

PROTOKÓŁ NR XXIX/04
z XXIX sesji RADY MIASTA GDAŃSKA,
która odbyła się w dniu 28 października 2004 roku
w sali obrad Nowego Ratusz w Gdańsku
ul. Wały Jagiellońskie 1

Początek obrad godz. 9.00.

Na stan 34 radnych w sesji udział wzięło 33 radnych.

Nieobecna:

- radny Monika Tomaszewska.

PUNKT 1

SPRAWY REGULAMINOWE

Przewodniczący Rady Miasta BOGDAN OLESZEK otworzył i przewodniczył obradom sesji Rady Miasta Gdańska.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Witam wszystkich.

Od nas wszystkich złożę panu Mękalowi i Gleinertowi życzenia zdrowia, sukcesów w pracy samorządowca i zawodowej. Myślę, że zdrowia to najbardziej potrzeba. Wszystkiego najlepszego.

Wpłynął wniosek Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej o zdjęcie projektu uchwały w sprawie zasad gospodarowania zasobem komunalnych lokali użytkowych, czynszów i ich płatności oraz podziału Miasta Gdańska na strefy czynszowe – druk nr 988-ppkt 16 w p.6

Wpłynął wniosek Prezydenta Miasta Gdańska o zdjęcie projektu uchwały w sprawie zasad gospodarowania zasobem komunalnych lokali użytkowych, czynszów i ich płatności oraz podziału Miasta Gdańska na strefy czynszowe druk nr 988-ppkt 16 w p.6

Wpłynął wniosek Komisji Kultury o zdjęcie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy – druk nr 1018 – ppkt 12 w p.6

Wpłynął wniosek Prezydenta Miasta Gdańska o zdjęcie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy – druk nr 1018 – ppkt 12 w p.6

Wpłynął wniosek Komisji Budżetowej o zdjęcie projektu uchwały w sprawie ustalenia zasad taryfowych oraz cen za przejazdy środkami gminnego transportu zbiorowego – druk nr 1003-ppkt 17 w p.6

Wpłynął wniosek radnej Elżbiety Grabarek-Bartoszewicz o zdjęcie projektu uchwały w likwidacji Przedszkola Nr 25 w Gdańsku, ul. Dębinki 1 – druk nr 1007-ppkt 31 w p.6

Wpłynął wniosek Prezydenta Miasta Gdańska o włączenie projektu uchwały w sprawie ustalenia maksymalnej kwoty pożyczki udzielanej w 2004 roku Sp.z o.o. „Kupcy Dominikańscy” – druk nr 1030

Wpłynął wniosek Komisji Samorządu i Ładu Publicznego o włączenie projektu uchwały w sprawie wyodrębnienia na rok 2005 środków finansowych na działalność statutową jednostek pomocniczych – druk nr 1032

Wpłynął wniosek o zdjęcie druku 1029. Ten druk zostaje zdjęty bez głosowania.

Informacja dla radnych:

Wpłynęła autopoprawka Prezydenta Miasta do projektu uchwały druk nr 1022 – ppkt 1 w p.6

Wpłynął wniosek mniejszości radnego Kazimierza Koralewskiego do projektu uchwały – druk nr 1022 – ppkt 1 w p.6

Wpłynęła autopoprawka Prezydenta Miasta do projektu uchwały druk nr 1003 – ppkt 17 w p.6

Wpłynęła poprawka Klubu Radnych PiS do projektu uchwały druk nr 1003 – ppkt 17 w p.6.

Wpłynęła poprawka radnych: Danuty Putrycz, Aleksandra Żubrysa, Barbary Meyer, Władysława Łęczkowskiego do projektu uchwały druk nr 1003 – pakt 17 w p.6.

Wpłynęła poprawka radnych: Czesława Nowaka, Bogdana Oleszka, Wiesława Kamińskiego do projektu uchwały druk nr 976 z naniesionymi autopoprawkami – ppkt 10 w p.6

Wpłynęła autopoprawka prezydenta miasta Gdańska do projektu druk 1006.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący.

Zaistniały nowe okoliczności więc w związku z tym chyba lepiej jeśli w tej chwili zgłoszę wniosek o zdjęcie z porządku obrad i skierowanie do komisji wszystkich uchwał dotyczących likwidacji przedszkoli.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

To jest wniosek o skierowanie do komisji. Przy każdym druku będzie wniosek o zdjęcie druku.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący.

Wszyscy radni otrzymali materiały dotyczące przedszkoli. Ponieważ komisja nieprawidłowo została informowana na temat prywatyzacji zwracam się do przewodniczącego by ogłosić przerwę i w trakcie komisja powinna obradować i domagać się zmiany porządku obrad.

Panie Przewodniczący.

To nie jest to samo co odesłanie do komisji. Zdjęcie z porządku obrad celem wyjaśnienia z panem prezydentem Nocnym zaistniałych faktów. Ja z porządku obrad zdjęłam tylko przedszkole nr 25. Natomiast w dniu wczorajszym otrzymałam cały pakiet informacji z innych przedszkoli, że w sposób skandaliczny odbywały się spotkania informujące o likwidacji. Powtarzam w sposób skandaliczny.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Pani żąda w tej chwili przerwy. To przewodniczący komisji powinien o taką przerwę poprosić. Może komisja ustali to między sobą i przewodniczący zgłosi o taką przerwę.

Co do zdjęcia z porządku to jest na to regulaminowy czas. Statut i regulamin obowiązują nas.

To co zgłosił przewodniczący komisji jest jednoznaczne aby już automatycznie wszystkie były odesłane do komisji. Niech komisja sama najpierw ustali co chce.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

W takim razie składam wniosek o przerwę abyśmy mogli się porozumieć. Proszę o 10 minut przerwy.

radny – MACIEJ LISICKI

Panie Przewodniczący.

Trudno zgłaszać wniosek o przerwę skoro sesja jeszcze się właściwie nie zaczęła. Bądźmy konsekwentni. Wiemy jaki jest regulamin obrad, kiedy zgłasza się wnioski o zdjęcie, jaki jest tego tryb. Nie będę tłumaczył. Proponuję aby przewodniczący trzymał się procedury na zapisanej w naszym statucie.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Proszę Państwa.

Bardzo proszę o spokój. Przypominam, że komisja opiniowała. O przerwę może prosić klub, a nie komisja. Sprawa jest oczywista.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący.

jesteśmy w toku procedowania i na rzeczy jest abyśmy w tej chwili zawnioskowali o przerwę. Klub LPR zwraca się o 10 minutową przerwę. W tym czasie może się też odbyć komisja.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Proszę zająć miejsca. Zaraz będziemy procedować. Wniosek KB o zdjęcie druku 1003.

Proszę wszystkich o włożenie kart do głosowania.

Kto z państwa jest za zdjęciem druku 1003?

za	-18
przeciw	-13
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

Kto z państwa jest za włączeniem druku 1030?

za	-32
przeciw	-1
wstrzymało się	-0

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

Kto z państwa jest za włączeniem druku 1032?

za	-27
przeciw	-1
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

Kto z państwa jest za zdjęciem druku 1005?

za	-15
przeciw	-16
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu n i e p r z y j ę ł a

Kto z państwa jest za zdjęciem druku 1006?

za	-14
przeciw	-16
wstrzymało się	-3

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu n i e p r z y j ę ł a

Kto z państwa jest za zdjęciem druku 1007?

za	-15
przeciw	-17
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu nie przyjęła

Kto z państwa jest za zdjęciem druku 1008?

za	-17
przeciw	-14
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu nie przyjęła

Kto z państwa jest za zdjęciem druku 1009?

za	-15
przeciw	-17
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu nie przyjęła

Kto z państwa jest za zdjęciem druku 1010?

za	-17
przeciw	-15
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu nie przyjęła

Kto z państwa jest za zdjęciem druku 1011?

za	-14
przeciw	-16
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu nie przyjęła

Kto z państwa jest za zdjęciem druku 1012?

za	-14
przeciw	-16
wstrzymało się	-3

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu nie przyjęła

Kto z państwa jest za zdjęciem druku 1013?

za	-16
przeciw	-15
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu nie przyjęła

Kto z państwa jest za zdjęciem druku 1015?

za	-16
przeciw	-16
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu nie przyjęła

Kto z państwa jest za zdjęciem druku 1016?

za	-15
przeciw	-16
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu n i e p r z y j ę ł a

Kto z państwa jest za przyjęciem proponowanego porządku obrad?

za	-19
przeciw	-4
wstrzymało się	-6

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawy regulaminowe
 - otwarcie sesji,
 - zatwierdzenie porządku obrad
2. Komunikaty:
 - Prezydium i Komisji Rady Miasta
 - Prezydenta Miasta
3. Oświadczenia Klubów Radnych.
4. Interpelacje, zapytania radnych i odpowiedzi Prezydenta Miasta.
5. Rozpatrzenie wniosku grupy radnych w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Gdańska Aleksandra Żubrysa.

6. Uchwały w sprawie :

- 1) ustalenia maksymalnej kwoty pożyczki udzielonej w 2004 roku Sp. z o.o. „Kupcy Dominikańscy” (**druk 1030**)
- 2) zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2004 (**druk nr 1022+autopoprawka**)
- 3) sposobu rozpatrzenia i rozstrzygnięcia protestów oraz zarzutów do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Trasy Lęborskiej w mieście Gdańsku (**druk nr 1001**)
- 4) rozpatrzenia i rozstrzygnięcia protestów do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulic Potokowej i Matemblewskiej w mieście Gdańsku (**druk nr 994**)
- 5) rozpatrzenia i rozstrzygnięcia zarzutu do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulic Potokowej i Matemblewskiej w mieście Gdańsku (**druk nr 995+autopoprawka**)
- 6) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego centrum Zaspy z węzłem przesiadkowym SKM w mieście Gdańsku (**druk nr 989**)
- 7) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Śródmieście rejon ulic Długie Ogrody i Szafarnia w mieście Gdańsku (**druk nr 996**)
- 8) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Matemblewa w rejonie ulicy Waldorffa w mieście Gdańsku (**druk nr 997**)
- 9) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Matemblewa w rejonie ulicy Zielone Wzgórze w mieście Gdańsku (**druk nr 998**)
- 10) budowy pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego (**druk nr 976 z autopoprawkami**)
- 11) nadania nowoutworzonemu parkowi nadmorskiemu nazwy prezydenta Ronalda Reagana (**druk nr 977**)

- 12) zmiany nazwy ulicy **(druk nr 1018)**
- 13) ustanowienia Nagrody Miasta Gdańska w Dziedzinie Kultury o nazwie „Splendor Gedanensis” i Tytułu Mecenasa Kultury Gdańska **(druk nr 1017)**
- 14) wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska dotyczącej zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych **(druk nr 992)**
- 15) wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska dotyczącej zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych **(druk nr 993)**
- 16) zasad gospodarowania zasobem komunalnych lokali użytkowych, czynszów i ich płatności oraz podziału Miasta Gdańska na strefy czynszowe **(druk nr 988)**
- 17) wyrażenia woli objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym jednoosobowej spółki Gminy Miasta Gdańska działającej pod firmą Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Motława” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku **(druk nr 990)**
- 18) wyrażenia woli objęcia przez Gminę Miasta Gdańska udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku **(druk nr 991)**
- 19) wyrażenia woli objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym spółki działającej pod firmą Gdańska Infrastruktura Wodociągowo-Kanalizacyjna Spółka z o.o. z siedzibą w Gdańsku **(druk nr 1004)**
- 20) obowiązków osób utrzymujących zwierzęta domowe, mających na celu ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi, jak również zanieczyszczeniem terenów przeznaczonych do wspólnego użytku oraz w sprawie wyłapywania bezdomnych zwierząt **(druk nr 1002)**

- 21) ustalania zasad zwrotu wydatków na zasiłki celowe i okresowe oraz pomoc rzeczową z wyłączeniem pomocy na ekonomiczne usamodzielnienie **(druk nr 999)**
- 22) określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze świadczone w miejscu zamieszkania, częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat oraz trybu ich pobierania **(druk nr 1000)**
- 23) zmiany uchwały Nr XIX/591/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 22 stycznia 2004 roku w sprawie określenia zadań, na które przeznaczone będą środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2004 roku zmienionej uchwałą Nr XXII/646/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 25 marca 2004 roku **(druk nr 1023)**
- 24) określenia warunków częściowego lub całkowitego zwalniania rodziców z opłat za pobyt dzieci w rodzinach zastępczych **(druk nr 1024)**
- 25) organizacji oraz szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w mieszkaniach chronionych **(druk nr 1025)**
- 26) zawarcia Porozumienia pomiędzy Miastem Gdańsk, a Powiatem Gdańskim o powierzenie Powiatowi Gdańskiemu wykonania zadania publicznego w zakresie zapewnienia opieki i wychowania dzieci z terenu Miasta Gdańska w rodzinach zastępczych zamieszkałych na terenie Pruszcza Gdańskiego **(druk nr 1026)**
- 27) zawarcia Porozumienia pomiędzy Powiatem Gdańskim, a Miastem Gdańsk o powierzenie Miastu Gdańsk wykonania zadania publicznego w zakresie zapewnienia opieki i wychowania dzieci z terenu Powiatu Gdańskiego w rodzinach zastępczych zamieszkałych na terenie Miasta Gdańska **(druk nr 1027)**
- 28) likwidacji Przedszkola Nr 11 w Gdańsku, ul. Raduńska 54 **(druk nr 1005)**
- 29) likwidacji Przedszkola Nr 29 w Gdańsku, ul. Marusarzówny 17 **(druk nr 1006)**

- 30) likwidacji Przedszkola Nr 25 w Gdańsku, ul. Dębinki 1 **(druk nr 1007)**
- 31) likwidacji Przedszkola Nr 3 w Gdańsku, ul. Cystersów 7 **(druk nr 1008)**
- 32) likwidacji filii Przedszkola Nr 4 w Gdańsku, ul. Partyzantów 99 **(druk nr 1009)**
- 33) likwidacji Przedszkola Nr 59 w Gdańsku, ul. Obrońców Wybrzeża 14 **(druk nr 1010)**
- 34) likwidacji Przedszkola Nr 46 w Gdańsku, ul. Szuwary 2 **(druk nr 1011)**
- 35) likwidacji Przedszkola Nr 13 w Gdańsku, ul. Startowa 9 **(druk nr 1012)**
- 36) likwidacji Przedszkola Nr 24 w Gdańsku, ul. Trakt Św.Wojciecha 320 **(druk nr 1013)**
- 37) likwidacji Przedszkola Nr 51 w Gdańsku, ul. Piastowska 102 **(druk nr 1015)**
- 38) likwidacji Przedszkola Nr 69 w Gdańsku, ul. Pomorska 19 **(druk nr 1016)**
- 39) likwidacji Szkoły Podstawowej Nr 74 w Gdańsku, ul. Krzywoustego 19 **(druk nr 1014)**
- 40) udzielenia Prezydentowi Miasta Gdańska pełnomocnictwa do zatwierdzania projektów finansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, które nie wymagają wkładu własnego Miasta Gdańska **(druk nr 1019)**
- 41) wyrażenia woli zawarcia z Miastem Sopot porozumienia dotyczącego udziału w programie stypendialnym *Wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne*, finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i Budżetu Państwa,

realizowanego zgodnie z projektem opracowanym przez Miasto Gdańsk (**druk nr 1020**)

42) wprowadzenia Regulaminu przyznawania i przekazywania stypendiów na wyrównywanie szans edukacyjnych dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych, mających siedzibę w Gdańsku i Sopocie, umożliwiającym uzyskanie świadectwo maturalnego w roku szkolnym 2004/2005 (**druk nr 1021**)

43) (**druk 1032**)

7. **Wnioski, oświadczenia osobiste.**

8. **Zakończenie obrad.**

PUNKT 2

KOMUNIKATY

radny – BOGDAN OLESZEK – przewodniczący RMG – odczytał komunikaty.

Oświadczenie stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

PUNKT 3

OŚWIADCZENIA KLUBÓW RADNYCH

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

W imieniu naszego klubu chciałabym wymienić kilka spraw, o których będziemy mówić. Do naszego wniosku o odwołanie radnego Żubrysa ustosunkujemy się w punkcie, w którym będziemy procedować.

Chciałabym powiedzieć o kilku ważnych sprawach, o porządku dzisiejszej sesji.

Proszę Państwa.

Mamy kolejny przykład nieprzygotowania obrad dzisiejszej sesji. Stąd jako klub wyrażamy negatywny stosunek do kilku punktów, które będą dzisiaj procedowane. Między innymi chodzi o punkt dotyczący zmian w budżecie. Poza tylko tą poprawką, którą dzisiaj wnieśliśmy dotyczącą pożyczki do kupców. Negatywnie odnosimy się do poprawek dotyczących zmian budżetu. Wyraziliśmy swój sprzeciw wobec drastycznej podwyżki cen biletów. Na szczęście udało się to zdjąć z porządku.

Nasz klub liczy na to, że będzie dialog społeczny w tej sprawie ponieważ nie ma już pieniędzy w budżetach domowych. Tak wysoka podwyżka nie jest w stanie do skonsumowania przez budżety domowe ludzi niezamożnych. Apelujemy o pochylenie się nad tym drukiem.

Jeśli chodzi o punkt dotyczący likwidacji przedszkoli to ja nie chciałabym uczestniczyć w pewnej manipulacji. Zgadzam się tu z kolegą radnym Żubrysem. Rzeczywiście powiedziałam na konwencie, że te sprawy powinni przejść łagodnie. Komisja była informowana, że procesy przekształceń w kierunku prywatyzacji postępują.

Natomiast stos dokumentów jakie państwo otrzymali, apeluję szczególnie do radnych PO, należałoby naprawdę dokładnie przeanalizować. Bardzo proszę kolegów radnych z PO by szczególnie zastanowili się, odwiedzili palcówki w swoich dzielnicach i przekonali się czy słowa pana prezydenta potwierdzają stan faktyczny.

Z ubolewaniem muszę powiedzieć, że tak się nie dzieje. Jeszcze raz, publicznie oświadczam, że nie jestem przeciwniczką prywatyzacji ale prywatyzacji z głową z konsensusem społecznym. Takie procesy powinny zachodzić ale nie wbrew załodze i rodzicom.

Panie Prezydencie.

Chciałabym aby się pan do tego doniósł. Byliśmy na wyjeździe studialnym w Norymberdze i co się okazuje. Tam nikt nie likwiduje palcówek. Razem z panem uczestniczyliśmy w spotkaniu z Chińczykami z Szanghaju i w Szanghaju też nie likwiduje się palcówek mimo spadku liczby dzieci.

Dwa skrajne przypadki mówią o racjonalnym podejściu do tego faktu. Jeżeli zlikwidujemy placówkę to nie odtworzymy substancji. Paradoxem jest, że pan sam podaje w dokumentach, że liczba dzieci w wielu placówkach do likwidacji wynosi 100% obłożenia. Więc jakby nie ma kompletnie uzasadnienia do takowej likwidacji. Tak więc bardzo proszę nie manipulować moimi wypowiedziami.

Nasz klub popiera budowę pomnika Józefa Piłsudskiego. Uważamy, że to jest bardzo dobry moment na uczczenie kolejnej rocznicy naszego wielkiego święta, rocznicy niepodległości. Jest to ważne święto w dziejach historii Polski. Pojawienie się takiego pomnika w Gdańsku uważamy za jak najbardziej zasadne. Stąd nasz klub w całości popiera nasz klub.

To są najważniejsze sprawy o jakich chciałam powiedzieć.

Na koniec chcę złożyć oświadczenie, które sprowokował kolega radny Lisicki obecnie szef PO.

Zanim odczytam oświadczenie chciałam powiedzieć, że nasz klub nie jest przeciwny dialogowi z Niemcami. Nigdy takich działań nie podejmowaliśmy stąd moja działalność na dialog z Niemcami wyraża się w moich kontaktach ze Stowarzyszeniem św. Wojciecha. Pragnę podkreślić, że z inicjatywy właśnie Niemców buduje się kościół w Jasieniu. To są przykłady pozytywne. Mamy także przykłady negatywne choćby przez działanie Eriki Steinach. W związku z tym reagujemy na wszystkie fakty i te pozytywne i te negatywne.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ – odczytała oświadczenie.

Oświadczenie stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

radny – GRZEGORZ STRZELCZYK

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie,

Wysoka Rado.

Dzisiaj w przeddzień kolejnej rocznicy odzyskani przez Polskę niepodległości z zadowoleniem witamy inicjatywę radnych w sprawie budowy pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego.

Z zaniepokojeniem w porządku dzisiejszej sesji znaleźliśmy punkt o zmianach budżetowych. Jesteśmy zdecydowanie przeciwni takim manipulacjom jakich

dokonuje pan prezydent jeżeli chodzi na przykład o budowę krytej pływalni. Pan prezydent przez kilka miesięcy nie zrobił nic w tej sprawie, żeby te środki zagospodarować i wydać zgodnie z przeznaczeniem. Natomiast dzisiaj proponuje poprawkę w uchwale budżetowej, która te pieniądze wycofuje. To jest jawna manipulacja. To jest kwestia, która będzie stawiała na nadzwyczajnej sesji 9 listopada w sprawie WPI.

W ubiegłym roku z wielkim zadęciem odtrąbiliśmy olbrzymi sukces, że Gdańsk jako jedno z niewielu miast ma uchwalony WPI. Dzisiaj pan prezydent jednoznacznie pokazuje co dla niego znaczy ten plan. On jest po prostu w arbitralny sposób zmieniany. Jest świstkiem papieru bez większego znaczenia dla pana prezydenta. To jest skandal, o którym będziemy szerzej mówić na sesji 9 listopad.

radny – MACIEJ LISICKI

Szanowni Państwo.

Hipokryzja Klubu LPR sięga zenitu ale trudno. Ja rozumiem, że jest miło i przyjemnie jeździć do Niemiec, jeść wspaniałe obiady i uczestniczyć we wspaniałych bankietach i bratać się z Niemcami w Niemczech ale bardzo jest trudno zaprosić ich do gdańska i godnie przywitać.

Zazwyczaj to jest tak, że gospodarz powinien się starać żeby gościowi było miło na miejscu. Bardzo w duchu chrześcijańskiej pokory jest to, że jeśli ktoś chce przyjechać do Gdańska i w duchu pokory i uznania pochylić się nad grobami obrońców Westerplatte i złożyć tam kwiaty to tego kogoś wita się gwizdami.

Poza tym proszę państwa, wielkie oświadczenie i wielka polityka. Ta sprawa dotyczy zwyczajnie chamstwa jednego radnego i niczego więcej. Żadnej wielkiej polityki.

PUNKT 4

INTERPELACJE, ZAPYTANIA RADNYCH

Interpelacje radnych wraz z odpowiedziami stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Zapytania radnych wraz z odpowiedziami stanowią załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Przed poprzednią sesją złożyłem zapytanie w sprawach społecznych. Konkretnie wykupu lokali i budynków przez naszych mieszkańców, najemców. Na sesji nie zgodziłem się z tą odpowiedzią, była bardzo pokrętna. Poprosiłem w trybie regulaminowym o uzupełnienie odpowiedzi. Ta odpowiedź również nie wyczerpała znamion odpowiedzi. W związku z powyższym złożyłem 11 tego miesiąca interpelację, poprzez pańską osobę panie przewodniczący, dotyczącą sprzedaży lokali i domów mieszkalnych, w nawiązaniu do uchwały z 4 grudnia 2000 roku. Motywując tym, że odpowiedź jaka otrzymałem na zapytanie 129 jest wymijająca, nie precyzuje i nie ma nic wspólnego z rzeczywistością i prawdą – delikatnie rzecz ujmując. Zgłaszam, że odpowiedź na tą interpelację powinienem otrzymać 25.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Już pokazywałem dokument, że w trybie pilnym przesłałem o udzielenie odpowiedzi i o to aby taką odpowiedź pan radny otrzymał. Niestety, ja również nie otrzymałem odpowiedzi.

Ja po pana interwencji napisałem takie pismo do pani sekretarz. Do dzisiaj też nie mam takiej odpowiedzi.

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Dziękuję. Tak czytałem to pismo i pan podjął prawidłowe działania.

radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Panie Przewodniczący.

W pozycji zapytań jest to 112. Dotyczy to wyjaśnień związanych z wykonaniem budżetu za pierwsze półrocze. To jest obszerna odpowiedź natomiast nie na wszystko zostało udzielone. Szczególnie na jedno istotne moje zapytanie W ramach tego zapytania ja się pytałem o kwotę ogłoszeń prasowych jakie UM zlecił w Gdańsku lokalnym dziennikom, lokalnej prasie. Jest udzielona odpowiedź co do kwoty, natomiast ja prosiłem informacje jak poszczególne gazety lokalne, w jakiej wielkości otrzymały wartość tych ogłoszeń. Tu nie mamy udzielonej informacji. Czy ktoś ze strony pana prezydenta jest w stanie teraz udzielić odpowiedzi?

WŁODZIMIERZ PIETRZAK – Skarbnik Miasta Gdańska

Informuję pana radnego, że ogłaszania prasowe są zlecane na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych. Co roku ogłaszany jest przetarg. Która gazeta w danym roku wygra ta dostaje zlecenia.

Jednego roku był to „Dziennik Bałtycki”, drugiego „Gazeta Wyborcza”. Natomiast jeżeli tej informacji nie ma to my ją udostępnimy.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący.

Ja w ostatniej chwili zgłaszałem się jeszcze do poprzedniego punktu ale pan rozpoczął już nowy. Jeśli pan pozwoli to chciałbym wygłosić krótkie ogłoszenie do wszystkich radnych.

W imieniu swoim i pana Jarosława Goreckiego zostaliśmy upoważnieni przez KSiŁP do tego aby doprowadzić ostatecznie do wykonania uchwały RMG i powołania Komisji ds. WPI.

Rozdałem szefom klubów i radnym nie zrzeszonym pisma, w których proszę o wskazanie kandydatów do komisji. Byłbym wdzięczny aby wskazano ich jeszcze dzisiaj. W tym momencie będziemy mogli nawet dokonać wyboru komisji pod koniec sesji. Byłoby to niewątpliwie zasadne. Proszę aby do 15.00 dostarczyć mi listy.

Jak państwo zauważyli, w tej grubej teczce, pod pozycją 162 jest zapytanie, które zgłosiłem, a którego odpowiedź mam przewidywaną na 9. Jest to bardzo sprytnie posunięcie bo właściwie załatwia nam sprawę i nie wiemy na czym stoimy. Pytanie to jest o zasady procedury aktualizacji WPI. To aktualizacji powinno zresztą być w cudzysłowie, jeśli mówimy ściśle.

Zasada jest prosta. W moim przekonaniu prezydent złamał procedurę, którą sam zresztą nam narzucił i w takiej a nie innej formie ją przyjęliśmy co powoduje, że cała proponowana uchwała wisi na włosku. Gdybyśmy nawet przyjęli tą uchwałę to może się okazać, że została ona przyjęta niezgodnie z procedurą, którą na wniosek prezydenta przyjęliśmy. Dlatego właśnie proszę aby prawnicy

miejscy się tym zajęli. Niezależnie od mojego stanowiska do tej uchwały wojewoda sprawdza prawidłowość uchwał pod dwoma aspektami:

- zgodności z prawem materialnym,
- zgodności z procedurą podjęcia.

Chciałbym poruszyć jedną rzecz. Chciałbym wiedzieć czy radni są tutaj tylko do rozstawiania po katach i jeśli cokolwiek chcą zmieniać to mają biegać i wskazywać na podstawie czego. Natomiast urząd może dowolnie szafować sobie tym co znajduje się w załącznikach WPI.

Wydaje mi się, że na odpowiedzenie na zapytanie ma się 48 godzin. Więc odpowiedź powinna być dzisiaj na sesji, a nie za 2 tygodnie. Tym bardziej jeśli okaże się, że moje obawy co do jednej z form tej procedury są słuszne to właściwie tej sesji w ogóle nie powinno być bo inaczej podejmiemy uchwałę, która od początku z mocy prawa nie będzie ważna.

Myślę, że ważne byłoby aby prezydent udzielił tej odpowiedzi. Ja mogę prosić pana przewodniczącego aby z uwagi, że to wyjaśni nam procedurę podejmowania nowego WPI aby potem tą odpowiedź innym radnym dostarczył.

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Panie Przewodniczący.

Chciałbym mieć jasność przed uczestnictwem i podjęciem decyzji. Na razie klub PO nigdzie formalnie nie ogłosił, że się zwiększył i zmniejszył. Tak jak pan Czesław Nowak nie jest PO a jest w klubie, tak Wiesław Kamiński nie jest w PO ale czy jest w Klubie? Żebyśmy to uzupełnili bo jest podany jako niezrzeszony co nie jest faktem prawnym.

radny – MACIEJ LISICKI

Na dzień dzisiejszy nie mam informacji, że pan Wiesław Kamiński nie jest członkiem klubu. Jeśli pan Kamiński złoży rezygnację to nie będzie ale na razie jest i tyle. Myślę, że jest to problem pana Kamińskiego i naszego klubu a nie Samoobrony.

radny – WIESŁAW KAMIŃSKI

Moje stanowisko jest następujące. Ponieważ klub radnych zmienił regulamin, a przewiduje on, że przewodniczącego klubu wskazuje przewodniczący struktury powiatowej. Oczywiście daje to szansę kilku członkom własnego klubu o zgłaszanie takich kandydatów. W związku z powyższym uważam, że klub PO jest podporządkowaną strukturą partii, a ponieważ zostałem z niej wykluczony w związku z powyższym nie jestem członkiem tej struktury.

radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie.

Dotyczy to interpelacji 102. Chciałam zapytać przedstawiciela miasta. Odpowiedź jest taka, że stacje benzynową, którą się na Jana Pawła buduje, buduje się na strefie pierwszej, pośredniej, ochronnej wód głębinowych ale tam gdzie będą zbiorniki to będzie poza strefą.

Proszę sobie teraz wyobrazić, że ta sala jest strefą ochronną. W środku stawia się stację benzynową, a poza strefą podziemne zbiorniki. Więc w związku z tym albo we Wrzeszczu albo w Gdańsku Głównym ponieważ inaczej jest to nie możliwe. Strefa wyznaczona jest przez ministra ochrony środowiska i nie można zbudować czegoś na strefie i jednocześnie poza strefą. Jest to wyraźne omijanie przepisów. Nie chcę tego nazywać wprost. Nikt mi nie powie. Myślę, że wezmą sobie nagranie, ustosunkują się.

Mam bardzo ważną sprawę.

Szanowni Państwo Radni.

Zwracam się szczególnie do rządzącej partii. Zgłaszam od lipca bardzo ważny temat. W Warszawie leżą pieniądze na zajęcia sportowo – rekreacyjne dla dzieci i młodzieży. Leżą i czekają. Gmina Gdańsk nie chce po nie sięgnąć. W lipcu pisałam i mailam odpowiedz, że już zaczynamy coś robić. To są pieniądze z reklamy piwa ale są one w MEiS. W tym roku do 15 listopada trzeba złożyć programy na przyszły rok. Jednostki miejskie mogą dostać 50% danego programu plus koszty pośrednie, natomiast organizacje pozarządowe aż 90%.

W przededniu składania wniosków WEiS nadal szuka chętnych, którzy chcieliby rozłożyć. Ja uważam, że WEiS nie wiem co pełni nad szkołami. Powinien zobowiązać szkoły i pomóc im tak jak robiła to Agencja Restrukturyzacji Rolnictwa rolnikom, opracować wnioski i je złożyć tak aby 15 były w ministerstwie.

Na przyszły rok jest dużo pieniędzy. W tym roku leży ok. 20 mln. po które samorządy prawdopodobnie nie sięgną. One przepadają na koniec roku.

Panie Prezydencie.

Zamiast takiej odpowiedzi jak drugi raz pan do mnie pisze to ja apeluje do pana by pan nie mówił, że szukacie, zgłosiliście, że będą programy. Pan na dzień dzisiejszy powinien wiedzieć i zobowiązać wszystkie szkoły i jednostki, żeby złożyły wnioski. natomiast tego się nie czyni. Dzisiaj odpowiedz jest taka sama jak była w lipcu.

Panie Prezydencie.

Myślę, że podejmie pan autentyczne kroki, a szanownych radnych, szczególnie KR proszę, że jeżeli po te pieniądze Gdańsk nie sięgnie to żeby rozliczył tych, którzy będą temu winni.

WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Na zapytanie pani radnej odpowiedzieliśmy zgodnie z prawdą jakie kroki podjęliśmy i podejmujemy w tej kwestii. Oświata to nie struktura dyktatorska. Ani prezydent ani dyrektor nie ma prawa narzucić dyrektorowi szkoły, że ma zrobić coś jeżeli nie ma podstawy finansowej. Szukamy wspólnie z dyrektorami i nauczycielami oraz innymi środowiskami, które mogą w tej sprawie złożyć wniosek do ministerstwa. Jeśli on jest realny to w odpowiednim czasie go złożą. To nie jest taka zasada, że my nakazujemy dyrektorowi złożyć wniosek i jednocześnie nie gwarantujemy mu odpowiedniej kwoty finansowej aby ten wniosek mógł zostać w sposób formalny przyjęty przez Warszawę. To nie jest żadna dyktatura to jest szukanie wspólnego stanowiska i wspólnych środków finansowych.

Jeśli dyrektorzy naszych szkół, a wszyscy otrzymali informacje z prośbą o pilne działanie i szukanie sojuszników, znajdą możliwości to wystąpią z wnioskiem.

Ja zgadzam się z panią radną, że środki są i można je wziąć ale to nie są takie środki, które tylko zdeklaruje się i one spłyną. Za deklaracjami muszą postępować również decyzje finansowe. Z tym jest trudno bo w trakcie roku finansowego nikt nikomu nie doda żadnych środków. Natomiast pozyskiwanie z innych źródeł ma swoją procedurę. One trwają wiele miesięcy.

Panią radną mogę zapewnić, że co jest możliwe to nasze szkoły spróbują zrealizować. W przyszłym roku i następnych będzie też taka możliwość.

Złożymy relacje jakie wnioski poszły do Warszawy.

radna – ZOFIA GOSZ

Panie Prezydencie.

Ja wiem, że potrzebny jest własny wkład ale wiem, że na ten rok można było jeszcze wziąć pieniądze, o których ja informowałam w lipcu. Gdzie są pieniądze na 50% to ja panu odpowiem. W Gdańskim Centrum Profilaktyki Uzależnień od Alkoholu. Jak robiłam sprawozdanie to połowa zadań nie była w ogóle ruszona. Tam są niesamowite oszczędności a Centrum złożyło o dodatkowe 100 tysięcy.

Panie Prezydencie.

Jeżeli my chcemy mówić o przeciwdziałaniu i zagospodarowywaniu wolnego czasu młodzieży to dajmy to efektywnie, a nie na urzędników. Ja mogę panu nawet policzyć gdzie są i ile. Waśnie to powinno być dofinansowywane z tego funduszu bo nadal jest to działanie profilaktyczne, nie czysto sportowe. To są moje najnowsze czysto merytoryczne informacje z Warszawy z MEiS.

radny – WŁADYSŁAW ŁĘCZKOWSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ja panie przewodniczący będę miał prośbę do pana.

Zapytanie 147 dotyczyło skrzyżowania ul. Chłopskiej z Kołobrzeską. Ta ulica była zamknięta przez dłuższy czas ponieważ były remontowane tory i cała

jezdni. Mieszkańcy cały czas pytali się kiedy robota zostanie zakończona. Została zakończona i okazało się, że w tym roku znowu na 3 tygodnie zamknięto prawie ruch na tej ulicy ze względu na to, że jakieś błędy czy złe założone krawężniki doprowadziły do tego. Ja zapytałem kto jest za to odpowiedzialny i kto ponosi karę? Dla mnie odpowiada się po prostu tak. Nadzoruje ten, naprawiał ten itd. Mnie nie chodzi o to tylko aby był wreszcie porządek.

Jeżeli jest taka sytuacja to musi być winny i ponieść konsekwencje. To jest zapytanie 147.

Drugie zapytanie dotyczyło wykupu mieszkań. – 148. Jak procedura obowiązuje w UM to ja wiem. UM dostał ISO i tam to jest zapisane. Przychodzą do mnie ludzie na dyżur i pytają o wykup mieszkania, a UM cały czas przeciąga. Tu chodzi o to kiedy w zasadzie zostanie sprawa załatwiona wykupu mieszkania przy tej ulicy.

Trzecia sprawa to sprawa zapytania 149. Teren został sprzedany, jest właściciel i na tym terenie jest bałagan, brud itd. Ja zapytałem kto jest odpowiedzialny i jakie wyciągnięto wnioski w stosunku do właściciela terenu? Czy został ukarany? Przecież pan prezydent ma odpowiednie służby. Jeśli nie został ukarany mandatem to może oddać do Sądu Grodzkiego, że tam jest bałagan i brud.

I co się okazuje. po moim zapytaniu ktoś skosił tam trawę ale dalej ona leży i wiatr ją rozwiewa na całe osiedle.

Trzecie zapytanie to sprawa Klubu Atlety przy ul. Opolskiej. W ramach regulacji między SM Przymorze, a miastem Gdańsk zostały uporządkowane tereny. Na terenie przekazanym przez SM dla gminy stoi budynek Klubu Sportowego. Wcześniej otrzymałem odpowiedź na interpelację 111, że tą sprawą zajmuje się pan prezydent Bielawski, a pan Bielawski odpowiada mi, że on przekazał do dla MIOiRU. Jak można przekazać klub do MOSiR – u?

Ostatnia sprawa to zapytanie 151. Tereny przekazane dla klubu sportowego gdzie jednym z działaczy jest były radny Słomiński. jest potworny bałagan na tym terenie. Byłem tam kilkanaście razy i nawet monitowałem do Straży Miejskiej by zajęła się tą sprawą.

Problem jest tej natury, że jeżeli dzierżawca nie realizuje zapisów statutowych stowarzyszenia i jest tam bałagan to należy dzierżawę rozwiązać.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Ja rozumiem, że pan jest niezadowolony z otrzymanych odpowiedzi. One zostały udzielone. Pan oczekiwał innych odpowiedzi i inne otrzymał. Czy to są niepełne odpowiedzi?

radny – WŁADYSŁAW ŁĘCZKOWSKI

Odpowiedzi ja otrzymałem ale one mnie nie zadowolają. Powinny być wyciągane konsekwencje z tego tytułu.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie.

Złożyłam zapytanie dotyczące remontu w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego i Chemicznego. Zapytanie 154.

Proszę Państwa.

W poprzednim projekcie WPI była wpisana sala gimnastyczna do tej szkoły. Z odpowiedzi, którą otrzymałam koszt zabezpieczeń wynosi 200 tysięcy ale to są tylko zabezpieczenia bo budynek grozi katastrofą budowlaną.

Natomiast z pisma podpisanego przez prezydenta Nocnego wynika, że żeby ta szkołą normalnie funkcjonowała potrzebujemy 5, 5 mln złotych. To są rzeczywiste koszty remontu tego budynku. To pokazuje w jakim stylu budujemy sieć szkolną i dzisiaj mamy taką sytuację z przedszkolami.

Sieć budujemy nierzetelnie. Proszę zwrócić uwagę jak jesteśmy wiarygodni. Szkołą nigdy nie była przewidziana do likwidacji. To znaczy, że ja dzisiaj usłyszę, że te 5,5 mln mamy. To jest prawdziwa kwota i pan ją wymienił. Ja bym chciała, żeby ta kwota była. Ja nie jestem przeciwko szkole.

Jako radna chcę wiedzieć, że ten budynek nam się nie zawali i będzie prawidłowo szkołą funkcjonowała w sieci miasta.

WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Proszę Państwa.

W imieniu prezydenta Adamowicza podpisałem informację, że decyzji w sprawie remontu jeszcze nie ma. Na razie jest decyzja aby zabezpieczyć budynek przed katastrofą.

Trwają analizy ile będzie kosztowało jeśli przyjmiemy założenie, że budynek remontujemy i szkołą nadal tam będzie. Wstępna informacja jest taka, że łącznie kwota na budynek szkolny i mieszkalny, pani jest też nierzetelna bowiem pani nie podała w tej kwocie tego szczegółu, który ja pani w interpelacji podałem.

Kwota 5,5 mln nie dotyczy tylko szkoły ale też budynku mieszkalnego, który przylega do szkoły. W sprawie pobytu mieszkańców, czy uczniów w szkole pan prezydent jeszcze nie podjął. Natomiast to są szacunkowe kwoty. Jeśli decyzja by zapadła to taką kwotę trzeba brać pod uwagę. Z tym, że to jest jeszcze przed nami.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Jest kwota wynikająca z pisma. Jeśli my tych mieszkań nie wyremontujemy, one są jak naczynia połączone, to się konstrukcja zawali. Stąd ją zrozumiałam, że to jest rzeczywisty koszt tego przedsięwzięcia.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Ogłaszam 5 minut przerwy. W tym czasie zwołuję konwent. Wpłynął wniosek o zmianę porządku obrad.

po przerwie

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Wpłynął wniosek pani Agnieszki Pomaskiej o włączenie do porządku obrad uchwały 1003. Są tu dzisiaj ludzie, którzy przybyli na sesję. Są też pracownicy ZKM. Powinniśmy zadecydować czy tym się dzisiaj zajmiemy.

Proszę Państwa.

Proszę o zajęcie miejsc. Ponawiam apel. Proszę o powrót na salę. Wszyscy są już na sali.

Kto z państwa jest za włączeniem druku 1003 do porządku obrad?

za	-19
przeciw	-12
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

Zaraz po planach będziemy ten druk procedować.

PUNKT 5

ROZAPTRZENIE WNIOSKU GRUPY RADNYCH W SPRAWIE ODWOŁANIA WICEPRZEWODNICZACEGO RADY MIASTA GDAŃSKA ALEKSANDRA ŻUBRYSA.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Musimy ustalić skład komisji skrutacyjnej. Myślę, że kluby zgłoszą swoich kandydatów. Zainteresowany może też zgłosić swojego kandydata i piątą osobę można zgłosić z sali.

radny – GRZEGORZ STRZELCZYK

W imieniu klubu PiS zgłaszam Kazimierza Koralewskiego.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

W imieniu klubu LPR zgłaszam radnego Grzegorza Sielatyckiego.

radny – MACIEJ LISICKI

W imieniu klubu PO zgłaszam pana radnego Tadeusza Mękała.

radny – ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG

Zgłaszam Barbarę Meyer.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z państwa jest za tym aby w całości głosować za kandydatami?

za	-30
przeciw	-0
wstrzymało się	-1

**RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a**

Kto z państwa jest za przyjęciem składu Komisji Skrutacyjnej?

za	-28
przeciw	-0
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie,

Wysoka Rado.

W imieniu wnioskodawcy zgłaszam wniosek o odwołanie pana radnego Aleksandra Żubrysa z funkcji wiceprzewodniczącego RMG. W związku z rozpadem klubu SLD w RMG wnioskujemy o odwołanie radnego Aleksandra Żubrysa z funkcji wiceprzewodniczącego. Naszym zdaniem prezydium RMG powinno odzwierciedlać stan faktyczny. Czyli w prezydium powinni zasiadać przedstawiciele istniejących klubów politycznych.

Na dzień dzisiejszy klub SLD nie istnieje i nie ma powodu reanimować trupa politycznego wobec powszechnej dezaprobaty rządów SLD w Polsce. Pan Żubrys wobec faktu rozpadu klubu sam powinien zrezygnować z funkcji ale nie przyszło mu to do głowy. Tak jak wcześniej zapewniał konwent, że nie będzie łączył funkcji wiceprzewodniczącego RMG z funkcją przewodniczącego KSiLP ale też o tym zapominał. Tak jak przez rok nie udało mu się powołać Komisji ds. WPI.

Wysoka Rado.

Nie powołanie Komisji ds. WPI jest rażącym zaniedbaniem bo tym samym pozbawił RMG istotnego wpływu na tak ważny projekt uchwały. Również za sprawą pana przewodniczącego komisji ślimaczą się sprawy statutu RMG.

Rodzi się więc pytanie komu takie działanie, a raczej ich brak służą? Aktywność w prezydium rady pana Żubrysa też nie jest szczególna. Do tej pory nie przypominam sobie aby prowadził jakiekolwiek obrady sesji. Czyli nie jest aż tak ważne aby bronić go jak niepodległości co słyszę z niektórych ust członków PO. Stąd apelujemy do radnych o poparcie naszego wniosku. Szczególnie apelujemy do radnych PO, którzy mają głosować, jak usłyszałam, zgodnie z własnym sumieniem. PO spadkobierczyni ideałów posierpniowych powinna mieć to na względzie. Powinno zależeć jej by w takim mieście jak Gdańsk, który jest sercem przemian III RP nie utrzymywać upadającej SLD

spadkobierczyni

PZPR - u.

W mateczniku pana posła Donalda Tuska PO sama powinna oczyścić istniejący stan chociażby za słynne już długi Biblioteki Wojewódzkiej.

Wysoka Rado.

Złożyłam w tej sprawie interpelacje i państwo otrzymali dokument potwierdzający stan faktyczny długów Biblioteki Wojewódzkiej na dzień dzisiejszy. Z tego jasno wynika, że stan długów wynosi 3 814 905 50. Moją interpelację podpisał pani Sekretarz Danut Janczarek.

Przypominam to są długi, które powstały w czasie gdy Biblioteką Wojewódzką kierował jako dyrektor pan Aleksander Żubrys.

Proszę Państwa.

Do dzisiaj ta sprawa nie jest uregulowana. Do dzisiaj mamy taki chory twór jak Biblioteka Wojewódzka i Biblioteka Miejska. Właśnie słyszę na KK, że ze względu na tą zaszłość historyczną taki twór musi funkcjonować.

O dziwo ten twór trwa, pan Żubrys do dzisiaj nie został rozliczony. Jak to się ma do deklaracji członków PO, którzy nie widzą różnicy pomiędzy kwotą 140 zł a kwotą 3 800 tysięcy. Ja nie pojmuję co to za matematyka? Chyba mnie źle w szkole uczono matematyki. Chyba PO ma inną matematykę.

Proszę Państwa.

Dzisiaj na tej Sali poznamy matematykę PO. Tak jak poznamy pojemność sumień niektórych radnych i znajomość zasad głosowania.

Wysoka Rado.

W tym głosowaniu głos wstrzymujący jest równoznaczny z głosem przeciw. Stąd apeluję do tych, którzy mogą mieć wątpliwości, że jeżeli wstrzymają się od głosu to oznacza, że popierają dotychczasową działalność pana radnego Żubrysa i akceptują długi biblioteczne. Apeluję do sumień. W ten sposób sprawdzimy jak pojemne są sumienia niektórych radnych PO.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ja nie będę wypowiadał się na temat wniosku. To jest RMG i prezydent nie będzie się wypowiadał.

Chciałem natomiast wyrazić głębokie ubolewanie z powodu obrażenia przed chwilą ponad 200 pracowników Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki w Gdańsku. Oczekuję, że pani przewodnicząca LPR za chwilę albo później, jak jej starczy odwagi cywilnej, przeprosi wszystkich pracowników bibliotek. Wśród nich jest pani Meyer, za sformułowanie „chory twór”. Nie mówmy kto jest chory na tej sali, chyba ten kto tak mówi.

Chcę przypomnieć pani radnej, że Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna obsługuje 461 tysięcy mieszkańców Gdańska. Filie znajdują się przede wszystkim i tylko na terenie Gdańska. Ona służy gdańszczanom. Jeśli pani

mówi „chory twór” to pani obraża nie tylko mieszkańców ale i gdańszczan. Proszę na drugi raz pilnować co się mówi.

Jest taka zasada pani profesor w liceum, że lepiej pięć razy pomyśleć niż się coś powie.

radna – ELŻBIRTA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Wysoka Rado.

Bardzo cieszę się, że pan prezydent zabrał głos ale cytuję wypowiedzi, które są w stenogramach komisji. Kiedyś zadałam pytanie nie wiedząc o takiej sytuacji bo jestem w tej kadencji członkiem KK. Dlaczego istnieje taka struktura wojewódzka gdzie podmiotem zarządzającym jest sejmik wojewódzki? Stąd może kolokwialne moje określenie, że dwa podmioty samorządowe utrzymują jedną instytucję. Właśnie z ust pracownika biblioteki usłyszałam taką odpowiedź.

Natomiast dziwię się panie prezydencie bo sekretarz miasta udzieliła mi 16 października odpowiedzi. Pan nie ustosunkowuje się do kwoty 3 800 tysięcy. Proszę panie prezydencie o wypowiedz. Może przeczytam, że w odpowiedzi na zapytanie 145 z 28 września 2004 dotyczące długów biblioteki informuję, że jest ta kwota.

Więc panie prezydencie. Może mi pan odpowie, że pani sekretarz się myli. Czyli tutaj ten dług nie istnieje? O to chodzi panie prezydencie. Stąd bardzo bym prosiła abyśmy się odnieśli, czy nie prawdą było, że dyrektorem był pan Żubrys, kiedy te długi powstały?

radny – ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG

Wysoka Rado.

Nie chciałem zabierać głosu na tej Sali przed głosowaniem ale to co tu przed chwilą nastąpiło zmusza mnie do zabrania głosu. Nie będę się w tym tonie i sposobie mówienia utrzymywał bo nie licuje z godnością radnego.

Powiem tylko tyle. Można różne elementy z życia i pracy człowieka przypisywać do okoliczności. Zawsze można powiedzieć, dajcie mi człowieka a ja argumenty znajdę. Otóż chce powiedzieć krótko, że odchodząc z biblioteki, za porozumieniem stron w 1999 r., wystąpiłem do Komisji Dyscypliny Finansowej przy Ministerstwie Finansów – to nie było za rządów lewicy – i przedstawiłem całą sytuację i poprosiłem o ocenę tego co zrobiłem. Komisja Dyscypliny nie znalazła żadnych podstaw do stwierdzenia moich uchybień w tym zakresie.

Podczas mojej pracy w bibliotece w 1999 roku była kontrola Urzędu Kontroli Skarbowej, która badała wszystkie aspekty funkcjonowania finansów w bibliotece. Nie stwierdzono żadnych uchybień.

Ja nie umiem przyjść do instytucji, firmy, usiąść za biurkiem i liczyć na przetrwanie. Chciałem zaproponować nowatorskie rozwiązanie. Nie udało się. Tylko dlatego, że w momencie, kiedy podpisałem umowę o przejęciu, bo ja nie zrobiłem tych długów, żeby była jasność. Te długi stworzyła prywatna firma w

okresie transformacji. Ja jako dyrektor, za zgodą całej biblioteki przejąłem przy otwartej kurtynie. Powiedziałem, że jest to dla nas wielka szansa. Przejmujemy majątek wielkości 2 mln ale niestety również zadłużenie względem ZUS – u. Okoliczności kiedy już wdrażałem ten projekt tak dalece się zmieniły, że biznesplan na tę okoliczność nie mógł być zrealizowany. Obiektywne czynniki zewnętrzne – nie będę tego rozwijał.

Jestem cały czas w kontakcie z biblioteką i być może wyjdziemy z tego obronna ręką. Mówię wyjdziemy bo mamy dobre kontakty z pracownikami biblioteki i wiem co tam się dzieje.

Jeśli chodzi o inne elementy takie jak Komisja Doraźna. proszę Państwa.

Moim sposobem działania jest pewien konsensus. Wielokrotnie zwracałem się do klubów radnych o wskazanie osób do Komisji Doraźnej. Nie udało się to ale powołaliśmy komisję na ostatnim posiedzeniu, która podjęła pewne czynności. Ja sądzę, że tę komisję powołamy.

Jako radny pracuję jak mogę najlepiej. Myślę, że jednak pomimo uwag koleżanki Grabarek wywiązuje się ze swoich obowiązków względem rady ale przede wszystkim względem mieszkańców miasta Gdańska.

Pan przewodniczący rady, w uzgodnieniu ze mną nie skierował do radnych pisma jakie między innymi i do mnie przychodzą w sprawie mojego odwołania. Prosiłam aby tego pisma w obronie mojej osoby nie rozkładać do radnych bo myślę, że to jest nieeleganckie. Te pisma są do wglądu i koleżanka Grabarek może je przeczytać.

Najważniejszą dla mnie oceną jest ocena mieszkańców Gdańska i z tą się liczę najbardziej, jak również oczywiście z oceną koleżanek i kolegów radnych. I nie mieszkajmy koleżanko Grabarek wielkiej polityki do naszych codziennych spraw. To jest zupełnie inna sfera. Myślmy o Gdańsku i mieszkańców.

radny – TADEUSZ MĘKAL

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Zostałem wybrany przewodniczącym Komisji Skrutacyjnej.

Proszę Państwa.

Zgodnie z § 32 naszego statutu rada wybiera ze swojego grona przewodniczącego i 3 wiceprzewodniczących bezwzględną liczbą głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego Składu rady w głosowaniu tajnym. Odwołanie przewodniczącego i wiceprzewodniczących następuje na wniosek co najmniej $\frac{1}{4}$ uprawnionego składu rady, w trybie określonym w ust. 1.

Aby odwołać pana wiceprzewodniczącego Żubrysa wnioskodawcy muszą osiągnąć bezwzględną liczbę głosów wśród głosujących.

Proszę Państwa.

Będziemy głosowali na kartach, na których jest napisane za, przeciw, wstrzymujący się. Głosem ważnym będzie karta zawierająca zakreślone jedną

miejsce. Karta oddana bez zakreślenia lub zawierająca więcej niż jedno zakreślenie będzie traktowana jako głos nieważny i nie będzie liczona. Zatem skład rady będzie zmniejszony o ten głos i od tej różnicy będziemy liczyli bezwzględną liczbę.

Zapis za oznacza, że jestem za odwołaniem, przeciw, że jestem przeciwko odwołaniu, wstrzymujący się to wstrzymuję się od podjęcia decyzji w tym względzie.

Proszę Państwa głosowanie odbędzie się w następujący sposób. Pani Meyer będzie odczytywała kolejno nazwiska radnych, członkowie komisji będą wręczali kartę. Osoby, które będą chciały głosować za kotarą mogą się tam udać. tam znajduje się stolik oraz długopis. Następnie będziemy prosili o oddanie głosu.

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Jeżeli już mówimy o większości bezwzględnej będącej na sali to proszę skończyć tą myśl i podać na dzień dzisiejszy, zgodnie z listą obecności jaka to jest cyfra bezwzględna jeżeli jest 33 radnych.

radny – TADEUSZ MĘKAL

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Jeżeli wszyscy będą głosowali zgodnie z listą obecności to podpisało ją 33 radnych i liczba bezwzględna to 17.

Jeżeli będzie głosowało mniej radnych to liczbę bezwzględną będziemy obliczali od liczby radnych, którzy oddali głos ważny.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Wielokrotnie brałem udział w tego typu głosowaniach i najczęściej w przypadku gdy było możliwe wstrzymanie się od głosu była wątpliwość czy jest sens i czy w ogóle powinna być taka możliwość. Wstrzymanie się jest de facto głosem przeciw. W tego typu wyborach głosuje się za albo przeciw. Nie ma trzeciej opcji.

radny – TADEUSZ MĘKAL

Panie Przewodniczący Sowiński.

Ma pan rację natomiast w tej i poprzedniej kadencji przyjęła się praktyka, że głos ważny to głos, który zawiera zaznaczenie znakiem X jednej z kratek. Natomiast głos nieważny to głos nie zawierający żadnego X bądź zawierający więcej niż jeden znak.

Proszę Państwa.

Przystępujemy do głosowania.

radna – ELŻBIETA GRABAREK - BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący.

W związku z tym, głos wstrzymujący to głos przeciw. W związku z tym co stoi na przeszkodzie, żeby taką formułę przyjąć. Dla większości naszych wyborców jest nieczytelne jak traktuje się głos w takim głosowaniu. To jest głosowanie specyficzne. Oni zupełnie inaczej to interpretują. W związku z tym popieram wniosek radnego Sowińskiego o przygotowanie kart do głosowania, za i przeciw.

To będzie czytelne dla gdańszczan. W tym momencie głos wstrzymujący jest nieczytelny bo inaczej jest liczony. Tu chodzi o zmianę techniki liczenia.

mecenas – ANDRZEJ BODAKOWSKI

Proszę Państwa.

O ile co do zasady mogę się zgodzić z panem Sowińskim i panią Grabarek. Można przyjąć konstrukcję tak, nie. Natomiast konstrukcja przyjęta tutaj – za, przeciw, wstrzymuje się – jest konstrukcją formalnie poprawną. Dyskusja, która w tej chwili trwa nie dotyczy formalnej poprawności tylko na temat tego jak to powinno wyglądać. Rada poprzednio przyjmowała taki system głosowania i taka formalnie poprawna formuła została przyjęta.

Jeżeli chodzi o sposób liczenia to głos wstrzymujący się, w tym głosowaniu jest de facto głosem oddanym za tym aby pan radny Żubrys pozostał w dalszym ciągu Wiceprzewodniczącym RMG. To w matematyce, w wyniku głosowania nic nie zmienia. Przy tej technice głosowania liczy się tylko jedno – ilość głosów oddanych za.

Jeżeli ilość głosów oddanych za odwołaniem pana radnego ze stanowiska będzie wyższa przy tym skaldzie 33 radnych będzie wyższa o 1 od połowy to pan radny Aleksander Żubrys przestanie być radnym. Natomiast jeśli nie to pozostanie wiceprzewodniczącym RMG.

Jeśli macie państwo inny pomysł jak mają przebiegać głosowanie to, nic nie stoi na przeszkodzie aby wpisać to w procedurę regulaminową.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Zgłaszam wniosek formalny aby zakończyć dyskusję. Została wybrana komisja, są takie a nie inne zasady należy je przyjąć. Regulamin nie określa więc sposób jest prawidłowy.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z państwa jest za zamknięciem listy mówców?

za	-20
przeciw	-4
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

radna – MARIA MAŁKOWSKA

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

My jesteśmy dorośli i ja nie życzę sobie aby pouczano mnie jak mama głosować. Wybraliśmy komisję i upoważniliśmy ją do przygotowania wyborów.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący.

Z wypowiedzi pana mecenasa zrozumiałam, że o technice głosowania my decydujemy. W związku z tym stawiam wniosek, bo tak zrozumiałam wypowiedz pana mecenasa, że możemy głosować za bądź przeciw. To jest nasza decyzja. Stawiam wniosek pod głosowanie.

mecenas – ANDRZEJ BODAKOWSKI

Proszę Państwa.

Jest dopuszczalna zmiana ale mówiłem o przyszłości. Komisja Skrutacyjna przyjęła taki sposób głosowania. Komisja wybrała sposób i jest to dopuszczalne. Nie widzę racjonalnych przesłanek co do sposobu głosowania. On nic nie zmienia.

radna – BARBARA MEYER

Myślę, że wszystkie wątpliwości zostały już rozwiane. Przy następnym głosowaniu można pewne zasady zmienić. Teraz przystępujemy do głosowania.

radna BARBARA MEYER – odczytała nazwiska radnych zgodnie z listą obecności. Radnym wręczono karty do głosowania.

radny – TADEUS ZMEKAL

Komisja przystępuje do liczenia głosów.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Ogłasza 10 min przerwy.

po przerwie

radny – TADEUSZ MEKAL – odczytał protokół Komisji Skrutacyjnej.
Protokół Komisji Skrutacyjnej stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

radny – ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG

Dziękuję za to, że uznaliście, że naszej radzie potrzebny jest spokój, rozwaga i mądrość, a nie agresja i krzyk. Sądzę, że rada do końca kadencji będzie tak pracowała dla dobra mieszkańców Gdańska, a nie dla politycznych rozgrywek w perspektywie Warszawskich awansów.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący.

Ponieważ występowałam w imieniu wnioskodawców pragnę podziękować 15 radnym, którzy głosowali za odwołaniem. Jestem spokojna o przyszłe wybory do RMG. Wyborcy ocenią właściwie dzisiejszy akt głosowania.

PUNKT 6

UCHWAŁY W SPRAWIE

1. USTALENIA MAKSYMALNEJ KWOTY POŻYCZKI UDZIELANEJ W 2004 ROKU SP. Z O.O. „KUPCY DOMINIKAŃSCY”. (DRUK NR 1030)

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Na poprzedniej wrześniowej sesji RMG odbyła się krótka debata, w której radni wnioskowali o udzielenie pożyczki dla Sp. z o.o. w wysokości miliona złotych. Z podobną inicjatywą wystąpiła KB. Po sesji RMG Spółka wystąpiła o pożyczkę w wysokości 3,5 mln złotych. Zgodnie ze złożoną na sesji zapowiedzią powołałem zespół w składzie: dyrektor WF pani Teresa Blacharska, wicedyrektor WS pani Iwona Bierut oraz kierownik COB pan Alan Aleksandrowicz.

Te trzy osoby zebrały dostępny materiał. Uzyskaliśmy też ocenę ryzyka udzielenia poręczenia kredytowego przez Pomorski Regionalny Fundusz Poręczeń Kredytowych. Ocenę uzyskaliśmy za zgodą spółki. Ponadto wystąpiłem do funduszu z poparciem i prośbą o udzielenie takiego poręczenia dla spółki.

Proszę Państwa.

Po przeanalizowaniu sytuacji finansowej spółki, obowiązujących przepisów oraz analizach ryzyka finansowego związanego z udzieleniem poręczenia bądź pożyczki efektem jest dzisiejszy projekt uchwały o ustaleniu maksymalnej kwoty pożyczki.

Proszę Państwa.

Raz jeszcze pragnę powtórzyć to co powiedziałem we wrześniu. Nie jest zadaniem rutynowym, standardowym samorządu udzielanie pożyczek bądź poręczeń. Do tego uprawnione są specjalnie powołane do tego spółki. Na zasadach wyjątkowych udzielaliśmy do tej pory pożyczek dla kościołów, Akademii Muzycznej w Gdańsku i PG. Cały Czas na ten sam cel związany z ochrona zabytków.

Tu po raz pierwszy na zasadzie precedensu proponujemy udzieleni pożyczki dla normalnej firmy komercyjnej. Robimy to z pewnym niepokojem oczywiście

o to aby w przyszłości nie było pokusy by ten precedens rozciągać o inne firmy. To jest pierwszy i ostatni raz bo od tego nie jest samorząd miejski.

Druga rzecz która warto podkreślić. Pożyczki udzielamy w wysokości 400 tysięcy złotych. To nie podlega specjalnemu trybowi oceny przewidzianego do pomocy publicznej. Powyżej 100 tysięcy euro wymagało by to skomplikowanej procedury.

Proszę Państwa.

Jeśli rada wyrazi taką wolę to ta pożyczka będzie udzielona. Szczegółowe warunki zabezpieczenia zwrotu tej pożyczki będą określone w umowie. Natomiast to co dzisiaj jest pewne to kwota i zwrot ma nastąpić do 31 grudnia 2008 r. Oczywiście w umowie pożyczki będziemy oczekiwali od pożyczkobiorcy jakiejś realnych form zabezpieczenia zwrotu pieniędzy.

Wysoka Rado.

przy każdym udzielaniu pożyczki istnieje ryzyko. Tak samo i w tym przypadku to ryzyko jest. To jest bardziej akt polityczny, społeczny niż finansowo – ekonomiczny. Należy sobie zdawać z tego sprawę. W ten sposób prezydent realizuje państwa wolę, która wyraziliście na sesji we wrześniu i była wyrażona w opiniach KB.

Jeżeli będą państwo mieli jakieś szczegółowe pytania to będzie na nie odpowiadała pani dyrektor Blacharska, Bierut oraz pan Aleksandrowicz.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

KB opiniowała pozytywnie. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 1030?

za	-27
przeciw	-1
wstrzymało się	-0

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/926/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie ustalenia maksymalnej kwoty pożyczki udzielonej w 2004 roku Sp. z o.o. „Kupcy Dominikańscy”.

Uchwałą stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

JAROSŁAWA STRUGAŁA - Prezes Sp. z o.o. „Kupcy Dominikańscy”

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie,

Wysoka Rado,

Szanowni Państwo.

Jest dla mnie zaszczytem, że w imieniu władz i wszystkich pracowników spółki „Kupcy Dominikańscy” mogę wyrazić radość i podziękowanie za udzieloną spółce pomoc, a przede wszystkim zrozumienie dla bardzo trudnego przedsięwzięcia, które realizujemy mimo wielu problemów.

Na oczach mieszkańców Gdańska staruszka hala targowa wypiękniała, odmłodziła pyszniąc się piękną elewacją z 16 wieżyczkami. Nie tylko mieszkańcy Gdańska ale także turyści podziwiają tę naszą perełkę architektoniczną. Mam nadzieję, że Hala Targowa w niedługim czasie przywita swoich przyjaciół, którzy będą mogli nie tylko czynić zakupy ale też podziwiać piękne przestronne wnętrza łącznie ze skansenem archeologicznym, którego centralną częścią są fundamenty apsydy – najstarszego gdańskiego kościoła romańskiego.

Cenne znaleziska archeologiczne spowodowały, że planowany koszt remontu wzrósł o ponad 4 mln złotych. Drugim etapem remontu będzie modernizacja placu targowiskowego, a potem kupcy będą chcieli podjąć budowę parkingu w sąsiedztwie Hali Targowej.

Zapewniam, że pałny swoje wspólnicy spółki będą realizowali z takim samym uporem i determinacją jaką od początku istnienia spółki nacechowane są nasze działania. Myślę, że społeczność kupiecka nie zawiodła zarówno władz miasta jak i jego mieszkańców.

Dlatego z tego miejsca jeszcze raz dziękuję wszystkim radnym obecnym i tym, którzy pełnili tą zaszczytną funkcję w poprzednich kadencjach. Wiemy, że zawsze możemy liczyć na waszą życzliwość i dobre rady. Szczególne podziękowania składam panu prezydentowi, który zawsze, zgodnie tradycją wspierał i wspiera kupców, rzemieślników i ich rodziny pamiętając o tym, że to oni od zawsze stanowili sól tej ziemi.

2. ZMIANY UCHWAŁY W SPRAWIE UCHWALENIA BUDŻETU MIASTA GDAŃSKA NA ROK 2004. (DRUK NR 1022 + AUTOPOPRAWKA)

WŁODZIMIERZ PIETRZAK – Skarbnik Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado,

Nie mieliśmy praktycznie potrzeby robienia w tym miesiącu zmiany ale sytuacja związana z katastrofą wiaduktu kolejowego zmusiła nas do pilnego poszukiwania środków finansowych potrzebnych na realizację tego zadania. Pan prezydent przedstawił taką propozycję, która została złożona na komisjach aby wygospodarować środki finansowe na budowę tego wiaduktu.

Ponadto proponujemy dodatkowe środki z oszczędności powstałych po przetargach. Mamy oszczędności pozwalające na realizację zadań związanych z ustaleniem projektu modernizacji placówek edukacyjnych zgodnie z wymogami sanepidu gdzie mamy nakazy budowlane oraz środki które chcemy przekazać na realizację zadań związanych z bieżącym utrzymaniem ZDiZ.

Wysoka Rado,

Ponadto informuję, że w projekcie przekazujemy środki finansowe na zakup unikatowego dzieła sztuki, które ma wzbogacić Muzeum Historii Miasta Gdańska. Ta kwota pozwoli na odzyskanie znanego zabytku, który był zawsze w Gdańsku.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

KB, KPGiM, KRP, KE, KK, KSSiOZ, KTiS opiniowała pozytywnie. Wpłynął wniosek mniejszościowy radnego Kazimierza Koralewskiego z 22 października.

radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado,

Panie Prezydencie.

Ja chcę zapytać czy wiadomo już, na które placówki szkolne będzie rozdzielona ta kwota? Pytam dlatego, że są okropne perturbacje z remontem jednej szkoły gdzie sala gimnastyczna jest zamknięta i młodzież nie ma dostępu. Chodzi o Zespół Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych przy ul. Burzyńskiego. Czy z tych pieniędzy będzie możliwa wymiana okien? Na wymianę posadzki zostały w maju uchwalone pieniądze. Wychodzi na to, że będziemy mieli posadzkę z wysokiej klasy wykładziny francuskiej natomiast okna w przyszłym roku będziemy remontować. To jest ciężar, tynki. Nie mogę się zgodzić na takie stanowisko jakie urzędnicy prezentują, że no cóż jak w przyszłym roku zniszczymy wykładzinę to po prostu wytniemy i położymy nową. Samo

przygotowanie Sali będzie kosztowało 30 tysięcy. Ja to nazywam delikatnie, że może tu być policzona niegospodarność.

Czy na tą wymianę okien będą z tej puli pieniądze? Jeżeli w tej chwili nie wiadomo, to proszę i powiedzieć u kogo będę mogła się dowiedzieć.

WŁODZIMIERZ PIETRZAK – Skarbnik Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

W uchwale budżetowej dajemy tylko kwoty i nie piszemy placówek. Rozdysponowanie tych kwot leży w wewnętrznych kompetencjach wydziału. Ja rozumiem, że pani wniosek jest skierowany do służb ekonomicznych WEiS. Ja rozumiem, że pani to powinna uzgodnić w toku prac, bo my nie przydzielamy do konkretnej szkoły.

Dajemy po prostu 0,5 mln na edukację i wydział musi podzielić to na placówki.

radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado,

Panie Prezydencie.

Panie skarbniku, oczywiście osobiście zwrócę się, pójdę do pana Nocnego i pana Mincewicza w odpowiednim czasie. Przyjmuję to za wystarczające w tej chwili wyjaśnienie.

radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI

Panie Prezydencie,

Wysoka Rado.

Ja złożyłem wniosek jako mniejszość, ponieważ nie znalazł on uznania członków KB. We wniosku zaproponowałem aby nie przesuwać środków w kwocie 4 mln złotych. RMG w budżecie na bieżący rok uchwaliła, że będzie realizowane między innymi zadanie na pływaliń. To opiewało w budżecie na kwotę 4 mln złotych. W WPI na rok 2005 przewidziano na ten cel kolejne 2 mln złotych. Niedługo uchwalimy zmodyfikowany plan wieloletni. Spokojnie będzie można przesunąć te środki na przyszły rok.

Promesa z Warszawy prawdopodobnie wpłynie do komitetu budowy tej pływalni w połowie listopada. Także to już są może pozamerytoryczne względy, które dodatkowo przemawiają za tym, aby środków nie przesuwać. Jako uzasadnienie napisałem, że proponowane przesunięcie środków na most jest przedwczesne, ponieważ najpierw musi być ekspertyza stanu technicznego. Ona trwa i zakończy się za miesiąc. Dopiero potem nastąpi procedura przetargowa.

Zatem uzasadnione byłoby przeznaczenie kwoty tylko na ekspertyzę. To nie jest znacząca kwota, a na zadanie inwestycyjne, remont mostu dopiero w 2005 roku. Dlatego wniosłem mój wniosek mniejszości.

Apeluje do radnych, bo na pewno jest to wiekopomna chwila. Chciałbym podkreślić, że w tej chwili być może decyduje się WPI. Jeśli wolą rady wykreślimy te pieniądze w tym roku, to jaka będzie to motywacja dla radnych, aby umieścić to w WPI na lata następne.

Przypomnę, że władze miasta wspierają prywatne inwestycje dokładając do infrastruktury np. hipermarketów itp. Tutaj pieniądze na badania archeologiczne, przygotowanie inwestycji na pewno nie są pieniędzmi wyrzuconymi w błoto.

radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ja oprócz kwestii merytorycznej, o której mówił pan radny Koralewski, chciałbym wysokiej radzie zwrócić uwagę na bardzo istotne procedowanie tego druku. Jest wniosek mniejszości, gdzie jest wyrażona pewna intencja, aby tych środków nie zdejmować. Jak to powiedział radny Koralewski jest to wiekopomna chwila. Rozumiem, że jeżeli ten wniosek by przeszedł sprawa byłaby załatwiona w sensie pozytywnym.

Zwracam uwagę, proszę kolegów z PO o uwagę, szczególnie kolegę Bumblisa, który jest radnym z tego okręgu, że w tej samej uchwale będziemy głosować za lub przeciw, a jest tam też zmiana dotycząca „Kupców Dominikańskich”.

Zwracam uwagę, że jeżeli przejdzie wniosek radnego Koralewskiego, to sprawa jest czytelna i prosta. Natomiast jeżeli wniosek nie przejdzie, to głosując za całą uchwałą przeciw lub za będziemy w pewnym konflikcie.

W ramach autopoprawki musimy z dochodu na rozchody zmienić pozycję dotyczącą pożyczki dla „Kupców Dominikańskich”, co ją przed chwilą głosowaliśmy. Wtedy na przykład z moich informacji wiem, że część radnych byłaby za pozostawieniem środków na pływalnie i jest też za pożyczką dla Kupców. Tego nie da się zrobić w sposób formalno – prawny.

W związku z tym apelowałbym w ten sposób do radnych. Jeżeli są jednoznacznie przekonani, tak jak ja za tym, żeby została hala i środki na nią, to muszą w głosowaniu nad tą poprawką jednoznacznie się opowiedzieć po to, żeby potem mieć swobodę przy głosowaniu nad całą uchwałą budżetową. Tam jednocześnie będą wyrażać swoją wolę w zakresie pożyczki dla Kupców.

Można to było zmienić i na upartego przygotować dwie uchwały. Sprawa byłaby prosta dla wszystkich. Żeby to jednoznacznie rozstrzygnąć w sensie merytorycznym, to apeluję o jednoznaczne opowiedzenie się przy głosowaniu wniosku radnego Koralewskiego. Wtedy sprawa będzie jedna i czytelna. Do tego zmierzam, żeby była świadomość na tej sali.

Ja jednocześnie, żeby była jasność deklaruję pozostawienie środków przy pływalni, ale też byłem ostrym zwolennikiem, orędownikiem udzielenia pożyczki dla Kupców. Ta formalna sprzeczność przy tak skonstruowanych dokumentach może za moment wystąpić. Stąd mój apel o merytoryczną

roztropność i jednoznaczne wypowiedzenie się w sprawie głosowania poprawki KB.

radny – RYSZARD KLIMCZYK

Panie Przewodniczący.

Chciałem zabrać głos w sprawie zabrania środków na pływalnię. Moje wątpliwości wzbudza pewien sposób proponowania radzie zmiany budżetu w tym zakresie. W uzasadnieniu projektu czytamy, że zadanie pod nazwą budowa pływalni z uwagi na długotrwałą procedurę, jak również nie przystąpienie do prac archeologicznych nie będzie realizowane w roku bieżącym.

Chciałem przypomnieć, że to zadanie zostało umieszczone w WPI na ten rok, w budżecie. Zaś fakt, że nie prowadzono badań archeologicznych w dużej mierze leży po stronie prezydenta miasta Gdańska.

Pan prezydent uzasadnia konieczność wycofania się z tej inwestycji tym, że nie podjął w tej sprawie takich działań, jakich należałoby oczekiwać w sytuacji, w której był zobowiązany do wykonania budżetu. Moim zdaniem jest to niedopuszczalne.

Jeżeli pan prezydent jest przeciwny budowie pływalni, to niech to napisze w uzasadnieniu uchwały, a nie podpira się badaniami archeologicznymi. Ja mam wrażenie, że przy okazji innych kwestii, między innymi naprawy mostu próbuje się załatwić ciężącą trochę panu prezydentowi sprawę pływalni. Próbuje się ją załatwić tylnymi drzwiami, nie poprzez dyskusję nad WPI tylko od strony budżetu próbuje się sprawę wycofać.

Mam pytanie do pana skarbnika. Jak sprawa wygląda od strony formalnej? Zmiana budżetu przy braku zmiany WPI. Ja rozumiem, że panów intencją jest za 1,5 tygodnia wycięcie pływalni z WPI. Ale przez 1,5 tygodnia będziemy mieli sytuację tego rodzaju, że będzie rażąca niezgodność pomiędzy uchwałą budżetową i WPI. Nie chcę aby to brzmiało zupełnie krytycznie.

Dyskusja nad pływalnią wróci i to w merytorycznym sensie. Będziemy nad tym dyskutowali przy okazji WPI. Mamy tego rodzaju sytuację, że fundacja, która została powołana przez pomysłodawców pływalni bardzo intensywnie zabiega to zabezpieczenie finansowania ze strony MEiS.

Zapowiedzi są takie, że po 15 listopada decyzja w tej sprawie zapadnie. Poczekajmy z tą sprawą. Do końca roku jest jeszcze trochę czasu. Poczekajmy aż będzie opinia MEiS. Pana prezydenta proszę o wykonywanie uchwały budżetowej na ten rok.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie,

Wysoka Rado.

Częściowo, a nawet w dużej mierze kolega poruszył te spraw, o które mi chodzi.

Na dwie chciałbym zwrócić uwagę, trzecia to ta, że radny Koralewski w pewnym sensie naprawił lapsus, który został zaproponowany taką formą zgłoszenia tej zmiany do uchwały budżetowej. W związku z czym dla prawidłowości, czystości legislacji powinno się przyjąć jego poprawkę. Bardzo gorąco do tego zachęcam zwłaszcza kolegów, którzy już góry wiedzą jak będą głosować z PO aby się zastanowili, że to nie jest nic złego, nic przeciw nim tylko naprawia ich stan prawny.

Podkreślam jeszcze raz, że mamy dwie uchwały. Uchwała o WPI 2004 – 2008 jest prawem miejscowym, które obowiązuje. Nie jest jakimś kwitem, który można wrzucić do kosza bo ktoś ma lepsze wizje i pomysły. W związku z czym jest w niej zawarte zobowiązanie miasta i wpisy na te pieniądze w takiej, a nie innej formie. Jeżeli nawet jest powiedziane, że te badania nie są zrobione, to można je rozpocząć. W takim razie jakieś pieniądze będą potrzebne. Wątpliwe jest też to, czy te pieniądze są dzisiaj potrzebne na remont. Przecież ekspertyza będzie za miesiąc.

Będziemy mieli sesję dotyczącą WPI gdzie może ostatecznie przesadzi się prawa pływalni i będziemy mieli jeszcze następną sesję zanim zapadnie i będzie pełna świadomość, jakie koszty będą wymagane na remont wiaduktu. Znając życzliwość prezydenta dla pływalni myślę, że ten wniosek na pewno postawi jeszcze za miesiąc. Wtedy będziemy już przynajmniej świadomi potrzeb jakie mamy. Dzisiaj nie ma powodu, aby tą uchwałę podejmować.

To jest tak jak mówił pan Klimczyk, załatwianie sprawy tylnymi drzwiami. Potem będzie się powoływać, że rada podjęła już decyzję i zabrała te pieniądze. Natomiast zgłaszam tą sprzeczność, wątpliwość. Czy ta uchwała będzie prawidłowa? Czy nie będzie to sprzeczne z procedurą, jeśli wykreśli się te pieniądze z jednej uchwały, która w myśl procedury WPI jest wtórna do samego WPI, a nie wykreśli się ich z samego WPI. To oznacza, że z jednej strony tych pieniędzy nie będzie w budżecie, a z drugiej strony realizując uchwałę WPI prezydent będzie mógł te pieniądze wydawać. To jest pewną dziwną sytuacją. Powtarzam poprawka radnego Koralewskiego to poprawia.

Nawet jeśli przyjąć, że ostatecznie prezydent zrealizuje swoją wolę, którą dzisiaj proponuje to to nie zamyka temu drogi. To można zrealizować na kolejnej sesji. Wtedy będzie przynajmniej świadomość ile naprawdę potrzeba pieniędzy.

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Uważnie wsłuchuję się w rozmowę i wypowiedzi radnych. Jednak popieram, aby ułatwiać i nie przeciągać wypowiedzi. Mnie interesuje kilka innych aspektów.

Rozumiem zainteresowanie i obawy pana prezydenta co do wiaduktu i naprawy, ale my na dzień dzisiejszy też nie wiemy jaka jest tam kwota potrzebna. Więc to jest pochopte działanie z jednej strony. Z drugiej strony bardzo dokładnie radny Głogowski pokazał perfidię podania tej uchwały. Dobrze byłoby więc uwzględnić wnioski i uchwały radnych. Ewentualnie pan prezydent sam

skoryguje to wszystko. Będzie to łatwiejsze dla nas. W przeciwnym razie musimy głosować przeciwko tej uchwale albo wnioskować.

Chciałem jeszcze dokończyć to, co mówił pan Klimczyk. Rysują się dwie szanse w Polsce. Dwa baseny olimpijskie Warszawa i Gdańsk. Nie rozumiem pana prezydenta dlaczego się uparł i nie chce tego basenu w Gdańsku.

Mój wniosek formalny będzie warunkowy. Jeżeli uwagi uwzględnią to co było mówione to go wycofam. W przeciwnym razie składam wniosek formalny o wycofanie projektu do komisji.

radny – WIESŁAW KAMIŃSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Mamy niewątpliwie do czynienia z następującym faktem. Prezydent ocenił, że planowana i zapisana w WPI inwestycja, planowane wydatki w roku budżetowym 2004 nie zostaną zrealizowane. Nie ulega wątpliwości, że w wyniku takiej oceny składa popozycję zdjęcia tych środków, przeznaczenia tych środków na cel związany z katastrofą budowlaną.

Tutaj mamy dwa aspekty. KR badając ocenę wykonania budżetu będzie musiała zastanowić się, czy nie wykonanie tego planu przez prezydenta było związane z jego winą, czy z warunkami obiektywnymi. Niewątpliwie takiej oceny dokona i będzie to skutkowało takim, czy innym wnioskiem, za czy nie udzieleniu absolutorium dla prezydenta.

Jeżeli chodzi o KB, to my badaliśmy realność wydatkowania tych pieniędzy w tym roku. Z informacji, które uzyskaliśmy, z braku zaangażowania, czy możliwości realizacji inwestycji pozytywnie zaopiniowaliśmy wniosek. Co wcale nie oznacza, że nasza komisja ustosunkowała się do samej inwestycji.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Wysoka Rado,

Panie Przewodniczący.

Cieszę się, że wreszcie powraca sprawa mostów, która kompletnie była do tej pory niezauważana. Co prawda opinia publiczna w Gdańsku, prasa donosiła i donosi, że interesuje się mostami. Natomiast w większości wypowiedzi, oprócz ostatniego ta sprawa kompletnie nie jest obecna, co mnie niezwykle dziwi. Przecież tam jest ta droga zamknięta.

Wysoka Rado.

Dokładnie jest tak, że do końca roku te 4 mln, żadna kwota nie będzie wydana na basen. Nie można wydać ani złotówki jeżeli nie wiadomo jak ma wyglądać finansowanie całej inwestycji. Nie ma żadnej promesy MEiS, nie ma żadnej zapowiedzi promesy na budowę basenu. To, że ktoś przy kawie, w kularach rozmawia z tym czy innym urzędnikiem, jest po imieniu nawet z ministrem Gierszem, to to nie uprawnia nikogo, żeby mówić, że jest promesa na budowę.

Prawda jest taka, że miasto Gdańsk z miastem Sopot ma promesę po 25 mln złotych, jest w WPI MEiS i nic poza tym z Trójmiasta oprócz hali sportowej w Gdyni nie ma i nie będzie.

Prezydent złamałby prawo, gdyby wydał nawet złotówkę na badania archeologiczne bo to jest rozpoczynanie inwestycji. Rozumiem, że ten czy inny radny chętnie by tego chciał, aby prezydent złamał prawo. Jeżeli nie będzie pewna sytuacja, co do finansowania basenu, nie będzie zrobione studium przed inwestycyjne, nie będzie mowy o basenie.

Pojawiła się nowa okoliczność, zarząd województwa i Muzeum Narodowe niezwykle poważnie bierze pod uwagę rozbudowę muzeum o teren przyległy czyli właśnie o ten teren, o którym mówimy. Te 4 mln nie będą wydane do końca roku. Jeśli państwo to dzisiaj odłożą to wrócą do tego w listopadzie, grudniu. Upór nie ma tu żadnego sensu, a mosty czekają.

Proszę Państwa.

Za parę dni będzie ogłoszenie przetargu na zrobienie dokumentacji technicznej na dwa mosty. Koszt mostu przy ul. Jana z Kolna i Alei Zwycięstwa będzie wynosił około 1 mln złotych. Nie wiadomo jaki będzie jeszcze wynik przetargu. Pozostała kwota pójdzie na środki nie wygaszające aby w przyszłym roku można było rozpocząć remont kapitalny.

Chciałbym, aby wysoka rada naprawdę stanęła tutaj i popatrzyła na poważną sytuację. Jeden most w Gdańsku padł. Nie mam żadnych, nie mogę zaręczyć, że z mostem na Jana z Kolna nic się nie stanie. W związku z tym te pieniądze muszą służyć, one nie mogą być wydane na inwestycje z tych powodów, o których mówiłem przed chwilą, one pójdą na mosty.

Państwo dzisiaj decydujecie nie kto jest za pływalnią, tylko decydujecie między nie wykorzystaniem 4 mln złotych, a przeznaczeniem ich na mosty. Jesteście państwo postawieni przed taką alternatywą.

Proszę Państwa.

Nie chcę kontynuować dyskusji bo to nie miejsce, nie ten punkt. Ja bym bardzo prosił, abyśmy zwrócili uwagę jak wygląda inwestycja i abyśmy opierali się na faktach. Fakty są takie jak powiedziałem. Nie ma żadnej promesy, Nie będzie żadnej promesy. Budżet miasta Gdańska nie udźwignie jednocześnie budowy hali i pływalni, co najmniej do 2008 roku. Chyba, że zdecydujecie państwo, że w najbliższych latach skreślicie np. budowę W – Z, przebudowę Marynarki Polskiej, czy innych inwestycji, które mogą być dofinansowane z UE. O tym możecie państwo zdecydować przy opiniowaniu WPI na lata 2005 – 2009. WPI 2004 – 2008 przechodzi już do historii. Za dwa tygodnie zajmiecie się państwo nową edycją WPI.

Proszę Państwa.

Tam będziecie decydować, czy basen. Ja powiedziałem uczciwie, na początku, że basen nie ma jakiejkolwiek możliwości finansowej i na pewno nie w tej lokalizacji. Ja to mówiłem i będę mówił. To jest mój obowiązek i za to mi płacą, żebym ja gospodarsko podchodził do inwestycji. Jeśli państwo uznacie

odwrotnie, to dokonacie skreślenia, przesunięcia. Ja znowu nie wydam żadnych pieniędzy, jeżeli nie będę miał promesy MEiS. Taka jest różnica między basenem, a halą, że hala od początku miała promesę i była ona potwierdzana przez kolejnych ministrów, a basen nie. To jest zasadnicza różnica.

Apeluję do wysokiej rady abyśmy na bok odłożyli sprawy trochę honorowe, trudno mi je określić i zajęli się sprawami realnymi.

radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Panie Prezydencie.

Wspominał pan o szacunku dla prawa. Dla mnie szacunek dla prawa, to jest też szacunek dla przyjętych przez radę miasta w porozumieniu z prezydentem procedur. Tutaj droga postępowania jest wyjątkowo prosta i jasna. To można zrealizować.

Występuje pan z poprawką do WPI o zdjęcie danej inwestycji i jeśli rada miasta to przyjmuje, to wtedy zmiana w budżecie jest automatyczna. Natomiast pan ignoruje przyjętą zasadę, że budżet wykonuje to, co jest w WPI, a nie odwrotnie. Wobec tego szacunek do prawa i procedur jest wtedy, gdy jest to panu wygodne. Gdy jest to niewygodne, kłopotliwe to możemy nad tym przejść do porządku dziennego.

Rada ma dzisiaj powiedzieć tak, ponieważ panu prezydentowi jest wygodniej zignorować przyjęte zasady więc przymknijmy oko.

Panie Prezydencie.

Bez demagogii w sprawie mostu. Gdyby pływalnia była rozpoczęta, to co? To mostów byśmy nie remontowali? To jest jedyna możliwość sfinansowania mostu? Gdańsk jest w takiej tragicznej sytuacji finansowej?

Często pan mówi nie bądźmy populistyczni, demagogiczni. A teraz pan to uprawia w takim naprawdę przykrym stylu.

Pan mówi komitet załatwi, nie załatwi. Ja stawiam takie pytanie. Ile razy pan spotkał się z komitetem budowy pływalni?

radna – MARIA MAŁKOWSKA

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ja też głosowałam za halą, natomiast z chwilą, gdy otrzymałam WPI widzę uzasadnienie. Powinniśmy przyjąć uzasadnienie pana prezydenta. Inwestycja jest nieprzygotowana i gminy nie stać na finansowanie, bądź duże dofinansowanie. Przecież będziemy mieli WPI. Każdy z radnych jak to przejrzy, to zobaczy, że nie mamy praktycznie żadnych inwestycji na osiedlach lokalnych. Z czego praktycznie mamy finansować halę. My dzisiaj zagłosujemy, a przy WPI jak to wstawimy? Co wykreślimy? Ja nie widzę, żeby cokolwiek wykreślać. W związku z tym uważam, że ta decyzja prezydenta przy nie przygotowaniu tej inwestycji jest nierealna przynajmniej w ciągu 3 – 5 lat.

radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI

Wysoka Rado.

Apeluję, abyśmy jako konserwatyści przestrzegali zasad. Trzeba przestrzegać prawa. Nie róbmy z WPI świstka papieru. Nie umawiamy się między sobą, że za tydzień zagłosujemy tak czy inaczej, że zmienimy prawo bo wcześniej zmieniliśmy według własnego widzi mi się. Obowiązują pewne zasady i trzymajmy się tych zasad.

Wysoka Rado.

Apeluję o to, żebyśmy byli przykładem dla przestrzegania prawa, aby nie była to nasza arogancja, arogancja władzy.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Szanowni Państwo.

Wpłynął wniosek o zamknięcie listy mówców. Kto z państwa jest za zamknięciem listy mówców?

za	-21
przeciw	-2
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Pytanie do pana prezydenta. Nasza pływalnia, która jest proponowana i o nią taki spór toczymy, zostanie uwzględniona w aktualizacji strategicznym planie inwestycyjnym o szczególnym znaczeniu dla sportu polskiego. To wynika z dokumentu skierowanego do nas, do radnych, że po 15 winno być jakieś potwierdzenie. Pan prezydent mówi, że nie ma promesy i to jest prawda. Na czym buduje pan dalszą swoją wypowiedź i nie będzie promesy. Proszę mi odpowiedzieć. Skąd pan ma taką pewność.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Panie Radny.

Odpowiadam w oparciu o wiedzę. Żadne gremium, nawet najbardziej życzliwe Gdańskowi nie udzieli jednemu miastu kilkudziesięciu milionów złotych dotacji kosztem innych dotacji miejskich. Gdańsk nie jest pępkiem Polski. Gdańsk nie ma niewiadomo jakich takich zasług, żeby otrzymywać co chwilę duże dotacja. Taka jest prawda.

Gdańsk dostał w wyniku rozpisanego w 1999 roku konkursu promesę na budowę hali. Pomysł basenu pojawił się 2 lata później nie związany z żadnym ministerialnym konkursem, tylko z ideą grupy społeczników. Teraz państwo twierdzą, że ktoś ma szansę. Gdańsk nie otrzyma takich pieniędzy, ponieważ oznaczałoby to jakieś wyjątkowe preferencje.

Raz jeszcze. Gdańska dzisiaj nie stać, aby w ciągu 5 lat budować dwie potężne inwestycje sportowe. Najbogatszego miasta nie stać. Warszawa rozważa chociaż ma 5 – cio miliardowy budżet, czy budować stadion, czy nie budować. Rozważa, dzieli i myśli, a tutaj biedny Gdańsk szarpnie się równolegle na dwie inwestycje.

Proszę Państwa.

Bądźmy poważni. To jest po prostu niemożliwe. Ja mam odwagę powiedzieć to panu Godlewskiemu i komitetowi. Ja nie wiem, ale z jakiś powodów państwo chyba nie chcecie mówić prawdy ludziom, którzy się z wami spotykają. Z komitetem spotykali się moi zastępcy i dokładnie o tym mówili. Jeżeli ktoś nie chce przyjąć do wiadomości prawdy, że nie ma tych pieniędzy i dalej się upiera, to ma do tego prawo, ale tych pieniędzy najzwyczajniej w świecie nie ma.

Za chwilę okaże się, ile miasto będzie musiało dokładać do remontu kapitalnego Kanału Raduni. W pewnym momencie spór z marszałkiem województwa i administracją rządową będzie musiał być rozstrzygnięty w formie jakiegoś kompromisu. Pojawiają się kolejne tytuły kosztowe.

Proszę Państwa.

Nie rozdymajmy więc inwestycji ponad nasze możliwości finansowe. Za chwilę będziecie zajmowali się biletami i jak wiem wielu spośród państwa będzie chciało, żeby dotować. Tylko pytam się z czego? Za chwilę będą państwo zajmowali się przedszkolami. Część będzie przeciwna i ja zapytam z czego mamy dotować te przedszkola? Rozumiem, że kosztem inwestycji. Budżet jest całością skończoną. On nie jest wirtualny i nie da się z niego więcej wykroić. Ja bym apelował o elementarny zdrowy rozsądek.

Proszę Państwa.

W WPI nie jest łamane prawo. Stwierdzam pod koniec października, że pieniądze przeznaczone na inwestycje nie mogą być wydatkowane, bo inwestycja nie jest przygotowana i występuję do RMG o przesunięcie środków. To jest normalna rutynowa działalność. Równolegle jest już radzie przedstawiona nowa edycja WPI. Ja to potwierdzam, że ta uchwała nie ma żadnej sprzeczności z WPI. WPI ma charakter kroczący. Nie jest dokumentem niezmiennym na 5 lat. Ta edycja dokładnie będzie się w tych dniach kończyć. Ja reaguję. Dopiero moglibyście mieć zarzuty w przyszłym roku, że właśnie nie skorygowałem w tym aspekcie wydatków inwestycyjnych o ten basen.

Apeluję, basenu do 2008 roku nie będzie, bo nie ma pieniędzy. Nikt z państwa nie podniesie ręki za skreśleniem W – Z , Marynarki Polskiej, czy modernizacji szyn tramwajowych itd. Wątpię, żeby komuś starczyło odwagi.

Wiecie, ile ten basen będzie kosztował? Niemałe pieniądze.

radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący,
Panie Prezydencie,
Szanowni Radni.

Tutaj padło wiele uwag pod adresem radnych z tej dzielnicy. Ja też jestem radną z tej dzielnicy i mam bardzo wiele interwencji odnośnie obecnego stanu mostu. Czy jest jakakolwiek możliwość, bo ja uważam, że most musi być zrobiony natychmiastowo, a skąd pieniądze wziąć to jest pana prezydenta sprawa. Dlaczego tak długo nikt nie zauważył tak złego stanu mostu? To się zważyło nam się wszystko na głowę. Dobrze, że nie na głowę przejeżdżających SKM.

Panie Prezydencie.

proszę zwrócić większą uwagę na swoje służby, które mają coś panu podpowiadać bądź nadzorować. Nie powinno dojść do takich sytuacji.

Proszę Państwa.

Jeżeli jest prawdą, nie znam procedury jak długo uzyskuje się promesę i zgody z ministerstw. Jeżeli w tym roku nie jesteśmy w stanie zagospodarować tych środków, a zasada jest taka, że jeżeli nie rozpoczniemy inwestycji to one nie przechodzą. Więc moje pytanie, czy jesteśmy w stanie rozpocząć prace pływalni, żeby one mogły zostać zaliczone jako środki nie wygasające? Jeżeli nie to przepadają.

Jeżeli nie jesteśmy w stanie ich zatrzymać na środkach nie wygasających, w celu realizacji pływalni no to wydajmy je na tzw. awarię. Nie znam tych uwarunkowań ponieważ na KPGiM nie była ta sprawa omawiana, więc nie wiem.

Nie zgadzam się absolutnie ze słowem pana wiceprzewodniczącego, który nazwał demagogię w sprawie mostu. Może wszystkie mosty zawalimy w Gdańsku, przecież żaden problem. Po co są mosty? Budujemy mosty dla pana starosty. Może teraz nie będziemy budować. Tu nie jest demagogia. Należy bardzo rozsądnie popatrzeć na te dwie inwestycje służące dla mieszkańców. Kto zawinił, że tak długo nikt nie zauważył, że ten most jest w takim stanie?

Dzisiaj mamy bardzo grubą uchwałę odnośnie planu zagospodarowania tego właśnie terenu. Jak to się ma, ten remont z tym planem, który bardzo modernizuje tę część Zaspy? Czy to nie będzie wzajemnie kolidowało? Czy my nie wyremontujemy mostu i będzie realizacja planu i czy nie będziemy musieli znowu czegoś zmieniać? Są to bardzo ważne aspekty, które decydują o tym jak ja zagłosuję. My musimy jako radni wybierać. Niestety ale musimy wybierać.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

Na ten temat już wiele powiedziano ale jest kolizja formalno – prawna między WPI a uchwałą. Mamy następną sesję nadzwyczajną WPI. Kolega Olszewski wniósł wniosek formalny o odesłanie do komisji. Ja posuwam się dalej i

proponuje aby dzisiaj tego nie dyskutować i dyskutować tę uchwałę łącznie na sesji 9 listopada. Wnioskuje by prezydium uzupełniło porządek o tę uchwałę.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Niestety prezydium może się zwrócić do wnioskodawcy sesji nadzwyczajnej aby to uwzględnił. My nie możemy tego zrobić.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Panie Prezydencie.

W związku z tym wnioskuje aby to rozważyć. Nic nie szkodzi na przeszkodzie aby to dyskutować łącznie. Po pierwsze usuniemy przeszkodę formalno – prawdą i nie będzie przeciwwskazań aby wykorzystać środki na remont i modernizację mostu.

radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Po pierwsze chciałem odpowiedzieć prezydentowi Adamowiczowi, że jest więcej radnych, którzy się interesują kwestią mostów. Osobiście zadałem zapytanie i mama odpowiedź.

Osobiście wydaje mi się, że jest to klasyczny spór merytoryczny i finansowy. Jego niezgoda polega tylko na tym, iż sposób argumentacji jest dla mnie odrobinę wątpliwy ze strony pana prezydenta. To, że takie spory będą zawsze. Jest to dla mnie zrozumiałe.

Ubolewam nad tym, że jeżeli nawet pan prezydent nie podzielał poglądu co do zasadności budowania tej pływalni to ja rozumiem ale nie zgadzam się z panem prezydentem na sposób jak tego postulatu nie chce realizować. Uważam, że ta cała argumentacja klubu PiS ma rację merytoryczną.

W kwestii finansowania i formułowania celów to chcę tylko powiedzieć, że po to formułowaliśmy ideę WPI aby mieszkańcy Gdańska i reprezentacje polityczne mogli formułować postulaty rozwojowe. Elementem tego jest między innymi budowa pływalni. To jest sprawa prosta. Drugą kwestią jest sprawa znalezienia środków.

Rozumiem, że tych środków jest mało. Pan prezydent powiedział, że nie ma pieniędzy. Ja w tym wypadku szukałbym sposobów na poszukanie tych pieniędzy. Tutaj się z panem prezydentem nie zgadzam. Nie tylko w tej kadencji pokazywałem kilka środków, że my szereg środków wydajemy w sposób nieracjonalny.

Przypomnę tylko klasyczną pożyczkę z EBOR – u. Pan prezydent nie chciał nawet na ten temat dyskutować. Przypomnę sprzedaż GPOEC – u gdzie wysoka rada zaakceptowała w umowie, że fundusz socjalny będzie realizował przyszły inwestor. Teraz jest tak, że robi to spółka ze swoich własnych pieniędzy

komunalnych. KR to bada. To jest kwota co najmniej 2,5 mln złotych. Do tej pory argumentacja merytoryczna ze strony spółki pana prezydenta jest wątpliwa. Jeżeli tak to ja jestem w stanie przyjąć, że mamy różnice co do celów rozwojowych, co do tego, że poszukujemy środków ale buntuję się i rozumiem kolegów z PiS – u , że sposób tego załatwienia jest po prostu niegodny.

Jeżeli prezydent już na dzisiaj szukałby środków na mosty to ma swoją rezerwę i można z dnia na dzień wydatkować pieniądze. Możliwości są. Ja rozumiem, że prezydent wykorzystał przy tym pretekst aby zdjąć kwestie pływalni z debaty. Jestem w stanie nawet zrozumieć, że takie środki stosuje. Ja się z nimi osobiście nie zgadzam.

Jeśli nawet przy budżecie hala polegnie to mam nadzieję, że ci radni, którzy zgadzają się z ideą pływalni to na następnym posiedzeniu z uporem i konsekwencją doprowadzą do tego, że będą środki rezerwowane na budowę tej pływalni.

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Zanim przejdę do wniosku formalnego bo pod tym kontem się zgłaszam chciałbym poinformować radę, że na postawione pytanie dlaczego nie będzie promesy i skąd pan prezydent czerpie wiedzę nie otrzymałem odpowiedzi. Pan prezydent nie chce powiedzieć ale jest zadeklarowanym przeciwnikiem budowy tego basenu. Ja jestem zadeklarowanym zwolennikiem tak jak inni się tu wypowiadają.

Co będzie jak po 15 fundacja przyniesie promesę? Czy prezydent zmieni wtedy stanowisko w tej sprawie? Najgorzej jest rozmawiać kiedy toczy się debata, a prezydenta nie ma na sali bo nie można rozwinać nawet pytań ani podyskutować. Co najgorsze z tego wszystkiego. Do pana prezydenta się zapisać też nie ma żadnych szans. Więc kiedy panie przewodniczący można rozmawiać z prezydentem?

Podtrzymuję mój wniosek gdyż podczas debaty nie ma możliwości rozwiązania problemu. Mój wniosek konsumuje wniosek Danuty Putrycz. Prezydent może na sesję 9 października wnieść dodatkowy punkt.

WŁODZIMIERZ PIETRZAK – Skarbnik Miasta Gdańska

Proszę Państwa.

Rozmawiałem z panią radną Putrycz. Ja rozumiem kontrowersje związane z pływalnią i środkami, które mają być bądź mają nie być na tą pływalnię i z wiaduktem. Przypomnę to co powiedział radny Głogowski. Ta uchwała zawiera także inne elementy, które powinny być do końca tego miesiąca załatwione bo one blokują rozpoczęcie zadań.

Zwracam na to państwu szczególną uwagę, że przegłosowanie wniosku pani radnej spowoduje zablokowanie uchwały i uniemożliwi wejście do budżetu.

Chciałbym państwa zapewnić, że w WPI pływalnia była zapisana na 2 lata. Rok 2004 to 4 mln złotych, a 2005 to 2 mln. Z tego co wiem dalej w tym planie na

rok 2005 są dalej 2 mln na pływalnie. Rozumiem, że wniosek radnej Putrycz rzeczywiście będzie 9 merytorycznie dyskutowany. Dalej zgodnie z prawem pływalnia jest w WPI.

Zwracam uwagę na to co nie zostało powiedziane. Ja to mówię z pełną odpowiedzialnością. Żeby rozpocząć proces inwestycyjny trzeba mieć zamknięte finansowanie inwestycji. Nawet wykopaliska to rozpoczęcie procesu inwestycyjnego czyli muszą być te dokumenty, które poświadczą, że inwestycja ma finansowanie.

Mówiłem o tym na KB i KPGiM. Niestety nie byłem na innych komisjach bo nie było to w porządku komisji.

Proszę Państwa.

Prawo jest takie. Jeżeli inwestycja nie została rozpoczęta, nie można przekazać pieniędzy na środki nie wygasające. Te 4 mln nie zostaną wydatkowane i one przejdą w nadwyżkę budżetową. Ja nie mogę na wnioski wygasające dać. Mam opinię RIO, że inwestycja jest nie rozpoczęta.

Sytuacja jest taka. Wejdą w nadwyżkę budżetową bo budżet jest roczny i pójdą na spłatę deficytu miasta z lat ubiegłych.

SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Chciałem tylko odnieść się do niepokojów zgłoszonych przez panią radną Gosz co do stanu badań i troski o wiadukty i mosty na terenie Gdańska. Wszystkie wiadukty pozostające we władaniu miasta są badane zgodnie z obowiązującymi przepisami co 2 lata. Most, o którym mówimy był badany w 2003 roku. Ekspertyza była wykonywana i potwierdziła kiepski stan mostu ale nie taki, który wymagałby szybkiej interwencji. Zalecono natomiast w niej ograniczenie tonażu pojazdów do 10 ton. Ze względów ostrożnościowych przy wjeździe na most umieszczono ograniczenie do 3,5 tony. Wydawało się, że do następnego przeglądu nic nie będzie się działo.

Niestety stało się. Belka osunęła się powodując zagrożenie. Było to najprawdopodobniej spowodowane przejazdem bardzo ciężkiego samochodu ok. godziny 12.00, który nie zastosował się do tam umieszczonych ograniczeń. To byłby jeden aspekt sprawy.

Na podstawie tych samych ustaleń wiemy, że w kiepskim stanie jest również wiadukt przy stoczni. W tej chwili podjęte ekspertyzy i dokumentacja techniczna obejmowały będą obydwie wiadukty. Na ten cel potrzebne są środki, o których wspominał pan prezydent. Nie jest to działanie przypadkowe, nie przemyślane. Nie jesteśmy zupełnie zaskoczeni tym co mówimy. To jest działanie planowe, żeby nie dać się zaskoczyć i aby wiadukt przy stoczni nie podzielił losy wiaduktu na Zaspie.

MARCIN SZPAK – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Krótki komentarz co do możliwości rozpoczęcia inwestycji związanej z pływalnią, w bieżącym roku. W obecnej chwili nie ma żadnych możliwości wydatkowania środków w ramach tego przedsięwzięcia. Wynika to z szeregu argumentów. Po pierwsze brakuje dokumentów studialnych, które uwiarygodniałyby cały ten proces. Oprócz tego nie ma podstawowych opracowań, które są niezbędne do rozpoczęcia prac projektowych w postaci badań archeologicznych i geologicznych itd.

Więc nie ma żadnych możliwości aby te prace rozpocząć w tym roku i wydatkować środki w tym roku. Aczkolwiek nie zgodzę się z opinią, że nie chcemy realizować pływalni czy uważamy, że jest ona inwestycją niepotrzebną, zbędną. Wręcz przeciwnie uważamy, że jest to inwestycja bardzo potrzebna dla Gdańska.

Aczkolwiek jest ona w chwili obecnej nie przygotowana. Te dokumenty, które mamy dzisiaj są nie wiarygodne, przygotowane niezgodnie ze standardami. Tak naprawdę to trzeba to zrobić od nowa. Ten projekt trzeba porządnie przygotować. Wtedy można poważnie rozważać dalsze procedowanie nad tą inwestycją.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Dziwi mnie, że pan prezydent nie chce przyjąć propozycji w formie autopoprawki i nie wyłączyć z uchwały budżetowej zapisów dotyczących przesunięć z pływalni na zadanie modernizacji mostu. Przecież można to zrobić w taki sposób aby nie przeszkadzało to w realizacji innych zapisów w projekcie. W związku z tym można przygotować jeszcze jedną uchwałę wyłączając z obecnej te 4 mln złotych. Nic nie stoi na przeszkodzie. Będzie wilk syty i owca cała.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z państwa jest za wnioskiem radnego Olszewskiego o odesłanie druku do komisji?

za	-6
przeciw	-16
wstrzymało się	-6

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu nie przyjęła

Kto z państwa jest za wnioskiem radnego Koralewskiego?

za	-14
przeciw	-16
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu n i e p r z y j ę ł a

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 1022 + autopoprawka?

za	-20
przeciw	-2
wstrzymało się	-8

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/927/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta gdańska na rok 2004

Uchwałą stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Ogłaszam przerwę do godziny 14.00

po przerwie

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Ogłaszam 10 minut przerwy na wniosek Klubu SLD.

po przerwie

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

W przerwie wpłynął wniosek o zmianę porządku obrad i wniesieni epod obrady projektu uchwały przygotowanego przez KSiŁP o powołaniu Komisji Doraźnej ds. WPI.

Nastąpiło porozumienie. Podam państwu skład:

- Bumblis Marek,
- Chmiel Małgorzata,
- Grabarek – Bartoszewicz Elżbieta,
- Kasprowicz Janusz,
- Koralewski Kazimierz,
- Łęczkowski Władysław,
- Męka Tadeusz.

Jeżeli dzisiaj wprowadzimy ten punkt to ta komisja się ukonstytuuje i ma szansę zacząć pracować. Do 9 października mamy jeszcze trochę czasu i komisja może popracować.

Konwent zaopiniował pozytywnie.

radny – WIESŁAW KAMIŃSKI

Uważam, że może dobrze byłoby tę komisję powołać na sesji gdzie ustalimy WPI. 9 listopada będzie właściwy termin.

Ja rozumiem, że pewnym elementem polityki są fikcyjne ruchy i teraz mama z tym do czynienia. Ta komisja ma tak naprawdę 10 dni i nie ma żadnego umocowania politycznego aby swoje racje mogła skutecznie przeprowadzić w głosowaniu przez RMG.

W związku z powyższym to jest pozorowany, nic nie wnoszący ruch.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z państwa jest za zmianą porządku obrad i wprowadzeniem druku 895 i 896 pod dzisiejsze obrady?

za	-23
przeciw	-4
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**3. POWOŁANIA KOMSIJI DORAŻNEJ RADY MIASTA
GDAŃSKA I USTALENIA ZAKRESU JEJ DZIAŁANIA.
(DRUK NR 896)**

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Zgodnie z uchwałą dotyczącą procedowania nad WPI, WPI ma opiniować komisja. Intencja rady jest aby była to Komisja Doraźna. Taki projekt miała przygotować projekt co się stało. Jednakże nie było możliwości skonsultować w sposób właściwy składu i trwało to aż do dnia dzisiejszego. Wszystkie kluby radnych łącznie z radnymi nie zrzeszonymi zgłosili swoich przedstawicieli. W tej chwili mamy konsensus co do powołania jak i składu. Dobrze byłoby aby wstępnie komisja mogła zająć się całościowo planem i opiniowanie. My w komisjach zajmujemy się opiniowaniem w zakresie działania komisji.

Myślę, że to całościowe spojrzenie byłoby zasadne. W tej chwili w drodze konsensusu został przygotowany projekt uchwały wraz ze składem. Proponuję przyjąć poniższą uchwałę i aby głosować za całym składem komisji.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z państwa jest za głosowaniem blokiem na skład komisji?

za	-20
przeciw	-3
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 896? W druku tym jest autopoprawka, że powołuje się 8 a nie 7 członków. Kto z państwa jest za powołaniem Komisji?

za	-22
przeciw	-2
wstrzymało się	-3

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/928/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie powołania Komisji Doraźnej Rady Miasta Gdańska i ustalenia zakresu jej działania.

Uchwałą stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

4. POWOŁANIA KOMISJI DORAŻNEJ RADY MIASTA GDAŃSKA I USTALENIA ZAKRESU JEJ DZIAŁANIA. (DRUK NR 896)

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Powołuje się komisję z składzie:

- Bumblis Marek,
- Chmiel Małgorzata,
- Grabarek – Bartoszewicz Elżbieta,
- Kasprowicz Janusz,
- Koralewski Kazimierz,
- Łęczkowski Władysław,
- Męka Tadeusz.

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 895?

za	-25
przeciw	-1
wstrzymało się	-3

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/929/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie powołania składu osobowego Komisji Doraźnej Rady Miasta Gdańska.

Uchwałą stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

5. ROZPATRZENIA I ROZSTRZYGNIĘCIA
PROTESTÓW DO PROJEKTU MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
REJONU ULIC POTOKOWEJ I MATEMBLEWSKIEJ
W MIEŚCIE GDAŃSKU.
(DRUK NR 1001)

radny – JANUSZ KASPROWICZ

Chciałbym prosić o chwile uwagi. Będziemy mówić o historii, która ma 44 lata.

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado,

Panie Prezydencie.

Chciałem wyrazić nadzieję, że uda się na tej sali uniknąć emocji rozpatrując tę poważną uchwałę.

Ja deklaruję, że nie będę podejmował żadnej dyskusji z dyrektorem BRG, jak to się działo na przedwczorajszej KRP. Zgodnie ze swoją dzisiejszą wiedzą odpowiem na każde państwa pytanie ale nie zamierzam wdawać się w słowne utarczki.

Na początek dwie kwestie natury formalnej. Za chwile usłyszycie państwo, że KRP wydała opinie negatywną. To oczywiste w składzie jaki na dzisiaj ta komisja ma, innej opinii wydać nie mogła. Negatywnie zaopiniował projekt też radca prawny pana prezydenta. Mam przy sobie 3 inne opinie niezależnych radców prawnych – są one pozytywne.

Jeżeli nasz projekt nie jest doskonały wińmy za to organizację RMG ponieważ radni nie mają zapewnionej odpowiedniej obsługi prawnej na co dzień. Odniosę się krótko tylko do głównego zarzutu z opinii prawnej pana Andrzeja Bodakowskiego. Otóż uważamy, że radni nie wchodzi w kompetencje pana prezydenta ponieważ zgodnie z ustawą to właśnie RMG akceptuje bądź nie zamysł odrzucenia bądź przyjęcia zarzutów lub protestów.

Tym projektem wskazujemy panu prezydentowi jaką decyzję zaakceptujemy. Już na sesji wrześniowej daliśmy wyraz swojej dezaprobaty dla odrzucenia skarg.

Zagłębiając się w rzeczową warstwę protestów i zarzutów część radnych doszła do przekonania o ich zasadności. Wnoszący skargi na projekt planu uważamy, że mają prawo czuć się oszukani przez władze miasta. Kupowali działki i budowali domy nie mając wiedzy o tym, że ich prawo do zdrowego spokoju w zielonej dzielnicy przetnie kiedykolwiek trasa o znacznym obciążeniu tirów.

Ja nie będę państwa więcej prosił o uwagę bo rozumiem, że jest to na tyle ważny projekt, że sami do tego dojdziecie.

Z dokumentów, które otrzymaliśmy wniesć należy, że także urzędnicy nie posiadali rzetelnej wiedzy na ten temat bo jak inaczej traktować fakt, że pracownicy WUiA wydawali warunki zabudowy i pozwolenia na budowę domów mieszkalnych w strefie o niskiej intensywności zainwestowania. Jeśli jesteście państwo zainteresowani to ja dysponuję całym plikiem dokumentów z adresami i nazwiskami, które mogę podać.

Ponad wszelką wątpliwość obowiązujące plany przewidywały drogę o charakterze lokalnym zwaną Nową Reją. Ten plan o niczym innym nie mówi jak o historii drogi wewnętrznej. Koncepcja Trasy Lęborskiej pojawiła się dopiero w ostatnich latach. Nawet wtedy, kiedy w BRG trwała nowelizacja planu sąsiedni wydział architektury wydawał kolejne pozwolenia na budowę datowane w 2003 roku.

Cały czas mówiło się o budowie domów mieszkaniowych jednorodzinnych, które stoją teraz w bezpośredniej strefie zagrożenia tej drogi. Obie placówki podlegają przecież temu samemu prezydentowi. Dlatego uważamy, że właśnie prezydent winien tych ludzi zadośćuczynić.

Wyjaśnijmy zatem, że w planach zmieniono zarówno trasę przebiegu jak i klasę drogi, co uczciwie przyznano, przystępując do nowego planu w Gdyni, a przemilczano w Gdańsku.

Jeśli państwo sobie życzyacie to mam pod ręką 2 uchwały o przystąpieniu w Gdyni i w Gdańsku. W Gdańskiej uchwale cytuje się tylko o rezerwacji terenu pod tzw. Trasę Lęborską. Natomiast w projekcie gdyńskim jest jedno zadanie, które tłumaczy wyraźnie, że konieczność opracowania planu wynika ze zmiany biegu i klasy drogi w stosunku do ustaleń obowiązującego dotąd planu zagospodarowania przestrzennego. Przewidywana klasa Trasy Lęborskiej to droga ekspresowa i o tym nie było ani słowa w żadnym ze wcześniejszych planów.

Skąd ta zmiana? Otóż nie bójmy się wyjawic wreszcie na tej sali, że zamysł ten nie powstałby gdyby nie zamysł hali widowiskowej. Jeśli niektórym z państwa ta refleksja wyda się zbyt odważna to za moment przekonacie się, że wynika to z map i terminów harmonogramu robót.

Ten swoisty pomnik próżności musi być skomunikowany. Ja bardzo gratuluję urbanistom z otoczenia pana prezydenta refleksu. Współczuje natomiast sobie i innym mieszkańcom miasta. Budowa drogi za obce pieniądze do hali, ukrywanej za hasłem tranzyt byłaby pomysłem wybornym gdyby hala leżała poza śródmieściem. Wpuszczenie ciężkiego transportu do wewnątrz miasta, w dzielnice bardzo zaludnione uważam za niezwykle dla miasta wrogie. Mówię oczywiście o ciągu z Trasy Lęborskiej w Spacerową przez Zieloną Drogę do portu przy zawieszonych jednocześnie planach miejscowych na południowym wschodzie miasta Gdańska.

Jeśli na tej sali jest ktoś kto w to nie wieży to bardzo proszę sprawdzić portal BRG aby się przekonać, że rzeczywiście nic się nie robi w tej chwili na obszarze gdzie miała przebiegać rama południowa łącząca trasę równoleżnikową z autostradą A – 1. Sprawdziłem to wczoraj. Taki miał być pierwotny przebieg trasy.

Jeżeli poskładacie państwo te plany, mapy tak jak my zrobiliśmy to w grupie radnych to wam również nasuną się takie wnioski w sposób naturalny. Ułożono te plany pomijając szereg dyrektyw unijnych i tych dotyczących technicznych zasad budowy dróg i tych chroniących środowisko i człowieka. Czyżbyśmy niebawem jako państwo należące do UE mieli szukać kolejnych krociowych kwot na naprawę świeżo popełnionych błędów. W tym przypadku wielu błędów nie da się już naprawić, zbyt wielu. Także tych, które zamiast rozwinąć region pogrążą go gospodarczo.

Uważamy, że o tym wszystkim radni powinni wiedzieć znacznie wcześniej, na etapie rozważania, rozpatrywania projektu planu na komisji. Nie wiedzieli i nie zostali o tym poinformowani.

Projekty pana prezydenta miały przelecieć truchtem jak wiele innych przelatuje. Przyznam, że mnie prześladowa istota niedawnej wypowiedzi prasowej kolegi

radnego Lisickiego pod bardzo znamienitym tytułem „Radny nic nie może”. Pokażmy, że może.

Na koniec taka refleksja. Pokażmy, że może i że my możemy za nim o tych planach zwiedzą się mieszkańcy Oliwy, Żabianki, Przymorza, Brzeźna ponieważ jak się zwiedzą to procesom sądowym nie będzie końca.

My jesteśmy przekonani co podkreśliliśmy w uzasadnieniu, że właśnie dla rozwoju Gdańska Via Hanzeatica powinna być budowana. Nie jesteśmy przeciwnikami budowy drogi, wręcz przeciwnie. Chcemy tylko usprawnić proces jej przygotowania. Dlatego prosimy o poparcie tej uchwały.

Ja jestem przekonany, że głosowanie nad poparciem tej uchwały będzie testem wyobraźni, sprawdzianem naszej uczciwości wobec ludzi i naszej gospodarności dla Gdańska. Uczciwy głos to właśnie głos poparcia dla projektu uchwały. Uczciwy głos to poparcie dla uchwały, która uchroni Gdańsk od kataklizmu.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinia KRP opiniowała negatywnie. Poproszę mecenasa o przedstawienie opinii prawnej.

mecenas – ANDRZEJ BODAKOWSKI

Ja rozumiem, że radni zapoznali się z opinią, która była państwu doręczona. Pisząc opinie opierałem się na podstawie art. 18 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym z dnia 7 lipca 1994 roku. W trybie tej uchwały procedujemy. Podsumowując tę uchwałę jednym zdaniem uznaję, iż kompetencje do wniesienia pod obrady wysokiej rady uchwały w sprawie przyjęcia lub też odrzucenia protestów czy też zarzutów składanych do projektu planu w mocy art. 18 przysługuje prezydentowi miasta. Radni w tym zakresie kompetencji nie mają. To jest główny zarzut i na tym oparłem treść swojej opinii.

W moim przekonaniu uchwała ma inne wady ale ta jest podstawowa. Jeżeli państwo uznacie, że jako grupa radnych macie kompetencje do wniesienia to ta uchwała będzie procedowana.

Przy czym zwracam uwagę, że jeśli ta uchwała miałaby być przyjęta to postawicie prezydenta wobec co najmniej dziwnej sytuacji. W § 2 uchwały mówicie, że przyjmujecie protesty i zarzuty, a w § 4 piszecie, że integralną częścią uchwały jest druk 780 i 782. W tych drukach mówi się o odrzuceniu protestów i zarzutów. Ta uchwała byłaby niespójna.

W moim przekonaniu ta uchwała ma jeszcze inne wady prawne ale podstawowa jest ta zawarta w opinii – brak podstaw do jej wniesienia pod obrady rady.

MAREK PISKORSKI – Dyrektor BRG

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Stanowisko prezydenta do projektu uchwały jest stanowiskiem negatywnym. Trasa Lęborska jest ważnym połączeniem o charakterze krajowym i

międzynarodowym integrującą północną część województwa. Funkcjonuje ona w opracowania planistycznych od 44 lat. Nie prawdą jest, że na starym planie z lat 60 - tych była to ulica lokalna. Na tym planie nie jest w ogóle możliwe pokazanie dróg lokalnych. Jest to ulica o znaczeniu krajowym i międzynarodowym.

Obecnie GDDiA zabiera się do realizacji jej w klasie drogi ekspresowej.

Proszę Państwa.

W historii ta droga była w dokumentach pokazywana i podtrzymywana na tym odcinku. Ona rzeczywiście występowała pod różnymi nazwami. Nazywało się ją Nową Spacerową, Nową Reja ale to ze względu na inne okoliczności. Na wysokości Osowy ona we wszystkich dokumentach przebiegała północnym skrajem osiedla. Tam jest zachowany korytarz infrastruktury wyłączony z zabudowy jako efekt tej wieloletniej, konsekwentnej polityki miasta.

Proszę Państwa.

Nie było także zmiany klasy. Nazwa zmieniała się ponieważ zmieniały się normatywy komunikacyjne. Dawniej normatyw komunikacyjny nazywał tę trasę główną tranzytową. Obecnie to jest ekspresowa ale parametry są takie same. Zamiana klasy może najwyżej odnosić się do klasy ale nie do meritum.

Proszę Państwa.

Zupełną pomyłką jest wiązanie Trasy Lęborskiej z halą. Fakt, że tę trasę projektuje się od 44 lat najlepiej temu dowodzi. W związku z halą jest pomysł aby zrealizować krótki odcinek Drogi Zielonej od ul. Grunwaldziej do Gospody aby pomóc rozładować ruch z hali. Jest to element budujący fragment panoramy komunikacyjnej. To są rzeczy funkcjonalnie powiązane ale czasowo niekoniecznie.

Zupełną nieprawdą jest teza, iż Droga Zielona dzięki Trasie Lęborskiej wprowadzi ruch tranzytowy do centrum. Dla ruchu tranzytowego jest wyznaczona trasa obwodnicy południowej i zachodniej. To są trasy porównywalne co do długości do Trasy Sucharskiego i Drogi Zielonej. Z tym, że przez obwodnicę będzie się lepiej jechało bo są one projektowane jako drogi ekspresowe.

Także nieprawdziwa jest podawana, przez niektórych dyskutantów, wielkość, że na Drodze Zielonej pojawi się potok 60 tysięcy pojazdów na dobę. Wedle prognoz ruchu, które sporządziło biuro ten potok wynosi 3600 pojazdów na godzinę szczytu co daje 30 tysięcy pojazdów na dobę w przypadku 50% udziału samochodów indywidualnych te wielkości wynoszą 3900 na godzinę szczytu co daje 33 tysiące pojazdów na dobę.

To jest ruch międzydzielnicowy, w którym udział ruchu ciężarowego będzie zgoła minimalny.

Proszę Państwa.

Przebieg Trasy Lęborskiej w ostatnich latach 2001 – 2003 był studiowany na zlecenie GDDiA. Zostało przeanalizowanych wiele wariantów. W sensie regionalnym przebieg studiowany był bardzo wnikliwie i połączone siły gmin

ustaliły, że trzeba kontynuować przebieg w tej trasie, w której dotąd było projektowane.

Uwzględnienie protestów domaga się także poprowadzenia trasy przez ul. Nowy Świat. W innym miejscu nie da się dokonać połączenia ul. Nowy Świat. Nowy Świat nigdy nie była projektowana dla tak dużych dróg. Tam nie da się tego zaprojektować bez szalonych wyburzeń i bez naruszenia standardów, których domaga się ulica o klasie ekspresowej. Prezydent nie ma kompetencji, żeby sporządzać plan w sąsiedniej gminie.

Kolejnym elementem, który prezydent musiałby uwzględnić w momencie kiedy uwzględnione byłby zarzuty i protesty to jest domaganie się aby trasa prowadzona była w wykopie. Nie jest wykluczone, że trasa będzie prowadzona w wykopie. Chodzi o to, że w palnie miejscowym nie należy tego ustalać. Linie rozgraniczające trasę były szczegółowo wyznaczone w związku z wyznaczoną koncepcją drogową, która uwzględnia ukształtowanie powierzchni. Dla tej koncepcji został ustalony przebieg. To nie wyklucza prowadzenia trasy w wykopie, który byłby znacznie kosztowniejszy ale nie jest celowe aby ustalać to w planie miejscowym.

Ostatni element to kolejny protest, który domagał się przejścia pieszego na przedłużeniu ul. Drawskiej. To jest możliwe. Uważamy jednak, że jest to nie uwzględnione ekonomicznie w odległości 130 metrów na zachód od planowanego przejścia będzie bezkolizyjny przejazd nad trasą. Tutaj dla niesłuchanie niewielkiej liczby potencjalnych użytkowników to przejście jest niepotrzebne.

Proszę Państwa.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na tezę jaka znalazła się w uzasadnieniu projektu, że przebieg trasy zgodnie z aktualną wersją projektu godzi w podstawowe interesy socjalne znacznej części mieszkańców Gdańska. Otóż chcę przypomnieć, że protesty złożyło 60 osób, co w porównaniu z liczbą mieszkańców Osowej ok. 10 tysięcy osób nie jest dużą ilością. To są niewielkie liczby. Tylko ok. 350 osób złożyło podpis do telewizji o wykonanie dyskusji. Także to są wszystko niewielkie ilości. Teza, że przebieg godzi w interesy znacznej liczby mieszkańców Gdańska nie jest prawdziwy.

Przeciwnie powiedziałbym, że realizacja Trasy Lęborskiej będzie szczególnie na rękę licznym mieszkańcom ul. Kielnieńskiej. Ten ruch w ulicy w przypadku wybudowania trasy spadnie. Stworzy to dobre warunki do mieszkania przy ulicy, której klasa zmniejszy się do lokalnej.

Brak trasy będzie katastrofą dla mieszkańców ul. Kielnieńskiej.

Proszę Państwa.

Chcę jeszcze powiedzieć o innych konsekwencjach związanych z uchwałą, którą wniosła grupa radnych. Jeden z zarzutów domagał się wykonania zawrotki na zakończeniu ul. Drawskiej. Tutaj jest to niemożliwe. To jest już w granicach gminy Gdynia i w obszarze leśnym Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego. Ten element zarzutu w ogóle nie może być spełniony.

Jeden z autorów domaga się ustalenia w planie tymczasowego dojazdu do jego działek. Takie rozwiązanie stwarzałoby niebezpieczeństwo na obecnym dojeździe do Castorama. Nie jest ono wykluczone. Natomiast w docelowym układzie ten obszar będzie skomunikowany poprzez rondo.

Kolejną grupą zarzutów i protestów było zachowanie spójności z planem Kielnieńska, Gnieźnieńska i Nowa Reja oraz umożliwienie tym samym zabudowy w pobliżu Trasy Lęborskiej. Przypomnę, że plan ten został przez radę zaniechany, z uwagi na to, że właściciele gruntu nie doszli do porozumienia w kwestii rozwiązań komunikacyjnych.

Kolejnym elementem też nie związanym z Trasą ale związanym z planem i protestami to jest zachowanie na działce nr 38/28 funkcji sportowo – rekreacyjnej. Tam jest istniejące boisko na gruncie prywatnym. Właściciel zgłosił wniosek o wprowadzenie tam funkcji mieszkaniowej. Właściciel ma prawo wymagać wykorzystania terenu zgodnie ze swoimi zamiarami inwestycyjnymi. Ustalenie tam przeznaczenia działki prywatnej na cele boiska wymagałoby wykupu tego gruntu przez miasto.

Ostatnim elementem, który też jest protestem jest domaganie się aby znieść funkcję komunikacyjną na działce 495/1. Tu o tyle nie da się uwzględnić protestu, że plan nie planuje w tym miejscu drogi. W podziale ewidencyjnym jest to działka drogowa. Plan nie ma kompetencji aby zmienić ewidencję gruntów.

Proszę Państwa.

przyjęcie takiego projektu uchwały postawi przed prezydentem niewykonywalne zadanie, praktycznie zaowocuje tym, że nie będzie planu. Czyli tak ważny obiekt wiążący miasto z zachodnim zapleczem nie zostanie zrealizowane.

Ta uchwała spowoduje brak planu i tym samym zagrożenie dla Trasy Lęborskiej jako ważnego połączenia.

Ten plan przy okazji realizuje 10 wniosków obywateli. Mają oni prawo oczekiwać, że procedowany od 2001 roku plan pozwoli im na realizację ich zamierzeń inwestycyjnych. Plan realizuje ich wnioski. Brak planu spowoduje, że nie będą one mogły być zrealizowane.

Proszę Państwa.

Przez 44 lata rozmaite władze miasta i nie tylko podtrzymywały Trasę Lęborska. jest niesłychanie ważne aby konsekwentnie ją zrealizować. Pierwszym krokiem jest uchwalenie planu.

W związku z tym prezydent ma negatywne stanowisko do projektu grupy radnych.

radny – JANUSZ KASPROWICZ

Ja powiem dwie rzeczy. Myślę, że jako sprawozdawca grupy intencyjnej tego projektu mogę prosić o zarezerwowanie czasu na podsumowanie tej dyskusji.

Żeby zamknąć kwestię natury formalnej zacytuję fragment jednej z opinii prawnej, które posiadam. Otóż odnosząc się do tego co powiedział mecenas Bodakowski: „art. 27 ust 1 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym stanowi, że nie ważne są ustawy gminy jeśli naruszono przepisy o właściwości bądź trybie postępowania. Tryb jest określony w art. 18 tej ustawy.”

Faktycznie to prezydent powinien przedłożyć radzie gminy protesty i zarzuty nieuwzględnione w planie. To uczynił wprowadzając druki 780 i 782. Rada zgodnie ze swoją kompetencją nie przyjęła uchwał prezydenta.

Jako, że w kompetencji rady leży zarówno uwzględnienie, jak i odrzucenie protestów i zarzutów to podjęcie uchwały o uwzględnieniu nie narusza przepisu art. 18 ust 2 punkt 8 ustawy w zakresie ich właściwości podjęcia takiej uchwały. Pojawia się pytanie czy rada gminy może sama przedłożyć projekt uchwały o uwzględnieniu protestów i zarzutów skoro nie uczynił tego prezydent? W tej kwestii wypowiadamy się merytorycznie i czyni to dalej radca prawny. Wypowiadamy się poprzedzając myśli prezydenta zgodnie z prawem jakie daje organowi stanowiącemu ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym po to, żeby przyspieszyć procedury o uchwaleniu tego planu. Wszystkim nam na tym zależy.

Ja rzeczywiście myślę, że słowo podsumowania pozwoli mi zamknąć ten wątek. Natomiast tak jak obiecałem nie chcę się na tym etapie wdawać w dysputy i przerzucanie argumentami.

W odpowiedzi na plany, które oglądacie na ekranie i zapewne będziecie oglądać dalej ja mogę państwu pokazać kolorową mapkę, która ma pieczęcie urzędu, na których wydzielono działki geodezyjne i na których widnieje temat pt. rezerwa terenu pod Trasę Lęborską na wysokości Osowa. Bardzo przepraszam za błąd który teraz popełniłem, nie pod Trasę Lęborską ale pod Nową Reja.

Ja mam tę mapę w ręku. Tu jest data 1999 rok. Mam przy sobie szereg warunków zabudowy i pozwoleń na budowę ludziom, którzy na tej mapie są zaznaczeni.

Mówmy o strefie zagrożenia i zajmijmy się istotą problemu. Nie mówmy o szczegółach w stylu 20 metrów w lewo czy w prawo. Z tego zagrożenia, zgodnie z konwencją UE obejmuje pas o szerokości kilkuset metrów a nie kilkudziesięciu.

Będę się bardzo cieszył jeśli w tej dyskusji pojawią się głosy odnoszące się merytorycznie do istoty, nie do szczegółów formalnych. Ja dołączę państwu z prośbą o przyjęcie do protokołu opinii dwóch radców prawnych, uzupełniając jakby wniosek projektu naszej uchwały i przepraszając, że nie jest to wniosek doskonały.

Natomiast ta uchwała jeżeli ma jakiekolwiek wady to zdąży je zakwestionować pan wojewoda . Na dzień dzisiejszy proponuję nie wracać do tego tematu.

Wróćmy stanowczo do wartości lub też szkód jakie uchwalenie tego planu przyniesie. Róbnmy to z taką intencją. Nam wszystkim jak tu siedzimy zależy aby Trasa Lęborska zaistniała ale ona musi zaistnieć w takim przebiegu

kształcie, żeby ludziom nie przynosiło to szkody a miastu przynosiło odpowiednie warunki rozwoju.

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Pierwsza uwaga to odniosę się do pana mecenas. Wnioskodawcy w § 1 powołując się na wcześniejsze druki 780 i 782 mieli tylko i wyłącznie na celu, żeby były wymienione osoby, bądź podmioty, które złożyły protesty bądź zażalenia. W druku 780 jest 176 protestów i to jest jakby załącznikiem do projektu.

Jest również uwaga w końcówce, tak jak radny Kasprowicz powiedział. Nie przesądzajmy panie mecenasie i panie przewodniczący za wojewodę pewnych spraw bo tu jest daleko idąca sugestia. Ja bym sobie życzył aby pozostały od tego momentu, projekty uchwał przedstawiane przez prezydenta, były również tak obficie opisywane prawnie. Nie tylko pieczętka, numer uprawnia ale opinia wyczerpująca.

Teraz taka opinia, konkluzja. Jeżeli pan prezydent proponując w projektach 780 i 782 otrzymał opinię pozytywną a tam była propozycja odrzucenia gdzie my odwrotnie w projekcie uchwały 1001 proponujemy przyjęcie to coś tutaj jest sprzeczne w logice postępowania prawnego albo próbujemy udawać, że to mówimy w dwóch różnych sprawach. Pan prezydent chciał odrzucić i było to zgodne z prawem, my chcemy przyjąć i jest niezgodne. Nie rozumiem powiedzmy powikłania i uzasadnienia prawnego pana mecenas.

radny – RYSZARD KLIMCZYK

Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy.

Ja dzisiaj wyjątkowo z tej strony bo chcę wysokiej radzie coś pokazać. Otóż to jest opracowanie pod nazwą analiza warunków dla realizacji projektu Trasy Lęborskiej. Pan prezydent i pan dyrektor na pewno znają to opracowanie. Na poprzedniej sesji rozdawano nam opracowanie tych samych zlecniodawców dotyczące w ogóle analizy łuku południowego Bałtyku. Tutaj jest już opracowanie samej Trasy Lęborskiej.

Przypominam, że jest to opracowanie wydane w 2004 roku na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego. W rozdziale 5 mamy analizę oddziaływania na środowisko. Autorzy wyodrębnili 8 problemowych odcinków Trasy Lęborskiej jako odcinek nr 8 wymieniają miasto Gdańsko, czyli mówiąc najkrócej Osowę. Czytamy w analizie oddziaływani na środowisko potencjalne skutki środowiskowe: „zniszczenie strefy brzegowej Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego na odcinku o długości ok. 900 metrów naruszenie naturalnej rzeźby (wielkie prace ziemne, wycinki drzewostanu). Naturalny styk miasta i lasu zostanie przekształcony w przestrzeń techniczną. Silne oddziaływania komunikacyjne, hałas i spaliny na dzielnice, zwłaszcza na zespół zabudowy wolnostojącej, jednorodzinnej pomiędzy ulicą Kielnieńską a lasem. Odcięcie Osowej od rekreacyjnego, turystycznego zaplecza. Wymienione skutki są nieodwracalne.”

Jako pozytyw wymieniono odciążenie ulicy Kielnieńskiej od ruchu tranzytowego przez Osową i poprawę warunków życia przy ul. Kielnieńskiej. To są wnioski naukowców na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego i konkluzja tych samych autorów. Ostatnie zdanie opracowania, ocenia się, że na odcinkach problemowych dalsze, szczegółowe prace projektowe we wskazanym w opracowaniu przebiegu powinny zostać wstrzymane, aż do momentu dokonania dalszych badań.

W zasadzie mógłbym zakończyć tym bo fakty mówią same za siebie. Ja chciałbym tylko prosić o odniesienie się pana prezydenta do tego opracowania.

radny – TADEUSZ MEKAL

Panie Przewodniczący.

Składałem wniosek formalny o zamknięcie listy mówców.

Panie Przewodniczący.

Co możemy powiedzieć. Projekt uchwały zgodnie z opinią radcy prawnego jest niezgodny z obowiązującym prawem, a więc jako taki w ogóle nie powinien stawać pod obrady naszej rady.

Proszę Państwa.

Twierdzenia, że przebieg Trasy Lęborskiej godzi w podstawowe interesy społeczne znacznej części mieszkańców gdańska jest nieprawdziwy i stanowi argument demagogiczny próbujący oddziaływać na jakieś emocje radnych, czy słuchaczy.

Nie jest również prawdą, że przebieg ulicy Nowej Reja, Trasy Lęborskiej był planowany jako drogi lokalnej. O tym mówił już pan dyrektor Piskorski. Należy podkreślić, że zmiana nazwy klasy, która w ciągu tych kilkudziesięciu lat następowała w związku ze zmianami rozporządzeń nie ma wpływu na parametry techniczne tej drogi. Parametry techniczne tej drogi były identyczne od samego początku jej planowania.

Proszę Państwa.

Wnioskodawcy poinformowali radę o wydawaniu decyzji administracyjnych, w których nie uwzględnia się przebiegu Trasy Lęborskiej. Niestety, nie podali ani jednego konkretnego przykładu. KRP ma natomiast informację, że wszyscy ci inwestorzy, którzy zlokalizowali swoje budynki przy strefie ochronnej tej ulicy nie wnieśli protestów i zarzutów. Więc ci ludzie byli tego świadomi.

Proszę Państwa.

Głoszone tezy dotyczące docelowego układu drogowego w Gdańsku stanowią przykład braku zrozumienia jego istot oraz nowatorstwa w stosunku do poprzednich rozwiązań.

W związku z powyższym apeluję do państwa o odrzucenie tego niezgodnego z prawem projektu uchwały.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z państwa jest za wnioskiem o zamknięcie listy mówców?

za	-19
przeciw	-2
wstrzymało się	-0

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Po raz drugi zajmujemy się bardzo istotną sprawą dla pewnej grupy mieszkańców z dzielnicy Osowa. Po raz trzecie, rzeczywiście. Dyskusji było wiele na ten temat. Na KRP była burzliwa dyskusja.

Ja z podziwem słucham, szkoda, że go nie ma w tej chwili, kolegi Mękała, który jest wieloletnim radnym, może dożywotnim szefem KRP, że z takim dużym doświadczeniem kolega powinien wiedzieć jakie są standardy w Europie, a na pewno dużo podróżuje, że są pewne zasady, że nie buduje się tak ważnych strategicznych dróg wśród osiedli.

Słowo obwodnica mówi jednoznacznie – musi coś obwodzić, musi obwodzić jakieś osiedle, a nie przebiegać przez. Jest to banalna prawda, trywialna być może ale dla kolegi nie jest to oczywiste. Te argumenty, które padają, dla mnie osoby, która niestety nie jest członkiem KRP są nieprzystawalne.

Proszę Państwa.

jeżeli mówimy o pewnych standardach, a szczególnie klub PO szczyci się pewnymi standardami, to trzeba je wreszcie wprowadzać. Jest na to czas i należy zweryfikować ten system drogowy bo w momencie gdy weszliśmy do UE zmienia się cała sieć, układ drogowy. To nie jest już logistyka na sytuację sprzed roku. To jest zupełnie inny wymiar drogi. My powinniśmy też do tego faktu się odnieść.

Ja boleję nad tym, że nie modyfikujemy tak istotnego planu. Mało tego słyszę tu argumenty, że droga będzie zwężona. To się nijak ma do faktu w jaki sposób ona przebiega.

W związku z tym, jeszcze raz powtarzam, że tak ważna trasa nie może w ten sposób przebiegać. Popatrzmy jak buduje się drogi na zachodzie. To są właściwe parametry i my też powinniśmy to uwzględnić.

radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Ja mam taką refleksję. Tutaj padały takie głosy ze strony BRG, przedstawicieli prezydenta, radni są niekompetentni, niedouczeni, nie rozumieją itp. Ja chciałbym zapytać się pana prezydenta dlaczego opinia podpisana przez

prof. dr hab. Ryszarda Krystka, dr inż. Kazimierza Jamroz, dr inż. Sandra Sas – Bojarska, dr Andrzej Tyszecki, mgr inż. Marcin Budzyński, mgr inż. Wojciech Kustral, inż. Artur Ryś, konsultanci Lech Michalski, mgr inż. Jagoda Szrajber. Oni są niekompetentni? Nie wiedzą co piszą? Dlaczego UM ignoruje ich opinie? Prostsze o odpowiedz.

radny – JANUSZ KASPROWICZ

Stałem znowu przed państwem ponieważ muszę pokazać tę mapę choćby z daleka. obiecałem i dotrzymam słowa. Nie będę wdawał się z państwem w utarczki słowne. Niemniej miałem nadzieję, że wszyscy traktujemy zobowiązanie obustronni poważnie i nie będziemy do nich wracać i po drugiej stronie.

Jeżeli złożyłem 2 pozytywne opinie prawnicze w stosunku do projektu to nie widzę powodu dlaczego pan Tadeusz Męka musi przypominać po raz kolejny, że projekt według opinii prawnika prezydenckiego jest niezgodny z prawem.

Projekt jest zgodny z prawem. Kropka. Położyłem na to dowody.

Pan Tadeusz Męka mija się z prawdą mówiąc, że brak konkretnych przykładów. Ja zapowiedziałem, że chcecie państwo pokazać tylko to co zabrałem ludziom na szybko ponieważ to są dokumenty osobiste. Nie mogę przyjść tu z walizką i zabierać każdemu to czego ze względu na czasy nie mogę powielić.

Jest konkretny adres działki pani Grażyny Cygara. Decyzja zapadła 8 grudnia 1999 roku. Decyzja o war. zabudowy i warunkach zagospodarowania terenu pani Grażyny i Sławomira Zapendowskich – decyzja z 8 lipca 2003 roku. jest kolejna decyzja, na kolejną działkę należącą do pani Cygara z 29 grudnia 2000 roku. Jest wreszcie odpowiedz, którą w imieniu prezydenta podpisał pan dyrektor Marek Piskorski, z której przytoczę tylko jedno zdanie. Tu jest cała strona problemów, barier, które wyprowadza aby udowodnić, że jest niemożliwa jakakolwiek zmiana, korekta planu. Po czym na finał pokazuje nagle, że „w wyniku przeprowadzonych analiz oraz ustaleń rad technicznych z 28 listopada 2001 roku oraz z 11 marca 2002 roku wybrano wariant przebiegu trasy zgodnie z ustaleniami planu szczegółowego Osowej z 1993 roku jako najbardziej optymalny”.

Proszę Państwa.

Z dokumentów, które przejrzelismy wynika, że w 1993 roku nie istniał problem Trasy Lęborskiej. W żadnym z planów nie istniał taki termin. Nie próbujemy mydlić sobie oczu na dzień dzisiejszy mówieniem, że zmieniły się normatywy i klasyfikacja dróg. Na miły Bóg ocena w dokumencie, którą kolega Klimczyk tutaj miał przed sobą zawiera konkretne analizy przebiegu transportu ciężarowego, obciążenia, dopuszczalnych prędkości. I to są warianty wprowadzone wyłącznie z powodu Via Hanzeatica. To nie ma nic wspólnego z tym co było uwzględniane w projekcie z 1993 roku mówiącym o Nowej Reja.

Nie wiem co państwo zobaczycie z tej odległości. Rzucić tego tak ładnie jak biuro na ścianę nie mogę. W tej mapie z 1992 roku i z map które otrzymali mieszkańcy nie wynikało nic.

Konkluzja następująca. RMG świadoma potrzeby jak najszybszego, optymalnego i nie budzącego istotnych sprzeciwów społecznych uchwalenia przebiegu ważnej dla gospodarczego rozwoju regionu oraz naszych portów drogi pragnie umożliwić tę inwestycję. Ja sobie nie wyobrażam, żebyśmy w XXI roku jako państwo europejskie mieli ignorować to co ekipy specjalistów UE latami wypracowywały po to aby likwidować i łagodzić konflikty społeczne. My wchodząc do UE na przykładzie koncepcji tego planu próbujemy ten konflikt zaognić.

Na finał refleksja, którą pozwolę sobie powtórzyć. Odpowiedzcie sobie państwo i mnie, będę was słuchał z wielką uwagą, w imieniu grupy radnych, mieszkańców Osowej i na miły Bóg nie tylko Osowej. Powtarzam tu chodzi o mieszkańców Gdańska. Skąd ten wyjątkowy upór ze strony władzy prezydenckiej we wprowadzaniu tego planu? Skąd to tępo narzucone przez ekipę pana prezydenta? Z czego to wynika?

Złożenie tych map jak klocki lego albo elementy kostki Rubika da państwu przerażający obraz jaki zobaczyłem ja. To wszystko jest podporządkowane pomnikowi próżności, którym na dzień dzisiejszy jest hala widowiskowa.

Pamiętajcie państwo o tym oceniając za moment inwestycje w tym mieście i proponowane przez pana prezydenta. Zobaczycie to już 9 listopada na sesji nadzwyczajnej, Kiedy zobaczycie, że wszystkie inwestycje drogowe, w tym istotnym wymiarze finansowym są podporządkowane projektowi skojarzenia obsługi komunikacyjnej hali widowiskowej.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Panie Radny.

Proszę kończyć.

radny – JANUSZ KASPROWICZ

Kończę ale myślę, że nie ograniczajmy sobie czasu na tym etapie.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Proszę aby pan Olszewski nie przerywał. To ja prowadzę sesję.

radny – JANUSZ KASPROWICZ

Proszę Państwa.

Ileż w tym biednym budżecie inwestycji zostało wyprowadzonych z WPI i budżetu na najbliższe lata pod kontem inwestycji pt. hala. To samo dotyczy tych dróg.

Ja sobie nie wyobrażam żebyście państwo dostając uczciwie materiały, które my w niewielkiej grupie zdobywaliśmy z ogromnym trudem i zapewne nie zdobyliśmy wszystkich i zapewne nie mamy tej wiedzy jaką powinniśmy mieć głosząc ten plan ale już ten fragment dokumentów jakie mamy wystarczająco nas przeraził.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Wyczerpaliśmy listę mówców.

WIESŁAW BIELAWSKI – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Szanowni Państwo Radni.

W pełni podtrzymuję stanowisko pana mecenasa Bodakowskiego. W naszej opinii ten projekt jest niezgodny z prawem a i wewnętrznie sprzeczny i chwilami nielogiczny odnosząc do treści załączników jakie tej uchwale towarzyszą.

Natomiast chciałbym powiedzieć, że w kontekście przywołanych tu autorytetów, o których była mowa to właśnie nie kto inny ale te nazwiska mówią o konieczności budowy Trasy Lęborskiej bo nie kto inny jak dr Jamroz był na KRP wypowiadając się co do potrzeby jej realizacji.

Natomiast przywołując fragmenty stosownych dokumentów, szczególnie pt. prognoza, oczywistym jest, że będą takie a nie inne stwierdzenia. Nikt nie ukrywa, że realizacja tego typu inwestycji, ze względu na swoją specyfikę wielokrotnie w wielu miejscach będzie w konflikcie ze środowiskiem naturalnym, prawem własności itd. Cały problem w tym by skutki negatywne tego typu elementów minimalizować.

Jeżeli mówimy o tym, że tu tak dalece idące zniszczenia mają nastąpić, a w dalszym przebiegu Trasa Lęborska, którądy będzie? terenami Kaszub, a Obwodowa będzie przez co? Na docinku kilometrów prze trójmiejski Park Krajobrazowy.

Wyobraźcie sobie państwo funkcjonowanie aglomeracji trójmiejskiej bez Obwodowej.

radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Panie Prezydencie.

Chciałem powiedzieć, że tytuł tego opracowania brzmi: analiza warunków, a nie prognoza. Pyza tym skoro pan mówi, że ktoś coś powiedział to ja chciałbym aby pan zinterpretował ten ostateczny wniosek. Bo pan mówi, że prognoza. Czy to jest prognoza, wniosek czy zalecenie? Ocenia się, że na docinkach problemowych dalsze prace projektowe we wskazanym w sprawozdaniu przebiegu powinny zostać przerwane. Co to znaczy? Jak pan by to zinterpretował? Czy to jest zapalenie zielonego światła, że wszystko możemy uchwalać?

Pyza tym to jest prognoza, a nie analiza. Czy pan prezydent ani KRP nie wzięli tego Pod uwagę? Słyszę, bo pan dr Jamroz powiedział coś tam innego. Ja mówię o dokumencie.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Myślę, że tutaj wszyscy możemy łapać się za słówka bo opinia prawna jaką ja dostałam kończy się takim oto zdaniem. Przedstawiony projekt uchwały ma wady prawne, które będą musiały być usunięte ale to już byłby przedmiot odrębnej uchwały.

Zatem rozważania o ewentualnej nieważności z powodu naruszenia trybu lub przepisów o właściwości będą bardzo skomplikowane i dopuszcza szereg interpretacji. Przedstawiony projekt uchwały ma wady prawne, które będą musiały być usunięte ale to już byłby przedmiot odrębnej uchwały.

radny – JANUSZ KASPROWICZ

W tej sytuacji odczytania wyrwanego z kontekstu 2 stron opinii bardzo proszę o odczytanie całej opinii.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG odczytał opinie prawne.

Opinie stanowią załącznik nr 10 i 11 do niniejszego protokołu.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinie KRP, prezydenta i radcy prawnego RMG są negatywne. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 1001?

za	-14
przeciw	-15
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu nie przyjęła

6. ROZPATRZENIA I ROZSTRZYGNIĘCIA PROTESTÓW DO PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO REJONU ULIC POTOKOWEJ I MATEMBLEWSKIEJ W MIEŚCIE GDAŃSKU. (DRUK NR 994)

MAREK PISKORSKI – Dyrektor BRG

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia i rozstrzygnięcia protestów do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulic Potokowej i Matemblewskiej w mieście Gdańsku.

Projekt przeznaczają większość terenów na cele mieszkaniowe i mieszkaniowo – usługowe. Jest tam też zieleń miejska. Do projektu wpłynęły zarzuty i protesty. Najpierw omawiam protesty. Wpłynęły dwa, pana Stanisława Sochy właściciela gruntu. Protest jest wielopunktowy.

Chodzi o to, że pan Socha domaga się aby w projekcie planu zagwarantować dojazd do jego działki od strony ul. Potokowej, a także aby zagwarantować korytarz infrastruktury technicznej. Szczególnie chodzi o odprowadzenie ścieków ponieważ ukształtowanie powierzchni w tym najprostszy przebiegu najłatwiej uzbraja nieruchomość pana Sochy.

Projekt planu nie decyduje w jaki sposób będzie obsłużona infrastrukturalnie działka. Są tu trzy możliwości od strony ul. Potokowej, od Karskiego oraz do ul. Potokowej od strony północnej.

Proszę Państwa.

Projekt dopuszcza te 3 możliwości jako możliwe do rozwiązania i odkłada kwestię samego rozwiązania technicznego do przyszłych działań i przyszłych rozstrzygnięć, analiz ekonomicznych, a także analiz sąsiedzkich.

Tam w istocie wytworzył się konflikt między sąsiadami. I działki które oddzielają działkę pana Sochy mają już poważne zainwestowanie. To jest trudne technicznie i wymaga zgody właścicieli. Rozwiązanie od ul. Karskiego nie ma prawnych ograniczeń tylko techniczne.

W tej sytuacji plan pozostawia swobodę rozwiązania natomiast nie wprowadza twardej rezerwacji.

Jest jeszcze protest pani Danuty Widulińskiej dotyczący 3 elementów. Niezgodności granic zbiornika retencyjnego ze stanem faktycznym projektem. Obszar strefy jest obszarem zbiornika ale nie należy tego utożsamiać z linią brzegową. Tu pani Widulińska nie ma racji.

Drugą obawą jest to, że poszerzenie ul. Potokowej w stronę dębów rosnących wzdłuż działki naruszy dęby. Ten protest jest nietrafny ponieważ nie są one w pasie drogowym ul. Potokowej.

Trzeci element to naruszenie przez projekt granicy projektowanego zbiornika retencyjnego. Ten zbiornik jest poza granicami i plan nie narusza jego granic.

W tej sytuacji prezydent wnosi o odrzucenie protestów.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinie KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 994?

za	-19
przeciw	-0
wstrzymało się	-3

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/930/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie rozpatrzenia i rozstrzygnięcia protestów do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulic Potokowej i Matemblewskiej w mieście Gdańsku.

Uchwałą stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

7. ROZPATRZENIA I ROZSTRZYGNIĘCIA ZARZUTU DO PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO REJONU ULIC POTOKOWEJ I MATEMBLEWSKIEJ W MIEŚCIE GDAŃSKU. (DRUK NR 995 + AUTOPOPRAWKA)

MAREK PISKORSKI – Dyrektor BRG

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

Do projektu planu wpłyną też zarzut pani Witulińskiej. To było jedno pismo. Wnosząca zarzut sprzeciwia się przeciw zajęciu części działki nr 51/2, której jest właścicielką, na poszerzenie ul. Potokowej. Zgłasza także zastrzeżenia dotyczące granic miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Brętowo – Nowiec.

Proszę Państwa.

Rzeczywiście działka pani Witulińskiej jest na głębokość ok. 3,5 metra zajęta na poszerzenie ul. Potokowej. Ta ulica Potokowa obecnie ma szerokość 9 – 10 metrów. Będzie musiała być rozbudowana ze względu na planowane inwestycje mieszkaniowe. W związku z tym musi ona być doprowadzona do szerokości normatywnej. W planie obowiązującym większa część działki pani Witulińskiej jest zajęta pod tę drogę. W wyniku analiz udało się stan zajętości działki ograniczyć do ok. 3 metrowego. Resztę poszerzenia daliśmy na drugą stronę. To jest również działka prywatna.

W tej chwili jest mniejsze niż w planie obowiązującym naruszenie działki pani Witulińskiej. Z 2600 metrów działki zabieramy 188 metrów. To jest 7% powierzchni działki. To niewielkie zajęcie nie ogranicza możliwości inwestycyjnej na działce.

W istocie to poszerzenie ulicy doprowadza do stanu zgodnego z prawem sytuację kolektora kanalizacyjnego, który w tej chwili w tym pasie 3 metrowym przebiega przez działkę. Nie kwestionujemy zajęcia ale jest to jedyne możliwe rozwiązanie. Reguluje ono kwestię kolektora kanalizacyjnego.

Drugim elementem zarzutu jest rzekome prowadzenie infrastruktury technicznej w kierunku nowego osiedla przez działkę 51/2.

Chcę wyjaśnić, że w projekcie planu nie jest przewidziany szczegółowy przebieg rur i uzbrojeni podziemnego. Wszystko to mieści się w pasie ulicy Potokowej, która w zakresie 3 metrów wchodzi w grunt prywatny pani Witulińskiej. Dopiero rozwiązania techniczne wskażą, w którym miejscu pasa drogowego będzie przebiegała infrastruktura. Z pewnością, bo tak jest zaplanowana ulica, zmieści się w pasie drogowym i nie będzie więcej naruszeń gruntu. Dlatego też prezydent wnosi o odrzucenie zarzutów.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinie KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 995 + autopoprawka?

za	-16
przeciw	-1
wstrzymało się	-9

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/931/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie rozpatrzenia i rozstrzygnięcia zarzutu do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulic Potokowej i Matemblewskiej w mieście Gdańsku.

Uchwałą stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

8. UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
CENTRUM ZASPY Z WĘZŁEM PRZESIADKOWYM
SKM W MIEŚCIE GDAŃSKU.
(DRUK NR 989)

MAREK PISKORSKI – Dyrektor BRG

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Prezydent przedstawia do uchwalenia projekt planu Zaspą centrum z węzłem przesiadkowym SKM. To jest fragment między koleją, a ul. Rzeczypospolitej.

Tam przebiega ul. Jana Pawła II, ul. Hynka i ul. Braci Lewoniewskich. Plan obejmuje też tereny kolejowe, które w większości są terenami zamkniętymi.

Proszę Państwa.

Projekt realizuje trzy istotne cele publiczne. Rezerwuje teren pod Drogę Czerwoną, pod węzeł integracyjny związany z przystankiem Zaspą i rezerwuje teren pod ul. Jana Pawła II, która będzie rozbudowywana do przekroju dwujezdniowego.

Jeśli chodzi o główne zadanie inwestycji prywatnych to jest centrum usługowo – handlowe na pasie startowym realizowane przez inwestora prywatnego. Centrum jest ukoronowaniem wieloletnich działań planistycznych, związanych z budową ośrodka usługowego dla Zaspą.

Ten ośrodek usługowy dopuszcza wielkopowierzchniowy obiekt handlowy do 27 tysięcy metrów powierzchni sprzedażowej, a w północnej części terenu jest jeszcze mały obiekt do 3 tysięcy przeznaczony dla realizacji zamierów inwestycyjnych handlowców, którzy w tej chwili działają w prowizorycznej zabudowie pasa startowego. Tu jest porozumienie pomiędzy inwestorem, a kupcami. Te dwa podmioty gospodarcze będą korzystały ze wspólnego parkingu.

Węzeł integracyjny dotyczy przede wszystkim przesiadania z SKM na środki uliczne. W tym miejscu przewidziana jest pętla autobusowa i parking na 160 miejsc parkingowych.

Projekt planu przewiduje także powiązanie pomiędzy dwoma częściami Zaspą. Jest tutaj ustalone powiązanie piesze. Sam przebieg powiązania będzie wykonany podczas projektowania technicznego. Chodzi o to aby było połączenie piesze poprzez teren prywatny.

Chciałbym zwrócić uwagę na rozwiązania komunikacyjne. Nie widać ich za dużo. Są dwie możliwości rozwiązania połączenia między ul. Hynką, a rozbudowaną ul. Jana Pawła II i Drogą Czerwoną oraz Braci Lewoniewskich. Albo ul. Jana Pawła II łączy się z ul. Hynką i dopiero Hynką poprzez węzeł z Drogą Czerwoną i ul. Braci Lewoniewskich. Drugie rozwiązanie łączy ul. Jana Pawła II do Drogi Czerwonej poprzez skrzyżowanie po drodze z ul. Hynką. Natomiast ul. Braci Lewoniewskich wprowadzona jest też do ul. Hynaka na wysokości ul. Dywizjonu 303.

W tej chwili te rozwiązania komunikacyjne nie muszą być przedmiotem wyboru ponieważ wszystkie mieszczą się w liniach rozgraniczających, przewidzianych na cele komunikacyjne. To rozstrzygnięcie dotyczące szczegółów rozwiązań technicznych może być odłożone na przyszłość.

Do projektu w trakcie wyłożenia jeden podmiot wniósł uwagi. Najważniejszy element uwag to brak zgody na powierzchnie handlowe. Te powierzchnie handlowe dopuszczono w wysokości 30 tysięcy. Zdaniem SM Młyniec jest zbyt wiele.

Dotąd obowiązujący plan przewidywał 160 tysięcy powierzchni użytkowej. Jest to więc nieco inna miara. Trzeba powiedzieć, że 30 tysięcy to trafna miara. To

jest obszar centralnego pasa usługowego studium uwarunkowań, które przewiduje tam koncentrację usług.

Proszę Państwa.

Druga grupa wątpliwości spółdzielni to kwestie dojazdu do tego ośrodka i obawy, że budowa tego ośrodka usługowego naruszy spokój mieszkańców. Została przeprowadzona analiza wzrostu ruchu i nie nastąpi przeciążenie ruchu. Ruch towarowy, dostawczy jest możliwy drogami peryferyjnymi.

jeśli chodzi o kwestię samej budowy to budowa jest oddalona od zabudowy mieszkaniowej i na pewno będzie to mniejsza uciążliwość niż niedawno realizowane przez SM domy mieszkalne.

Ostatnim elementem wątpliwości SM Młyniec jest kwestia hałasu i zanieczyszczeń atmosfery ruchem transportowym. Chcę powiedzieć, że zgodnie z ustawą została przeprowadzona, sporządzona prognoza skutków ustaleń planu na środowisko przyrodnicze. Nie wydaje się aby wzrost natężenia ruchu spowodowany nowymi inwestycjami przekraczał normy hałasowe. Oczywiście od strony SKM normy są przekroczone ale w zakresie zabudowy mieszkaniowej nic się nie zmienia.

Proszę Państwa.

Z pewnego punktu widzenia, w zakresie estetyki i zieleni można spodziewać się poprawy stanu środowiska. Znikną te rudery, w których obecnie trwa handel na panie startowym. Tam będzie zieleni urządzona.

W tej sytuacji prezydent miasta załączył załącznik, w którym odrzuca wniesione uwagi i wnosi o uchwalenie planu.

radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Po pierwsze, w tej chwili plan został przedstawiony bardzo ogólnikowo. Nikt nie raczył pokazywać, tylko w jednym miejscu, o co tutaj chodzi. Jest to duża zmiana i jakoby reorganizacja tego odcinka Zaspy. Na jednej z kart terenu jest możliwa budowa stacji benzynowej. Proszę to określić i pokazać gdzie to jest możliwe. Nie mogę teraz tej karty znaleźć.

Panie Przewodniczący,

Panie Dyrektorze.

Ja wtedy nie byłam radną ale bodajże w III kadencji w telewizji widziałam, że RMG uchwaliła swego czasu, sławetną uchwałę o hipermarketach do 20 tysięcy na terenie miasta. Tutaj natomiast zakłada się 27 tysięcy. Czy to nie jest sprzeczne z tamtą uchwałą? Wiem, że telewizja, prasa podawały, że do 20 tysięcy. Czy te 27 tysięcy jest razem z powierzchnią jakoby darowaną obecnym kupcom? W uzasadnieniu mówi się, że także kupcy dostaną 3 tysiące metrów? Czy te 27 tysięcy jest razem z kupcami, czy obok jest 3 tysiące i razem byłoby to 30 tysięcy? Czy to jest zgodne z tamtą uchwałą?

W uzasadnieniu są takie ciekawe rzeczy, których nie można wyczytać w tych technicznych danych, na których zazwyczaj znają się tylko specjaliści. Mianowicie, chodzi o tę. Tutaj mówi pan na stronie 32 uzasadnienia, pisze się, że tam są trzy rodzaje gruntów przez które będą przechodzić te budowy i drogi szczególnie.

Jest grunt skarbu państwa, prywatny i miasta. Ja wiem, że w II kadencji jak były spory o wybudowanie pasa startowego to był spór SM o budowę drogi ponieważ ta droga, która ma przebiegać po stronie zespołu handlowego miała przebiegać też częściowo po terenie SM, który SM ma w wieczystym użytkowaniu. Tutaj w uzasadnieniu nie widzę tego. Czyżby to się zmieniło i tam wtedy SM była w błędzie albo ja jestem w błędzie? Proszę o bardzo, o szczegóły.

Teraz jeśli chodzi o teren prywatny to czy należy rozumieć, że ten teren prywatny to jest właśnie ten teren kupiony przez, no bo tak mi mówiono w SM, przez Hidemaiera? Czy należy rozumieć, że tam są jakieś inne tereny prywatne, które dla radnych powiem, że tamten teren to ma być właśnie to duże centrum handlowe? Czy to są jakieś inne tereny, które miasto musi wykupić i za nie zapłacić?

Panie Dyrektorze,

Wysoka Rado.

Ja już pytałam jak pana nie było przy okazji. Jak ma być remontowany most. Tutaj dużo mówi się o węźle przesiadkowym o ścieżkach, dojeżdżalniach, drogach. SM też to wносиła. Jaka będzie nośność tego mostu i czy cały towar do tego centrum będzie przepuszczany przez ul. Braci Lewoniewskich? Jeżeli tak to prawdopodobnie ten most będzie musiał być następnym razem remontowany i całkowicie będzie zablokowany tam przejazd.

To jest dosyć ciekawe. Ludzi do mnie przychodzą w tej sprawie. Obawiają się jaka będzie przepustowość przy tak dużym obiekcie handlowym. Czytałam, że ma tam stanąć stacja benzynowa, na tym terenie bo obejmuje to też teren Hynka i obecne już nowe osiedle mieszkaniowe.

Wszędzie się pisze, w kartach terenu, że musi być odpowiedni poziom hałasu zapewniony.

Panie Dyrektorze.

Czy inwestor ma zapewnić odpowiedni poziom hałasu? Nie, chyba ma nie dopuścić do przekroczenia hałasu. Bo jeżeli on ma zrobić taką budowlę, żeby ten hałas był w górnej normie, no ja tak to tak rozumiem, to chyba nie tak należy rozumieć, a tak jest w karcie terenu. Inwestor ma zapewnić poziom hałasu. Jest to dla mnie, może ja czegoś nie rozumiem ale taki zapis jest. Proszę mi wytłumaczyć o co tu chodzi. Jeżeli on będzie chciał robić budownictwo mieszkalne to on ma zapewnić odpowiedni poziom hałasu. Chyba ma nie dopuścić do wysokiego poziomu hałasu? Chyba to odwrotnie powinno być?

radny – MAREK GLINKA

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ja mam pytanie do pana dyrektora w sprawie tego hałasu. Były robione pomiary i pan mówi: „chyba one nie przekroczą”. Nie za bardzo mnie satysfakcjonuje ta wypowiedź. To znaczy, że mogą przekroczyć, czy nie muszą przekroczyć? Chyba – nie rozumiem tego.

MAREK PISKORSKI – Dyrektor BRG

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado,

Pani Radna Gosz.

Pokazywaliśmy szczegółowo ale chyba na pani życzenie pokażemy główne elementy rozwiązania planu. Trzy główne elementy interesu publicznego są zawarte w tym planie. To jest Droga Czerwona, poszerzenie ul. Jana Pawła II oraz węzeł integracyjny związany ze stacją Zaspą. Na ten węzeł składa się pętla autobusowa i parking plus przejście podziemne do przystanku.

Proszę Państwa.

Główną część tego terenu zajmuje centrum handlowe. W całości jest to własność korporacji rozwoju pasa startowego. Tam jest dodatkowe 3 tysiące metrów powierzchni sprzedażowej dla drobnych kupców, którzy obecnie handlują na pasie. Czyli łącznie będzie 30 tysięcy.

Nie ma uchwały RMG, która limitowałaby wielkość do 20 tysięcy. Jest tylko 2 tysięczny parametr w ustawie, który wymaga procedur. Dokumentem, który też wypowiada się na temat lokalizacji ale nie wielkości jest studium. Studium dopuszcza lokalizację w ośrodkach usługowych o rancie dzielnicowej w tym w CPU, a także wzdłuż obwodnicy i w kierunku Warszawy. To są wskazania w studium. Nie ma tam nigdzie mowy o wielkości.

Proszę Państwa.

Nie zgadzam się też z tezą pani radnej, że nastąpiła duża zmiana. przeciwnie i Droga Czerwona i poszerzenie ul. Jana Pawła II i centrum handlowe były w planach przez wiele lat. Można powiedzieć o czymś nowym ale bardziej w nazwie niż w idei. To jest przystanek integracyjny. Oczywiście o przesiadaniu, o łamaniu transportu to nawet dokumenty planistyczne nie muszą mówić, bo to się dzieje.

Natomiast teraz urbanistyka lubi takie określenie jak węzeł komunikacyjny i ono się tutaj pojawia jako nowy byt.

Proszę Państwa.

Stacje benzynowe są dopuszczone zgodnie z zasadą strefowego zapisu koło węzła integracyjnego. Czyli w pasie pomiędzy planowaną Droga Czerwoną a istniejącą ul. Hynka. Tutaj jest dopuszczona stacja benzynowa, a dodatkowo jako lokalizacja tymczasowa tylko stacja benzynowa gazowa. Tymczasowa bo w rezerwacji po Drogę Czerwoną.

Proszę Państwa.

Ul. Jana Pawła II przechodzi rzeczywiście przez własności trzech podmiotów. Tutaj miasto musi przejąć fragment gruntu od korporacji. Ma tutaj wstępną zgodę na wejście. Korporacja domagała się tylko uchwalenia tego planu. Korporacja udostępni swój grunt po uchwaleniu planu. Te zagadnienia są uzgodnione.

Proszę Państwa.

Most jest uwzględniony w palnie. O odbudowie nie było jeszcze wiadomo. Wiadomo było, że ona będzie ale nie, że tak szybko. Przebieg będzie po obecnym śladzie ul. Lewoniewskich i w tych samych parametrach. Most jest zresztą objęty ochroną konserwatorską i musi być odbudowany w tej samej formie estetycznej.

Proszę Państwa.

Nie ma obawy o to, że ten dojazd zablokuje się w związku z centrum. Centrum będzie w znacznej części korzystać z pieszych dojazdów. Z ul. Rzeczypospolitej będą dojeżdżać samochodem ale to od ul. Jana Pawła II będzie główny wjazd na parking. O Grunwaldzkiej potok ruchu jest i będzie niewielki bo przepustowość mostu nie zostanie zmieniona po remoncie.

Jeśli chodzi o poziom hałasu to myślę, że pani rada miała na myśli pewne dodatkowe dopuszczenie dotyczące terenu 001. Tutaj poza funkcjami usługowymi dopuszcza się funkcję mieszkaniową. Gdyby inwestor się na to zdecydował.

Funkcja mieszkaniowa wymaga określonych ustawą standardów hałasowych dlatego ustalenie funkcji wymaga utrzymania odpowiedniego poziomu hałasu. Tak to się nazywa. Chodzi oczywiście o górny poziom hałasu. Ten poziom musi zagwarantować inwestor czyli producent hałasu. W tym przypadku było, iż centrum handlowe będzie oddziaływało na mieszkaniówkę i dlatego dyby inwestor miał wprowadzić mieszkaniówkę to musi zadbać o ograniczenie hałasu.

Jeśli chodzi o prognozę to poziom jest prognozowany nie na podstawie badań bo nie da się zbadać hałasu od centrum, które nie istnieje. Są liczne prace teoretyczne, pomiary wykonane dla innych parkingów i dróg o podobnym hałasie i z tego wnosimy, że ul. Jana Pawła II nie spowoduje większego natężenia hałasu. W stosunku do obecnego hałasu to nastąpi zdecydowany spadek natężenia hałasu. W tej chwili ta ulica jest hałaśliwa ze względu na stan nawierzchni.

Prognozy wynika teza, że nie ma przesłanek aby się spodziewać przekroczenia norm hałasu.

radny – CZESŁAW NOWAK

Panie Przewodniczący.

Ja myślę, że powinniśmy się zbliżyć do końca ponieważ punktów jest sporo i nie omieszkam powiedzieć jednej istotnej rzeczy. Jako wóldarze miasta Gdańska

powinniśmy wstydzić się tego terenu i tych bud, które tam stoją. Zarówno nawierzchnia jak i handel są skandalem i przynoszą ujmę dla władz miasta Gdańska.

Chciałbym tylko to powiedzieć. Ja się bardzo cieszę, że ten plan uchwalmy i spróbujemy uporządkować ten pas startowy. To jest naprawdę skandal, żeby ul. Jana Pawła II wyglądała tak jak wygląda.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinie KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 989?

za	-14
przeciw	-1
wstrzymało się	-7

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/932/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego centrum Zaspy z węzłem przesiadkowym SKM w mieście Gdańsku.

Uchwałą stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.

**9. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA
PRZESTRZENNEGO ŚRÓDMIEŚCIE REJON ULIC
DŁUGIE OGRODY I SZAFARNIA W MIEŚCIE
GDAŃSKU.
(DRUK NR 996)**

MAREK PISKORSKI – Dyrektor BRG

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

Chodzi o przystąpienie do planu w rejonie Śródmieścia. Znajduje się tam wieżowiec Hydrosteru. Do planu chcemy przystąpić na wniosek właściciela gruntu aby zwiększyć atrakcyjność inwestowania. Chcemy zmienić proporcje pomiędzy funkcją mieszkaniową, a usługową na korzyść mieszkaniowej oraz aby można było zwiększyć atrakcyjność i uzyskać efektowne osiedle, dzielnicę o wyższym standardzie.

Celem planu jest wzrost wartości nieruchomości. Z tymi zmianami będzie lepsza możliwość wykorzystania tego terenu. Inwestor ma życzenie dominacji funkcji mieszkaniowej.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 996?

za	-15
przeciw	-0
wstrzymało się	-3

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR XXIX/933/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.**

W sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Śródmieście rejon ulic Długie Ogrody i Szafarnia w mieście Gdańsku.

Uchwałą stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

**10. O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA
PRZESTRZENNEGO MATEMBLEWA W REJONIE
ULICY WALDORFFA W MIEŚCIE GDAŃSKU.
(DRUK NR 997)**

MAREK PISKORSKI – Dyrektor BRG

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

Te dwie następne uchwały o przystąpieniu mają wymiar techniczno – kosmetyczny. W kwietniu RMG przystąpiła do sporządzenia planu w rejonie ulicy Waldorffa i Zielone Wzgórze. To był plan, który miał dwie enklawy nie ciągle przestrzennie. Ze względów głównie komputerowych okazało się, że plany są trudne do zaarchiwizowania w systemie komputerowym. Stąd propozycja aby rozdzielić te dwa plany i każdy z nich traktować jako osobny.

W związku z tym jest potrzeba odrębnego przystąpienia do każdego z tych planów. Pierwszy projekt jest na ul. Waldorffa. Celem jest zwiększenie atrakcyjności i dopuszczenie jako samodzielnej funkcji mieszkaniowej. Równocześnie projekt zawiera uchylene tamtej uchwały o przystąpieniu.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinie KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 997?

za	-15
przeciw	-2
wstrzymało się	-4

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR XXIX/934/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.**

W sprawie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Matemblewa w rejonie ulicy Waldorffa w mieście Gdańsku.

Uchwałą stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

11. O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MATEMBLEWA W REJONIE ULICY ZIELONE WZGÓRZE W MIEŚCIE GDAŃSKU. (DRUK NR 998)

MAREK PISKORSKI – Dyrektor BRG

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

Chcę tylko dodać, że przy okazji planu Zielone Wzgórze proponujemy aby minimalnie poszerzyć granice planu o działkę komunalną aby dla niej również zorganizować sposób zabudowy ponieważ działka jest niezabudowana. Plan Zielone Wzgórze jest ciut, ciut większy niż ten z kwietnia.

Cele zmiany pozostają te same co były. Chodzi o zniesienie ciągu pieszego, który już nie znajduje uzasadnienia i inne ustalenie dostępu do działki prywatnej od strony ulicy Zielone Wzgórze.

Dodatkowym celem, który teraz się wyłonił jest rozwiązanie tych działek komunalnych ponieważ obecne ustalenie planu nie uwzględniło dosyć trudnej możliwości dostępu do drogi publicznej.

radna – BARBARA MEYER

Przecież ten nasyp nie zrobił się teraz tylko był wcześniej. Nie tak dawno był tam robiony plan, były wydane pieniądze. Teraz znowu wydajemy pieniądze. Ja po prostu nie rozumiem. Ktoś już raz za to wziął pieniądze. Co się takiego zmieniło? Nic mnie do tego nie przekonało, że coś się zmieniło.

Na inne rzeczy nie ma pieniędzy, a my tu wiecznie będziemy coś dodawać i płacić.

MAREK PISKORSKI – Dyrektor BRG

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

Często czasem trzeba zmieniać ale może lepiej zmieniać niż tkwić w błędzie. Zaszły takie zjawiska, że nastąpiła realizacja ulicy Zielone Wzgórze, która jest ulica prywatną. W związku z tym o północy była zawrotka, która nie jest potrzebna. Od południa nie udał się przetarg na zbycie działki komunalnej dlatego, że nie było dostępu.

Pani Radna.

To są niewielki korzyści ze zbycia zawrotki, ciągu pieszego i dla ponownego wystawienia działki na przetarg w zmienionych warunkach. Ta działka jest ogólnie atrakcyjna ale nie ma do niej dojazdu.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KRP była pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 998?

za	-15
przeciw	-2
wstrzymało się	-5

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/935/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Matemblewa w rejonie ulicy Zielone Wzgórze w mieście Gdańsku.

Uchwałą stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.

12. ZASAD TARYFOWYCH ORAZ CEN ZA
PZREJAZDY ŚRODKAMI GMINNEGO TRANSPORTU
ZBIOROWEGO.
(DRUK NR 1003 + AUTOPOPRAWKA)

SZCZEPAN LEWNA – Zastępca prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Przedkładam projekt uchwały zmieniającej ceny biletów i warunki korzystania z komunikacji zbiorowej w mieście Gdańsku na 2005 rok.

Głównym, przewodnim motywem powodującym, że przystąpiliśmy do zmiany dotychczas obowiązujących zasad oraz sposobu prezentowania były 2 zasadnicze czynniki.

Gwałtowny wzrost kosztów funkcjonowania transportu publicznego spowodowany wzrostem cen paliw naturalnym. Od 2004 roku wzrost kosztów przekroczył już 25%. Tego rodzaju problemów nie przewidzieliśmy w zeszłym roku, ustalając warunki funkcjonowania komunikacji miejskiej.

Kontrakt z ZKM przewiduje, że w przypadku, że cena wozokilometra ustalona w 2003 roku może ulec zmianie w trakcie roku wówczas gdy cen paliw przekroczy 5%. W naszym wypadku wzrost przekroczył 25%. Oznacza to, że trzeba było zwiększyć wypłacaną ZKM – owi kwotę. W konsekwencji spowodowało to znane państwu perturbacje związane z koniecznością ograniczenia przewozów oraz obciążenia częścią kosztów sam ZKM.

Drugi czynnik, który leży u podstaw proponowanych państwu zmian jest taki, iż te okoliczności, przesłanki, które spowodowały wzrost cen w 2004 utrzymują się nadal. Żeby nie popełnić błędu tym razem chcemy je oszacować.

Obydwa te czynniki spowodowały, że wzrost cen biletów jest dość znaczny i sięga średnio 16,55%. Rozumiejąc, dyskutując z klubami, uwzględniając na tyle na ile to jest możliwe wnioski, postulaty wynikające z tych dyskusji wnieśliśmy autopoprawkę, która ogranicza pierwotnie proponowany wzrost w niektórych przypadkach.

Dotyczy to wzrostu cen biletu semestralnego oraz wprowadza nowe zasady jeśli chodzi o bilet semestralny. Prezydent w autopoprawce postanowił ograniczyć wzrost cen biletów semestralnych do 9, 5%, uwzględniając postulaty środowisk akademickich.

Drugim elementem zmian, uwzględnionych z reprezentacją środowiska akademickiego jest wprowadzenie nowego biletu semestralnego – biletu 4 miesięcznego. Do tej pory bilety semestralne były 5 miesięczne. Studenci zasugerowali, że bilet 5 miesięczny jest dla nich bardzo często za długi ponieważ ich rok akademicki jest krótszy. W związku z tym zaproponowali wprowadzenie 4 miesięcznego biletu.

Oczywiście proporcjonalnie do zmniejszenia zakresu usług została zmniejszona o 20% cena biletu. Ponadto uwzględniono legitymowanie się studentów kartą Euro 23.

Jak państwo wiedzą pewien problem jest wykreślenie na wniosek radnych z uchwały określającej grupy uprawnione do korzystania z bezpłatnych przejazdów. Ze wszystkich grupami, z którymi się spotykaliśmy postulowane były wnioski aby oszczędności we funkcjonowaniu transportu publicznego, a w konsekwencji oszczędności, które miałyby wpływ na zmniejszenie skali podwyżek należy poszukiwać w ZKM. W olbrzymiej większości te wnioski nie były możliwe do zrealizowania z przyczyn prawnych i gospodarczych.

Z przyczyn prawnych dlatego, że mamy zawartą z ZKM umowę, która precyzyjnie określa na okres 5 lat zakres wzajemnych uprawnień i obowiązków. Uprawnień tych nie powinniśmy zmieniać. Celem, sensem ZKM jest kumulowanie środków na inwestycje. Oszczędności należy szukać w ZKM ale te, które się znajdzie powinny być w całości przeznaczone na inwestycje

poprawiające jakość transportu publicznego. To był i jest główny cel przekształceń. Zatem w oszczędnościach ZKM byłoby nierozsądne szukać możliwości zwiększenia zakresu świadczeń socjalnych dla mieszkańców miasta Gdańska.

Natomiast był jeden element oszczędności, który z takiej ochrony prawnej nie korzystał. W roku 2004 mimo przekształcenia utrzymany został zapis o korzystaniu z uprawnień do bezpłatnych biletów. Oznacza to, że w 2004 roku ciężar usług związanych z tym uprawnieniem obciążał budżet miasta. Zgodnie z zawartymi porozumieniami w tym z załogą postanowiliśmy i zapisaliśmy, iż wszystkie prawa i obowiązki jakie przysługiwały dotychczas pracownikom ZKM – u zostaną utrzymane przez nowego pracodawcę. Tego postanowienia niczym nie naruszamy. Proponowana zmiana oznacza bowiem tylko tyle, że ciężar ekonomiczny tego uprawnienia zostanie przejęty przez spółkę ZKM. W tym znaczeniu jest to oszczędność dla miasta.

Zupełnie nieuzasadniony jest niepokój wyrażany tutaj na korytarzu przez związki zawodowe, że pracownicy cokolwiek stracą. Nie, niczego nie stracą. Pomiedzy pracodawcą a związkami zawodowymi został zawarty układ zbiorowy, który jest i będzie przestrzegany. Koszty uprawnień przejmie sam ZKM.

Dotychczas nie było to możliwe ze względu na zawartą umowę. Spółka przejmie i zrealizuje wszystkie uprawnienia pracownicze. Nie ma więc żadnych powodów materialnych. Środki na ten cel są. Będzie wsparcie nadzoru właścicielskiego aby nastąpiło pełne wywiązanie się pracodawcy.

W między czasie, już trakcie procesowania chwały oprócz tych postulatów, które są ujęte w autopoprawce zgłoszone były również inne wnioski dotyczące wielkości, skali i sposobu wprowadzeni podwyżek.

Myślę, że w tej chwili to nie jest jeszcze etap, w którym mógłbym się do tego wprost odnosić. Myślę, że państwo oficjalnie zgłoszą te postulaty i wówczas, w granicach możliwości postaramy się do nich odnieść z taką życzliwością jak to jest możliwe i z uwzględnieniem możliwości budżetowych miasta.

Trzeba więc wiedzieć i wyraźnie powiedzieć, że środki na dopłaty do komunikacji zbiorowej nie zostaną wydane na inwestycje. Natomiast trudności z bilansowaniem WPI są znane. Więc tutaj też mamy wyraźne, jasne ograniczenia. Budżet jest wielkością zamkniętą i rozszerzyć się nie da. Możemy poruszać się tylko w obszarze jaki jest możliwy.

Jesteśmy otwarci na rozwiązania, które w tej sytuacji skierowane byłby w stosunku do najbardziej potrzebujących. Osób, które albo znalazły się w jakiejś sytuacji daleko posuniętego ubóstwa, a także odnoszę się tutaj do wniosku klubu SLD i PO aby wspierać osoby bezrobotne rzeczywiście realnie poszukujące pracy. Takich osób jest ok. 10%. Jeśli więc w 2004 roku zgłoszonych bezrobotnych jest ok. 21 tysięcy to ok. 2 tysiące z nich rzeczywiście poszukuje pracy. Te osoby zasługują na wsparcie. Objęcie ulgami wszystkich

bezrobotnych, tak jak postulował klub SLD, będzie niemożliwe ponieważ tego już budżet by nie zniósł.

To są generalne założenia.

ANTONI SZCZYT – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado,

Panie Prezydencie.

Chciałbym przedstawić 4 główne elementy uchwały, którą będziecie państwo podejmowali.

Pierwszy element to zmiana polegająca na tym, że nie ma załączników. Wszystkie obowiązki i zmiany taryfowe są zawarte w pierwszej części, która państwo otrzymaliście.

Drugim elementem tej uchwały jest podanie propozycji cen, które są zawarte w formie tabelarycznej, a na końcu uzasadnienia są podane porównania wzrostu cen do roku 2005. W trzeciej części są podane uzasadnienia, z czego ten wzrost wynika i porównanie cen obowiązujących w Trójmieście.

Proszę o pozytywne zaopiniowanie tej uchwały.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KPGiM jest pozytywna. Autopoprawka prezydenta skonsumowała wnioski komisji. KB odstąpiła od opiniowania.

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Jest tu kilka wątków. Rozpocznę może od pierwszego.

Panie Prezydencie.

W wywiadzie pana na stawiane pytania przez panią Katarzynę Włodkowską skąd wynikają tak duże podwyżki cen biletów odpowiada pan, że wpływają na to dwa czynniki, podwyżka cen paliw, ropy i innej jeszcze argumentacji pan używa. Pytanie, czy podmioty, które nie są związane z ZKM – em i mieszkańcy, którzy nie korzystają z przejazdów ZKM, w tej sytuacji tak samo są dotknięci tą podwyżką cen paliwa i oni muszą poszukać rezerw i funkcjonować? Czy w związku z tym ZKM jest zwolniony od szukania innych rezerw niż tylko podwyżka?

Idąc dalej na pytanie to po co była restrukturyzacja ZKM skoro nie przynosi to żadnego efektu ekonomicznego? Restrukturyzacja nie służy tego typu efektem.

W związku z tym panie prezydencie otwieram uchwałę z 10 lipca 2003 dotyczącą przekształcenia ZKM w spółkę gdzie czytając tą uchwałę jednoznacznie wynika, przede wszystkim szukanie oszczędności i w punkcie 1 majątek zakładu budżetowego ZKM, w części zbędnej dla prowadzenia działalności przewozowej zostanie przekazany gminie do innego zagospodarowania.

Jest to kierunek szukania oszczędności. Co zrobi organ nadzorczy, właścicielski aby ten zapis wyegzekwować? Spółka mająca powstać z przekształcenia ZKM ma funkcjonować w oparciu o majątek niezbędny do prowadzenia działalności przewozowej. Mogę dalej to cytować ale cały czas są wytyczne i wskazania narzucające obowiązek szukanie rezerwy w strukturze tejże spółki.

Realizacja tych zadań wymaga zmiany w zakresie struktury majątkowej ZKM. Jest również zapis w uzasadnieniu. Jednocześnie po stronie miast nastąpi taka alokacja mienia, która da podstawę do stworzenia mechanizmów, w których świadczenie usług przewozowych będzie odbywać się na podstawie umów. Pozwoli to na zwiększenie efektywności funkcjonowania lokalnego transportu.

To jak to się ma do pańskiej wypowiedzi w tym wywiadzie i do proponowanego projektu uchwały, gdzie również w uzasadnieniu proponowane zmiany cen biletów komunikacji miejskiej wynikają z następujących czynników, wymienione są 4 i również pan uwzględnia odniesienia się do sytuacji ceny paliw na świecie.

Wiele czynników wskazuje na wzrost cen paliw w przyszłości między innymi:

- zagrożenia terroryzmem,
- sytuacja polityczna na Bliskim Wschodzie,
- popyt na ropę,
- nafta w Chinach,
- sytuacja polityczno – społeczna w Rosji, itd.

Na bazie jakich prognoz, dokumentów pan tak jednoznacznie podpiera się we własnym uzasadnieniu.

Jeszcze jedna uwaga ogólna. Jest tutaj zaproponowane w formie przysłowiowego tortu informacja utraconych wpływów netto z tytułu przejazdów ulgowych i bezpłatnych w roku 2004.

Patrząc na tą analizę mogę powiedzieć tak, że w mieście Gdańsku mieszkają sami starcy albo inwalidzi wojenni, emeryci i renciści itd. i osoby powyżej 70 roku życia dla których te ulgi obowiązują ustawowo. Jeżeli byśmy to nałożyli to inwalida wojenny w większości przypadków jest też emerytem, rencistą, przekracza 70 i do tego jeszcze jest usługa, czy pomoc osoby towarzyszącej, która też korzysta w sytuacji emerytów, rencistów, osób niepełnosprawnych które towarzyszą i przy kombatantach, którzy też towarzyszą.

Czy ktoś może mi powiedzieć ilu mamy mieszkańców Gdańska w wieku 70 uprawnionych do korzystania z tej ulgi? Ilu mamy inwalidów wojennych gdzie przysługuje jeszcze pomoc osoby towarzyszącej? Procentowa informacja i kwotowa nie mieści się w mojej orientacji, czy analizie ekonomicznej, którą próbuję dociec. Te kwoty, które są podane to jest jakieś wielkie nieporozumienie z tego co się przedstawia radnym.

Ogólna uwaga. Chwała tym, którzy mają zdrowe i dobre oczka ale ja musiałem z formatu A5 powiększyć sobie te cienki druk bo z formatu A5 nie idzie tego odczytać. Czy wy celowo, świadomie podajecie dokumenty i liczyacie, że to jakoś przeleci, ktoś nie przeczyta?

Na razie może byłoby tyle.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Wpłynęły 2 poprawki. Jedna zgłoszona przez grupę radnych, druga przez klub PiS – u.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Panie Przewodniczący,

Panie prezydencie.

Konsumując część wniosków powiedział pan takie zdanie, a był wniosek pomocy dla bezrobotnych, że pan gotowy jest aktywnie wspierać bezrobotnych. Abym prosiła o deklaracje w jakiej formule pan chce tą pomoc zagwarantować. Tym bardziej, że w tym momencie nie chce pan tego z kolei wnosić do uchwały. Omawiając wniosek dalej. Nie w tej chwili, a później jak będzie problem omawiania wniosków to na ten moment chciałbym usłyszeć deklarację, w jakiej formie chce pan pomóc aktywnie bezrobotnym abym mogła wykreślić nasz wniosek.

SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ponieważ padły dwa ważne pytania o charakterze strategicznym więc nie będę odpowiadał na każde pytanie ale na te dwa pytania chciałbym od razu odpowiedzieć. Potem, żeby nie przedłużać dyskusji pokusimy się o zbiorową odpowiedź.

Proszę Państwa.

Odpowiadam panu radnemu Olszewskiemu. Próbowałem to wyjaśnić już w słowie wstępnym, wydaje się, że pewnie nie dość jasno dlatego to powtórzę.

Rezerwy, które realnie znajdują się w strukturach, majątku, w systemie organizacyjnym ZKM – u, mogą i powinny być przeznaczone w całości na inwestycje. Jeśli w bieżącym roku kupiono ileś tam autobusów, w przyszłym kupi się następne 32, bo na tyle rozpisany jest przetarg, to koszty, które z tego wynikają i koszty zakupu, amortyzacji już nie będą obciążały miasta. To nie będzie już tytuł do podwyższania należności ZKM – u tylko będą finansowane bezpośrednio przez ZKM.

Na tym polega oszczędność. Mówię i proponuję aby radni zechcieli to przyjąć bo jest to racjonalne. Oszczędności w ZKM nie należy przeznaczać na pomoc w charakterze socjalnym.

W 2003 roku na podstawie wykonania 2003 roku jest wielkość, cena wozokilometra i ona zgodnie z umową podlega renegotjacji, zwiększeniu raz na rok o wartość inflacji ustalonej oficjalnymi źródłami i w przypadku znaczącego wzrostu cen paliw również w ciągu roku, jeśli taki wzrost paliw następuje.

To są zobowiązania miasta wobec ZKM i tylko z tego tytułu następuje zwiększenie opłacanej przez miasto wozokilometra. Natomiast wszystkie inne kosztotwórcze wydatki ZKM już wliczeniu w wozokilometr nie podlegają. Na tym polega racjonalizacja.

Odnosząc się do ważnego pytania radnej Putryczy chcę powiedzieć tak. Pomoc bezrobotnym może i powinna być, w moim przekonaniu, przyznana tam gdzie może rzeczywiście pomóc, gdzie może zwiększyć szanse tych ludzi wyrwania się z fatalnego statusu bezrobotnego.

W związku z tym, odpowiadając na potrzebę pomocy bezrobotnym, składam oficjalnie do protokołu następującą propozycję. Jeśli uchwała w sprawie cen biletów zostanie przyjęta, bo wtedy to ma sens i będą środki, to prezydent zawrze umowę z PUP, na mocy której osoby, które aktywnie szukają pracy korzystają z możliwości stwarzanych między innymi przez PUP i starają się swój status bezrobotnego zlikwidować otrzymają pomoc opłacana z budżetu w postaci darmowych przejazdów na wszystkie środki komunikacji miejskiej.

Tutaj trudno mówić o pomocy od do ponieważ trudno przewidywać gdzie będą szukali pracy. Takie osoby otrzymałyby bezpłatne bilety.

Pani Putryczy pytała mnie o definicję osoby aktywnie szukającej pracy. Ustalimy to sobie. Ja nie jestem specjalista w tym względzie ale obiecuję, że realnie, rzetelnie będę z PUP ustalał definicję tego pojęcia i wszyscy ci którzy zmieszczą się w tej definicji takie uprawnienia otrzymają.

Rozważmy możliwość okresu od 1 do 3 miesięcy. W jakich przypadkach 1 a w jakich przypadkach 3 będzie przedmiotem negocjacji z PUP aby optymalnie wykorzystać środki, które mogą być na ten cel przeznaczone.

radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado,

Panie Prezydencie.

Nie wiem, kto wniósł wykreślenie uprawnień pracowników ZKM do bezpłatnych przejazdów. Chciałabym się dowiedzieć z samej ciekawości, czy to była komisja finansowa, czy jakaś inna? Dlaczego to postaram się powiedzieć na tle tych wypowiedzi, które już były, a szczególnie wypowiedzi prezydenta.

Ponieważ ja mam niedosyt po wypowiedzi prezydenta, właśnie mam wiele niedomówień. Nie wiem, nie znam, pytam.

Panie Prezydencie.

Pan powiedział, że wszystkie prawa i obowiązki pracowników zostaną zatrzymane – tak jest w umowach. O ile się dobrze orientowałam i orientuję obowiązywała i obowiązuje tzw. zbiorowa umowa. Nie wiem jak ona brzmi. Dawniej to ZKM nie musiał się wywiązywać z tej umowy ale pracodawca. Czy dokonano zmian zapisu w umowie zbiorowej? Jeśli tak to moglibyśmy ewentualnie dyskutować czy to uchwalić. Jeżeli nie to po prostu trzeba wszystkie dokumenty zmienić po kolei, a nie zaczynać od uchwały rady.

Wczoraj rozmawiałam na ten temat z dyrektorem Szczytem. Też widać nie wiedziałam do końca za czym głosowałam przy restrukturyzacji ZKM. Nie znalazłam, proszę mnie wyprowadzić z błędu jeżeli to jest możliwe, tam są bodajże trzy różne uchwały różnego typu, w różnym zakresie dotyczące już restrukturyzacji i zrestrukturyzowanego ZKM. Nie znalazłam takiego zapisu, że stosunki wszelkie gospodarcze i inne między ZKM a spółka, będą regulowane na podstawie umów cywilno – prawnych, na które się teraz powołujemy.

Powiedziano, tyle ile zrozumiałam, że właśnie ta uchwała jeśli ją uchwalimy będzie podstawą prawną do zmiany tamtych umów. Moim zdaniem powinno to być inaczej.

Nie znalazłam takiej. Wczoraj naprawdę usilnie szukałam. Może nie znalazłam. Nawet do pana dyrektora Szczyta na piętnie dzwoniłam ale nie znalazłam.

Jeżeli mamy rozpatrywać poważnie a ZKM obojętnie w jakiej byłby formie to należy traktować poważnie bo jednak zabezpiecza potrzeby naszych mieszkańców, naszych wyborców.

Następna sprawa. Tak jak wiemy, zostało powiedziane, jeszcze był spór kogo są dochody, jak należy je liczyć, ze sprzedaży biletów. Jeżeli mówimy, że na bezpłatnych przejazdach pracowników i ich rodzin zagwarantowanych umową zbiorową miasto traci ok. 540 – 580 tysięcy rocznie. Wiemy, że jest tak postanowione, że za pewną prowizję ZKM sprzedaje bilety. Wiemy też, że są bilety ulgowe i bezpłatne. Nie chcę dwoić o ulgowych bo od ulgowych też dostaje się prowizję ale mniejszą. Więc ZKM traci na nich w dochodach.

Ci którzy mają uprawnienie do bezpłatnych to gdyby ich nie mieli to ZKM dostawałby prowizję od sprzedaży. Te osoby prawdopodobnie też jeździłyby. Jeżeli mamy ekonomicznie rozliczać, to ja jestem za w każdą stronę. W związku z tym gdyby ktoś w tym przypadku, jeżeli to tak szybko zmieniono na KPGiM nie było tej zmiany bo pewnie mówiłabym tam i zażądała zmiany. To należałoby wyliczyć straty z dwóch stron.

Ile ZKM traci, że nie może sprzedać biletów bo są ludzie uprawnieni do bezpłatnych przejazdów i wtedy można mówić ile my tracimy z tego tytułu, że pracownicy i ich rodziny mają uprawnienia.

Szanowna Rado,

Panie Prezydencie,

Panie Przewodniczący.

Uważam, że tak ważny element naszej polityki wobec naszego przewoźnika, który nie zdążył jeszcze dobrze zagrzeć miejsca w nowej formule działania już się tak od, z dnia na dzień, przypadkowo się dowiedziałam, tnie się.

Jeszcze jedno zdanie. Faktycznie pan prezydent Lewna mówił, że 10% to koszty benzyny ale przecież to nie ma bezpośrednio wpływu na bilety. Skoro bilety są od ZKM odłączone to benzyna nie ma nic do cen biletów. Ma na wysokość dotacji i poprzez wysokość dotacji dla ZKM, w ramach umowy, które są płacone, to się dotacja może nie nazywa bo wpływa to na bilety ale

bezpośrednio nie ma. Gdyby miasto przewoziło i płaciło więcej za benzynę to po prostu za wozokilometr, czyli pośrednio wynika ale nie ma to bezpośrednio. Panie Prezydencie. Uważam, że dzisiaj tak natychmiast radni nie powinni, powinniśmy ja wnioskuje do prezydenta aby wniósł autopoprawkę do uchwały i ten jeden punkt wykreślił aby bez analizy pozostały uprawnienia, a w następnym roku ja sama będę starała się o to, żeby to było właściwie wyliczone z jednej i drugiej strony ponieważ zabijanie inicjatyw na samym początku działania jest bardzo niezdrowe panie prezydencie. Pan sam chyba to wie.

radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie.

Ja ubolewam po 8 miesiącach czy 10, że pan prezydent i jego służby nie skorzystali w tym roku z niepowtarzalnej szansy by przy dyskusji o cenie biletów rozmawiać nie w kategoriach politycznych ale merytorycznych. To znaczy skutków zmiany restrukturyzacji ZKM – u, co się za tym niesie, jakie są programy naprawcze i jakie to da efekty? Mówię o tym z dużym ubolewaniem podając chociażby taki przykład.

Panie Prezydencie.

Dwa razy do pana występowałem z prośbą o udostępnienie dwóch umów dotyczących miasta na przewozy ZMK – em, i drugą dotyczącą ZDiZ. Dwa razy pan mi odpisał, że mogę pójść do pokoju. Ja oczywiście mogę to zrobić ale nie podejrzewam pana o brak wyobraźni, że ja tam będę siedział i na miejscu tą umowę czytał i na tej podstawie w sposób dogłębny ją zanalizuję. Jest to, w moim odczuciu, z pana strony co najmniej, no koleżanki i koledzy radni mogą mnie wyręczyć i powiedzieć co o tym sądzą. Bo to powoduje, że nie daje nam pan szansy i tym kolegom u góry, żeby zacząć normalnie dyskutować.

W związku z tym pozwolę sobie zadać panu najpierw pytanie. Jestem ciekawy jak pan odpowie. Na podstawie tego rocznika statystycznego jest napisane między innymi w jakim zakresie zmniejszyła się ilość osób korzystających z przewozów z 2002 na 2003 i z 2003 na 2004. To daje częściowo odpowiedź dlaczego ceny biletów muszą wzrastać.

Panie Prezydencie.

Czy pan jako osoba odpowiedzialna wie jak w zeszłym roku zmniejszyła się ilość mieszkańców miasta Gdańska korzystających z przewozów ZKM? Mógłbym usłyszeć odpowiedź bo potem dalej bym to komentował?

SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Oczywiście nie potrafię odpowiedzieć ile osób. Mogę odpowiedzieć o ile zmniejszyła się ilość sprzedanych biletów. To może oznaczać, że jedna osoba

nie jeździ już wcale, a druga dwa razy tyle. Nie wiem ile osób, ale o ile zmniejszyła się ilość sprzedawanych biletów.

Począwszy od 1997 roku ilość osób przewożonych komunikacją zbiorową systematycznie maleje. Mamy tu zjawisko podobne do oszczędzania wody. Ten spadek ilości osób, korzystających z komunikacji miejskiej wynosi od 1 do 3% ale np. w 2003 roku w stosunku do 2002 było to 3%. Taką liczbę szacując przychody ze sprzedaży biletów przyjęliśmy również na rok 2004.

Zważywszy, iż do końca września planowane dochody i uzyskiwane w zasadzie się pokrywają, z różnicą niecałego procentu, cały dochód ze sprzedaży, przy spadku korzystania zostanie prawdopodobnie wykonany. To oznacza, że zaplanowana 3% wielkość spadku była wielkością prawidłową.

radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Prosiłem o odpowiedź na pytanie bo chcę kontynuować wywód.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Panie Radny.

Tutaj nie ma dzielenia wypowiedzi na kilka.

radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Panie Przewodniczący.

Nie wykorzystałem swojego czasu. Wydaje mi się, że jeżeli jest szansa porozmawiania po raz pierwszy poważnie to chcę z tej szansy skorzystać.

Panie Prezydencie.

Po tym co pan powiedział nie mogę niestety się z pana argumentacją zgodzić bo przytoczę liczby. Z 2002 na 2003 spadek osób korzystających z komunikacji miejskiej, według tego informatora, który my wydajemy wynosił 7 mln osób. Zmierzam do tego, że pan dyrektor Szczyt powiedział, że w tym roku spadło o 2 mln osób w stosunku do roku ubiegłego. Na KB tak? Jednocześnie pan prezydent mówi, że przychody z grubsza się równoważą.

Ja chcę postawić tezę, że te wszystkie wyliczenia. Pproszę bardzo, tu jest wszystko wypisane. To wydaje UM.

Zmierzam do tego, że nie mamy szansy do porozmawiania o kwestiach naprawdę ważnych i merytorycznych, co powoduje skutki, że co roku nie dokonujemy faktycznej diagnozy co jest przyczyną, tylko próbujemy poprzez ceny biletów albo przerzucać na mieszkańców albo nie ma tej szansy, żebyśmy mogli stwierdzić co powinniśmy naprawdę robić.

Ja osobiście uważam, że jednym z elementów gdzie władze, miasto, spółka za mało włożyły wysiłku w zabezpieczenie bezpieczeństwa i z tego powodu między innymi mieszkańcy mniej korzystają z przewozów komunikacją miejską powoduje, że my z konieczności musimy przerzucać te koszty na mieszkańców przez podwyżkę cen. Natomiast nie próbujemy tak naprawdę rozwiązać sprawy.

Taka była dyskusja na KB. Z tego powodu chcieliśmy przełożyć, podaliśmy dydaktycznie kilka płaszczyzn od których należałoby dyskutować. Natomiast władze miasta Gdańska po raz kolejny w tym roku mogły skorzystać, żeby dyskutować. Nie dyskutujemy. Poprzez podwyżkę i załatwienie tego szybko niejako klajstrujemy sytuację na dzień dzisiejszy i odkładamy rzeczywiste rozwiązanie problemu na dzień dzisiejszy.

Panie Prezydencie.

Ja uważam, że mając nadzór nad komunikacją miejską pan nie wykorzystuje swoich możliwości i uprawnień do tego aby podjąć faktyczną restrukturyzację i ocenić skutki.

Panie Lisicki.

Czy się mylę?

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Czy pan radny Głogowski skończył już swoją wypowiedź?

radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

W związku z tym, czy pan prezydent Lewna nie podejmie faktycznej dyskusji z RMG o przyczynach i powodach i skutkach restrukturyzacji ZKM, która da nam szansę prawidłowo oceniać czy ta podwyżka jest racjonalna czy nie, to trudno mi osobiście będzie podnieść rękę aby w takiej wysokości próbować głosować za planowanymi podwyżkami.

radny – MACIEJ LISICKI

Nie chcę polemizować z całą wypowiedzią natomiast powiem, że korzysta pan z tych danych błędnie albo nie potrafi pan ich odczytać.

Spadek przewozów z roku 2002 na 2003 wyniósł 7 mln pasażerów co w procentach wynosi 4%. Pan prezydent mówił o procentach, a nie liczbach. Chciałbym zauważyć, że w tym samym czasie ogólny przebieg przejechanej trasy wzrósł. Więc trudno się dziwić, że przy spadającej liczbie pasażerów i wzrastającej transportu koszty rosną. To jest chyba normalne.

radna – AGNIESZKA POMASKA

Ja też chciałam odpowiedzieć panu radnemu Głogowskiemu. Oczywiście to jest kwestia czytania tych tabel. Ja bym prosiła uważnie się przyjrzeć w 2002 roku tych przewozów było 172 mln. To nie znaczy, że 172 mln osób przejechało. Nawet w Polsce nie żyje 172 mln osób. Prosiłabym uważnie czytać te tabele.

Przyznam się szczerze, że ta pierwsza wersja uchwały budziła sporo zastrzeżeń moich kolegów z klubu. Cieszę się, że ostatecznie ta uchwała ma dosyć mocno zmieniony kształt.

Po pierwsze kwestia cen biletów jednorazowych. Wydaje mi się, że te ceny akurat są dosyć rozsądne. Przypomnę, że w ubiegłym roku ceny biletów jednorazowych praktycznie nie wzrosły. Wzrosła tylko cena biletu 24h. Myślę,

że zmienianie czegokolwiek nie ma nawet czysto technicznego sensu. Cieszy mnie zmiana zapisu dotyczącego braku możliwości zakupu biletów w pojeździe nie zwalnia z opłaty za ten przejazd. Ten zapis powodowałby, że pasażer, który wsiada w niedzielę o 20.00 do tramwaju nie mają możliwości kupić u motorniczego biletu musi zapłacić albo karę albo wysiąść i iść na piechotę. Bardzo się cieszę, że ten zapis uległ zmianie.

Po trzecie, bardzo się cieszę, że udało porozumieć się w tym roku ze studentami. Ja również w tym spotkaniu uczestniczyłam i bardzo się cieszę, że taki dialog został nawiązany. Pamiętamy, że wcześniej dochodziło do wielu nieprzyjemnych sytuacji. Dobrze, że w tym roku tego uniknęliśmy.

Jeśli chodzi o bilety semestralne to podwyżka jest mniejsza i uzgodniona ze studentami. Po drugie jest wprowadzony bilet 4 miesięczny, który również promuje zmniejszenie studenckich wydatków.

Chciałam zwrócić również uwagę, na kwestię bardzo istotną aczkolwiek myślę, że przez większość radnych nie zauważoną. Otóż, weszliśmy w tym roku do UE i UE nie ma jednolitej legitymacji studenckiej. Nie ma takiego dokumentu. W Europie funkcjonują dwie legitymacje wydawane przez 2 różne stowarzyszenia. Te legitymacje uznawane są w całej Europie. Oczywiście w różnym zakresie. Natomiast w tym roku, w Gdańsku udało się wprowadzić zapis do tej uchwały, że studenci będą mogli okazywać nie tylko legitymację studencką ale także na te dwie karty młodzieżowe EURO 26 „Student ” lub kartę ISIC.

Dziękuję za to prezydentowi. Myślę, że jest to duże udogodnienie. Przysłuży się to również promocji miasta dlatego chciałam podkreślić wagę tego punktu.

Natomiast w uchwale wdarła się pewna nieścisłość. § 8, punkt 2 podpunkt 1. tam brakuje tego zapisu o Karcie EURO 26 i ISIC. Ja już wspominałam o tym prezydentowi i proszę tą zmianę wprowadzić.

Jeśli chodzi o porozumienie ze związkami zawodowymi to ja również dzisiaj z panami rozmawiałam i uzgodniłam, że zadam panu prezydentowi oficjalnie pytanie, żeby wszyscy usłyszeli. Czy jest gwarancja, że te bezpłatne przejazdy zostaną utrzymane? Pan prezydent częściowo wypowiedział się ale proszę to potwierdzić, żeby to zostało wpisane do protokołu i żebyśmy później mogli prezydenta za to rozliczyć.

SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ponieważ jest to kolejne pytanie o charakterze strategicznym postaram się od razu odpowiedzieć. Tak ja zapewniam, gwarantuję, iż umowa ze związkami zawodowymi oraz układ zbiorowy pracy zostanie w pełni wypełniony i znajdą się środki. Już rozmawiałem z panem dyrektorem Zgliczyńskim jak to zrobić. Znajdą się środki aby bez jakiegokolwiek uszczerbku dla innych świadczeń socjalnych przewidzianych w układzie zbiorowym te bilety były zakupione przez ZKM, a tym samym umowa zrealizowana.

radna – AGNIESZAK POMASKA

Ja jeszcze krótko. Dziękuję panu prezydentowi za odpowiedź. Chciałam zapewnić wszystkich przedstawicieli związku, że za rok pana prezydenta na pewno z tego zobowiązania rozliczymy.

Bilet socjalny, bezpłatny rozumiem, że będzie wprowadzony? To jest świetny pomysł i mam nadzieję, że będzie co do tego konsensus. Ten bilet dla bezrobotnych aktywnie poszukujących pracy to też bardzo dobry pomysł. Chciałam to podkreślić i zaapelować do radnych aby wzięli to pod uwagę.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący.

Dyskusja jest bardzo merytoryczna ale szkoda, że tak późno. Jedno co jest istotne. Wszystkie kluby mają wątpliwości co do tej podwyżki. Ja co roku, od wielu lat już widzę taki scenariusz, serial podwyżkowy. W zasadzie nie szukamy innych metod tylko sięgamy do kieszeni gdańszczan korzystających z komunikacji miejskiej. To jest zła metoda. Ona przede wszystkim obciąża RMG. Tutaj jest zawsze taki wybieg urzędniczy. Proszę państwa to nie ja to RMG uchwaliła i jutro wielkie nagłówki w gazetach.

Faktycznie nie realizowana jest restrukturyzacja tak jak to szumnie zapowiadano.

Proszę Państwa.

To jest już ostatni raz tej metody podnoszenia ceny. Sięgnęliśmy już ściany. Już jest ściana u Gdańszczan dlatego, że tych pieniędzy już nie ma. Chyba, że żyjemy nie w tej prawdziwej rzeczywistości. Zamrożone są płace, drenaż kieszeni jest już tak ogromny, że wzrośnie nam liczba pasażerów na gapę. Takie są realia panie prezydencie i pan dokładnie o tym wie. Sfera biedy się powiększa i naszą rolą jest to uwzględnić.

Proszę Państwa.

Dlatego chciałbym usłyszeć stanowisko związków zawodowych, którzy są tu na sali. Czasami instrumentalnie sięgamy po związki, kiedy nam jest to wygodne. Dlatego chciałabym aby dzisiaj pan prezydent był uprzejmy poprosić kogoś kto by przedstawił jak wyglądały te negocjacje i gdzie jest ten konsensus.

Wnioskuje abyśmy jeszcze raz prześledzili to z uwagą i proponuję skierowanie tego projektu do komisji. Oczywiście to jest wniosek formalny. Przedtem jednak chciałabym usłyszeć wypowiedź związków zawodowych.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Pani Radna.

To niebyło ustalane dlatego myślę, że jeśli chce pani usłyszeć opinię związków zawodowych to są oni obecni na sali. Proszę podejść i porozmawiać.

radny – MAREK GLINKA

Ja już naprawdę nie chcę jątrzyć. Mam tylko taką prośbę. Jeżeli mówimy, że coś spadło o 7 mln i się kłócimy czy to są osoby, czy nie, czy to nie ludzie, że w Polsce nie mieszka 172 mln. Kochani mówimy, że o tyle spadły przejazdy. To też ludzie jeździli. 7 mln mniej przejazdów. Ktoś jeździ w miesiącu 100 razy, ktoś 10, a ktoś 20 ale to jeżdżą ludzie.

radny – WIESŁAW KAMIŃSKI

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie,

Panie i Panowie Radni.

Doskonale znam stan umysłów i mechanizmy, które funkcjonują na tej sali. Więc zastanawiałem się czy wystąpić przed państwem ale zdecydowałem się chociaż nie sądzę aby ten głos został tak bardzo przyjęty i aż tak duży skutek odniósł.

Chcę państwu zwrócić uwagę na dwa aspekty. Jeden, który nazwałbym aspektem związanym z jakością wykonywania mandatu.

Panie i Panowie Radni.

Już drugą sesję RMG najpierw zdejmuję z porządku obrad uchwałę, a za po pół godzinie ja wprowadza. Dzisiaj nawet wprowadziła bez jakiegokolwiek uzasadnienia. Nie dziwny się, że prestiż tej sali gwałtownie się obniża, a później czytamy artykuły: radni kłótlivi itd. Naprawdę temu się nie dziwny.

Wracając do propozycji podwyżek cen biletów. Chcę powiedzieć, że zmieniające się warunki ekonomiczne powodują, że będziemy musieli na nie reagować. Oczywiście oznacza to, że będziemy musieli co roku prowadzić nową politykę cenową i to jest oczywiste. Moja komisja, wniosowała o nieprocedowanie tej uchwały gdyż tak naprawdę ona nie miała możliwości zapoznania się nie tylko ze wszystkimi projektami, a jest ich kilka. Projekt PiS, prezydenta, który swój projekt zmieniał co tydzień co podważa wiarygodność propozycji, w mojej ocenie.

Tak naprawdę to myśmy merytorycznie nie mogli zapoznać się ze skutkami tych propozycji. Proszę mi powiedzieć z ręką na sercu, który z projektów poza przekonaniem wnioskodawców jest najbardziej zbliżony do tego optymalnego? Ja naprawdę dzisiaj nie umiem odpowiedzieć.

panie Prezydencie Lewna.

Próg rentowności oblicza się w każdym przedsiębiorstwie i każdej działalności. W naszym przypadku mamy do czynienia z działalnością dotowaną. W związku z powyższym do tego progu rentowności dochodzi wysokość dotacji. RMG musi podjąć decyzję, czy tą usługę chce dotować z powodów społecznych, poszerzającej się biedy osób korzystających z komunikacji miejskiej. Czy zwiększa dotację, czy ma to w nosie i mimo wszystko zmniejsza dotację.

Mam wrażenie, że projekt prezydenta jednak zmierza do wariantu drugiego, zmniejszenia dotacji. Przecież ten próg rentowności zależy nie tylko od polityki

cenowej, którą my się tu zajmujemy. Tak naprawdę wszystkie te propozycje zajmują się tylko jednym składnikiem – składnikiem ceny biletu. Przepraszam bardzo jeszcze w pewnym zakresie składnikiem kosztów zmiennych. Bo bierze się po odwagę koszt zmienny, czytaj koszt paliwa. W ogóle nie mówimy o kosztach stałych.

Panie Prezydencie.

Nie mogę zgodzić się z takim faktem. Uważam, że to jest szkodliwe, że podpisaliśmy kontrakt i że on jest niezmienny. No bez negocjowania co roku zmian kontraktu nie znajdziemy rezerw. Nie mamy powodów twierdzić, że ta firma zarządzana jest racjonalnie.

Chcę powiedzieć jeszcze dwie rzeczy. Uważam, że ten kontrakt jest wygodny dla urzędników. On zakłada, że rosnące koszty paliwa miasto będzie refundowało w sposób bezpośredni ZKM – owi. Skutkuje to tym, że zakład w żaden sposób nie jest zmuszony do poszukiwania oszczędności w kosztach stałych. Jest to bardzo wygodne dla zakładu ale czy to jest wygodne dla mieszkańców? Co ważniejsze powoduje to następujący fakt, że ryzyko złego oszacowania kosztów ponosi tylko jena strona – miasto. Dlaczego wzrostu ryzyka nie ponosi chociażby w 50% ZKM?

Ponieważ skończył się czas nie będę przedłużał tej dyskusji ale jestem o tym głęboko przekonany, że nie możemy traktować tej bardzo poważnej dyskusji w sposób instrumentalny. Dlatego ponieważ radna Grabarek – Bartoszewicz już złożyła ten wniosek to ja go poprę.

Uważam, że tę dyskusję powinniśmy kontynuować jeszcze przynajmniej miesiąc.

radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI

Wysoka Rado.

W autopoprawce czytam, że skreśla się punkt 10, który mówi nam o przywilejach pracowników i ich rodzin do wolnych przejazdów. Zastanawiam się. Jeśli pracownik ZKM dojeżdża do pracy dwa razy dziennie to chyba nie jest to żadna rozpusta. Co innego jeśli dowolną ilość razy jeżdżą rodziny. Skreślenie tego wprost wymaga zastanowienia się.

Jeżeli ktoś pracuje w firmie komunikacyjnej to trudno mu kazać wykupić bilet miesięczny. Zastanawiałem się nad tym bo gdybym ja był właścicielem przedsiębiorstwa komunikacyjnego no to chyba nie wymagałbym aby moi pracownicy, u mnie, w mojej firmie kupowali bilety miesięczne.

radna – MARIA MAŁKOWSKA

Pan Kamiński poruszył sprawę kosztów. Uważam, że powinna być co roku przeprowadzona analiza wozokilometrów. Dam przykład autobusu do ZOO z Oliwy. Są 22 kursy a na dobę jedzie tam 9 osób. On dalej kursuje. W sezonie owszem taki autobus może być częściej ale teraz nie ma takiej potrzeby. Taki

autobus jeszcze przegubowy jeździ. Ile to jest wozokilometrów? My za to płacimy a tam puste autobusy.

Panie Prezydencie.

Wnioskuje o przeanalizowanie tych wszystkich linii i zasadności niektórych autobusów. Na przyszły rok przypuszczam, że będziemy bardziej patrzyli na koszty.

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Panie Prezydencie.

Wniosek pani Grabarek jest zasadny i Samoobrona również go poprze. Ja zadając te pytania widzę, że pan nie będzie w stanie na nie odpowiedzieć, na zarzut właściwie, że brak nadzoru właścicielskiego, na szukanie oszczędności gdzie narzuca uchwała. Nie jest to realizowane. Pan próbuje mi przewrotnie odpowiadać, żebym bardziej się skupił na sprawach socjalnych. Ja również nie będę ingerował w te darmowe przejazdy pracowników bo to są znikome oszczędności. Zarazem pan by chciał żeby poszedł dalej i ingerował w pensję prezydenta. To też nie jest rola radnego, niech prezydent pilnuje.

My szukamy oszczędności nie w kieszeniach mieszkańców ale gdzieś po środku. Mamy pretensje i żal do prezydenta, że nie wykonuje zapisów uchwały. To jest najgorsze w tym wszystkim.

Jeszcze raz w punkcie pierwszym mówiłem o tym majątku, o restrukturyzacji, o szukaniu. jeżeli ZKM uznaje, że majątek jest im niepotrzebny i chcą przekazać do miasta, a wy nie wiecie co z nim zrobić, za waszą zgodą oni go mogą wynająć ale wiemy jaki z majątku ruchomego i nieruchomego jest wpływ. Szukajmy też porównań pewnych kwot.

Pan jeszcze nie odniósł się dla tych propozycji darmowych ulg, przejazdów itd. Dlatego mówię, tu jest jedna wielka paranoja przedstawionego tego tortu. Nie nakłada to się nijak do rzeczywistości. To mamy w mieście Gdańsku więcej emerytów, inwalidów wojennych i starszych osób niż mieszkańców.

Proszę o jedno – o refleksję. Dochodzimy do tego momentu co mówi pani Grabarek. Do momentu pewnej bariery wytrzymałości. ZKM też chce zarabiać bo od ilości sprzedanych biletów przewozowych to jest ich zysk i nasz dlatego, że nie dokładamy do ZKM. Część mieszkańców by się chętnie przesiadła z samochodów bo to też jest dzisiaj problem w korkach miasta, tylko mówimy odmienić tendencje. Zaczniemy się zastanawiać, czy nie należy pójść w kierunku mniejszych cen biletów bo w handlu na większym obrocie lepiej się wychodzi niż na handlu detalicznym, a tu za moment dochodzimy do handlu detalicznego, sprzedaży pojedynczych biletów.

radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Wysoka Rado,

Panie Prezydencie.

Dyskusja jest rzeczywiście ciekawa. Najbardziej było uderzające jak ktoś z radnych był zaskoczony, że uchwała w sprawie zasad ustalenia zasad taryfowych oraz cen za przejazdy środkami gminnego transportu zbiorowego zajmuje się cenami biletów. No rzeczywiście to, aż takie zaskakujące jest, że w uchwale zajmujemy się cenami biletów.

Natomiast problem tkwi w czym innym. Padło też pytanie, który wariant jest optymalny? Żeby określić, który wariant jest optymalny to by trzeba mieć kryterium. Kryterium nie mamy z prostej przyczyny ponieważ podjęto uchwałę o strategii przekształcenia ZKM, transportu miejskiego itd. ale nie ma tam rozdziału mówiącego o strukturze cen. Czy ceny w mieście mają być dotowane? Na jakim poziomie 30, 40, 50%? Jaka ma być struktura cen? Jak powinna wyglądać struktura biletu miesięcznego w stosunku do jednorazowego? My tych rzeczy nie mamy określonych i wobec tego każdy może mówić, że moja struktura jest lepsza, że to jest lepsze.

Podchodząc do tych nowych cen jako klub czytamy uzasadnienie. W uzasadnieniu głównym czynnikiem jaki podano była inflacja, wzrost kosztu cen. Tymczasem analiza i przeprowadzona z prezydentem Lewną i fachowcami ciekawa rozmowa na klubie wykazała, że to jest także próba zmniejszenia o kilka procent dotowania biletów w Gdańsku. Oczywiście, że można to też zrobić bo powiemy, że dotacja jest za duża.

Naszym zdaniem przyzwoitość nakazuje aby napisano w uzasadnieniu, że chcemy tyle obniżyć dotowanie do biletów miejskich bo uważamy, że to jest za dużo, że miasta na to nie stać. Dlaczego ja jako radny mam popierać podwyżkę, która nie jest zgodna z uzasadnieniem?

My jako klub uważamy, że zgłoszona przez nas poprawka, jeśli chodzi o wzrost kosztów, to zawiązką. W zupełności wystarcza. Jeśli ktoś chce jeszcze obniżyć dotowanie do biletów to bardzo proszę. Natomiast my musimy pamiętać o jednym, co podwyższmy o 17%. Podwyższamy także ceny biletów miesięcznych mieszkańców Gdańska, którzy dojeżdżają do pracy. Tym samym podwyższamy koszty pracy, obniżamy atrakcyjność miasta.

Cały czas mówimy, że oficjalna polityką miasta jest, żeby było atrakcyjne dla ludzi dla pracowników, a zgłaszamy sobie lekka ręką rzecz zupełnie odwrotną. Z czego to wynika? Właśnie, że nie ma tu jasno określonej strategii. Dlatego możemy się tu wzajemnie przekonywać. Nie mówmy o kosztach tylko, że chcemy zmniejszyć dotowanie do biletów i dlaczego.

radny – ALEKSANDER ŻUBRYS - Wiceprzewodniczący RMG

Wysoka Rado,

Panie Prezydencie.

Wysłuchałem z uwagą wykładu kolegi Kamińskiego i taka refleksja. Wiele wiadomości w ostatnim okresie spłynęło na kolegę bo po raz pierwszy wysłuchałem tak głębokiej analizy w komunikacji miejskiej. Nie wiem co się stało w ostatnim okresie. Myślę, że jakiś przyspieszony kurs.

Natomiast z wieloma przedmówcami zgadzam się co do jednego. Ceny biletów na komunikację są bodaj jednym z najważniejszych elementów sprzyjających i ochronie środowiska i oszczędności naszych ulic itd. Dlatego co roku i teraz również powtarzam, że trzeba chronić ceny biletów. One powinny być jak najniższe.

Rok temu wygłaszałem tutaj informację z wyliczeniem ile to wydajemy na kontrolę pracowników ZKM. Chyba średnia płaca 2 tysiące razy 50 czy 70 pracowników. To jest około 1 mln złotych. Oczywiście związkowcy na górze powiedzą, że tego nie można ruszać bo to jest zatrudnienie, to jest praca dla mieszkańców miasta. Tak można by za każdym razem się zastanawiać. My musimy coś wybierać, a wybory są bardzo trudne.

Ja wiem, że dyrektor Szczyt podjął pewne działania aby zatrudnić firmy, które bez nakładów będą kontrolowały gapowiczów. One działają bez nakładów bo z mandatów się utrzymują. Powiedziano, że jest układ zbiorowy i tych ludzi przez 2 lata nie można zwalniać. Mówię o tym dlatego, że problem działania tej spółki jest w tej chwili pierwszoplanowy.

Ja natomiast patrzę na to tak. Jest pierwszy rok powołania komercyjnej spółki. Chciałoby się aby te koszty przycięto od razu na początku. Ja sądzę, że to jest trudne zadanie ale nie niemożliwe. O ile w tym roku do nowej struktury możemy podejść w miarę tolerancyjny sposób to w przyszłym roku, bez wątplenia tak już być nie może. Oszczędności jakie wykaże firma powinny być także zdyskontowane przez niższą cenę biletów.

Dojdziemy jeszcze do poprawek i będziemy o nich mówili ale ja chciałbym powiedzieć jeszcze coś pozytywnego. Nie zgadzam się, że nie było żadnych konsultacji. Te konsultacje były. Mówiono już o studentach ale ja też mówię o członkach naszego klubu. Dyskutowaliśmy o poprawkach i dyskutujemy cały czas. To jest coś pozytywnego co mogę zauważyć.

Poziom 17% jest bez wątpienia zbyt wysoki biorąc pod uwagę inflację na przyszły rok. Dlatego te propozycje, które zostały już zasygnalizowane, bezrobotni, studenci to już na pewno wpływa na spadek tej średniej ceny. Jak dalece to na pewno może powiedzieć pan prezydent Lewna.

radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Panie Przewodniczący.

Miałbym prośbę do pana prezydenta Lewny aby się ustosunkował. Ja podałem dwa powody ewentualnie związane ze wzrostem cen biletów i nie rozwiązywanym problemem. Mianowicie spadek mieszkańców korzystających z komunikacji publicznej i kwestia bezpieczeństwa.

Drugie komentarz polityczny. Ubolewam osobiście, że jeżeli reakcja członków PO, mam na myśli pana Lisickiego i koleżanki będzie na taką informację, że o 7 mln osób mniej korzystało, bo to trzeba liczby. Dlatego ja chciałem liczby a nie procenty ponieważ procenty niewiele dawały 3 – 4% a pokazanie na liczbach jaki to jest problem i jeżeli będzie, panie Lisicki, taki parasol w radzie, w rozumieniu pan ugrupowania to myślę, że trudno będzie motywować władze wykonawcze aby rzeczywiście chciały racjonalizować, o czym wszyscy radni tutaj mówią.

Mówię racjonalizowanie w sensie rozsądnym a nie ciecie tylko i wyłącznie. To powinna być przede wszystkim funkcja władz wykonawczych, a pana powinnością i pana ugrupowania jest motywowanie aby w tym kierunku szło.

Obawiam się jeżeli będzie pan prezentował dalej takie rozumowanie to będzie to bardzo trudno. Moim zdaniem spadek 7 mln osób, 2 mln w tym roku, uważam, że według mnie to jest pokazanie przyczyn gdzie można szukać. Chciałbym aby się do tego odnosić, a nie to zbywać bo wtedy rzeczywiście będziemy obracali się po manowcach, a nie rozwiązywali problem.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący.

Ja właściwie mam uwagę do prezydium. Bardzo długo dyskutujemy i ta dyskusja wskazuje na jedno, że z troską pochylamy się nad problemem i to jest moja uwaga do prezydium. Skoro było to zdjęte z porządku obrad to jasne było na początku tej sesji, że nie jesteśmy gotowi, że są jeszcze inne elementy, które wymagają przedyskutowania.

Moja prośba na przyszłość abyśmy rzeczywiście nie bawili się z porządkiem obrad i nie miksowali go w trakcie. Nie wierzę, że osoby, które rano nacisnęły guzik za zdjęciem mają pomroczność jasną i potem zmieniają zdanie. Ja bym chciała te nazwiska znać bo my się zaczynamy bawić w sposób niepoważny.

SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Zaraz pan dyrektor Szczyt ma dokładne wyliczenia jeśli chodzi o ilość przewiezionych osób. Więc zaraz się z państwem tym podzieli.

Natomiast ja pozwolę sobie na parę uwag, które wydają mi się ważne w tej sprawie, a zostały podniesione przez państwa radnych.

Proszę Państwa.

Sprawa zasadnicza. Głosujemy czy nie głosujemy, procedujemy czy nie procedujemy. Chwała Bogu, iż RMG uprzejmie zmieniła zdanie w tej sprawie. Sprawa, o której mówimy to jest kwestia znaczących dla miasta pieniędzy. Za chwile będziemy rozmawiali o budżecie i WPI, w tym o planie na 2005 rok. Aby móc realnie, a nie życzeniowo ustalić budżet i WPI to musimy wiedzieć jak wyglądają te dochody i wydatki, które zależą od naszych decyzji. To jest niezbędne. Zatem jeszcze raz. Podjęcie uchwały w tej sprawie ma znaczenie nie tylko dla samej kwestii czy ta uchwała przeszła czy nie ale będzie miało znaczenie dla uchwał, które będziemy podejmowali za miesiąc czy za dwa tygodnie. Stąd propozycja zdjęcia jest nieracjonalna. Uniemożliwi rzetelne podjęcie decyzji podczas dyskusowania o uchwałach budżetowych i WPI.

Jeszcze do pana radnego Kamińskiego chciałbym powiedzieć parę rzeczy. O konieczności szukania oszczędności w ZKM mówili wszyscy. Wszystkie kluby i komisje, z którymi na ten temat dyskutowałem. Natomiast postulat zlikwidować ulgi padł właśnie na KB.

O dyskusji już mówiliśmy i przyznają to państwo radni. Przez 3 tygodnie byliśmy do dyspozycji każdego kto chciał nas słuchać, z nami rozmawiać i dowiedzieć się czegoś od nas. Rozmawialiśmy ze studentami, ze wszystkimi klubami, które chciały z nami rozmawiać i z dwoma komisjami.

Twierdzenie, iż robimy to na pędce jest naprawdę nieuzasadnione. To minimum rzetelności musimy wobec siebie wykazać. Nie zmienialiśmy też projektu co tydzień. W tej chwili, na państwa stołach jest projekt oraz 1 autopoprawka plus autopoprawki, które chce wnieść dzisiaj po wysłuchaniu dyskusji.

Zobowiązanie się, iż w umowie z PUP zapewnię bezpłatne przejazdy osobom, które rzeczywiście szukają pracy chcę dodać jeszcze jedno. Jeśli mówimy o potrzebie ochrony najbiedniejszych to rzeczywiście to róbmy tam gdzie ta obrona jest konieczna. W ramach tak rozumianej rzetelności wobec mieszkańca chcę zapewnić autopoprawkę abyśmy ochroną polegającą na udostępnieniu prawa do 50% ulgi w przejazdach objęli osoby, które korzystają ze stałych zasiłków z MOPS – u. To jest ok. 1700 osób. W stosunku do dzieci tych osób, które uczęszczają do wszelkiego typu szkół, żeby na potrzebę dojazdu do tych szkół mogły korzystać z biletów bezpłatnych.

Co do nadzoru nad ZKM i troski o rzetelne gospodarowanie mieniem ZKM – u. Z aportu, który został wniesiony do ZKM spółki zostało wyłączone i pozostawione na stanie miasta to mienie, które zgodnie z opinią fachowców uznane zostało za nie niezbędne do prowadzenia działalności gospodarczej ZKM. Ten postulat, o którym mówimy w uchwale został już spełniony. Nie całe mienie, które miał ZKM weszło do spółki. Natomiast to mienie, które wówczas wydawało się konieczne do tego aby zakład mógł się prawidłowo rozwijać i weszło jako aport również podlega gospodarowaniu. Środki i dochody z tego tytułu powinny być wydawane na inwestycje. Mówię to po raz trzeci. Na

inwestycje w jakość i sprawność ZMK. Głównym celem przekształcenia jest to aby ZKM stał się sprawnym, zdolnym do działania na otwartym rynku przedsiębiorstwem. Przedsiębiorstwo musi się do tego przygotować.

W tym roku, w ciężar ZKM kupiliśmy chyba 28 autobusów. W przyszłym kupimy 32. Znowu w ciężar ZKM i koszt amortyzacji też będzie ponosił ZKM, a nie będzie to koszt wozokilometra. Wydaje się to być rozsądnym rozwiązaniem i nieprawda, że jest to niegospodarne zachowanie. Nie da się stwierdzić, że jest to rozwiązanie niegospodarne.

Przechodzę teraz do kwot, o które pytano.

Przewidywane korzyści z podwyżek według pierwotnej wersji wynosiłyby ok. 10 mln złotych z przychodu.

Zmiany związane z wprowadzeniem nowych rozwiązań biletów semestralnych to ok. 800 tysięcy złotych rocznie.

Zmiany związane z udostępnieniem 50% ulgowego biletu dla osób korzystających ze stałego zasiłku z MOPS – u to ok. 350 tysięcy złotych rocznie.

Zmiany wynikające z bezpłatnych biletów dla dzieci korzystających z zasiłków stałych to ok. 700 tys.

Zmiany związane z kolejnym ustępstwem polegającym na pomocy dla osób aktywnie szukających pracy to ok. 1 mln złotych.

Jeszcze o tym nie wspomniałem. Zmiany ceny najdroższego biletu miesięcznego tzw. sieciowego z dotychczasowej propozycji 147 złotych, zgodnie z wnioskiem klubu SLD na kwotę 132 zł. To jest kwota ok. 250 tysięcy złotych. Łącznie oznacza to, iż z tej kwoty 10 mln złotych spodziewanych przychodów ze wzrostu ubędzie ponad 3 mln złotych.

Czyli znajdujemy się w sytuacji, która jest bardzo bliska jeśli chodzi o wymiar kwotowy wnioskowi PiS tylko, że inaczej zostały rozmieszczone korzyści z tych zniżek. Wniosek PiS kosztowałby trochę ponad 4 mln złotych.

Jesteśmy zatem dość blisko tego ale nie wszystkim jednakowo po 8,12 ulgi, czy odpuszczamy od obciążeń, a inaczej preferujemy naszym zdaniem i wnioskodawców tych którzy najwięcej tej pomocy potrzebują. Stąd ponowny apel o przyjęcie tej uchwały dzisiaj ponieważ od tego zależy potem możliwość planowania innych działań.

ANTONI SZCYT – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej

Panie Przewodniczący,

Szanowni Państwo.

Pan radny Głogowski pytał o przyczyny spadku przewozów. My od 3 miesięcy robimy badania i takie są przyczyny:

- zakup samochodu,
- wygoda podróży,
- bezpieczeństwo,
- zakup biletu.

Przewozy pasażerskie są realizowane w 99% i w tym roku przewieziemy 72 mln przejazdów. Nie ludzi tylko przejazdów.

Było pytanie pana Olszewskiego. Faktycznie cyferki są małe. To się robi na podstawie badań statystycznych w czasie kontroli biletów i sprawdzania ilości podróży. Potem robi się symulację.

Pani radna Małkowska podniosła problem linii 220 do ZOO. Ta linia jeździ tylko dlatego, że jest powiązana z Gdynią, a od listopada już nie będzie jeździć. Cała symulacja przewozów będzie robiona powtórnie.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Myślę, że kilka rzeczy musimy sobie usystematyzować bo ta dyskusja jest tak rozbiegana, że albo powielamy stare wnioski albo mówimy już nie wiadomo o jakich argumentach.

Tak naprawdę jeśli mówimy o uzasadnieniu to jest to wzrost kosztów utrzymania, inflacja i w razie czego, żeby nam czegoś w przyszłym roku nie zabrakło. Więc albo kalkulujemy solidnie albo nie kalkulujemy. Jeżeli mówimy uczciwie, że tak naprawdę chcemy mieć górkę, żeby zmniejszyć dotację to powiedzmy to uczciwie. My możemy się z tym zgadzać lub nie ale to jest jasne postawienie sprawy.

Przyznam szczerze, że padło tu kilka ciekawych wniosków. Radny Żubrys mówi np. o tej firmie, która miałaby wejść z zewnątrz. Taka firma z reguły kojarzy nam się, że jest tańsza ale mówimy tu o kontroli więc to jest wątpliwa sprawa. Czy taka firma będzie naprawdę dobra.

Jeżeli chcemy robić rewolucję to dajmy szansę pracownikom ZKM. Tam jest jakaś komórka kontrolna i mogłaby przekształcić się w firmę.

Najbardziej ucieszyło mnie stwierdzenie, że ta firma nie będzie nas kosztować ponieważ utrzyma się z mandatów. Kto teraz bierze wpływy z mandatów? Z tych pieniędzy i tak jest ta komórka utrzymywana. To nie jest tak, że tamta firma będzie za darmo. W ten sam sposób można skalkulować umowę z obecnymi kontrolerami.

Przyznam szczerze, że nie wiem czy ci ludzie, którzy to uzasadniają robią pod górkę ZKM czy sami sobie. Dwa główne argumenty, które się pojawiły i utkwily mi w pamięci. Oczywiście tragiczną rzeczą dla osób jeżdżących jest podwyżka cen ropy ale jak wiemy to są to najwyższe ceny od wielu, wielu lat ale realne jest, że będą teraz miały tendencje spadkową. Co wtedy jak nasze kalkulacje nie sprawdzą się i ceny spadną. Na razie na rynku tak było.

Kolejna sprawa to to, że zakupiliśmy nowe autobusy, które są lepsze, mniej palą czyli są droższe. No trzeba przyznać, że jest to specyficzne rozumowanie. Oczywiście ZKM ma je w lisingu, na raty ale trzeba powiedzieć, że to nie my jako miasto kupujemy ale ZKM i ZKM ponosi koszty. Czy to było wpisane w kontrakt z ZKM?

Jakby w koszty funkcjonowania ZKM, to miasto powinno się zastanowić jak ten problem rozwiązać inaczej. Nie można jednocześnie opierać się na umowie, a z drugiej strony jej nie honorować. Jeśli chodzi o poprawki, to myślę, że jest znacznie lepiej niż w zeszłym roku, bo wtedy rzeczywiście ich było multum. Jeśli zaś przejdzie poprawka PiS-u to można zagłosować za uchwałą. Natomiast w każdym innym przypadku miałbym wiele wątpliwości i rzeczywiście zastanawiam się, czy jeszcze nad tym nie popracować.

radna – AGNIESZKA POMASKA

Chciałam się odnieść do głosu formalnego, który tutaj się pojawił i który za chwilę będziemy głosować czyli odesłanie projektu uchwały do komisji. Nie zgadzam się z panem radnym Kamińskim, który mówi, że nie miał czasu porządnie zająć się tą uchwałą. Myślę, że szczególnie dotyczy to tych z nas, którzy w ostatnich dniach poświęcili wiele czasu by tą uchwałą poprawić, by miała lepszy kształt merytoryczny. W związku z tym nie zgadzam się z uzasadnieniem, by tą uchwałą jeszcze odsyłać do komisji. Uważam, że powinniśmy odbyć debatę na temat racjonalizacji. Jestem jak najbardziej za tym i zobowiązuję się zorganizować taką debatę, na którą wszystkich Państwa zaproszę. Nie widzę zaś dalszego sensu dalszej dyskusji nad tym w dniu dzisiejszym. Zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie listy mówców.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem wniosku formalnego o zamknięcie listy osób, które zapisały się do dyskusji?

za	-22
przeciw	-2
wstrzymało się	-0

Rada Miasta Gdańska

W głosowaniu p r z y j ę ł a

radny – MACIEJ LISICKI

Panie Głogowski, wydaje mi się, że nie należy manipulować danymi a jeżeli już to należy podawać je rzetelnie i do końca a nie czytać ich wybiurczo. Każdy może przeczytać to co jemu pasuje. Otóż cyfra 7 mln robi ogromne wrażenie, ale jeżeli poczytamy szczegółowo ten odczyt statystyczny i weźmiemy pod uwagę okresy porównywalne, to widać co dzieje się z ludźmi i dlaczego coraz mniej ich przewozimy. Posługujmy się więc danymi rzetelnie i do końca.

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Panie Prezydencie mam prośbę, jeśli nie jest Pan w stanie dziś na sesji odpowiedzieć na pewne pytania, to proszę uczynić to w terminie późniejszym odnosząc się do dzisiejszej sesji. Mówiąc o wykazie ulg i darmowych przejazdów miałem co innego na myśli. Prosiłem, żeby mi powiedziano ile w tym mieście jest osób powyżej 70-tego roku życia, ile jest kombatanów wojennych z osobami towarzyszącymi i ilu jest emerytów i rencistów też z osobami towarzyszącymi. Ile tych ulg i kwot konsumuje jedna osoba? Być może w takiej osobie są te trzy wyszczególnione przypadki. Tej analizy nikt mi dziś nie przedstawił a bardzo bym o to prosił.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Cieszy, że dobro najbiedniejszych zostało przez Państwa zauważone. Proszę jednak zwrócić też uwagę na kwestię biletów miesięcznych, gdzie stawki są też bardzo wysokie. Mimo, że przyjął Pan Prezydent w formie autopoprawki bilet miesięczny sieciowy, nie uwzględnił Pan tego jak znacząca dla wielu domowych budżetów jest podwyżka aż o 16%. A wszystko dlatego, że płace nie rosną, a pozostałe dobra drożeją, więc trudno niektórym zakupić taki bilet, a muszą go mieć. Podwyżka biletu do takiej wysokości to jest w około 20% budżetu w przypadku jednego pracownika, który wykupuje taki bilet miesięczny. W związku z tym, że na pewno wzrośnie cena wody, prądu, ciepła, ci ludzie mają granice wytrzymałości. Koszty uzyskanie przychodu, które mają pokrywać dojazd pracownika do pracy często nie pokrywają nawet w 1/3 kosztów biletu. Dlatego też myślałam, że Pan Prezydent zaproponuje coś w formie autopoprawki w tej kwestii. Zaproponował Pan tylko jedno rozwiązanie i to biletu sieciowego. W związku z powyższym będę się upierała przy obniżce cen na bilety miesięczne.

radny – RYSZARD NIKIEL

Chciałbym się odnieść do wstąpienia Pana Prezydenta Lewny, gdzie mówił o szacunku skutków finansowych poszczególnych wariantów podwyżek. Podał on kwotę 4 mln zł, bo poprawka Klubu PiS-u tyle właśnie będzie kosztować. Jednak jest to przy założeniu sztywnego popytu. Przyjmuje się tu, że ilość przejazdów spadnie o 3% niezależnie od tego czy będzie podwyżka o 8, 16 czy 24%. Uważam, że jest to założenie będące dużym uproszczeniem. Sądzę, że tak wysoka podwyżka, jaką teraz proponuje Prezydent spowoduje większy spadek przejazdów niż 3%. Pamiętajmy, by nie wpaść w syndrom PKP. Kwota 4 mln zł jest to tylko prognoza Pana Prezydenta Lewny niepoparta żadnym sondażem czy analizą rynkową. Ponadto często się zarzuca, że dana poprawka jest polityczna a propozycje Prezydenta racjonalne. Jak więc uzasadnić fakt, że jeszcze rok temu przekonywano nas na tej sali, że najwięcej kosztują nas bilety semestralne. To jest ta prawdziwa tragedia, do której dopłacamy 70-80%. Gdy w trakcie okazało się, że studenci są grupą mobilną politycznie, działają przez internet i potrafią tu

przyjść, natomiast w przypadku zwykłych biletów miesięcznych, ekspedientka pracująca przez godzinę nie ma na to czasu, to w tę grupę możemy uderzyć mocniej. Czy to jest podejście ekonomiczne, racjonalne czy polityczne?

radna – ZOFIA GOSZ

Wszystko już prawie powiedziano, ale ja widzę przyczynę takiego stanu rzeczy, że my zamiast dyskutować na komisjach, robimy to na posiedzeniu Rady Miasta. Przyczyna tego jest dwojaka i dotyczy to komisji wiodącej. Mianowicie komisja ta wyprzedzając przed końcowo rocznymi, okołobudżetowymi, koniecznymi często podwyżkami nie zorganizuje debat merytorycznych na dane tematy, na których można by było temat przedyskutować pod kątem polityki gospodarczej. Ostatnio zaś ogranicza się wypowiedzi do 5 minut, na sesji zaś tracimy kilka godzin. Na takie dyskusje mogliby być zapraszani przedstawiciele zakładu i innych instytucji, którzy mogliby się wypowiadać. Po drugie, każda z Komisji wnosi poprawki, bo ma takie prawo. W I kadencji zaś poszczególne Komisje składały do komisji wiodącej swoje wnioski i wtedy komisja ta rozpatrywała je. Gdybyśmy tak działali i dziś to na pewno nie mielibyśmy tych dyskusji co dziś, a ponadto podejmowalibyśmy lepsze uchwały dla mieszkańców. Ważne jest też to, że pan prezydent chce dać 50% ulgi dla ludzi najbiedniejszych. Jeżeli obniżamy ceny biletów i mają być one maksymalnie niskie to wszyscy na tym zyskują. Sfera socjalnego biletu jest bardzo cenna. Dlaczego to nie jest w uchwale? Pochlebne też jest zapewnienie i zorganizowanie bezrobotnym dojazdów. Tutaj widzę poważne trudności. Pan Prezydent powiedział, że z Powiatowym Urzędem Pracy zawrze jakieś umowy. Jednak ludzie szukają pracy nie tylko w Powiatowym Urzędzie ale także w firmach. Niech więc Pan pomyśli jak to rozwiązać. W tej chwili w Gdańsku jest 24 500 tys bezrobotnych, w tym 90% nie ma prawa do zasiłku i tylko raz w miesiącu dostaną darmowy przejazd na podpisanie listy. Jest to wielki problem. Uważam, że powinniśmy, mówić o innym zakresie. Jeżeli odeślemy dziś projekt do Komisji czy to coś zmieni? Czy wynikające z tej polityki dane kombatanów itd. wpłyną na jej zmianę? Szkoda, że to co powiedział dziś pan radny Kamiński nie padło na Komisji Polityki Gospodarczej, bo podnosiłam wtedy kwestię obniżenia cen biletów i pan prezydent razem z panem dyrektorem przyjął pewne sugestie, które zgłaszają mi mieszkańcy. Uważam, że komisje nie powinny zaklepywać uchwał, tylko powinny zająć się analizą i ją wymuszać u władz wykonawczych, bo mają do tego prawo. Odesłanie do Komisji jest słuszne, ale czy to da taki efekt o jaki nam chodzi bardzo wątpię.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodnicząc Rady Miasta Gdańska
Wyczerpaliśmy listę mówców.

SZCZEPAN LEWNA – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Celem proponowanych zmian cen nie jest zmniejszenie dotacji, natomiast celem jest niedopuszczenie do zwiększenia dotacji, bo czegoś takiego budżet po prostu nie wytrzyma. By to osiągnąć, takie podwyżki są niezbędne. To co zadeklarowałem podczas dyskusji wnoszę jako autopoprawki i zostanie to wprowadzone do treści uchwały a jest to: objęcie 50% ulgą osób które korzystają z zasiłków stałych MOPS-u; przyznanie biletów bezpłatnych dzieciom uczęszczającym do wszystkich typów szkół, osobom z rodzin, które pobierają stały zasiłek. Zobowiązałem się do tego, że zawrę umowę z Powiatowym Urzędem Pracy, na podstawie której zostaną przyznane bezpłatne przejazdy sieciowe osobom, które aktywnie poszukują pracy, na okres który zostanie ustalony podczas negocjacji. Przyjmuję poprawkę o zmianie ceny najdroższego z biletów miesięcznych z kwoty 147zł na kwotę 132 zł. Niestety nie mogę przyjąć już dalszych poprawek, bo Budżet tego nie wytrzyma. To są poprawki zgłoszone do tego projektu uchwały i są ważne i aktualne tylko wówczas, jeśli ten projekt uchwały zostanie przyjęty wraz z tymi poprawkami. Nie oznacza to więc przyjęcia np. tylko ulg a nie przyjęcia podwyżek.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodnicząc Rady Miasta Gdańska

Kto z pań i panów radnych jest za odesłaniem druku 1003 do Komisji?

za	-12
przeciw	-18
wstrzymało się	-3

Rada Miasta Gdańska
W głosowaniu przyjęła

Mam poprawki wniesione przez klub SLD i przez klub PiS. Dalej idące jest SLD.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Część poprawek Pan Prezydent przyjął w formie autopoprawek lub podał sposób rozwiązania. Natomiast nie spełnił wymagań i prośb podwyżek o 5% w stosunku do całości. W związku z tym z naszego wniosku wykreślał bilety semestralne, punkt drugi bo są w formie autopoprawek, z uwagi na to, że porozumiał się ze studentami. Żałuję, że nie można obniżyć wzrostu cen. Proponuję więc by radni przegłosowali podwyżkę na cenę biletów miesięcznych tylko do wysokości 5%. Z reszty rezygnujemy. Wnioskujemy o uzupełnienie punktu 12 no teraz by było 11 w sprawie dla bezrobotnych i z tego rezygnujemy

z uwagi na to, że Pan Prezydent przyjął rozwiązanie. W związku z tym uważam, że bilety miesięczne w budżecie domowym są ważniejsze niż bilety jednorazowe. Dlatego też nie upieramy się przy biletach jednorazowych, żeby podwyżkę zaproponował Pan Prezydent, a Rada rozstrzygnie. W tabeli skreślam punkt semestralne, bo Pan Prezydent uzgodniła ze studentami procent wzrostu. Miesięczne podtrzymuję poza punktem sieciowe, no bo Pan prezydent przyjął w formie autopoprawki. Czyli podtrzymujemy bilety okresowe, w punkcie III miesięczne na jedną trasę podpunkt 1 i 2. Tylko to podtrzymujemy.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodnicząc Rady Miasta Gdańska

Czyli semestralne nie będą. Czyli zostaje z tej całej tabeli z III bilety okresowe. Proponuję 5 min. przerwy, ale wszystkich przewodniczących poproszę do stolika prezydium.

po przerwie

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Przyjeliśmy, że podwyżka cen biletów semestralnych jest na poziomie 9,5%, czyli o wiele mniej. Wprowadzony został nowy bilet semestralny czteromiesięczny. To jest przyjęte jako autopoprawka.

Natomiast poprawki typu bilet ulgowy 50% dla osób, które mają stałe zasiłki z MOPS i bezrobotni z PUP, czyli te dwa kolejne przywileje wtedy wejdą w życie jeżeli państwo w głosowaniu odrzucicie poprawki SLD i PiS – u. Jeżeli ich nie odrzucicie to ja wycofuję autopoprawki typu bezrobotni, zasiłki i bilet sieciowy i bo to pogłębi deficyt i dotację bo rozszerzy krąg uprzywilejowanych.

To jest z naszej strony ukłon, że podwyżkę pozostawiamy na tym poziomie jak zaproponowaliśmy plus te autopoprawki. W zamian za to nie pomagamy wszystkim tylko tym najbardziej potrzebującym. Namawiamy radę aby skupiać się na ludziach najbardziej potrzebujących a z braku pieniędzy nie pomagać średnio i wyżej uposażonym.

Dlatego głosujemy od poprawek SLD i PiS i od wyniku tych głosowań ja zaproponuję ta autopoprawkę z bezrobotnymi, osobami pobierającymi zasiłek plus dziećmi.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Chciałbym formalnie zapytać się jaka jest procedura. Wydaje mi się, że jeżeli przystępuje się do głosowania i pan przewodniczący mówi: „przystępujemy do głosowania” to jedyną rzeczą jaką jeszcze wnioskodawca może zrobić to jeżeli poprawki idą nie w jego kierunku to rezygnuje z uchwały, a nie miesza jej.

Jeżeli autopoprawki są zgłoszone przed głosowaniem to są one ważne i my w tej chwili głosujemy z tą świadomością.

Nie ma czegoś takiego jak warunkowe zgłaszanie autopoprawek. Wnioskodawca nie może uzupełniać ani wycofywać autopoprawki. Może jedynie wycofać uchwałę. proszę aby prezydent czytelnie powiedział czy poprawki są czy ich nie ma. W trakcie procedowania już tego robić nie można.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Biorąc pod uwagę i tak duże ustępstwo prezydenta, jak i głosy kolegów i koleżanek wycofuję się z wniosku. Co nie znaczy, że się zgadzam z tak wysokimi podwyżkami.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Chciałbym bardzo podziękować za obywatelski, odpowiedzialny gest pani radnej Putrycz. Jako autopoprawkę wprowadzam bezrobotnych i tych z zasiłkiem stałym oraz ich dzieci, na które byłby rozciągnięty przywilej ulgi 50%, a także bilet sieciowy.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodnicząc Rady Miasta Gdańska

Czyli już wiemy. Niezależnie od wszystkiego autopoprawka jest. Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem poprawek zaproponowanych przez klub PiS?

za	-9
przeciw	-17
wstrzymało się	-2

Rada Miasta Gdańska
W głosowaniu przyjęła

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 1003 wraz z autopoprawką?

za	-18
przeciw	-12
wstrzymało się	-1

Rada Miasta Gdańska
W głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ NR XXIX/936/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie ustalenia zasad taryfowych oraz cen za przejazdu środkami gminnego transportu zbiorowego.

Uchwała stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Bardzo dziękuję za trudny kompromis, który chroni ludzi potrzebujących.

13. BUDOWY POMNIKA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.
(DRUK NR 976 + AUTOPOPRAWKA)

radny – CZESŁAW NOWAK

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Myślę, że ten pomnik jak niewiele dzieli nas na tej Sali. Pomnik marszałka zdaniem wielu obecnych powinien powstać już bardzo dawno 15 lat temu. Uważam, że marszałek ma swoje historyczne miejsce nie tylko dlatego, że przebywał tu w więzieniu ale jak mało kto w XX wieku wpisał się w odzyskanie niepodległości. Jest to jeden z największych ludzi jakich mieliśmy w XX wieku. Na Wawelu leżą zawsze świeże kwiaty.

Już w 1988 roku była grupa ludzi, która starała się przygotować grunt pod pomnik i w 1995 roku zabezpieczyła głazem miejsce. Temu placu nadano jego imię.

Uważam, że najwyższy czas aby w siedemdziesiątą rocznicę jego śmierci w przyszłym roku i w 25 – tą rocznicę wydarzeń sierpniowych jak i powstania „Solidarności” ten pomnik powstał.

Chciałbym powiedzieć, że pod projektem podpisało się 19 osób. Poparcie zgłosili jeszcze inni radni. Projekt uzupełniliśmy niewielkimi poprawkami. Uszczegółowiliśmy jedną rzecz. Na prośbę niektórych radnych wpisaliśmy 11.11.2005r. To jest nasza autopoprawka.

Szanowni Koledzy Radni.

Ja chciałbym zaapelować żeby jak najmniej było na tej Sali ludzi, którzy nie wiedzą kto to jest Piłsudski i co zrobił dla Gdańska. Doceniemy to i pokażmy, że nas na to stać.

Ja jako radny z tego miejsca deklaruję wpłatę na konto, które utworzy prezydent dla osób które chcą wpłacić pieniądze na pomnik kwotę 1000 złotych jako pierwszy darczyńca. Nie musicie wpłacać takiej kwoty jak ja ale uważam, że radni powinni pokazać swoją ofiarność. Ksiądz Bogdanowicz może uruchomić harcerzy i zorganizować taką zbiórkę pieniędzy 11 listopada.

Chciałbym abyśmy tą sprawę przeprowadzili ładnie i sprawie i aby poprowadził to prezydent. Konkurs na projekt i przetarg musi odbyć się zgodnie z procedurami.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodnicząc Rady Miasta Gdańska

Opinia KK jest z wnioskami.

radny – TADEUSZ GLEINERT

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Na KK nie wypracowaliśmy ostatecznego stanowiska. Nie było sprzeciwów. Mam stanowisko Społecznego Komitetu Budowy Pomnika. Odsłonięcie pomnika mogłoby odbyć się 15 sierpnia lub 11 listopada, oczywiście jak nie zdąży się w maju.

KK nie wydała opinii bo nie miała stanowiska Komitetu i nie chciała aby był konflikt. Pierwsze czytanie odbyło się na komisji. W tym momencie mamy stanowisko i po przyjęcie uchwały jest oczywiste, że środki trafią na konto urzędu i cała sprawa musi być prowadzona zgodnie procedurą. Sądzę, że realna jest autopoprawka wnioskodawców dotycząca czasu. Myślę, że zapis urealnia sytuację.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Cieszę się, że mimo wszystko pojawia się realna szansa zbudowania tego pomnika. Szkoda, że nie udało się tego zrobić całkowicie w układzie społecznym. Gdańsk jest wojewódzkim Miastem Stołecznym, ma swoje

zobowiązania i powinien mieć możliwość odbywania różnego rodzaju patriotycznych uroczystości. Szczególnie wtedy gdy mówimy o 11 listopada, bo trudno wyobrazić sobie lepsze miejsce niż Plac Piłsudskiego i pomnik Piłsudskiego. Tak się składa, że miałem przyjemność być przy pierwszym składaniu kwiatów i wprowadzać je jako zwyczaj. Jednak cały czas jest to pewnego rodzaju substytut zachowania Gdańszczan w stosunku do marszałka Piłsudskiego. W tej kwestii godna pochwalenia jest mądrość Komitetu i pozwolenie na to, by ogłosić konkurs na pomnik. Dobre jest też stanowisko, że miasto zajmie się infrastrukturą czyli przygotowaniem i zaprojektowaniem placu. Powinniśmy też zachęcić wszystkich do pomocy przy jego budowie, tak by udało nam się to uczynić przede wszystkim dzięki środkom społecznym.

ANDRZEJ ADAMCZYK – Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego

Komitet nie może się przeciwstawiać czemuś o co walczy od 15-tu lat. Jesteśmy zadowoleni, że może tym razem pomnik marszałka stanie w Gdańsku. Kamień, który tam postawiliśmy ma nam o tym ciągle przypominać. My mamy swój pomnik, ale jeśli są takie wymogi to poddajemy się pewnym procedurom. Jeżeli konkurs będzie ogłoszony to my do niego przystąpimy, Nie upieramy się i nie odchodzimy w bok ale chcemy współpracować na tyle na ile jest to możliwe. Dziękujemy, że w końcu udało nam się postawić tą sprawę na Radzie, czyli nasze starania przyniosły jakiś efekt, a możliwe jest też, że finał będzie również przyjemny.

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Cenną rzeczą jest kwestowanie i zbieranie funduszy, ale nie chciałbym przeciągać w czasie tego przedsięwzięcia. Czy my nie możemy zabezpieczyć się trochę inaczej jeśli chodzi o kwestię finansowania i spróbować zaciągnąć kredyt od Prezydenta na realizację samej budowy pomnika? Następnie spróbować spłacać go. Pan Czesław zadeklarował kwotę a ja deklaruję to samo. Oczywiście jest ryzyko w sfinansowaniu tego przedsięwzięcia, ale Panie Prezydencie na ile wesprze Pan tą inicjatywę?

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Zasadą powinno być to, że miasto finansuje otoczenie pomnika, które według wstępnych obliczeń pochłonie aż 400 tys. zł, na którą składa się oświetlenie, odwodnienie itd. Być może po przetargu kwota będzie mniejsza. Jeżeli chodzi o sam pomnik to nie wiemy ile pochłonie jego budowa, bo wszystko zależy od tego jaka forma zostanie przyjęta w wyniku konkursu. Jeśli pomnik miałby być w 100% sfinansowany z budżetu Miasta Gdańska, uważam, że byłoby to bardzo niedobre. Pomnik ten powinien być dofinansowany przez Miasto Gdańsk i to w 50% a nawet 70 czy 75%. W tej chwili jest to nieistotne. Gest pana radnego Nowaka jest bardzo ważny. Ja mam nadzieję, że niezależnie od tego, że

subkonto będzie stworzone w Urzędzie Miasta to, że Rada, pod przewodnictwem pana Oleszka oraz inicjatora pomnika pana Czesława Nowaka, przekształci się jakby w Komitet Społeczny. W końcu ktoś musi unieść organizację publicznej zbiórki, a Rada Miasta fantastycznie się do tego nadaje. To, że dziś padły pierwsze deklaracje wpłaty jest bardzo pozytywnym sygnałem i mamy nadzieję, że wszyscy pozostali pójdą w ślady pana radnego Oleszka i pana radnego Olszewskiego. Od listopada trzeba rozpocząć w mieście Gdańsku zbiórkę, która potrwa przez kolejne miesiące i zbierać fundusze przez cały 2005r. Bardzo ważne jest to, by pomnik ten powstał z ofiarności Gdańszczan, a nie tylko z przesunięcia kwot w budżecie. Inaczej pomnik ten będzie uważany tylko za pomnik oficjalny, ma on być pomnikiem wynikającym z ofiarności Gdańszczan. Przy odpowiednim zaangażowaniu Rady, środowisk kombatanckich, harcerskich i innych, można zebrać niemałą kwotę. Apeluję do dotychczasowego Społecznego Komitetu aby nastąpiła fuzja czyli połączenie Rady Miasta Gdańska, wszystkich klubów razem ze Społecznym Komitetem Budowy Pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego. Namawiam też by wykorzystać już 11 listopada do zbiórki. Namawiam też by przed 11 listopada pan Przewodniczący Bogdan Oleszek wraz z panem Czesławem Nowakiem zrobili konferencję prasową i zainicjonowali cały proces zbiórki. Ja również się do tego dołączę. Jako przykład mogę podać pomnik Krzyża na Górze Gradowej, który był bardzo krytykowany przez niektóre środowiska. Dziś wszyscy jego przeciwnicy mogą zobaczyć jak ten teren został uporządkowany i pewnie gdyby nie było Krzyża, nie byłoby też motywacji do jego uporządkowania. Pomnik ten w około 25-30% został wybudowany przez ofiarodawców, reszta zaś pochodziła z budżetu miasta. Dlatego też wydaje mi się, że minimum 30% funduszy na budowę pomnika marszałka Piłsudskiego powinno pochodzić z ofiarności Gdańszczan. Podejrzewam, że w tym przypadku ta ofiarność może być znacznie wyższa niż te procenty. Pomnik Haffnera w Sopocie również został dofinansowany przez budżet miasta w 70%, a pozostała część pochodziła od sponsorów, osób fizycznych i prawnych. Reasumując, przetarg na zrobienie projektu technicznego terenu jest już przygotowany a za chwilę będzie ogłoszony. Natomiast trzeba jeszcze przygotować zasady do konkursu otwartego na formę pomnika. Myślę, że do jury konkursowego oprócz przedstawicieli profesjonalnych zaprosimy też przedstawicieli Rady Miasta Gdańska oraz stworzymy subkonto.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodnicząc Rady Miasta Gdańska

Deklaruję, że p. dyrektor Gałęzewska przygotuje nam puszki do zbierania pieniędzy w dniu 11 listopada b.r.

radny – MIROSŁAW ZDANOWICZ

Swoją listopadową dietę w całości przeznaczam na ten cel. Mam nadzieję i myślę, że koledzy też mają możliwość w bardzo prosty sposób dołożyć się do tego.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodnicząc Rady Miasta Gdańska

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 976 z autopoprawkami?

za	-28
przeciw	-0
wstrzymało się	-0

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/937/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie budowy pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego.
Uchwała stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.

14. NADANIA NOWOUTWORZONEMU PARKOWI
NADMORSKIEMU NAZWY PREZYDENTA RONALDA
REAGANA
(DRUK NR 977)

radny – CZESŁAW NOWAK

Jestem tym, który siedział w więzieniu, ale w naszej celi wisiał portret Reagana, który wielokrotnie zdejmowali strażnicy więzienni, ponieważ Reagan był naszym wrogiem. Chciałbym powiedzieć, że Reagan była w Gdańsku w 1990r. i

pod pomnikiem gdańskim mówił tak: „To wy w ciągu zaledwie 16 miesięcy istnienia Solidarności złamaliście duszący uścisk komunizmu. To wy wywalczyliście Polsce niezależność od obcych wpływów. To wy stanęliście na czele skutecznej walki o wolne, otwarte i demokratyczne wybory. To wy wytyczacie drogę do gospodarki rynkowej. To wy daliście impuls do ogromnych zmian na mapie politycznej środkowej i wschodniej Europy. Można powiedzieć, że w tej Stoczni zaczęło się pół tuzina rewolucji. Składałem hołd wam wszystkim i każdemu z was” To powiedział Ronald Reagan w Gdańsku. Obok Jana Pawła II jest to człowiek, który niezwykle przyczynił się do odzyskania niepodległości po upadku komunizmu. Obok prezydenta Willsona jest to prezydent, który w dużym stopniu pomógł nam odzyskać po raz drugi wolność. Uważam, że powinniśmy o nim pamiętać i to nie tylko jako o honorowym obywatelu Miasta Gdańska, a szczególnie teraz kiedy zmarł. Pamięć ta powinna być w jakiejś szerszej skali, nie tylko w skali ronda Huciska, Placu Zebrań Ludowych czy węzła przy Wałach Piastowskich, bo on się po prostu nie mieści w tych ramach politycznych. Park nadmorski, który miałby nosić imię Ronalda Reagana jest w trakcie budowy, ale każdy kto zna jego projekt sam przyzna, że będzie on doskonałym miejscem do uhonorowania Reagana. Proszę zauważyć, że aleja Jana Pawła II będzie wcinąć się w park Reagana i będzie to doskonały łącznik. Na Zaspie jest park Jana Pawła II, więc gdy park nadmorski będzie imienia Reagana, dwie wielkie postacie będą jakby koło siebie. Zarówno one jak i ten park będą symbolizowały polską niepodległość i polską demokrację. Na tamtym terenie będzie można urządzać wystawy czy postawić pomnik, a na proponowanych dotychczas terenach tego uczynić się nie da. Plac Zebrań Ludowych jest w przyszłości planowany jako węzeł komunikacyjny. Ponadto park nadmorski nie wymaga żadnych zmian a poza tym może nas bardzo mocno promować w przyszłości jako miasto otwarte na Amerykę. W sondzie internetowej, która była przeprowadzana w tej sprawie, brała udział tylko niewielka liczba ludzi młodych, którzy mają dostęp do internetu i było to około 200-300 osób a zaledwie 38 osób wypowiedziało się za Placem Zebrań Ludowych. Nie wszyscy znają zaś park nadmorski i koncepcje jego rozbudowy. Apeluję o poczucie estetyki i wyobraźnię w tej kwestii. Proponuję byśmy docenili wartość Reagana i wartość jego dokonań. Moje środowisko więźniów politycznych, ludzi „Solidarności” z tamtego czasu gorąco ten apel popiera.

radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Wnoszę o odesłanie projektu uchwały do Komisji Kultury. Treść mojego wniosku nie ma nic wspólnego z postacią Ronalda Reagana i nie mam tu żadnych wątpliwości. Rodzą się one zaś co do kwestii tego czy nazwanie imieniem wielkiej postaci parku jest słuszne czy nie. Generalnie w tradycji miast polskich parki nie noszą nazw wielkich ludzi. Kolejne wątpliwości rodzą się w kwestii tego czy rzeczywiście konsultacje społeczne został przeprowadzone a

odczucie społeczne zostało zbadane do końca. Naszym zdaniem nie. Coraz częściej pojawiają się głosy, że wybór nie jest słuszny. Poza tym ludzie młodzi nie odrzucają postaci Reagana, ale chcą mieć wpływa na to co zostanie nazwane jego imieniem. Dlaczego mamy więc odrzucać głosy ludzi młodych? Przecież to upamiętnienie ma mieć również walor wychowawczy i nie możemy o tym zapominać. Odłożenie tego o miesiąc nie spowoduje żadnych wielkich strat a pozwoli spokojnie wszystko jeszcze raz ustalić na Komisji.

radna – AGNIESZKA POMASKA

Ja również mam wątpliwości co do sposobu wprowadzania w życie tej uchwały. Oczywiście nie jestem przeciwna ani prezydentowi Reaganowi, ani nazwaniu jego imieniem jakiegoś miejsca w Gdańsku. Chodzi mi tylko o to, że głos mieszkańców powinien się jednak liczyć. Sonda, która została w tej sprawie przeprowadzona nie była sondą w gazecie czy na jakiejś stronie internetowej ale na oficjalnej stronie Miasta Gdańska. Nie można robić sondy, podawać jej wyników a potem nie czynić żadnych kroków w kierunku jej wyników. Nie mówię, że miejsce, które wygrało w tej sondzie ma być ostateczne. Proszę więc Pana Prezydenta, by wypowiedział się w tej sprawie, bo nie można przecież tak traktować mieszkańców. W końcu po to staramy się dotrzeć do jak największej grupy osób w naszym mieście i pytać ich o zdanie, by później to zdanie zostało uwzględnione. Apeluję, by nie głosować dziś tej uchwały, bo nic nasz nie goni. Pozwólmmy więc jeszcze raz skonsultować się z mieszkańcami czy też w gronie Rady z udziałem mieszkańców czy stowarzyszeń, by nie była to decyzja kontrowersyjna. Ja nie potrafię dziś zagłosować nad tą uchwałą. Poza tym o ile się orientuję Park Nadmorski to już jest nazwa i została ona wyłoniona z konkursu ogłoszonego przez Wydział Ochrony Środowiska.

radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI

Ja również kiedyś byłem wnioskodawcą, by nazwać imieniem prezydenta Reagana rondo, które teraz potocznie nazywa się Huciskiem, gdyż uważałem, że jest to postać tak wielka, że należy jej się szczególny szacunek. Chciałbym zatem byście docenili państwo postać tego prezydenta bardziej niż ja, żeby jego imienia nie była jakaś łaka. Ponieważ w Gdańsku jest na pewno kilka bardziej znaczących miejsc, które są odpowiedniejsze do tego, by nosić imię Reagana.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Po śmierci Ronalda Reagana pojawiło się szereg inicjatyw. Wtedy nie było jeszcze projektu uchwały Rady Miasta Gdańska. Wówczas z Dziennikiem Bałtyckim i w ramach portalu internetowego gdansk.pl czyli Urzędu Miasta Gdańska przeprowadziliśmy swego rodzaju sondę. Była to sonda, nie pod tytułem „badanie opinii społecznej” a w oparciu o tych którzy chcą dać głos. Czyli nie jest to próba socjologiczna, ale jest to próba tych co chcieli się wypowiedzieć w tej sprawie. Większość, o ile pamiętam, opowiedziało się za

Placem Zebrań Ludowych. Wyniki te były publikowane w Dzienniku Bałtyckim i oczywiście na stronie internetowej. W tym samym czasie, ale po sondzie pojawiła się inicjatywa radnych, by imię Ronalda Reagana nadać Pasowi Nadmorskiemu. Już kilka razy byłem pytany o to dlaczego nie zgłosiłem wówczas projektu uchwały w tej sprawie. Wnikało to z tego, że w momencie kiedy pojawił się projekt radnych, nie uważałem za stosowne, by zgłaszać kontrprojekt. Dziś decyzję w tej sprawie pozostawiam Radzie i to od Państwa zależy jak co zostanie przyjęte. Ja zorganizowałem forum w tej sprawie a ludzie się wypowiedzieli. Jeżeli to jest za mało można zrobić większe badania. Natomiast wydaje mi się, że na tym moja rola się kończy. Powstała inicjatywa radnych i dziś na ten temat państwo dyskutujecie i musicie rozstrzygnąć, który obszar Gdańska jest bardziej odpowiedni do nadania mu imienia prezydenta Ronalda Reagana.

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Zgłaszam kontrwniosek, który dotyczy poparcie wniosku pana Czesława Nowaka. Dobrze by było rozważyć te argumenty dokładniej i dopiero podjąć dyskusję. Nadawanie parkowi nazwy osoby wielkiej nie jest niczym dziwnym i niespotykanym w Polsce, dlatego nie rozumiem takich głosów.

radna – ZOFIA GOSZ

Uważam, że park może być imieniem, ale to wszystko zależy czy ten park będzie świadczył o tym człowieku czy też nie. To z kolei zależy od utrzymania go przez miasto. Przykładowo Park Jana Pawła II. który znajduje się w pobliżu Parku Nadmorskiego nie był od kilku lat odnawiany i w tej chwili jest w opłakanym stanie. Jeżeli Park Nadmorski miałby być w taki sam sposób doglądany i eksploatowany, to nie może on nosić żadnego imienia i nazwiska. Zgadzam się, że parki mogą być imieniem ważnych ludzi, ale wtedy trzeba o nie dbać, żeby ich poziom był taki, jaki był ten człowiek. Panie Prezydencie, czy pan uważa, że jako władza będzie pan w stanie utrzymać ten Park na takim poziomie kultury i wygląd, żeby on mógł być nazwany imieniem Ronalda Reagana?

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Chciałem tylko powiedzieć, Park Oliwski jest imienia Adama Mickiewicza a o tym jak często używana jest taka czy inna nazwa decydują mieszkańcy.

radny – MAREK GLINKA

Niepotrzebnie tak bardzo roztrząsamy tę sprawę. Tak jak już powiedział Pan Prezydent, gdy dyskutowaliśmy o Górze Gradowej bardzo baliśmy się ją zagospodarować, a tymczasem bardzo dobrze, że tak się stało. Wobec tego dajmy szansę temu Parkowi, bo są ważniejsze sprawy. A może dzięki temu, że jesteśmy w Unii park tan będzie amerykański.

radny – MAREK BUMBLIS

Jestem członkiem Komisji do spraw przywracania nazw historycznych. Komisja pod przewodnictwem pana docenta Januszajtisa już w niedługim czasie zarówno Panu Prezydentowi jak i Radzie przekaże sprawozdanie. Nie będę mówił o tym sprawozdaniu, ale chcę powiedzieć o pewnej ortodoksyjności z jaką podchodzimy do swoich prac. Mianowicie bardzo ortodoksyjnie dbamy o zachowanie nazw historycznych. Dlatego też proponuję, byśmy pozostawili historyczne nazwy takie jak Hucisko czy Plac Zebrań Ludowych jako Plac przy Bramie Oliwskiej. Inicjatywa Młodych Demokratów świadczy o wielkiej wiedzy dotyczącej postaci Ronalda Reagana, natomiast proponuję byśmy pozostawili nazwę Dolna Brama, niezależnie od tego co tam będzie się mieścić. W analizie różnych lokalizacji wydaje mi się, że Park Nadmorski jest symbolem nowych czasów w Gdańsku. Jest to rejon o wielkim potencjale turystycznym. Symboliczne jest też sąsiedztwo z Parkiem Jana Pawła II. Poza tym wydaje mi się, że patroni tacy jak Ronald Reagan czy Jan Paweł II wymuszają dyscyplinę i zwiększą staranność władz miasta o utrzymanie tych terenów.

radny – TADEUSZ MĘKAL

Chciałbym wesprzeć pana radnego Nowaka. Budowany 100 ha park, który w tej chwili jest zbudowany tylko w ¼ odwiedza już mnóstwo ludzi. Zatem jest to miejsce, które jest licznie i chętnie odwiedzane przez mieszkańców Gdańska. Kojarzy się ono bardzo korzystnie, podobnie jak nazwisko Ronalda Reagana. Zatem wydaje mi się, wielki, piękny park, którym miasto już dziś się chwali połączony z nazwiskiem wielkiego człowieka, będzie pozytywnym zjawiskiem. W związku z tym proszę o pozytywne przegłosowanie zgłoszonego projektu uchwały Rad Miasta Gdańska.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI – przewodniczący KE

Wydaje mi się, że zostaliśmy postawieni w niewygodnej sytuacji, bo o prezydencie Ronaldzie Reaganie nie możemy powiedzieć nic innego poza chwaleniem go i wyrażaniem zadowolenia z tego jak bardzo nam pomógł. Poza tym procedura jest trochę wymuszająca na nas takie zachowanie, ponieważ zostało to zgłoszone bez wcześniejszych konsultacji. A skoro stało się to już faktem medialnym, nie mieliśmy pola manewru. Jeżeli mówimy o tym, że jest to Park Nadmorski ciągnący się od ulic Pomorskiej, Piastowskiej i Jagiellońskiej to nazwa Park Królewski była by tu bardziej adekwatna. Skoro jest to park, w który odwiedzi wielu turystów i to nie tylko z Polski, to powinniśmy korzystać z sytuacji i reklamować go oraz chwalić się czymś co jest polskie, a nie chwalić prezydenta Reagana. Moja propozycja była taka, aby nową Wałową, która będzie jedną z centralnych ulic Gdańska nazwać imieniem prezydenta Ronalda Reagana. Na pewno byłoby to znacznie lepsze miejsce technicznie oraz propagandowo. W końcu to się logicznie łączy z historią Miasta Gdańska. Jeśli zaś mówimy o dogodnym miejscu, to oczywiście nie jest on zbyt za duży dla

Reagana. Kazimierz Jagiellończyk, który zrobił najwięcej dla Gdańska, do tej pory nie doczekał się niczego godnego, a to tylko dlatego, że nie było nic dostatecznie godnego dla niego czeka 0,5 tys. lat. Król Batory, który potwierdził przywileje Kazimierza Jagiellończyka doczekał się tylko tego, by ulica została nazwana jego imieniem. Takich przykładów jest więcej. Uważam, że dłuższe zastanowienie się w tej kwestii na pewno byłoby bardziej zasadne. A to co może temu projektowi zaszkodzić to tylko to, że dyskutujemy nad nim po raz pierwszy po tym jak uchwała ujrzała światło dzienne.

radna – AGNIESZKA POMASKA

Mam wrażenie, że na siłę próbujemy coś nazwać i nie zastanawiamy się czy ta nazwa w ogóle będzie używana. Wydaje mi się, że jeśli nazywamy coś imieniem naprawdę wielkich ludzi, to powinniśmy robić to tak by nazwa ta była używana. Jeśli chodzi o Park Nadmorski to nie widzę sensu nadawania mu nazwy Ronalada Reagana, bo nikt tej nazwy nie będzie używał. Podkreślam, że ja nie upieram się przy żadnej z nazw i żadnej nie jestem przeciwna. Wydaje mi się po prostu, że nie ma konsensusu co do nazwy Parku Nadmorskiego, a kiedy nadajemy nazwy wielkich ludzi, bądź stawiamy ich pomniki w takich sprawach powinien być bezwzględny kompromis. Dlatego też apeluję o odesłanie tego druku do komisji. Budżet nas w tym przypadku nie goni i nie widzę nic złego w tym jeśli odłożymy tą sprawę jeszcze na miesiąc, a w międzyczasie wypracujemy wspólne stanowisko w tej sprawie.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Chciałbym poinformować, że po zakończeniu tego punktu będzie 20 min. przerwa w obradach.

radny – RSZARD KLIMCZYK

Popieram stanowisko pani Agnieszki Pomaskiej. Moim zdaniem nazwa Park Reagana się po prostu nie przyjmie, tak jak nie przyjęła się nazwa Adama Mickiewicza dla Parku Oliwskiego. Nazwiemy coś w sposób nieprzemyślany i bardzo wątpię czy mieszkańcy ją zaakceptują.

radny – WIESŁAW KAMIŃSKI

Zwracam uwagę, że mamy uchwałę i propozycję. Dlatego też przekazanie jeszcze raz do Komisji Kultury, która już wydała opinię pozytywną, niczego nie rozwiązuje. Wydaje mi się, że nie znajdziemy wspólnego stanowiska, bo różni nas pogląd na sprawę. Jednak problem tkwi w czym innym. Tak naprawdę wchodzimy w rok obchodów 25-lecia „Solidarności” i źle by się stało by po tej sesji pojawiły się artykuły prasowe, że radni kłócili się o Reagana.

radny – CZESŁAW NOWAK

Nad tą sprawą debatujemy już od dość dawna. Już na poprzedniej sesji mówił o tym pan Tomasz Sowiński. Przez ten miesiąc czasu żaden z klubów czy żaden z pomysłodawców, który tutaj zgłasza takie czy inne zastrzeżenia nie złożył projektu uchwały w tej sprawie. W związku z tym o czym my tu mówimy. Proszę przynieść projekt uchwały podpisany przez grupę radnych i go uzasadnić, a nie tylko negować i kwestionować. Ja starałem się przemówić do Państwa wyobraźni, posiłkując się również swoimi doświadczeniami. Chciałbym też troszeczkę wybiec w przyszłość i pokazać te dwie, wielkie postacie. Trzeba dać szansę temu parkowi. Dziękuję za głosy, które mówiły czym to miejsce może być dla Gdańszczan za 20, 30 lat. Dopiero wtedy nas docenia, za to co robimy. Ja mówię z pewną wizją na przyszłość, a jeżeli tego Państwo nie rozumieją możecie odrzucić czy odesłać ten druk do Komisji. Wraz z kilkoma radnymi zgłosiliśmy ten projekt byście go poparli, mając na względzie to jaki on będzie w przyszłości. Umiejmy więc spojrzeć w przyszłość.

radny – MACIEJ LISICKI

Głos Pana Kamińskiego był bardzo mądrym głosem. Faktycznie jeśli nie ma woli kompromisu, odesłanie do Komisji nic nie daje. Mi się wydawało, że można odesłać druk do komisji a tam ogłosić specjalny konkurs czy może uzgodnić stanowisko w ramach klubów politycznych. Skoro takiej woli nie ma może warto przegłosować tą uchwałę i zobaczyć czym to się skończy. Natomiast jeśli chodzi o samą lokalizację, to wydaje mi się, że przykład Parku Oliwskiego jest przykładem idealnym, że samo nadanie nazwy nic nie zmienia, a cel jaki przyświecał by honorować dana osobę nie funkcjonuje dobrze. Są w Polsce miejsca, które wszyscy znają i funkcjonują w języku potocznym. Wydaje mi się, że obecnie jest potrzeba miejsca, które będzie funkcjonowało w sposób żywy. Ponadto za chwilę w Parku trzeba będzie budować pomnik Reagana, bo przecież nie będzie tam się znajdował sam park. A budowa pomnika to znów szukanie pieniędzy i inne komplikacje. Apeluję więc o rozsądek.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Moim zdaniem, to pomnik tam nie stanie, bo nie będziemy w stanie dojść do konsensusu co do jego wyglądu i budowy. Jestem pełen szacunku zarówno dla Ronalda Reagana jak i dla Pana Czesława Nowaka. Prawdą jest to, że tym czego najbardziej się teraz obawiam jest fakt, że dojdzie do głosowania, w którym nazwa Ronalda Reagana nie przejdzie, bądź stanie się odwrotnie lecz niewielką większością głosów. Gdyby tak się stało byłby to wstyd. Dlatego też uważam, że tego typu stawianie spraw w procedurze jest trochę wymuszaniem pewnych decyzji, bo trudno w tej chwili inaczej postępować. Ja, właśnie ze względu na szacunek do Pana Nowaka, nie chciałem zgłaszać kontrproponcji w sensie poprawek do uchwały, chociaż wyraźnie jestem za tym by imię prezydenta Reagana umieścić w centrum Gdańska i nazwać tak obecną ulicę Nowa

Wałowa. Ponadto wydaje mi się, że wnioskodawcy byli otwarci na dyskusję, ale tylko pod warunkiem, że się podpiszemy pod projektem uchwały i to może jest wynikiem tego, że nikt nie zgłosił kontrpropozycji. Ja chcąc zachować powagę głosowania wolałbym dziś tego nie robić, dlatego, że przecież zawsze możemy się jeszcze raz skonsultować. Apeluję więc by jednak zdjąć ten projekt z porządku obrad w dniu dzisiejszym i przesunąć go na sesję listopadową.

radny – PIOTR DZIK

Wnoszę o zamknięcie listy mówców.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Kto z pań i panów radnych jest za odesłaniem druku 977 do komisji?

za	-12
przeciw	-13
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu n i e p r z y j ę ł a

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 977?

za	-21
przeciw	-3
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/938/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie nadania nowoutworzonemu parkowi nadmorskiemu nazwy prezydenta Ronalda Reagana.

Uchwała stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.

15. USTANOWIENIA NAGRODY MIASTA GDAŃSKA W DZIEDZINIE KULTURY O NAZWIE „SPLENDOR GEDANENSIS” I TYTUŁU MECENASA KULTURY GDAŃSKA.

(DRUK NR 1017)

RYSZARD BONGOWSKI – dyrektor Biura Prezydenta Miasta

Uchwała jest formalnym wniesieniem nazwy własnej Nagrody Miasta Gdańska w dziedzinie kultury, która jest już przyznawana od 40 lat. O zaproponowanie nazwy własnej dla tej nagrody zwróciliśmy się do profesora Jerzego Sampa. Profesor zaproponował nazwę „Splendor Gedanensis” i w związku z tym przedstawiamy taki projekt uchwały, gdzie nagroda Miasta Gdańska będzie nosiła taką nazwę. Proszę o przyjęcie uchwały.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 1017?

za	-18
przeciw	-0
wstrzymało się	-0

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/939/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie ustanowienia Nagrody Miasta Gdańska w Dziedzinie Kultury o nazwie „Splendor Gedanensis” i Tytułu Mecenasa Kultury Gdańska.

Uchwała stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Ogłaszam 15 minut przerwy.

po przerwie

radna – DANUTA PUTRYCZ

Uprzejmie proszę o przełożenie punktów i przegłosowanie by dyskusję nad likwidacjami przedszkoli rozpocząć teraz, a pozostałe punkty dyskutować później. Moja prośba wynika z tego, że na sali obecni są rodzice a nawet kobiety w ciąży, którzy martwią się o to, że będziemy tu podejmować ważne decyzje. Wnioskuje o przełożenie punktu 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38 czyli do punktu 39 włącznie po punkcie 13 i o zmianę porządku obrad.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodnicząc Rady Miasta Gdańska

Proszę Państwa na pewno tak należałoby zrobić jednak gdy nagle zaczniemy sobie wszystko przekładać powstanie zamieszanie. Już dawno apelowaliśmy, by bardziej sprawnie dyskutować i głosować nad poszczególnymi punktami porządku obrad. Jeszcze raz więc apeluję o sprawną i rzeczową dyskusję. Żeby zmienić porządek obrad, jak Pani radna wie, trzeba zwołać Konwent, członkowie Konwentu muszą się zgodzić a następnie trzeba przegłosować ich decyzję. Moim zdaniem jest to szkoda czasu, więc przystąpmy do punktów, które leżą po kolei.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Procedujemy zgodnie z porządkiem obrad.

**16. WYZNACZENIA TERMINU DO
PRZEDSTAWIENIA OPINII PREZYDENTA MIASTA
GDAŃSKA DOTYCZĄCEJ ZALICZENIA DRÓG DO
KATEGORII DRÓG GMINNYCH.
(DRUK NR 992)**

radny – TADEUSZ MĘKAL

W druku tym zaprezentowanych jest 6 stref, które są zaznaczone w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego jako drogi. Proponujemy by pan prezydent zaopiniował to w ciągu 60 dni.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej była opinią pozytywną.

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 992?

za	-24
przeciw	-0
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR XXIX/940/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.**

*W sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii
Prezydenta Miasta Gdańska dotyczącej zaliczenia dróg do
kategorii dróg gminnych.*

Uchwała stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.

**17. WYZNACZENIA TERMINU DO
PRZEDSTAWIENIA OPINII PREZYDENTA MIASTA
GDAŃSKA DOTYCZĄCEJ ZALICZENIA DRÓG DO
KATEGORII DRÓG GMINNYCH.
(DRUK NR 993)**

radny – TADEUSZ MĘKAL

Jest to taki sam projekt uchwały. Prezentujemy 12 obiektów, w których mamy 9 dróg już z nazwami a 3 obszary, które są wyznaczone w planach miejscowych. Proponujemy by Pan Prezydent zaopiniował to w ciągu 60 dni.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej była opinią pozytywną.

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 993?

za	-25
przeciw	-0
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR XXIX/941/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.**

**W sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii
Prezydenta Miasta Gdańska dotyczącej zaliczenia dróg do
kategorii dróg gminnych.**

Uchwała stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.

**18. WYRAŻENIA WOLI OBJĘCIA UDZIAŁÓW W
PODWYŻSZONYM KAPITAŁE ZAKŁADOWYM
JEDNOOSOBOWEJ SPÓŁKI GMINY MIASTA
GDAŃSKA DZIAŁAJĄCEJ POD FIRMĄ
TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO
„MOTŁAWA” SPÓŁKA Z.O.O Z SIEDZIBĄ W
GDAŃSKU.**

(DRUK NR 990)

IWONA BIERUT – z-ca dyrektora Wydziału Skarbu

Projekt uchwały stanowi o wniesieniu gruntów do TBS-u „Motława”, który w 2003r. rozpoczął działalność inwestycyjną. Do lipca b.r. spółka przekazała 88 mieszkań, a do końca roku przekaze następnych 48 mieszkań. Grunty, o których stanowi uchwała na poziomie 20 tys. hektarów zasila spółkę kapitałowo, wówczas kapitał zakładowy wzrośnie do 18 584 mln, a dzięki temu aportowi spółka będzie miała tereny do wybudowania kolejnych 8 budynków z 282 mieszkaniami. Inwestycje potrważą do czerwca 2009r.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia Komisji Budżetowej była opinią pozytywną, Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej oraz Komisja Rozwoju Przestrzennego również zaopiniowały projekt pozytywnie.

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 990?

za	-20
przeciw	-3
wstrzymało się	-6

RADA MIASTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR XXIX/942/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.**

W sprawie wyrażenia woli objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym jednoosobowej spółki Gminy Miasta Gdańska działającej pod firmą Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Motława” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.

19. WYRAŻENIA WOLI OBJĘCIA PRZEZ GMINĘ MIASTA GDAŃSKA UDZIAŁÓW W PODWYŻSZONYM KAPITALE ZAKŁADOWYM GDAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ENERGETYKI CIEPLNEJ SPÓŁKI Z.O.O Z SIEDZIBĄ W GDAŃSKU. (DRUK NR 991)

IWONA BIERUT – Zastępca Dyrektora Wydziału Skarbu

Uchwała niniejsza stanowi o podwyższeniu kapitału zakładowego w spółce GEPEC przez wniesienie aportu w postaci nieruchomości na Matarni przy ul. Słowackiego. Na nieruchomości tej znajdowała się stara kotłownia, która była opalana węglem. Obecnie kotłownia ta w 100% została zmodernizowana na kotłownię w systemie skojarzonym, która wytwarza zarówno ciepło jak i energię elektryczną zasilane ekologicznym paliwem gazowym. Umowa kupna – sprzedaży udziałów w spółce GEPEC pozawala Gminie Gdańsk wprowadzić do niej aporty na poziomie do 20 mln zł. Dwa m-ce temu Rada Miasta podjęła uchwałę stanowiącą o podwyższeniu kapitału zakładowego o sieci ciepłownicze na poziomie 2 304 mln. Niniejsza uchwała zaś stanowi o podwyższeniu kapitału spółki i w tym udziału Gminy o 2 192 mln. Pozwoli to Gminie osiągnąć poziom udziałów w spółce do niespełna około 21%. Takie korzyści płyną z zawartej umowy kupna- sprzedaży, dlatego też uważamy, że niniejsza uchwała jest zasadna.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia Komisji Budżetowej była opinią pozytywną, Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej oraz Komisja Rozwoju Przestrzennego również zaopiniowały projekt pozytywnie.

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 991?

za	-20
przeciw	-2
wstrzymało się	-5

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/943/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie wyrażenia woli objęcia przez Gminę Miasta Gdańska udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 25 do niniejszego protokołu.

**20. WYRAŻENIA WOLI OBJĘCIA UDZIAŁÓW W
PODWYŻSZONYM KAPITALE ZAKŁADOWYM
SPÓŁKI DZIAŁAJĄCEJ POD FIRMĄ GDAŃSKA
INFRASTRUKTURA WODOCIĄGOWO –
KANALIZACJNA SPÓŁKA ZO.O Z SIEDZIBĄ W
GDAŃSKU.**

(DRUK NR 1004)

IWONA BIERUT – Zastępca Dyrektora Wydziału Skarbu

Projekt uchwały stanowi kontynuację podjętej w czerwcu b.r. przez Radę Miasta uchwały stanowiącej o powołaniu Spółki Gdańska Infrastruktura Wodociągowo-Kanalizacyjna. W paragrafie 2 tej uchwały zawarta została treść: „Uchwałą Rady Miasta zostanie wniesiony aport w postaci nieruchomości Infrastruktury

Wodociągowo – Kanalizacyjnej”. Taką uchwałę wnosimy drukiem 1004, która stanowi o pierwszym etapie wnoszenia aportu do tejże Spółki. Etap ten stanowi o wniesieniu nieruchomości czyli gruntów zabudowanych majątkiem wodociągowo – kanalizacyjnym. Kapitał zostanie podwyższony o kwotę 442 595 mln co stanowi o wniesieniu do Spółki 181 hektarów ziemi.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia Komisji Budżetowej była opinią pozytywną, Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej oraz Komisja Rozwoju Przestrzennego również zaopiniowały projekt pozytywnie.

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 1004?

za	-19
przeciw	-2
wstrzymało się	-6

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/944/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie wyrażenia woli objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Spółki działającej pod firmą Gdańska Infrastruktura Wodociągowo – Kanalizacyjna Spółka z o.o. z siedzibą w Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 26 do niniejszego protokołu.

**20. OBOWIĄZKÓW OSÓB UTRZYMUJĄCYCH
ZWIERZĘTA DOMOWE, MAJĄCYCH NA CELU
OCHRONĘ PRZED ZAGROŻENIEM LUB
UCIĄŻLIWOŚCIĄ DLA LUDZI, JAK RÓWNIEŻ
ZANIECZYSZCZENIEM TERENÓW
PRZEZNACZONYCH DO WSPÓLNEGO UŻYTKU
ORAZ W SPRAWIE WYLAPYWANIA BEZDOMNYCH
ZWIERZĄT.**

(DRUK NR 1004)

DIMITRIS T. SKURAS – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Przedstawiamy nową uchwałę. Główną przyczyną wprowadzenia zmian był fakt, że uchwała ta odnosi się wprost do Towarzystwa Opieki nad zwierzętami. Towarzystwo miało zasadniczy wpływ na tworzenie tejże uchwały. Obecnie liczba Towarzystw jest większa. W związku z tym, że organizujemy przetarg na utrzymanie schroniska dla bezdomnych zwierząt, ogłaszamy zamówienie publiczne. W tym zakresie startuje wiele podmiotów i dlatego należało wymazać odniesienia do Towarzystwa Opieki. Ponieważ ilość tych korekt jest duża, dlatego też proponujemy, by w miejsce tamtej uchwały przyjąć uchwałę o zaproponowanej treści.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia Komisji Samorządu i Ładu Publicznego była opinią pozytywną, Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej zaopiniowała projekt pozytywnie.

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 1002?

za	-20
przeciw	-3
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/945/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie obowiązków osób utrzymujących zwierzęta domowe, mających na celu ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi, jak również zanieczyszczeniem terenów przeznaczonych do wspólnego użytku oraz w sprawie wyłapywania bezdomnych zwierząt.

Uchwała stanowi załącznik nr 27 do niniejszego protokołu.

21. USTALANIA ZASAD ZWROTU WYDATKÓW NA ZASIŁKI CELOWE I OKRESOWE ORAZ POMOC RZECZOWĄ Z WYŁĄCZENIEM POMOCY NA EKONOMICZNE USAMODZIELNIENIE. (DRUK 999)

TERESA PLICHTA - MOPS

Ustawa o Pomocy Społecznej, która obowiązuje od maja nałożyła obowiązek na Gminę opracowania uchwały w sprawie ustalania zasad zwrotu wydatków na zasiłki celowe. Ustawa o Pomocy wyraźnie określa kryteria dochodu, które obowiązują przy udzielaniu pomocy, jednakże są takie sytuacje, które wymagają również udzielenia pomocy osobom, które przekraczają kryteria zawarte w ustawie. W związku z tym przygotowaliśmy uchwałę w tej sprawie ustalając podwyższone kryterium do 120% i zasady jego zwrotu, jak również w sytuacjach bardzo trudnych umarzania. Prosiłabym o pozytywne ustosunkowanie się do tej uchwały, ponieważ daje możliwość udzielenia pomocy wielu mieszkańcom Gdańska.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia zaopiniowała projekt pozytywnie.

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 999?

za	-22
przeciw	-1
wstrzymało się	-3

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/946/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie ustalania zasad zwrotu wydatków na zasilki celowe i okresowe oraz pomoc rzeczową z wyłączeniem pomocy na ekonomiczne usamodzielnienie.

Uchwała stanowi załącznik nr 28 do niniejszego protokołu.

**22. OKREŚLENIA SZCZEGÓŁOWYCH WARUNKÓW
PRYZNAWANIA I ODPLATNOŚCI ZA USŁUGI
OPIEKUŃCZE I SPECJALISTYCZNE USŁUGI
OPIEKUŃCZE ŚWIADCZONE W MIEJSCU
ZAMIESZKANIA, CZĘŚCIOWEGO LUB
CAŁKOWITEGO ZWOLNIENIA OD OPŁAT ORAZ
TRYBU ICH POBIERANIA.
(DRUK 1000)**

TERESA PLICHTA – MOPS

Podobnie jak w poprzedniej uchwale nowa Ustawa o Pomocy Społecznej narzuciła obowiązek przygotowania nowych zasad. Gmina jako organ, który jest

zobowiązany zadaniem obowiązkowym do udzielenia pomocy w formie usług opiekuńczych dla osób samotnych oraz w sytuacjach trudnych dla osób, które posiadają rodziny. Przygotowaliśmy projekt uchwały kwalifikujący konkretne osoby do takiej formy pomocy jak również określiliśmy zasady odpłatności i zasady zwolnień. Ważną sprawą jest tutaj podział świadczeniobiorców na dwie kategorie tzn. na osoby zupełnie samotne i na osoby, które pozostają w rodzinie. Przyjmujemy też możliwość, że jeżeli osoba chora ponosi dodatkowe koszty na leki czy na sprzęt rehabilitacyjny, można odstąpić od zwrotu wydanych świadczeń, jak również przyznać większą ulgę.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia zaopiniowała projekt pozytywnie.

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 1000?

za	-26
przeciw	-1
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/947/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze świadczone w miejscu zamieszkania, częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat oraz trybu ich pobierania.
Uchwała stanowi załącznik nr 29 do niniejszego protokołu.

**23. ZMIANY UCHWAŁY Nr XIX/591/04 RAD MIASTA
GDAŃSKA Z DNIA 22 STYCZNIA 2004 ROKU W
SPRAWIE OKREŚLENIA ZADAŃ, NA KTÓRE
PRZEZNACZONE BĘDĄ ŚRODKI Z PAŃSTWOWEGO
FUNDUSZU REHABILITACJI OSÓB
NIEPEŁNOSPRAWNYCH W ROKU 2004
ZMIENIONEJ UCHWAŁĄ Nr XXII/646/04 RADY
MIASTA GDAŃSKA Z DNIA 25 MARCA 2004 ROKU.
(DRUK 1023)**

MAGDALENA MARSZAŁKOWSKA – przedstawicielka MOPS

W wyniku zwiększenia w miesiącu wrześniu środków finansowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych o kwotę 1 089 175 mln zł wystąpiła konieczność podziału powyższych środków na realizację zadań z zakresu rehabilitacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych. W związku z tym zachodzi konieczność zmiany w dotychczasowej uchwale załącznika podziału tych środków na rehabilitację społeczną i zawodową według nowej kwoty.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia zaopiniowała projekt pozytywnie.

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 1023?

za	-26
przeciw	-1
wstrzymało się	-0

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/948/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie zmiany uchwały nr XIX/591/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 22 stycznia 2004 roku w sprawie określenia zadań, na które przeznaczone będą środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w roku 2004 zmienionej uchwałą nr XXII/646/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 25 marca 2004 roku. Uchwała stanowi załącznik nr 30 do niniejszego protokołu.

24. OKREŚLENIA WARUNKÓW CZĘŚCIOWEGO LUB CAŁKOWITEGO ZWALNIANIA RODZICÓW Z OPŁAT ZA POBYT DZIECI W RODZINACH ZASTĘPCZYCH. (DRUK 1024)

MAGDALENA MARSZAŁKOWSKA – przedstawicielka MOPS

Nowa regulacja prawna w pomocy społecznej czyli mowa Ustawa o Pomocy Społecznej podkreśla, nie jak do tej pory zarządzenie Prezydenta Miast ale uchwała Rady Miasta musi regulować warunki częściowego lub całkowitego zwalniania rodziców z opłat za pobyt dzieci w rodzinach zastępczych. Stąd wynika konieczność zmiany z zarządzenia na uchwałę.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia zaopiniowała projekt pozytywnie. Komisja Budżetowa również pozytywnie zaopiniowała projekt. Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 1024?

za	-24
przeciw	-0
wstrzymało się	-0

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/949/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie określenia warunków częściowego lub całkowitego zwalniania rodziców z opłat za pobyt dzieci w rodzinach zastępczych.

Uchwała stanowi załącznik nr 31 do niniejszego protokołu.

**25. ORGANIZACJI ORAZ SZCZEGÓŁOWYCH ZASAD
PONOSZENIA ODPLATNOŚCI ZA POBYT W
MIESZKANIACH CHRONIONYCH.
(DRUK 1025)**

MAGDALENA MARSZAŁKOWSKA – przedstawicielka MOPS

Podobnie jak w przypadku rodzin zastępczych, tak samo w przypadku mieszkań chronionych zachodzi konieczność regulacji również w drodze uchwały Rady Miasta a nie jak dotychczas zarządzeniem Prezydenta Miasta.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia zaopiniowała projekt pozytywnie. Komisja Budżetowa również pozytywnie zaopiniowała projekt.

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 1025?

za	-25
przeciw	-0
wstrzymało się	-0

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/950/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie organizacji oraz szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w mieszkaniach chronionych.

Uchwała stanowi załącznik nr 32 do niniejszego protokołu.

**26. ZAWARCIA POROZUMIENIA POMIĘDZY
MIASTEM GDAŃSK A POWIATEM GDAŃSKIM O
POWIERZENIE POWIATOWI GDAŃSKIEMU
WYKONANIA ZADANIA PUBLICZNEGO W
ZAKRESIE ZAPEWNIENIA OPIEKI I WYCHOWANIA
DZIECI Z TERENU MIASTA GDAŃSKA W
RODZINACH ZASTĘPCZYCH ZAMIESZKAŁYCH NA
TERENIE PRUSZCZA GDAŃSKIEGO.
(DRUK 1026)**

MAGDALENA MARSZAŁKOWSKA – przedstawicielka MOPS

Przy udzielaniu wszelkich form pomocy dziecku i rodzinie zmierzamy, w miarę możliwości, do zapewnienia opieki i wychowania dzieciom i osobom starszym czy niepełnosprawnym w ich miejscu zamieszkania. Bywają jednak przypadki, kiedy w Gdańsku nie mamy możliwości zapewnienia opieki, wówczas dziecko uzyskuje taką opiekę poza granicami miasta. W takim przypadku nowa regulacja prawna jaką jest Ustawa o Pomocy Społecznej, która weszła od 1 maja b.r. nakłada obowiązek potraktowania tego zadania jako zadania publicznego i zawarcia z powiatem, który przejmuje opiekę nad dzieckiem porozumienia, które uchwalane jest w drodze uchwały.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia zaopiniowała projekt pozytywnie. Komisja Budżetowa również pozytywnie zaopiniowała projekt.

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 1026?

za	-25
przeciw	-0
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/951/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie zawarcia Porozumienia pomiędzy Miastem Gdańsk a Powiatem Gdańskim o powierzenie Powiatowi Gdańskiemu wykonania zadania publicznego w zakresie zapewnienia opieki i wychowania dzieci z terenu Miasta Gdańska w rodzinach zastępczych zamieszkałych na terenie Pruszcza Gdańskiego.

Uchwała stanowi załącznik nr 33 do niniejszego protokołu.

**27. ZAWARCIA POROZUMIENIA POMIĘDZY
POWIATEM GDAŃSKIM A MIASTEM GDAŃSK O
POWIERZENIE MIASTU GDAŃSK WYKONANIA
ZADANIA PUBLICZNEGO W ZAKRESIE
ZAPEWNIENIA OPIEKI I WYCHOWANIA DZIECI Z
TERENU POWIATU GDAŃSKIEGO W RODZINACH**

ZASTĘPCZYCH ZAMIESZKAŁYCH NA TERENIE MIASTA GDAŃSKA. (DRUK 1027)

MAGDALENA MARSZAŁKOWSKA – przedstawicielka MOPS

Ta uchwała jest analogicznie odwrotną do poprzedniej. Tutaj powierza się dziecko z innego Powiatu Miastu Gdańsk na tej samej zasadzie. Podobnie musi to nastąpić w drodze Porozumienia.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia Komisji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia zaopiniowała projekt pozytywnie. Komisja Budżetowa również pozytywnie zaopiniowała projekt.

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 1027?

za	-28
przeciw	-0
wstrzymało się	-0

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/952/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie zawarcia Porozumienia pomiędzy Powiatem Gdańskim a Miastem Gdańsk o powierzenie Miastu Gdańsk wykonania zadania publicznego w zakresie zapewnienia opieki i wychowania dzieci z terenu Powiatu Gdańskiego w rodzinach zastępczych zamieszkałych na terenie Miasta Gdańska.

Uchwała stanowi załącznik nr 34 do niniejszego protokołu.

27. LIKWIDACJI PRZEDSZKOLA NR 11 W GDAŃSKU, UL RADUŃSKA 54 (DRUK 1005)

WALDEMAR NOCNY - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Przystępujemy tutaj do całego pakietu likwidacji przedszkoli w mieście Gdańsku. Chciałbym poinformować, to będzie dotyczyło prawie każdej z tych placówek, że uchwały te były oparte o uchwały intencyjne, które omawialiśmy w czerwcu. Dane, które wówczas podawaliśmy kończą się na roku szkolnym 2003/2004 i są one podane w uzasadnieniu. Sytuacja może zmieniać się jeśli chodzi o ilość dzieci w przedszkolach. Co roku jest praktycznie podobna sytuacja, że na początku roku szkolnego większa jest ilość dzieci natomiast z każdym miesiącem coraz ich mniej. W grudniu, styczniu przeważnie jest o około 30% mniej niż przy zapisach. Dotyczy to prawie wszystkich przedszkoli. Część z nich brana była pod uwagę pod kątem, że będą one potem prowadzone jako placówki niepubliczne. Z 11, które proponujemy, dyrektorzy 5 z nich zdecydowali się podjąć wyzwanie prywatyzacyjne, na zasadach ustalonych w uchwale Rady Miasta z czerwca, gdzie podane był warunki prywatyzacji zlikwidowanych przedszkoli. Te 5 uchwał, które mówią o tym, że dyrektorzy zdecydowali się na prywatyzację, żadna inna funkcja nie jest przewidywana oprócz tej jaka była w placówce dotychczas. W tym względzie nie ma żadnych wahań ze strony Urzędu i jeśli będzie wola dyrektora do prywatyzacji placówki dołożymy starań by to przebiegło pomyślnie.

Propozycja likwidacji przedszkola nr 11 jest na dzień 31.08.2006r., bowiem zadecydowało o tym kilka kwestii. Dynamika demograficzna tej dzielnicy jest zmniejszająca się, natomiast nawet przy coraz to nowych budynkach, które są na Orunii Górnej, również dzieci nie przybywa. Dlatego też przewidujemy, że w 2006r. możemy zamknąć to przedszkole, a dzieci przenieść do przedszkola nr 9 jako jedną grupę, kolejną do przedszkola nr 71 a zerówkę do Szkoły nr 56 na ul. Małomiejskiej. W budynku, który nie jest doskonały, chcielibyśmy w przyszłości na prośbę MOPS stworzyć tam grupę usamodzielnienia dla 8 wychowanków Domu Dziecka przy ul. Brzegów i mieszkanie rotacyjne dla 6 wychowanków placówek socjalizacyjnych tego Domu Dziecka. To będzie się przewijało przy kilku innych propozycjach likwidacyjnych, ponieważ do 2006r. Dom Dziecka musi zostać zlikwidowany w tej postaci, w jakiej jest dotychczas. Ustawa bowiem mówi o tym, że Domy Dziecka nie mogą być większe niż 30 osobowe i spełniać określone, bardzo sztywne standardy wyposażenia i pomieszczenia. My nie osiągniemy tego standardu w budynku na ul. Brzegi 55, ponieważ jest on wielki i ciągle podlega remontowi, a żeby dojść do standardów, trzeba wydać tam ogromne pieniądze. Poza tym stworzyć w jednym budynku dwie odrębne placówki socjalizacyjne, co oczywiście jest

bezsensowne. Dlatego też będziemy dążyli do tego by rozbić na poszczególne grupy i przekazać je do 3 lub 4 zlikwidowanych placówek oświatowych. Kurator Oświaty poprosił dodatkowe wyjaśnienia w sprawie wszystkich naszych propozycji i po nich zdecydował się zaaprobować decyzję wyrażoną w uchwale intencyjnej.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Komisja nie wydała opinii.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI – przewodniczący KE

Prawie na każdej plebani, w każdej świetlicy spółdzielni mieszkaniowej jest przedszkole, oczywiście społeczne, co odciąża Miasto Gdańsk. Placówki oświatowej żadnej się tam nie przewiduje, a szkoła, która tak bardzo była wywalczona została przesunięta jest znów na trzy lata. Nie zgadzamy się też z opinią, że tam ubywa dzieci. Dane, nie wiem jak mówią, że tych dzieci nie przybywa. Jeżeli w szkole podstawowej na Łostowicach w ciągu ostatniego roku przybyła ponad setka dzieci i jeżeli w każdej innej szkole przybywa dzieci, że adoptuje się już piwnice i szatnie na sale, to ludzi ciągle będzie przybywać. Teraz sobie odpowiedzmy na pytanie czy to jest rzeczywiście miejsce, w którym powinniśmy zamykać przedszkole. Pomysły – 56 to jest szkoła, do której zaraz zostanie przeniesione gimnazjum nr 5 już teraz mamy wątpliwości czy się te dwie szkoły pomieszczą a jeszcze chcemy dorzucić tam zerówki. W słynnym przedszkolu nr 9 nie ma ani jednego wolnego miejsca i dlatego jest kolejka chętnych, których oni nie wpuszczają. Mało tego, jedną grupę proponujemy z tego przedszkola a kolejną z przedszkola nr 24, nad którym za chwilę będziemy głosować, czyli tak naprawdę nie ma żadnych szans, by te dzieci się tam zmieściły. My zaś uznajemy, że tam nic się nie dzieje, mimo, że Miast Gdańsk zmienia plany zagospodarowania na terenie Lipiec, Świętego Wojciecha, gdzie będą po prostu budowy. Tak więc zdanie w komisji jest podzielone. Ponadto uważamy, że decyzja ta jest przedwczesna także z drugiego powodu, który jest istotny w tym i jeszcze dwóch przypadkach innych przedszkoli. Skoro ma być ta likwidacja w 2006 r. i było zastrzeżenie, że będziemy się przyglądać naborowi, to jaki sens jest półtora roku wcześniej je likwidować. Przyjrzyjmy się temu naborowi, cała procedura jest dokonana, więc spokojnie możemy dokonać tej uchwały za pół roku bądź rok, a nawet i za półtora roku, jeśli radni będą mieli tyle odwagi by zrobić to w roku wyborczym. Myślę, że jak będzie to uzasadnione to tak, ale myślę też, że pro publico bono zlikwidować dziś przedszkole, bo a nóż radni będą się bać to uczynić za rok, jest trochę nie uczciwe. Jest to streszczenie tego, jakie wątpliwości mieliśmy na komisji.

radna – ELŻBIETA GRABAREK-BARTOSZEWICZ

Myślę, że ta placówka mieści się w uchwale intencyjnej. Jednak nie mieliśmy wtedy gotowych druków. Mogę powiedzieć jedno, że we wszystkich tych placówkach, o których dziś będziemy mówili jest komplet dzieci. Nie ma tak naprawdę placówki, gdzie jest niedobór dzieci. Tak się składa, że podczas wjazdu studyjnego komisji wraz z panem prezydentem Nocnym okazało się, że nie ma takich przykładów, które by potwierdziły, decyzję o likwidowaniu placówek w ekspresowym tempie. Wszystkie gminy zabezpieczają się i dają sobie czas na decyzje, bo przecież demografia faluje i wiemy, że ona już w tej chwili odbija w drugą stronę. W związku z tym nie wolno w takim nagłym trybie podejmować decyzji. Panie Prezydencie, źle odbieram pana wypowiedź o domu dziecka, bo jest twór jeszcze z zeszłej epoki. Jestem przeciwna takim placówkom. Dziś jest nowoczesna formuła rodzin zastępczych i w tym kierunku powinniśmy iść, bo dziecko wychowane w rodzinie zastępczej po prostu wraca do społeczeństwa. Natomiast w domu dziecka ono nigdy nie wejdzie w funkcje społeczne. W związku z tym przekazmy te dzieci do adopcji, a domy dziecka likwidujemy tak jak robią to inne gminy w Polsce. Nie ma potrzeby przenoszenia dalej tych tworów i podtrzymywania ich. Panie Prezydencie, pan poświęca instytucję placówki przedszkolnej na rzecz innych funkcji, które pan wykonuje, a tak nie powinno być. Stąd nie ma zgody komisji na taką decyzję. Składam wniosek o odesłanie druku do komisji.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Jak już powiedzieli moi poprzednicy pośpiech w tym przypadku nie jest wskazany. Czy odesłanie druku do komisji załatwia sprawę? Myślę, że nie, pod warunkiem jeśli nie wejdzie do porządku obrad, co najmniej przez kilka miesięcy. Mając takie przyrzeczenie Prezydium, że nie wejdzie to do porządku obrad przez najbliższe 4,5 a nawet rok jak mówiła to p. Grabarek, proponuję byśmy podjęli decyzję o odesłaniu druku do komisji co najmniej do roku, jeśli się okaże, że ten wniosek był nietrafiony na ten moment.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Wniosek formalny o odesłanie do komisji oczywiście będzie procedowany. Natomiast nie ma takich wniosków o procedownię by za rok odesłać druk.

radny – MAREK POLASZEWSKI

Decyzja, którą omawiamy nie jest decyzją prostą. Moi przedmówcy wypowiedzieli się w kwestiach, które tak naprawdę odnoszą się nie tylko do tego jednego przedszkola, ale do całej sieci. Gdyby Komisja Edukacji otrzymała materiały, które my otrzymaliśmy w dniu dzisiejszym, to moim zdaniem,

głosowanie wyglądałoby troszkę inaczej. Swoój czas przeznaczę na przedszkole nr 1. Na dzisiejszej sesji głosowaliśmy podwyższenie kapitału w TBS-ie „Motława”. TBS realizuje się na Górnym Tarasie, gdzie budujemy kolejne budynki dla rodzin, które są dosyć dietne. Rodzice na Oruni też są dietni. Nie wszystkich rodziców stać na to, by dać dzieci do przedszkola w pełnym wymiarze godzin. W tych przedszkolach są dzieci na minimum programowe. Podejmując decyzję o likwidacji tego przedszkola skazujemy te dzieci na spędzanie czasu na brudnych podwórkach oruńskich. Tym młodym ludziom trzeba dać szansę i stworzyć pewną alternatywę, czego my nie robimy. Likwidując przedszkole w tym miejscu, skazujemy rodziców i dzieci na obniżenie wieku przestępczego na Oruni, ponieważ te dzieci szybciej zasymilują się z grupami, które już w tej chwili są bezrobotne. Nie będę wracał do argumentów omawianych wcześniej. Na tym obszarze w planie inwestycyjnym nie ma żadnych przedszkoli a w realizacji też ich nie będzie. Demografia zaś nie odpowiada rzeczywistości, bo jeśli przedszkolom w sposób sztuczny blokuje się możliwość naboru likwidując jeden oddział, to nie można tego naboru przeprowadzić, a są chętni. Nawet w sytuacji protekcji, oczywiście niepłatnej, w przedszkolach na Górnym Tarasie miejsc nie ma i nie wsadzimy tam ani jednego dziecka. Likwidujemy kolejną placówkę, która jest na trasie komunikacyjnej do Gdańska. Pan Prezydent powiedział o złym stanie budynku, jednak stan tego budynku nie jest jeszcze aż taki zły. Poza tym jego otoczenie jest przyjazne oraz zaplecze bardzo dobre. Ten budynek nie nadaje się na przedszkole, zaś nadaje się na proponowany przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej punkt dla 8 wychowanków. Likwiduje się więc setkę dzieci dla 8 wychowanków. Jest to też problem Rady Miasta, ale czy kosztem tej placówki? Ponadto czy z powodu tego, że obok jest dom dziecka, to ten punkt musi się znajdować akurat tam? Mamy w mieście kilka miejsc, które moglibyśmy wykorzystać właśnie w taki sposób, nie skazując tego przedszkola na rozwiązanie tego typu. Przychyłam się do wniosków o odesłanie do komisji.

radny – ARKADIUSZ RYBICKI

Ustawa o samorządzie nakłada na radnego obowiązek widzenia problemów wszystkich mieszkańców Gdańska. Przypominam, że nie jesteśmy radnymi swojej dzielnicy, swojej ulicy, czy radnymi swojego przedszkola. Musimy patrzeć na cały Gdańsk. A tu fakty są takie, że od 1997 r. każdego roku rodzi się przeciętnie o 200 dzieci mniej. Badania wskazują, na pogłębianie się tych tendencji. Faktów tych nie da się odwrócić, dlatego musimy dostosować do nich listę przedszkoli. Działanie w interesie dobra większego, jakim jest cały Gdańsk, prowadzi czasami do uszczuplenia interesów dobra mniejszego jakim jest konkretne przedszkole. Dziś w Gdańsku prawie każda rodzina ma samochód, co wskazuje na to, że nasze społeczeństwo jest mobilne i ludzie dowożą swoje dzieci do przedszkoli. W związku z tym nie zabieramy Gdańszczanom

przedszkoli ale dopasowujemy ich listę do liczby dzieci. Jest to działanie racjonalne.

radny – ALEKSANDER ŻUBRYS – przewodniczący

Mam pytanie do radnej Grabarek, chciałem zapytać dlaczego tydzień temu na konwencji, mówię to w aspekcie pani jednoznacznego stanowiska, że trzeba odesłać druk do komisji, powiedziała pani, że z przedszkolami nie ma żadnego problemu. Dziś oświadcza Pani, że trzeba odesłać go do komisji. Dlaczego wtedy, gdy jest możliwość dyskusowania w niewielkim gronie decyzyjnym, które może podjąć odpowiednią decyzję czy wprowadzić sprawę na sesję czy nie, to dziś pani oświadcza, że sprawę tą skierować do komisji.

radny- RYSZARD OLSZEWSKI

Stanęliśmy przed problemem 11 przedszkoli do likwidacji. Inne fakty podawane były wcześniej, inne są dziś i dziś pracują one na korzyść tych przedszkoli, bo to co przedstawiano nam wcześniej nie było do końca wnikliwe i prawdziwe. Uważam, że wniosek skierowania druku do komisji jest słuszny. Samoobrona będzie przeciwna likwidacji proponowanych 11 przedszkoli i popiera wniosek Pani Grabarek.

radny - MAREK GLINKA

Panie Prezydencie w budynku tym miałyby zamieszkać 6 wychowanków Domu Dziecka, które zamierzamy zlikwidować w 2006r. Obecnie nie mamy pieniędzy na remont placówki a będziemy ją remontować dla wychowanków domu dziecka. Może więc wyremontujemy też dom dziecka, który i tak zamierzamy zlikwidować, i stwórzmy tam duży ośrodek dla tych wychowanków, którzy będą wchodzić w wiek dorosły. Wtedy będzie tam więcej mieszkań, nie tylko dla 8 ale może dla 50 czy nawet 100.

radna – BARBARA MEYER

Obecnie zabieram głosy, by nie posądzano mnie, że interesuję się tylko sytuacją placówek w moim okręgu. Poza tym sprawa ta dotyczy likwidacji bądź przekształcenia wszystkich 11 przedszkoli. Chciałabym pogratulować panu prezydentowi Nocnemu, likwidacja bądź przekształcenie tych placówek, to rzeczywiście polityka pro rodzinna. To jest zadanie naszej gminy. My mówimy o niżu demograficznym, a robimy wszystko żeby było jeszcze gorzej. W większości tych przedszkoli jest pełne obłożenie, a rodzice dzieci, które do nich uczęszczają nie należą do najbogatszych. Bogaci rodzice mają nianie oraz przedszkola prywatne a ich dzieci wcale nie chodzą do naszych przedszkoli. My

powinniśmy zastanowić się jak tym ludziom pomóc, by opłaty w przedszkolach były niższe. W związku z tym uważam, że odsyłanie do komisji nic nie da, bo za miesiąc znów odbędziemy podobną dyskusję. Myślę, że dziś powinniśmy odrzucić te uchwały a co najmniej na rok będziemy mieli spokój. W tym przypadku nie ma się o co licytować. Kiedyś budowało się osiedla ze szkołą, z przedszkolem, żłobkiem, a dziś o żłobkach prawie zapomnieliśmy. W tej chwili nowe osiedla korzystają z budynków, które są, bo ludzie w różnych miejscach pracują. Na dodatek prywatyzacja tych przedszkoli, po których budynki wcale nie będą wyremontowane. Wstrzymajmy się z tym, tym bardziej, że kiedy była uchwalana uchwała intencyjna mówiliśmy, że może dojść do likwidacji pewnych przedszkoli, ale pod warunkiem, że tam nie będzie dzieci. W tych przedszkolach zaś jest pełne obłożenie. W związku z tym mówienie dziś o niżu demograficznym jest bezzasadne, bo skąd my wiemy jak będzie kształtować się sytuacja za 3 czy 4 lata. Dlatego też głosujemy przeciwko tym uchwałom, dzięki czemu na długi okres mam spokój.

radna – ELŻBIETA GRABAREK-BARTOSZEWICZ

Kiedy przyjmowaliśmy uchwały intencyjne była cisza, nie było przedstawicieli przedszkoli i przyznam, że przez myśl mi nie przeszło, że dane nie są prawdziwe. Parę dni temu na komisji dowiedziałam się, że o uchwałach intencyjnych część przedszkoli kompletnie nie wiedziała. Proces powiadamiania został gdzieś naruszony. W związku z tym uważałam, że cała legislacja przebiega prawidłowo, że nauczyliśmy się na błędach, które popełniliśmy w sprawie związanej ze szkołami. Jednak obecna sytuacja i dyskusja dowodzi, że tak się nie stało. Przez podejmowanie takiej decyzji wprowadzamy utrudnienia w życie młodych małżeństw, które muszą przywozić dzieci do przedszkoli komunikacją miejską. Jako Rada powinniśmy tworzyć nowe placówki, tak by w każdej dzielnicy była chociaż jedna, my zaś likwidujemy tylko kolejne. Jestem za prywatyzacją ale tylko w porozumieniu z załogą. Pan Mincewicz obiecał pół roku temu, że zostanie stworzona specjalna Komisja do spraw prywatyzacji, jednak do dziś żadna taka komisja nie powstała. Brak moich protestów przy uchwałach prywatyzacyjnych wynikał stąd, że cały czas byłam przekonana, że wszystko idzie tak jak to ustaliliśmy. Natomiast liczba dzieci w tych placówkach świadczy o tym, że jest zupełnie przeciwnie. Chciałam zaznaczyć, że w Niemczech, w momencie, gdy w placówce pozostaje 12 dzieci, nie zostaje ona przekazana do likwidacji. My zaś likwidujemy placówki, gdzie dzieci jest 100.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Panie Prezydencie chciałam przypomnieć, że w momencie podejmowania uchwał intencyjnych w sprawie likwidacji przedszkoli padały pytania co będzie w sytuacji gdy będzie pełne obłożenie. Wówczas pan prezydent powiedział, że

tam gdzie jest pełne obłożenie nie będzie podejmował decyzji o likwidacji i nie będzie jej kierował pod obrady. W związku z tym myślę, że wniosek koleżanki Meyer jest najśluszniejszy i dotyczy on wszystkich przedszkoli.

radny – WŁADYSŁAW ŁĘCZKOWSKI

Chciałbym aby dyskusja odbywała się nad sprawami wszystkich przedszkoli a potem przejść do głosowania nad drukami. Pan prezydent Nocny powiedział, że jeżeli będzie pełna obsada to nie będzie likwidacji przedszkola. Obsada zaś jest pełna a pan prezydent dalej podchodzi do likwidacji. Na komisji widziałem jak komisja głosowała. Głosowania te były różne i zależały przeważnie od tego kto gdzie mieszka oraz od tego by się nikomu nie narazić. Wychodzi więc na to, że członkowie Komisji sami nie wiedzą czego chcą. Tymczasem dla dobra naszych dzieci tym placówkom trzeba dać możliwość dalszego funkcjonowania. Wobec tego uważam, że dziś należy dyskutować przeciwko likwidacji tych przedszkoli.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI – przewodniczący KE

Kolega Rybicki powiedział prawdę. Ogólne zasady spadku demografii, kształt i średnią spadku podał prawidłowo. Problem jest taki, że my mamy przyglądać się indywidualnie. I kiedy patrzymy na Górny Taras mówimy, że tego terenu to nie dotyczy. Nie dotyczy nie dlatego, że jest tam może większy przyrost, ale dlatego, że tam jest duża migracja mieszkańców Gdańska i przewiduje się, że będzie ona jeszcze większa. Połowę, jeśli nie 2/3 obiektów mieszkaniowych, które planuje się budować, planuje się właśnie na Górnym Tarasie, który w dodatku jest najbardziej zaniedbany przez miasto, a ostatnie inwestycje oświatowe zakończone zostały tam kilka lat temu. Od lat jest tam walka o szkołę, niestety jednak wciąż jej nie widać, bo nowe WPI nie uwzględnia całego Górnego Tarasu. Spółdzielnie mieszkaniowe i developerzy, którzy zachęcają ludzi do osiedlania się na Górnym Tarasie podają informację, że planowana jest tam budowa szkoły oraz przedszkola. Mówią o tym mieszkańcy, którzy przyjechali na Orunię, Zakoniczyn, Ujeścisko, między innymi dlatego, że informacja o rozwoju placówek oświatowych umieszczona była w folderach, co było zgodne z informacją miejską. Niestety prawie nic z tych placówek nie powstało, a my zamykamy jeszcze kolejne. To prawda, że spada ogólna liczba urodzeń, ale jeśli mówimy o tej części Gdańska, to tutaj akurat najbardziej dynamicznie zwiększa się liczba mieszkańców i cały czas będzie się zwiększać. Wystarczy tylko spojrzeć w plany, a można się przekonać, że będzie tam budowanych mnóstwo budynków. Należy to brać pod uwagę i dlatego do wszystkich przedszkoli należ podejść indywidualnie. Są przedszkola, w których nie mamy wątpliwości, także jako Komisja Edukacji, a są też i takie, gdzie wątpliwości mamy. Przedszkolem, przy którym mamy najwięcej wątpliwości jest przedszkole nr 11. Zaznaczam, że ani jedna likwidowana dziś placówka nie

leży w moim okręgu wyborczym. Argumenty, które padały podczas dyskusji są w dużym stopniu słuszne i wyraźnie zarysowuje się różnica zdań. Naturalnie nie można dać się do końca manipulować. Jestem skłonny wierzyć panu Prezydentowi, że informacje o prywatyzacji przebiegały. Możliwe jest, że wielu rodziców, którzy dziś przychodzą z protestami to są rodzice, którzy w tym roku dopiero przyprowadzili dzieci do przedszkola i oni rzeczywiście nie wiedzieli o tym. Weźmy pod uwagę to, że okoliczności się zmieniły, że było mówione, że jeśli będzie pełno nie będziemy likwidować. Dziś jest przepełnienie oraz kolejka czekających na przyjęcie. W tym momencie proszę o konsekwencję i wycofanie się z tych pomysłów.

radna – ZOFIA GOSZ

Panie prezydencie czemu po raz kolejny uchwalamy coś co będziemy likwidować dopiero za dwa lata. Wiadomo, że jeżeli rodzice dowiedzą się o zamierzonej likwidacji już teraz przestaną posyłać dzieci do przedszkola. Chyba właśnie to ma na celu dyskutowanie nad tym pomysłem dwa lata do przodu. Moim zdaniem jest to straszenie na zapas co spowoduje wyludnienie przedszkoli. My wciąż nie mamy żadnych symulacji ile miasto na tych likwidacjach zaoszczędzi. Osobiście uważam, że tylko straci, bo inwestycja w człowiek jest nie do wycenienia. Natomiast nikt nie wyliczył ile pieniędzy pochłoną remonty, które będą konieczne w związku z przeniesieniem placówek. Poza tym jeśli dyskutujemy o dzieciach i ich przyszłości, pieniądze nie powinny grać czołowej roli. Po pierwsze powinniśmy zadbać o dobre wychowanie dzieci. A tymczasem większość dyrektorów placówek została zawiadomiona o prywatyzacji nieprawidłowo, a niektórzy wręcz zostali zmuszeni do złamania statutu. Niech Pan prezydent weźmie to pod uwagę. Jeśli zaś nie chce Pan odstąpić od swojego zamiaru, zagłosujmy przeciw tym likwidacjom i odrzucili te uchwały.

radny – TADEUSZ MĘKAL

Wysłuchując dyskusji dotyczącej przedszkola nr 11 na ulicy Raduńskiej 54 w Gdańsku, klub PO przychyła się do wniosku formalnego o odesłanie tego do komisji. Proponuję byśmy przystąpili do głosowania.

WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

W grudniu ubiegłego roku zaproponowaliśmy Państwu pewien program dotyczący kilku lat, by w pewnej przestrzeni czasowej przedstawić Państwu pewien zamiar i nie zaskakiwać rodziców. Pani radna Grabarek jakby o tym zapomniała. Nie dostrzega ona być może intencji tutaj wyrażonej. Program ten jest stworzony właśnie po to by nie zaskakiwać ani rodziców ani nauczycieli i dlatego chcieliśmy poinformować ich o pewnych intencjach z pewnym

wyprzedzeniem. Nie można więc powiedzieć, że my kogoś zaskakujemy a rozmowa na ten temat trwa już prawie cały rok. Nie zgadzam się z zarzutem, że cokolwiek zrobiono nieprawidłowo jeśli chodzi o poinformowanie rodziców. W tej kwestii musi Pani nam wykazać, że złamaliśmy prawo, ponieważ to właśnie na tej sali przyjęliśmy zmiany statutów pałaczków oświatowych, żeby nie było żadnych wątpliwości co do procedury powiadamiania. Jeśli zaś chodzi o przedszkole nr 11 była zgoda na trzy oddziały, takie było wystąpienie. Ja tylko boleję nad tym, że Szkoła nr 56, która ma zerówkę z trudem ją montuje, a pani dyrektor przedszkola przyjęła 10 dzieci właśnie do zerówki. Ustawa mówi o tym, że placówki opiekuńczo-wychowawcze muszą być jak najmniejsze. Obecnie nie likwiduje się ich, chociaż jeszcze kilka lat temu był taki zamiar by zlikwidować wszystko, niestety nie wszystkie dzieci można przekazać do rodzin zastępczych ani adoptować i to z różnych względów. Dlatego też Ministerstwo doszło do wniosku, że można pozostawić tylko niewielkie placówki prawie rodzinne. To jest właśnie intencja by rozbijać Dom Dziecka na Oruni, w którym umieszczonych jest 82 dzieci, na placówki nie większe niż 30 dzieci. To jest nasza tendencja, by zrealizować tą kwestię. Jeśli zaś chodzi o kwestię funduszy na remonty, to chcemy opuścić lokal na ul. Brzegi 55 a środki, które przekazujemy na ten budynek, chcemy przekazać na zaadoptowanie i utrzymanie niewielkich i tanich miejsc dla małych grup dzieci, których nie udało się przekazać do rodzin zastępczych czy adopcyjnych. W Domu Dziecka już nie ma małych dzieci. To są mniej więcej dzieci w wieku gimnazjalnym, które nie mają szans na wejście do rodzin czy adopcję i my musimy im zapewnić godziwe warunki, bo są one pokrzywdzone przez los.

radna – ELŻBIETA GRABAREK-BARTOSZEWICZ

Chciałam tylko zapytać, czy Platforma Obywatelska jest za odłożeniem tych likwidacji i odesłaniem ich do Komisji? Pytam dlatego, że tak naprawdę dziś to głosowanie jest w rękach Platformy.

radny – MACIEJ LISICKI

Platforma Obywatelska w przeciwieństwie do LPR-u omawia każdą uchwałę. W przypadku tej uchwały jesteśmy gotowi odesłać ją do komisji. Jak będzie przy następnej zobaczymy po argumentach pana prezydenta.

radna – BARBARA MEYER

W uchwale intencyjnej było zapisane, że jeżeli przedszkola będą w pełni wykorzystane, to nie będziemy ich likwidować ani przekształcać. Takie zadanie miała ta uchwała intencyjna. Dziś dowiadujemy się, że jest tam pełna obsada, a grupy mają po 20 kilkoro dzieci. W związku z powyższym nie ma tego

argumentu. Przy podejmowaniu uchwały intencyjnej wszyscy uwierzyliśmy w ogromny niż demograficzny, dziś wygląda to nieco inaczej. Poza tym przykładowo jedno przedszkole z Żabianki zostało przeniesione na Jasień, a teraz drugie przedszkole jest przekazane do przekształcenia.

WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

W trzech przypadkach mamy zapisane w naszych uchwałach, że jeśli sytuacja w ciągu kilku najbliższych lat nie zmieni się to likwidacja stanie się faktem. Jeśli zaś w przedszkolu pojawi się wiele dzieci, to jedną decyzją albo się odstąpi, albo przedłuży się czas likwidacji. Na razie jednak w kilku przedszkolach sytuacja nie ulega zmianie. Stąd ten zapis asekuracyjny został wprowadzony na Państwa życzenie.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Został zgłoszony wniosek formalny o odesłanie uchwały do Komisji.

Kto z pań i panów radnych jest za odesłaniem druku 1005 do Komisji?

za	-27
przeciw	-0
wstrzymało się	-4

Rada Miasta gdańska
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/952/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie zawarcia Porozumienia pomiędzy Powiatem gdańskim, a Miastem Gdańsk o powierzenie Miastu Gdańsk wykonania zadania publicznego w zakresie zapewnienia opieki i wychowania dzieci z terenu Powiatu Gdańskiego w rodzinach zastępczych zamieszkałych na terenie Miasta Gdańska.

Uchwała stanowi załącznik nr 34 do niniejszego protokołu.

28. LIKWIDACJI PRZEDSZKOLA NR 29 W GDAŃSKU UL. MARUSARZÓWNY 17 (DRUK NR 1006 + AUTOPOPRAWKA)

WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Następna propozycja likwidacji przedszkola. Przedszkole mieści się w budynku Spółdzielni Mieszkaniowej „Morena”, gdzie na jego potrzeb zostały zaadoptowane pomieszczenia mieszkalne. Po likwidacji pomieszczenia te zostaną przekazane Spółdzielni Mieszkaniowej „Morena”. W roku 2003-2004 do dwóch oddziałów przedszkola chodziło 52 dzieci i gdyby została wyrażona zgoda na likwidację placówki z dniem 31.08.2006r., jeden oddział przedszkola zostałby przeniesiony do Przedszkola nr 74 na ul. Magellana a drugi oddział do Szkoły Podstawowej nr 2. Kurator Oświaty wyraził zgodę na taką propozycję. Propozycja dopisana w uzasadnieniu, że w przypadku zgłoszenia woli prywatyzacji, a takiej dotychczas nie było, rzeczowy i trwały majątek przedszkola zostanie przekazany do dyspozycji Wydziału Edukacji i Sportu Urzędu Miejskiego w Gdańsku. Umożliwi to możliwość przekazania tego mienia podmiotowi, który będzie chciał utworzyć w tym miejscu placówkę niepubliczną.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia Komisji Edukacji była opinią pozytywną. Komisja 6 głosami „za” jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI – Przewodniczący KE

By pokazać, że Komisja ani radni nie są ortodoksyjni, opinia jest jednogłośnie pozytywna i nie ma tu żadnych większych wątpliwości.

radna – ELŻBIETA GRABAREK-BARTOSZEWICZ

Zwiedzaliśmy te placówki i rzeczywiście jest to w mieszkaniu. Sytuacja na Morenie jest idealna, jest tam wystarczająca sieć placówek przedszkolnych, więc decyzja ta jest rzeczywiście zasadna i może iść w kierunku prywatyzacji.

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Czegoś tu nie rozumiem. Przedtem mówiliśmy, że przedszkola są przepełnione i że brakuje powierzchni. Teraz mówimy, że możemy przyzwolić na jakieś przedszkole. Czy istnieje alternatywna placówka w zasobach komunalnych, że możemy przenieść to przedszkole? Nie mogę się zgodzić z taką argumentacją. Jestem przeciwny tej likwidacji.

WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Na Morenie znajdują się 4 przedszkola. Jedno przedszkole, znajdujące się również w zasobach spółdzielni, które zdecydowało się sprywatyzować, zlikwidowaliśmy w roku ubiegły. Sieć placówek na tym terenie jest duża, również obecnie jest wiele miejsc wolnych, więc jest możliwość przeniesienia dzieci, za zgodą rodziców, do innych przedszkoli. Sytuacja na Morenie wygląda więc wręcz luksusowo. Dodatkowo, przez autopoprawkę, dajemy możliwość, że jeżeli znajdzie się podmiot, który będzie chciał prowadzić, to my nie umożliwiamy tej funkcji, ale już przy innym organie prowadzącym.

radny – TADEUSZ MĘKAL

Dyskusja, która toczyła się do tej pory dotyczyła przedszkola nr 11, tam rzeczywiście jest przepełnienie. Jednak gdy omawiamy przypadki kolejnych przedszkoli mamy zupełnie inną sytuację. W czasie omawiania następnych przedszkoli okaże się, że do każdego należy podejść indywidualnie.

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Jeżeli pan Prezydent proponuje, by dzieci przenieść do innego przedszkola w pobliżu, a te najbliższe przedszkola i tak są przepełnione i wciąż obowiązuje tam lista starających się o przyjęcie. Dalej nie rozumiem pewnej metodologii działania, jeżeli placówka jest w budynku w zasobach nie naszych, proszę zaproponować rozwiązanie alternatywne, że można to przedszkole funkcjonujące gdzieś w pobliżu przenieść. Jak można do pełnego przedszkola, przykładowo 40-osobowego, przenieść następne 40 osób? Jak to fizycznie zrobić?

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Panie radny, pan prezydent odpowiedział, że okoliczne przedszkola nie są przepełnione.

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Jednak w początkowej fazie debaty i tak idzie w informacjach, które dotarły przed tą sesją wynika, że jest przepełnienie w przedszkolach. Która informacja i wiedza jest więc prawidłowa?

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

W tej chwili powiedział Pan Prezydent nam wszystkim, że przedszkola nie są przepełnione.

radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Po rozmowie z p. dyrektorem tego przedszkola wiem, że przedstawi ona ofertę prywatyzacyjną. Już do maja przyszłego roku chce dać ofertę cenową. Jeśli chodzi o jakość edukacji świadczoną w tym przedszkolu, to nie ulegnie zmianie.

Przedszkole jest w budynku spółdzielczym a autopoprawką prezydenta gwarantuje, że dostanie ono sprzęt. Wariant z przeniesieniem dzieci do przedszkola publicznego jest dla rodziców, którzy nie będą chcieli umieścić swoich dzieci w przedszkolu niepublicznym, które będzie tam funkcjonować. Sytuacja z ilością miejsc nie będzie więc taka dramatyczna.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 1006 wraz z autopoprawką?

za	-25
przeciw	-2
wstrzymało się	-3

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/953/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie likwidacji Przedszkola Nr 29 w Gdańsku, ul. Marusarzówny 17.

Uchwała stanowi załącznik nr 35 do niniejszego protokołu.

29. LIKWIDACJI PRZEDSZKOLA NR 25 W
GDAŃSKU, UL. DĘBINKI 1.
(DRUK NR 1007)

KRZYSZTOF MINCEWICZ – Dyrektor WEiS

Propozycja by z dniem 31 sierpnia 2005r. zlikwidować przedszkole nr 25 przy ul. Dębinki w Gdańsku. Uzasadnieniem tej decyzji jest przede wszystkim to, że przedszkole mieści się w budynku należącym do Akademii Medycznej. Jeśli chodzi o dzieci to zostaną one przeniesione: jeden oddział do przedszkola nr 4 przy ul. Do Studzienki 36, natomiast oddział zerówkowy do Szkoły

Podstawowej nr 15 przy ul. Smoluchowskiego 13. Od razu chciałbym zdementować informację, jakoby na miejscu przedszkola Akademia Medyczna chciała wybudować hotel tudzież inny obiekt. Dziś w obecności pana Prezydenta wykonam telefon do dyrektora Akademii Medycznej p. Sławomira Bautenbacha, który potwierdzi, że bez względu czy będzie tam funkcja publiczna czy niepubliczna to przedszkole będzie się tam znajdowało. Kolejną kwestią jest zgłoszenie przez dyrekcję przedszkola akcesu do prywatyzacji. Kilka miesięcy temu uchwaliliście państwo uchwałę dotyczącą prywatyzacji, a właściwie w części uchwały dotyczącej obiektów poedukacyjnych, znajduje się informacja bardzo konkretna, dotycząca preferencji dla placówek, które będą się prywatyzowały.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia Komisji Edukacji była opinią pozytywną. Komisja 5 głosami „za” jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała w/w projekt.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI – przewodniczący KE

Opinia Komisji była jednogłówna, właściwie nie było żadnych wątpliwości. Pojawiły się one dopiero później, kiedy dość licznie zaczęły przychodzić do nas osoby, zwłaszcza rodzice z tego przedszkola, które mówiły o tym, co właśnie przed chwilą dementował p. dyrektor Mincewicz. Ja rozumiem, że jeśli po likwidacji przedszkola Akademia Medyczna nie zgodzi się na utworzenie tam placówki niepublicznej, to albo p. Mincewicz albo p. Bautenbach poda się do dymisji. Akurat na p. Bautenbacha nie mamy wpływu. Niepokojącym faktem jest to, że posiadam pismo do Pana Prezydenta Pawła Adamowicza od rektora Akademii Medycznej, pana prof. dr hab. medycyny Wiesława Makarewicza, który z niepokojem przyjął wiadomość o zamiarze likwidacji przez Radę Miasta przedszkola nr 25. Chciałby on przyłączyć się do protestu Rady Rodziców, gdyż jest to przedszkole niezwykle. Pan rektor prosi o utrzymanie funkcjonowania przedszkola na dotychczasowych warunkach. Pan rektor jest szefem pana Bautenbacha, w związku z czym chciałbym by Akademia Medyczna wypowiadała się jednym głosem. Istotnym byłoby, gdybyśmy mogli otrzymać zapewnienie na piśmie, że to przedszkole tam będzie. Jeśli tak się stanie, nikt nie będzie przeciw, abyśmy je sprywatyzowali.

KRZYSZTOF MINCEWICZ – Dyrektor WEiS

Myślę, że nie ma sprzeczności w wypowiedzi rektora Makarewicza co do funkcji tego obiektu. Potwierdzam, że w piśmie adresowanym do Prezydenta, którego ani Prezydent, ani ja nie znamy go, nie jest doprecyzowane czy będzie to funkcja przedszkola publicznego czy niepublicznego.

radna – ELŻBIETA GRABAREK-BARTOSZEWICZ

Dziś rano wnioskowałam o zdjęcie tego punktu z porządku obrad, ponieważ po Komisji otrzymałam informację od rodziców, że przedstawiane fakty nie potwierdziły się. W przedszkolu jest komplet dzieci, połowa jest tylko z Akademii Medycznej, a druga połowa to dzieci z okolicy. Dodatkowo nie ma gwarancji, że Akademia Medyczna utworzy tam przedszkole niepubliczne. Stan prawny wygląda w taki sposób, że właściciel budynku decyduje o funkcji, jeśli wyprowadzimy stamtąd przedszkole publiczne nikt nie będzie w stanie zmusić Akademii Medycznej by umieściła tam placówkę niepubliczną, jeśli nie będzie tego chciała. Te fakty zmieniają całą sytuację. Myśmy w dobrej wierze, przy zapewnieniach, że Akademia Medyczna zgadza się na prowadzenie placówki niepublicznej i że wszystko jest uzgodnione głosowaliśmy na „tak”. Mam informacje, że planuje się tam budowę hotelu, a takie prawo Akademia Medyczna będzie miała. Mamy podobny przypadek szkoły nr 74, że ten budynek zostanie rozebrany i powstanie osiedle domków, bo Uniwersytet Gdański na swoim terenie może robić co chce. Podobnie Akademia Medyczna na swoim terenie może robić co chce. W związku z tym to nie jest do końca tak, że tam zostanie utrzymana funkcja przedszkola. Panie Mincewicz dziwię się panu, że po rozmowie telefonicznej z p. Bautenbachem zrobił pan z tej rozmowy uchwałę Rady Miasta Gdańska, ponieważ nie jest to dokument w sprawie. My powinniśmy otrzymać taką decyzję na piśmie. W związku z tym składam wniosek o odwołanie tego druku do komisji.

KRZYSZTOF MINCEWICZ – Dyrektor WEiS

Pani radna, może odpowiem pani pismem, które zostało dostarczone przez radnego Tomasza Sowińskiego: „Uprzejmie proszę o utrzymanie funkcji przedszkola”, podpisał rektor Wiesław Makarewicz. Informację tą podjąłem dziś rano, toteż dziś rano ją sprawdziłem.

radna – DANUTA PUTRCZ

Rodzice skierowali do mnie list, możliwe, że do państwa również, w którym są zapisy wskazujące na to, że takiej likwidacji nie powinno być. Nie widzę powodu byśmy odsyłali to do komisji. Rodzice w liście piszą: „Zgodnie z wiedzą rodziców AMG nie ma planów innego zagospodarowania budynku, dopóki będzie w nim publiczne przedszkole.” W tej chwili uczęszcza tam 52 dzieci na 50 miejsc. Uważam, że nie powinniśmy tego odsyłać do komisji, tylko wnioskuję o to, by nie przyjąć likwidacji. Tym bardziej, jak wiadomo, Akademia Medyczna nie żąda czynszu za użyczenie lokalu, więc wskazane jest tam utrzymanie przedszkola publicznego. Wnioskuję o odrzucenie likwidacji i negatywne zagłosowanie w tej uchwale.

radny – MACIEJ LISICKI

Sprawa ta jest dość prosta, a wokół przedszkola krąży wiele mitów. Chciałbym przypomnieć, że w piśmie rektor wyraźnie zabiega o to by została tam utrzymana funkcja przedszkolna, więc jeżeli chce by tam było przedszkole to ono tam będzie, tle że niepubliczne, sprywatyzowane. Podobno połowa dzieci uczęszczających do tego przedszkola jest dowożone przez pracowników Akademii Medycznej, w związku z tym gdyby pan rektor chciał likwidować przedszkole, to zlikwiduje je swoim pracownikom. Ponadto, dyskusja na temat budowy hotelu przez Akademię Medyczną w tym miejscu to jakieś bzdury, ponieważ akurat w tej chwili w końcowej fazie jest finalizowana zamiana działek dla Akademii Medycznej, pomiędzy gminą a Akademią Medyczną w kontekście budowy kościoła przy ul. Powstańców Warszawskich. W wyniku tej zamiany Akademia Medyczna otrzyma parę tysięcy metrów działek przy ul. Śniadeckich w odległości 50-100m od tego przedszkola. Nie ma więc prawdopodobieństwa postawienia hotelu na miejscu budynku przedszkola. Poza tym placówka mieści się w budynku nie będącym własnością gmin, dzieci z okolic spokojnie można pomieścić w pobliskich placówkach, więc nie ma problemu.

radny RSZARD NIKIEL - Wiceprzewodniczący

Gdy przystępowaliśmy do restrukturyzacji przedszkoli było założenie, że wycofujemy się z budynków niegminnych, w pierwszej kolejności gdy mamy do wyboru dwa przedszkola. Dziś radna Grabarek mówi, musimy bronić tych obiektów, szczególnie jeśli są one niegminne, bo inaczej nie będzie przedszkoli. To wtedy trzeba było protestować przeciwko temu założeniu. Na Komisji Edukacji radna Grabarek głosuje „tak”, bo była entuzjastką prywatyzacji, dobrze wie, że prywatyzacja w tym miejscu dojdzie do skutku, bo pani dyrektor chce to zrobić, a rodzice są chętni. Oczywiście, że nikt nie chce zmiany a rodzice woleliby by było po staremu, bo zmiana ta budzi pewien lek i obawę. Rektor podobnie jak rodzice wolałby by przedszkole było gminne, tak samo jak rodzice. Pani radna Grabarek, nie mamy żadnych gwarancji, że tam kiedy coś powstanie, ryzyko zawsze istnieje. Opieramy się na tej wiedzy i dokumentach, które mam w tej chwili. Natomiast, gdy przyjmujemy metodę, że po otrzymaniu listu od rodziców lub od pracownika przedszkola stwierdzam, że jest głos opinii publicznej, jest sprzeciw i traktujemy to jako argument, to wpadamy w demagogię. To znaczy, że ta praca, którą wykonywaliśmy przez kilka miesięcy i to co ustalaliśmy na Komisji Edukacji okazuje się niepotrzebne a my wracamy do punktu wyjścia.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Wątpliwości, które mieliśmy ze względu na obecność rodziców i pismo pana rektora są oczywiste. Takie rzeczy zwłaszcza jeśli jesteśmy 4 czy 5 miesięcy po uchwale intencyjnej powinniśmy mieć na piśmie. Nawet pro publico bono, po prostu takie rzeczy powinny być jak wola kontynuacji przedszkola także niepublicznego w tym miejscu zapewniona przez obecnego włodarza budynku. Nie mogę jednak zgodzić się z koleżanką, że wszystko co mówi dyrektor i prezydent to jest złe, a plotki są dobre, trzeba wyważyć pewne rzecz. Co do zasady jesteśmy za tym, że miasto wycofuje się z obiektów nie swoich, że tam gdzie jest uzasadnienie, a w tym przedszkolu jest wyjątkowo dobre, do prywatyzacji jesteśmy za. Ponadto podjęliśmy decyzję jednogłośnie, nie mieliśmy żadnych wątpliwości. Tą wątpliwość wzbudziła nam informacja, że istnieje niebezpieczeństwo, że Akademia Medyczna nie będzie przychyliła się ku temu aby było tam przedszkole niepubliczne. Wydaje mi się, że jeśli w obecności Prezydenta odbywa się rozmowa pomiędzy dwoma dyrektorami i w tym wypadku jest to publicznie do protokołu mówione, trudno, żeby już w coś takiego nie wierzyć.

radna – AGNIESZKA POMASKA

Zgłaszam wniosek o zamknięcie listy mówców.

radna – ELŻBIETA GRABAREK-BARTOSZEWICZ

Podtrzymuję to co powiedziałam i mówiłam to do związkowców na zebraniu „Solidarności”, że jestem za prywatyzacją i z tego się nie wycofuję. Jednak nie róbmy to ponad ludźmi, bo robimy to dla kogoś i nie używajmy argumentów populistycznych. Tej decyzji nie musimy podejmować w takim trybie. Na sesję zaprosiłam kobietę z dwójką dzieci z tego przedszkola. Prosiłam ją bardzo by uwiarygodniła te słowa dotyczące tej placówki, niesyty nie mogła czekać w nieskończoność. Naprawdę nic się nie stanie jeśli tą decyzję odsuniemy. Dobrze, że p. Mincewicz zadzwonił, ale ja bym się nie odważyła, jako urzędnik podejmować decyzję na telefon w tak ważnej sprawie. Powinien być list intencyjny, że Akademia Medyczna zgodzi się na placówkę niepubliczną w tym budynku, to sprawa byłaby zamknięta. Takiej zgody nie mamy a w tym budynku mają być pokoje hotelowe. Właściciel sam decyduje co będzie się znajdowało na jego terenie, a my nie mamy żadnych instrumentów nacisku. A mówimy o demografii a tam nie ma spadku liczby dzieci, więc wnioskuję o odesłanie do komisji tego punktu.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodnicząc Rady Miasta Gdańska
Kto z pań i panów radnych jest za odesłaniem druku 1007 do komisji?

za	-9
przeciw	-18
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu nie przyjęła

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 1007?

za	-17
przeciw	-6
wstrzymało się	-3

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ NR XXIX/954/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie likwidacji Przedszkola Nr 25 w Gdańsku, ul. Dębinki 1.
Uchwała stanowi załącznik nr 36 do niniejszego protokołu.

30. LIKWIDACJI PRZEDSZKOLA NR 3 W GDAŃSKU, UL. CYSTERSÓW 7. (DRUK NR 1008 + AUTOPOPRAWKA)

REGINA BIAŁOUSÓW – Zastępca Dyrektora WEiS

Autopoprawka Prezydenta Miasta Gdańska do druku 1008. W paragrafie 1 dokonać chcielibyśmy zmiany z dniem 31.08.2006r. Proponujemy do likwidacji w/w placówkę. Pani dyrektor wyraziła chęć prywatyzacji. Przesunięcie o rok ma spowodować przygotowanie tej placówki do prywatyzacji, ze względu na nieciekawe warunki lokalowe, a szczególnie niebezpieczne schody. Przy pomocy Miasta będziemy starali się ten problem rozwiązać a warunki lokalowe polepszyć, by placówka prywatyzowana mogła w pełni przejąć rolę istniejącej teraz. W tej chwili na osiedlu Osowa, ze szkoły, która była Zespołem Szkół, wprowadzono gimnazjum. W szkole podstawowej znajduje się obecnie 18 oddziałów. Jest tam obecnie bardzo dużo wolnego miejsca. Kiedyś w Szkole nr 81 działało przedszkole. Proponujemy przeniesienie oddziałów zerowych do przygotowanych pomieszczeń w Szkole nr 81, natomiast przedszkole na Osowej przekształcić całkowicie w przedszkole dla dzieci 3-5 lat. Większość dzieci uczęszczających do przedszkola na ul. Cystersów jest dowożona z osiedla Osowa. W uzasadnieniu uchwały również musimy zmienić datę i tak w uzasadnieniu proponuje się do likwidacji nie w roku 2005 ale w roku 2006. Zmiana również w paragrafach od 1 do 7 tam gdzie jest data 2005 zmienia się na 2006 rok.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Komisja Edukacji opiniowała pozytywnie.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI – przewodniczący KE

Przedszkole nr 3 w Gdańsku przy ul. Cystersów 7 jest jednym z lepszych placówek do prywatyzacji. Wniosek o prywatyzację jest. Komisja 5 głosami „za” i 1 głosem „wstrzymujący” prawie jednogłośnie choć niejednomyślnie pozytywnie zaopiniowała uchwałę. Wątpliwość wzbudził, właśnie zbyt krótki czas by dokonać prywatyzacji i zaistniała obawa, że dyrektor i załoga nie zdołają tego dokonać. Przesunięcie terminu, o co postulują sami rodzice macie państwo w dokumentach oraz liście skierowanym do radnych. Przesunięcie terminu pozwoli przygotować się odpowiednio do procesu prywatyzacji. Dziękuję za autopoprawkę, bo w tej chwili ten wniosek wydaje się uzasadniony.

radna – MAŁGORZATA CHMIEL

W imieniu rodziców i dyrekcji przedszkola chciałam podziękować urzędnikom Wydziału Edukacji, że uwzględnili wnioski rodziców i dyrekcji i teraz wszystko

jest już uzgodnione, a termin pasuje obu stronom. Chciałam się też zapytać czy dobrze rozumiem, czy w uzasadnieniu sposób parcelacji tych dzieci to jest w wypadku, gdyby prywatyzacja się nie powiodła, lub jakieś dzieci nie chciałyby chodzić do sprywatyzowanego przedszkola?

KRZYSZTOF MINCEWICZ – Dyrektor WEiS

Nie tyle że się nie powiodło, bo nie wierzę w to, ale nie wszyscy muszą skorzystać z oferty przeniesienia dzieci.

radna – BARBARA MEYER

Dodatkowy rok w jakiś sposób uspokaja sytuację w placówce, natomiast gdyby w uzasadnieniu było, że nadal to przedszkole jeżeli będzie pełna obsada nie zostanie sprywatyzowane, byłabym bardziej zadowolona. Nie wierzę, że pani dyrektor i załoga wyraziła zgodę na prywatyzację. To nie pani dyrektor z załogą wystąpiła z wnioskiem o prywatyzowanie tej placówki, ale zostało jej to narzucone i to jeszcze z pozostawieniem tak krótkiego okresu czasu. Chciałabym wierzyć w to, że w przedszkolu na ul. Komandorskiej na Osowej będą wolne miejsca. Póki co nie ma tam szans na przyjęcie dzieci bez znajomości. Mówicie, że można tam przesunąć dzieci z przedszkola nr 3, a w chwili obecnej jest to niewykonalne. Liczę na to, że jak będzie pełna obsada dzieci jeszcze raz skontaktuję się z rodzicami, bo nie wierzę, że chcieli tej prywatyzacji. Mamy czas do 2006 roku, a uchwałę zawsze można zmienić.

REGINA BIAŁOUSÓW – dyrektor

Na ul. Komandorskiej nie ma miejsc, ale zaproponowaliśmy aby wszystkie dzieci „zerówkowe” zostaną przeniesione do byłego przedszkola w szkole nr 81 z pełną opieką przedszkolną oraz z pełnym wyżywieniem. Rodzice uważają, że nowe, piękne przedszkole jest lepsze. W przedszkolu nr 3 jest 12 dzieci, których matki nie pracują, co oznacza, że nie było też tam aż takiego natłoku jeśli 12 niepracujących matek znalazło miejsce w tym przedszkolu. Myślę więc, że przedszkole na ul. Komandorskiej można trochę rozładować. Jeśli chodzi o panią dyrektor, to nie przypominam sobie, by Pan Prezydent wydał nakaz do prywatyzacji.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Na początku jak jeszcze nie procedowaliśmy, to pan przewodniczący Komisji Edukacji proponował by wszystkie uchwały odesłać do komisji. Czy taki wniosek również dotyczy tej uchwały?

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Chodziło o to, że szykuje się nam na sesji bardzo poważna i burzliwa debata. W związku z tym chcieliśmy tego uniknąć i merytorycznie przedyskutować to na

Komisji. Wniosek ten był głosowany, ale upadł, co do każdego z tych przedszkoli, w związku z tym w tej chwili rozmawiamy merytorycznie.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 1008 wraz z autopoprawką?

za	-19
przeciw	-10
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/955/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

*W sprawie likwidacji Przedszkola Nr 3 w Gdańsku,
ul. Cystersów 7.*

Uchwała stanowi załącznik nr 37 do niniejszego protokołu.

**31. LIKWIDACJI FILII PRZEDSZKOLA NR 4 W
GDAŃSKU, UL. PARTYZANTÓW 99.**
(DRUK NR 1009)

KRZYSZTOF MINCEWICZ – Dyrektor WEiS

Proponuje się by w roku 2005 zlikwidować filię przedszkola nr 4 przy ul. Partyzantów 99. Filia przedszkola mieści się na parterze budynku mieszkalnego w pomieszczeniach zaadoptowanego mieszkania. w roku szkolnym 2003/2004 do jednego oddziału uczęszczało 17 dzieci w wieku 3-6 lat. Opinia Pomorskiego

Kuratora Oświaty jest pozytywna. W związku z powyższym podjęcie uchwały jest zasadne.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Opinia Komisji Edukacji jest opinią pozytywną.

radna – ELŻBIETA GRABAREK-BARTOSZEWICZ

Mój głos był przeciwny, ponieważ mimo, że mamy tworzyć placówki przedszkolne, a w tej części Wrzeszcza niczego nie stworzyliśmy i to jest ostatnia, niewielka, co prawda placówka. Można powiedzieć raptem 17 dzieci. Jednak ja mogę powiedzieć, że 17 dzieci ma jakąkolwiek ofertę. Na Niedźwiedniku nie ma przedszkola a w tej części Wrzeszcza nie ma wielu placówek. Pan prezydent proponuje by dzieci z tej części uczęszczały do przedszkola na ul. Jaśkowa Dolina. Były deklaracje, że w starej szkole na Niedźwiedniku powstanie przedszkole. Jest nawet akt notarialny, który o tym mówi, a przedszkole jednak nie powstało. Przedszkole wojskowe, garnizonowe, które wojsko proponowało i przekazało miastu na przedszkole publiczne zostało przekazane w inne ręce. Tak wygląda sytuacja przedszkoli w tej części Wrzeszcza.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem druku 1009?

za	-17
przeciw	-10
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/956/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie likwidacji Filii Przedszkola Nr 4 w Gdańsku, ul. Partyzantów 99.

Uchwała stanowi załącznik nr 38 do niniejszego protokołu.

32. LIKWIDACJI PRZEDSZKOŁA NR 59 W GDAŃSKU, UL. OBROŃCÓW WYBRZEŻA 14. (DRUK NR 1010)

WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Propozycja likwidacji przedszkola nr 59 przy ul. Obrońców Wybrzeża. W tym rejonie znajduje się cały zespół przedszkoli. W roku ubiegłym zostało tam zlikwidowane jedno przedszkole i mimo obaw, zgłaszanych w roku ubiegłym, okazuje się, że w przedszkolach które tam funkcjonują miejsc jest wystarczająco dużo. Można więc zlikwidować to przedszkole a grupy wraz z nauczycielami do pozostałych placówek. Jeden oddział chcemy przenieść do przedszkola nr 57, drugi do przedszkola nr 49, a jeden oddział zerowy do Szkoły nr 79. Jeśli w przypadku planowanej liczby dzieci korzystających z placówki, które będą korzystały nadal, wówczas rozważony zostanie inny termin likwidacji, poprzez zmianę uchwały Rady Miasta Gdańska. Jest to na życzenie części państwa radnych, uważamy, że można taki zapis wprowadzić, że jest on bezpieczny i można to zweryfikować. Proponujemy też, wprowadzić zapis, że jeśli przedszkole zostanie zlikwidowane, by stworzyć tam placówkę socjalizacyjną czyli dom dziecka i umieścić tam dwie grupy po 12 osób, by dzieci mogły tam uczęszczać na zajęcia, tak jest to robione w domu dziecka na ul. Brzegów.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Komisja Edukacji zaopiniowała wniosek pozytywnie.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Jest to jedno z tych przedszkoli, które było najbardziej kontrowersyjne. Komisja od początku wskazywała, że w przypadku tym mamy do czynienia z kilkoma problemami. Po pierwsze rejon Przymorza a zwłaszcza rejon falowców staje się rejonem niezbyt zamożnym. Falowce, to obiekty, gdzie jest duża rotacja

mieszkańców. Jest tam więc trochę inna sytuacja jeśli chodzi o demografię. My na Przymorzu już zlikwidowaliśmy kilka przedszkoli a w przyszłości Miasto planuje likwidację kolejnych placówek. Te placówki, które były planowane powyżej roku 2006 nie są w tej chwili przedmiotem naszej debaty, a tam też takie się znajdują. Na Przymorzu będą się budować nowe budynki, więc dzieci będzie coraz więcej. Poza tym w tym rejonie zwiększa się coraz bardziej liczba dzieci na minimum, dlatego, że wymagana jest pomoc miasta i opieka nad tego rodzaju dziećmi. My, w pierwotnej wersji proponowaliśmy, żeby było to ognisko wychowawcze, czy świetlica środowiskowa, ale nie popołudniowa z opcją dwóch oddziałów przedszkolnych, podobnie jak była opcja do przedszkola nr 46. Sytuacja tych dwóch przedszkoli, naszym zdaniem, jest bardzo podobna. Opcja ta odpadła. Urząd oczywiście proponuje zagospodarowanie tego obiektu na cele jak najbardziej słuszne i szczytne. Jest tam jednak pełno i nic nie wskazuje na to, by ta sytuacja miała się zmienić. Poza tym naszym zdaniem decyzję tą podejmujemy trochę zbyt szybko, skoro niedaleko mamy pustostan, który ogrzewamy, opłacamy i oświetlamy, a Szkoła Podstawowa nr 44 w 40% stoi pusta. Nie ma problemu, by w tej właśnie szkole wydzielić jedną z części szkoły i przenieść tam przedszkole nr 59 z dobrodziejstwem inwentarza. Jeżeli się okaże, że przedszkole nie będzie potrzebne, umrze ono śmiercią naturalną, gdyż okaże się, że po prostu nie ma dzieci. Jeżeli zaś okaże się, że przedszkole jest bardzo potrzebne, nie będziemy ponosić kosztów nowej organizacji. A koszty w sensie obiektu i tak i tak ponosimy, bo on po prostu tam stoi i jest w dużym stopniu niewykorzystany. Dlatego do 2006 r. warto byłoby zastanowić się nad taką opcją postępowania. To co nam się teraz proponuje niesyty nie jest najlepszym rozwiązaniem, z punktu widzenia potrzeb dzieci w tym wieku i tego miejsca. Przedszkole nr 59 oraz nr 51 udowodniły, że są potrzebne o czym świadczy m.in. duża liczba na minimum, a więc prywatyzowanie placówki może okazać się dla dzieci na minimum zgubne, gdyż nie ma dla nich żadnej alternatywy. Miasto nigdy nie stworzyło infrastruktury dla takich obiektów jak falowiec, który zamieszkuje 5 czy 7 tys. osób. Większość gmin w Polsce jest mniejszych i mniej licznych niż te falowce, które nigdy nie miały do końca pełnej infrastruktury. Jeśli zaś chodzi o infrastrukturę oświatową to była to jedna z nielicznych rzeczy, która była w miarę dobrze rozwinięta. My w tej chwili zbyt szybko próbujemy odmienić tą tendencję w odmiennym kierunku. Za chwilę może się okazać, że nie będziemy mieli w tamtym rejonie placówek i nie będziemy w stanie zapewnić dzieciom opieki. Poza tym w rejonie tym nie ma tak dobrej sytuacji jaka jest na Górnym Tarasie, gdzie jest dużo obiektów, w których powstają przedszkola społeczne.

radny – WŁADYSŁAW ŁĘCZKOWSKI

Jeżeli chodzi o Domy Dziecka, to miasto powinno pomyśleć o mieszkaniach dla dzieci z takich domów. Uzasadnienie co do uchwały dotyczącej przedszkola nr

59 to zostało one przepisane z poprzedniej uchwały. W przedszkolu w chwili obecnej jest obsada 98 dzieci. Problemem przedszkola jest to, że 30 dzieci jest na minimum. Wszystkie przedszkola po prawej stronie Przymorza są obsadzone. Nie ma możliwości przenieść dzieci gdzie indziej. Uważam, że data likwidacji w 2005 r. jest nieuzasadniona.

radny – CZESŁAW NOWAK

Przeniesienie dzieci jest dla każdego z nas decyzją trudną i nie podejmujemy jej pochopnie. W sytuacji tego przedszkola, w związku z planami budowy na Przymorzu bloków „Ekolandu” oraz następnych, które zostały zatwierdzone w planie zagospodarowania terenu, proponuję odroczyć o rok likwidację tego przedszkola. W między czasie zobaczyć jaki będzie nabór i ewentualnie za rok podjąć decyzję o likwidacji.

radna – ELŻBIETA GRABAREK-BARTOSZEWICZ

Sytuacja dzieci na minimum w tym przedszkolu z punktu widzenia interesów miasta wydaje się nieekonomiczna, jednak z punktu społecznego jest to bardzo zasadne, stąd, że okres wczesnoszkolny jest bardzo ważny dla rozwoju dziecka. Dzięki istnieniu tej placówki likwidujemy problem patologii społecznej, a jest to bardzo ważna rzecz, gdyż w późniejszym okresie nie poniesiemy kosztów przy ich likwidacji. Ta placówka powinna więc być zachowana.

radny – MACIEJ LISICKI

W tej części miasta trwają przygotowania do dużych inwestycji mieszkaniowych, przede wszystkim firmy „Ekoland” oraz na terenach Le Clerka, gdzie powstanie również zabudowa mieszkaniowa. W związku z tym likwidacja placówki z rokiem 2005 byłaby zbyt pochopna, dlatego proponuję do uchwały wstawić datę 2006r., co wynika z tego, że pozwolenie na budowę dla „Ekolandu” zostało już wydane. W przyszłym roku, więc moglibyśmy stwierdzić jaka jest sytuacja demograficzna i wtedy ewentualnie podjąć taką decyzję.

WALDEMAR NOCNY - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Przychylamy się do takiej sugestii i jako autopoprawkę przyjmujemy państwa propozycję.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Jest już autopoprawka ze zmianą na rok 2006.

radna – ZOFIA GOSZ

Chciałam zwrócić uwagę na niewłaściwości formalne. Strona pierwsza uchwały jest nowa, uzasadnienie stare, a dane nieaktualne. W danych z wiosny tego roku mówi się że w roku szkolnym 2003/2004 do 4 oddziałów uczęszczało 89 dzieci a uczęszcza 98 dzieci z tego z opieki przedszkolnej do 5 godzin dziennie korzysta 35% dzieci. To się zgadza. Dalej w uzasadnieniu zapisane jest, że pomieszczenia przedszkolne nie są w pełni wykorzystane. Jednak, jeżeli są cztery oddziały i maksimum dzieci, to jak pomieszczenia przedszkolne mogą być niewykorzystane? Trzy oddziały dzieci zostaną przeniesione, jednak nic nie wspomina się o oddziale czwartym. Uzasadnienie pochodzi z uchwały intencyjnej. Panie Nowak, nie wiem na co chce pan czekać skoro w przedszkolu już jest 100%, dodatkowo obok ma być likwidowane przedszkole nr 51, gdzie też jest pełen nabór. Jeżeli pojawiają się głosy, że sytuacja wygląda zupełnie inaczej, to można to skontrolować i zobaczyć czy to prawda czy nie. Nie ma tu celu przesuwania decyzji o rok, nawet w świetle tego, że buduje się tam osiedle „Ekolandu”. A ponieważ jest to przedszkole dobrze utrzymane nie ma sensu przenosić go do Szkoły Podstawowej nr 44, a tu robić grupy koedukacyjne. Czemu jednak nie zrobić takich grup w wolnej części Szkoły 44, co spowoduje, że znacznie zmniejszą się koszty, a efekt będzie jeszcze lepszy. Poza tym rodzice dzieci z przedszkola nr 59 sami proponują prowadzenie zajęć socjotechnicznych dla dzieci z nadpobudliwością i uważają, że taka placówka w tym rejonie by się przydała. Przedszkole jest bardzo dobrze utrzymane, na placu przedszkolnym są nowe urządzenia zabawowe, więc nie ma potrzeby likwidacji placówki. Mój wniosek jest taki, by zagłosować przeciw uchwale o likwidacji przedszkola nr 59, albowiem zarówno przedszkole nr 51 jak i nr 62 mają pełną obsadę i dzieci nie ma gdzie przenieść.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Uważam, że pan Nowak złożył słuszny wniosek o odłożenie podejmowania jakiegokolwiek decyzji na rok. Nie znaczy to, że należało wpisać tak jak proponował Pan Prezydent. Jednak Pan prezydent oraz część Platformy Obywatelskiej zaproponowali też likwidację ale w 2006r. Zaś wniosek radnego Nowaka był wyraźny i mówił by odłożyć decyzję i zobaczyć jak się będzie kształtowała demografia. Taki był wniosek, a jeżeli nie, to rzeczywiście głosować w tym momencie przeciwko niemu.

REGINA BIAŁOUSÓW – Zastępca Dyrektora WEiS

Uzasadnienie tego wniosku nie jest manipulacją Wydziału Edukacji i Sportu. Materiały były przygotowywane w okresie wakacji, w związku z tym dane na bieżący rok szkolny nie mogły być uwzględnione. Obecnie do przedszkola uczęszcza 103 dzieci a w tym w wieku 6 lat 18, w wieku 5 lat 34, i 51 w wieku 3 i 4 lat. Autopoprawka Prezydenta została wprowadzona, ponieważ uważamy, że nabór dzieci jest spory. Możliwe, że gdy zaproponujemy państwu, że dzieci zerówkowe w przedszkolach mają być na minimum, czy szkoła im wystarcza i wtedy są one tam bezpłatnie, czy w przedszkolu dzieci zerówkowe będą musiały opłacać tak jak inne dzieci, to może się okazać, że w części przedszkoli ubędzie trochę dzieci. Propozycja przeniesienia likwidacji jest na 2006r., choć budowa dwóch apartamentowców chyba nie poprawi zbyt wiele sytuacji. To nie jest przepisanie uchwały intencyjnej, ale jej kontynuacja.

radny – WIESŁAW KAMIŃSKI

Uważam, że przesunięcie terminu podjęcia decyzji, powoduje, że tak naprawdę rozpoczyna się likwidacja tego przedszkola. Przewodniczący Komisji Edukacji przekonał mnie, że przedszkole nr 59 nie powinno być likwidowane. Jednak nie podoba mi się to, że już wskazuje się przeznaczenie budynku po ewentualnej likwidacji, co powoduje niejasność intencji wnioskodawcy.

radny – GRZEGORZ STRZELCZYK

Przypominam, że w roku ubiegłym zlikwidowaliśmy przedszkole też na Obrońców Wybrzeża w rejonie ulicy Dąbrowszczaków. Likwidując więc przedszkole nr 59 okolicach ulicy Obrońców Wybrzeża nie będzie żadnej placówki edukacyjnej. W związku z już rozpoczętą budową „Ekolandu” oraz planowaną budową na terenach Le Clerca, obecna sytuacja demograficzna w tym rejonie prawdopodobnie ulegnie zmianie. Odkładanie zaś decyzji w czasie powoduje to, że w przyszłym roku i tak nie będzie naboru do tego przedszkola. W związku z tym apeluję, by tą uchwałę w całości oddalić.

radny – WŁADYSŁAW ŁĘCZKOWSKI

Mieszkania na Przymorzu są najtańsze w całym Gdańsku, toteż wprowadzają się do nich przeważnie ludzie młodzi, przeważnie z dziećmi. Dlatego też uważam, że po ukończeniu w tym rejonie inwestycji budowlanych, przedszkola tam się znajdujące będą wypełnione. W związku z tym podtrzymuję decyzję o przesłaniu tego projektu uchwał do komisji. Uważam, że należy odrzucić dziś głosowanie za likwidacją tego przedszkola.

radna – ELŻBIETA GRABAREK-BARTOSZEWICZ

Po wypowiedzi pana Lisickiego, który ma rozeznanie w sytuacji mieszkań w tym rejonie Przymorza, uważam, że przedszkole nr 59 powinno pozostać.

radny – MACIEJ LISICKI

Wnioskuje, by uchwałę skierować do komisji a jeśli zarząd nie zmieni zdania to do niej wrócimy.

radna – ZOFIA GOSZ

W zerówce działającej w przedszkolu na minimum obecnie jest tylko 1 dziecko.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Kto z pań i panów radnych jest za odesłaniem druku 1010 do komisji?

za	-17
przeciw	-13
wstrzymało się	-0

Rada Miasta Gdańska
W głosowaniu p r z y j ę ł a

32. LIKWIDACJI PRZEDSZKOLA NR 46 W GDAŃSKU, UL. SZUWARY 2. (DRUK NR 1011+AUTOPOPRAWKA)

REGINA BIAŁOUSÓW – Zastępca Dyrektora WEiS

Dane znajdujące się w uzasadnieniu są danymi przekazywane i uchwała ta była tworzona w sierpniu 2004r. Pani dyrektor przedszkola wystąpiła z arkuszem organizacyjnym o zatwierdzenie trzech oddziałów. W czasie wakacji zwiększyła się liczba dzieci oraz było więcej chętnych. W związku z tym Wydział Edukacji i Sportu zaproponował i wyraził zgodę na cztery oddziały, czyli przedszkole zrobiło w tej chwili pełen nabór, mimo, że wszystko wskazywało na to, że takiego naboru nie będzie. Na dzień dzisiejszy, oczywiście jeśli dane są

aktualne, w przedszkolu jest 109 dzieci. W tym matki 22 dzieci nie pracują. W uchwale proponowaliśmy, że jeśli w tej dzielnicy będzie spadała liczba dzieci, nie likwidować do końca funkcji przedszkola i połączyć funkcję dwu oddziałowego przedszkola i placówki opiekuńczo-wychowawczej dla dzieci. W obecnej sytuacji, ponieważ aktywność pracowników oraz dyrekcji przedszkola bardzo wzrosła, proponujemy autopoprawkę do uchwały i przesunięcie terminu likwidacji na rok 2006r. oczywiście z zachowaniem warunku o przedszkolu cztero oddziałowego, jeśli będzie tam tyle dzieci, jeśli zaś nie to zachowanie częściowej funkcji przedszkola a częściowej funkcji placówki opiekuńczo-wychowawczej .

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska
Komisja Edukacji pozytywnie zaopiniowała wniosek.

radna – ELŻBIETA GRABAREK-BARTOSZEWICZ

Pani dyrektor, powiedziała pani, że w przypadku, kiedy będzie pełny nabór nie będziemy likwidować placówki. Takie było też stanowisko Rady w przypadku uchwał intencyjnych. Placówka zrobiła bardzo dobry nabór, więc nie ma potrzeby na dzień dzisiejszy byśmy likwidowali tą placówkę, ponieważ decyzja o uchwale intencyjnej jest podjęta. Myślę, więc że problem ten sam się rozwiąże w odpowiednim czasie. Zwracam uwagę na jeden aspekt, który nie był jeszcze poruszany w dyskusji a dotyczy on liczby dzieci jak w ogóle korzysta z placówek przedszkolnych. Problem ten zaistniał w tej właśnie placówce. W naszym mieście z placówek tego typu w wieku przedszkolnym korzysta tylko 50% dzieci. Sytuacja taka pokazuje, że wiele dzieci pozostaje w domu i to z różnych powodów, także ekonomicznych. Jeśli matka znajdzie pracę to pośle dziecko do przedszkola, jeśli zaś jest bezrobotna to tego nie czyni. W tej populacji mamy rezerwę dzieci, więc nie ma potrzeby podejmować tej decyzji dziś, kiedy mamy 109 dzieci w takiej placówce. Uchwała intencyjna daje więc, możliwość podejmowania decyzji w przyszłości, a to buduje spokój społeczny.

REGINA BIAŁOUSÓW – Zastępca Dyrektora WEiS

Dziś w naszej gminie objętych opieką przedszkolną jest 64% dzieci. Jednak opieka ta nie jest obowiązkiem, więc rodzic ma prawo nie kierować swojego dziecka do przedszkola. Jeśli założymy sytuację, że wiele zerówek trzeba przenieść do szkół, to myślę, że w przedszkolach powstanie liczba miejsc, która zapewni przynajmniej 80% dzieci możliwość brania udziału w zajęciach. Rzeczywiście w tym roku w placówce odbył się nabór, ale jest to również moja zasługa. Poza tym przedszkole to dla wielu dzieci jest placówką umieszczoną na pewnej trasie, ponieważ jest stosunkowo blisko do trasy zjazdowej na Żabiankę czy w inne okolice. A są okolice Ujeściska i Chełma, gdzie zjeżdżający rodzice nie mają tam miejsca w przedszkolu, dlatego proponowaliśmy tam przedszkole nr 46, jako najbliższe tej trasy. Jestem więc za odroczeniem decyzji do 2006 r.,

by móc obserwować jak będzie wyglądała sytuacja. Z obliczeń tej dzielnicy wynika, że nie ma sensu utrzymywania tam cztero oddziałowego przedszkola. Jeśli decyzja w tej sprawie nie zostanie podjęta dziś, to za rok i tak wróci ten temat, bo po prostu nie ma tam dzieci.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Pani dyrektor stwierdziła, że likwidację należy przesunąć na 2006r. i wprowadziła taką właśnie poprawkę. Moim zdaniem zaś, by zagwarantować spokój społeczny, nie powinniśmy podjąć tej uchwały w tym momencie. Przyczyną takiej decyzji jest to, że jest pełne obłożenie, poza tym przeniesienie do przedszkola nr 41 na ul. Głęboką, jak proponowano w uchwale intencyjnej, proponowano w momencie gdy było tam pełne obłożenie, więc przeniesienie, nawet w części nie ma racji bytu. Na moment podjęcia uchwały intencyjnej, nie ma powodu, by zabierać spokój rodzicom oraz nauczycielom w tym przedszkolu. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie by w chwili gdy nie będzie tam pełnego obłożenia, część budynku przeznaczyć na przedszkole a część na ognisko wychowawcze. Nie ma więc powodu, by podejmować taką decyzję dziś. Powinniśmy to odłożyć w czasie i obserwować sytuację w placówce. Wnioskuje więc o negatywne przegłosowanie tej uchwały i nie podejmowanie decyzji o likwidacji tego przedszkola w chwili obecnej.

radny – MAREK POLASZEWSKI

Układ przedszkola jest tak dobrze pomyślny, że dzieci można zostawić przed placówką i nie martwić się o nie, mimo, że dzielnica nie jest najbezpieczniejsza. Moim zdaniem, ta uchwała z tym uzasadnieniem nie powinna mieć miejsca, ponieważ praktycznie wszystkie punkty uzasadnienia są niezasadne. Wypełnienie w przedszkolu wynosi 109 dzieci, stan budynku do chwili obecnej nie został stwierdzony i oceniony przez komisję i brak jakiejkolwiek ekspertyzy. Komisja, która miała tego dokonać, nie pojawiła się w placówce, a tak naprawdę tylko elewacja tego budynku wymaga określonej kosmetyki, a w tym celu jest już zagwarantowana pomoc sponsorów. Owszem możnaby przeprowadzić proponowaną reorganizację, przenosząc dzieci do przedszkola mieszczącego się obok na ul. Głębokiej, gdyby nie było naboru. Jednak w tej chwili i przy pełnym wypełnieniu przedszkola na ul. Głębokiej, podanego w uzasadnieniu, nie jesteśmy w stanie przekazać tam dzieci. W związku z tym uzasadnienie do uchwały jest w pełni bezzasadne. A przecież podstawą i przesłanką do likwidacji przedszkoli jest ekonomia. Pan dyrektor Mincewicz zaś proponuje byśmy tą ekonomię, kosztem tego przedszkola, ominęli. Zaś przedszkole to wybroniło się, zrobiło nabór, a dyrekcja, wychowawcy i rodzice udowodnili, że walczą o utrzymanie placówki. Poza tym pani dyrektor tej placówki, nie przychodziła na komisję, tylko prosiła o to bez kontaktu. Radni komisji zaś dopiero w dniu przedwczorajszym dowiedzieli się z uzyskanych materiałów, jak sytuacja w placówce ma się naprawdę. Wcześniej takiej wiedzy nie

posiadaliśmy, więc moim zdaniem zasadny jest wniosek, by tą uchwałę w całości odrzucić.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Zgadzam się, że uchwałę należy odrzucić, a wniosek jest na pewno poprawny. Nie mogę jednak zrozumieć dlaczego komisja po wielogodzinnych obradach i braku materiałów wdała opinię pozytywną. Trzeba było, więc wniosek zaopiniować negatywnie.

radny RYSZARD NIKIEL - Wiceprzewodniczący

Byłem na wizytacji w tym przedszkolu. Było ono brudne, zaniedbane, niewyremontowane a jedno piętro było zupełnie zamknięte. Gdy dyrekcja i załoga dowiedzieli się o planowanej likwidacji od razu wzięli się do pracy i zaczęli je odnawiać. Stąd jest ta zmiana, która wnika nie z niedopatrzania Komisji Edukacji, ale strachu przed likwidacją. Zaś opinia Komisji z dnia 21.10.04 przy 4 głosach „za”, 2 „wstrzymujący” i żadnego „przeciwny” jest pozytywna.

KRZYSZTOF MINCEWICZ – Dyrektor WeiS

Wielokrotnie przekazywano dane ekonomiczne do komisji, a wyjazdy jej, choćby do tego przedszkola, są dowodem na to, że wydział oprócz materiałów daje możliwość naocznego zapoznania się z konkretnymi placówkami. Wobec tego nie rozumiem uwag w stosunku do mnie.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem druku 1011?

za	-14
przeciw	-10
wstrzymało się	-4

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/957/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

**W sprawie likwidacji Przedszkola Nr 46 w Gdańsku,
ul. Szuwary 2.**

Uchwała stanowi załącznik nr 39 do niniejszego protokołu.

33. LIKWIDACJI PRZEDSZKOLA NR 13 W GDAŃSKU, UL. STARTOWA 9. (DRUK NR 1012)

REGINA BIAŁOUSÓW – Zastępca Dyrektora WEiS

Przedszkole znajduje się w budynku przy szkole i razem z nią użytkuje kuchnię. Jest to jedno z lepiej, a może i najlepiej działających przedszkoli z pełnym obłożeniem w mieście Gdańsku. Proponujemy przekazać to przedszkole do prywatyzacji, ponieważ pani dyrektor wyraziła taką wolę i chciałaby je prywatyzować. Zwracam uwagę, że w tym rejonie znajdują się jeszcze 3 publiczne przedszkola.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska
Opinia Komisji Edukacji opinią pozytywną.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI – przewodniczący KE

Jest to jedno z najlepszych przedszkoli w Gdańsku i nie ma żadnej wątpliwości, że jest ono najlepsze w okolicy. Poza tym, jeżeli gdzieś ma udać się prywatyzacja, to w tym przedszkolu chyba najlepiej. Jest wniosek załogi, zresztą już dawno było on zgłaszany, jednak wtedy była przeszkoda, z uwagi na brak bloku żywieniowego. Jestem przekonany, że przedszkole to będzie wzorem jeśli chodzi o przedszkola sprywatyzowane.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska
Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem druku 1012?

za	-22
przeciw	-2
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/958/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

*W sprawie likwidacji Przedszkola Nr 13 w Gdańsku,
ul. Startowa 9.*

Uchwała stanowi załącznik nr 40 do niniejszego protokołu.

**34. LIKWIDACJI PRZEDSZKOLA NR 24 W
GDAŃSKU, UL. TRAKTAT ŚW. WOJCIECHA 320.
(DRUK NR 1013)**

REGINA BIAŁOUSÓW – Zastępca Dyrektora WEiS

Proponujemy likwidację przedszkola nr 24 w Gdańsku na ul. Św. Wojciecha 320 z dniem 31.08.2006r. Placówka jest mała i liczy tylko dwa oddziały. W uzasadnieniu umieszczona jest informacja o wykupieniu wokół przedszkola terenów przez inwestorów prywatnych. W przypadku gdyby rozwijała się tam dzielnica mieszkaniowa i byłby dzieci proponujemy zachować funkcję przedszkola, ponieważ jest ono dwu oddziałowe i bardzo przyjazne dziecku. Stąd proponujemy termin 2006 r. a nie dziś.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Sytuacja tego przedszkola jest dość specyficzna. Rodzice przekazali nam sporo materiałów, jednak nie wszystkie one pokrywają się z tym co usłyszeliśmy chociażby na Komisji Edukacji. Generalnie w placówce wykazane jest 100% obłożenie, mało tego, że było więcej chętnych ale nie wyrażono zgody na otworzenie tego odcinka. Poza tym przedszkole to jest najdalej wysuniętą do granic miasta placówką i jeżeli mówimy o Lipcach i Św. Wojciechu jest ona

właściwie jedyną w tej części. Moim zdaniem, jeśli mielibyśmy coś tam robić, to powinniśmy otworzyć tam świetlicę środowiskową, natomiast na pewno nie likwidować placówki, bo co z nią zrobimy. W tym momencie będziemy kłopot, jeśli prognozy się sprawdzą. Tereny tam są wykupione a plany zagospodarowania przestrzennego, które bądź są już uchwalone bądź mają być, przewidują budownictwo mieszkaniowe i są to tereny prywatne. W związku z tym istnieje prawdopodobieństwo, że placówka ta jako obiekt miejski jest tam po prostu potrzebny i szkoda z niego rezygnować. Ponadto są tam też dzieci niepełnosprawne, które trudno byłoby przenieść np. do przedszkola nr 9, w które zupełnie się do tego nie nadaje a przedszkole nr 46 planowane jest do likwidacji. Przypominam też, że do przedszkola nr 9 już wcześniej przeniesiono dzieci z przedszkola nr 11, więc jest tam już 100% obłożenie, a my chcemy jeszcze dwa przedszkola tam przenieść. Ponadto na temat przedszkola nr 24 dyskutowaliśmy już kilka razy i za każdym razem padał argument, że jest to jedna placówka w tej okolicy. Moim zdaniem miasto powinno zastanowić się, jak poważniej wykorzystać ten obiekt, łącznie z funkcją przedszkolną, niż w tej chwili poddawać pod likwidację. Jeżeli jest ono zgłoszone na rok 2006, to uzasadnione jest to, aby nie głosować tego dziś, ale za rok, jeśli rzeczywiście potwierdzi się, że spada tam liczba dzieci i nie ma tam budownictwa w wyniku czego nie ma przewidywanej ilości dzieci. Głosowanie dziś za likwidacją, która ma być przeprowadzona za dwa lata, jest bezzasadne.

REGINA BIAŁOUSÓW – Zastępca Dyrektora WEiS

Więcej dzieci, jakie ubiegały się o przyjęcie do tego przedszkola było tylko o 8 a więc nie jest to jeszcze jedna grupa. Poza tym Wydział Edukacji nie wydał pozwolenia na jeszcze jedną grupę, ponieważ nie ma tam na to warunków. Przedszkole jest tylko dwuoddziałowe. Ponadto pani dyrektor przyjęła też dzieci niepełnosprawne, w związku z czym nie można było stworzyć trzech grup, w sytuacji, kiedy tam nie ma na to miejsca.

radny – MACIEJ LISICKI

Rozumiem, że obsada w formie dwóch oddziałów jest wynikiem warunków lokalowych i że więcej dzieci nie da się tam umieścić. Chciałbym się zapytać o sensowność tej likwidacji, skoro jest to jedna placówka w tej okolicy. Wydaje mi się, że poziom tych dwóch oddziałów jest do zagospodarowania właściwie w każdych warunkach demograficznych, nawet tej skromnej dzielnicy. Jeśli jednak chcecie zlikwidować tą placówkę, to jaka jest alternatywa dla rodziców i dzieci z tej odległej lokalizacji. Podejrzewam, że są to z reguły rodzice słabiej sytuowani, bo jest to taka dzielnica, dlatego dowożenie dzieci w kierunku Gdańska czy Pruszcza jest wielce niewiadome.

REGINA BIAŁOUSÓW – Zastępca Dyrektora WEiS

Nie mamy rozeznania, czy dzieci, które zostały przyjęte, to nie są te dzieci, które jadą z Pruszcza do Gdańska. W ubiegłym roku takich dzieci było 44. Uważam więc, że placówka dwu oddziałowa, a tylko taka tam może być, ma rację bytu, jeśli będzie miała komplet dzieci. Natomiast powiększyć jej się nie da. Zasugerowałam to tylko dlatego, że obok mieści się szkoła, która zbiera dzieci z Pruszcza Gdańskiego.

radny – MAREK POLASZEWSKI

Dzielnice miasta tak są wkomponowane w jego rozwój, że tylko Św. Wojciech, który jest jedyną osadą wiejską w aglomeracji wiejskiej, jest wsunięty i przez to ma trochę inną specyfikę komunikacyjną niż duże osiedla. Sytuacja jest tak, że w innych częściach miasta Gdańska dojazd do przedszkoli jest bardzo łatwy. Tutaj mamy sytuację zupełnie inną. Rodzice pokonują polami duże odległości, by doprowadzić dziecko do przedszkola, które jest jedyne w okolicy. Ponadto jest ono jedyne w tej części Gdańska, które przyjmuje dzieci niepełnosprawne. Poza tym rodzice oraz grono pedagogiczne z dużą determinacją przyczynili się do ocalenia go po podczas i po powodzi. Chciałbym teraz wrócić do tego nad czym procedowaliśmy. Przed chwilą przyjęliśmy uchwałę i zlikwidowaliśmy przedszkole, gdzie ogromne samozaparcie pracowników spowodowało przeobrażenie tego przedszkola a tym samym nie doceniliśmy dobrej pracy. Konsekwencje tego mogą być różne. Chciałbym chociaż wybronić pozycję pani dyrektor Elżbiety Żukowskiej, która poprzez przegranie jednym głosem uchwały nie zajmuje już tego stanowiska. Jeżeli takie są konsekwencje występowania osób w obronie szkoły, to ja nie życzę takich następstw pani dyrektor przedszkola, które głosowaliśmy przed chwilą.

REGINA BIAŁOUSÓW – Zastępca Dyrektora WEiS

Uzasadnienie, które przytoczył pan radny, jest tylko jego częścią pełnego uzasadnienia i uważam, że tak nie należy robić. Opinia poszła do kuratora, który wyraził zgodę i wtedy odwołano panią dyrektor Żukowską ze stanowiska.

radna – ELŻBIETA GRABAREK-BARTOSZEWICZ

Nie należy likwidować tego przedszkola. Tak twierdzi też p. Lisicki – Przewodniczący Klubu PO. Jeżeli więc już radny PO mówi „nie”, to uważam, że cała rada powinna głosować przeciw. Mówię o tym gdyż w dalszej części uchwał przedstawiony jest plan co do tego budynku. Ma tam powstać placówka socjalizacyjna dla Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i jest to prawdziwa intencja co do tej placówki, a nie fakt, że dzieci jest mało. W placówce jest

komplet dzieci i jest ona szczególna. Poza tym sieć placówek przedszkolnych jest u nas nieracjonalna pod względem dojazdu rodziców, którzy wożą dzieci z dużych odległości. Ponadto u nas nie ma placówek w każdej dzielnicy i nie wolno budować siatki pod kątem dzieci z dzielnicy. W związku z tym placówka ta powinna pozostać.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Komisja 4 głosami za, przy 2 wstrzymujących i żadnym przeciwnym uznała likwidację przedszkola a dziś dowiadujemy się o tylu przypadkach.

radny – WIESŁAW KAMIŃSKI

Likwidacja tej placówki byłaby błędem. Nie jest to mój okręg wyborczy, więc nie kierują mną żadne interesy partykularne. Jednak będę głosował przeciw likwidacji tej placówki.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI – przewodniczący KE

Komisja na początku sesji oświadczyła, że zmieniły się okoliczności, że otrzymała informacje dalece odmienne od tych, które przekazywano nam na Komisji Edukacji. Państwo w głosowaniu podjęli decyzję, że nie cofam tych uchwał do komisji, o co prosiliśmy, żeby jeszcze raz je przeanalizować.

radny – MAREK GLINKA

Najbliższe przedszkole znajduje się w promieniu około 7 km, a dzieci z przedszkola są nawet dowożone z Maciek i Borkowa. Jestem więc za niepodjęciem decyzji o likwidacji tego przedszkola.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem druku 1013?

za	-1
przeciw	-25
wstrzymało się	-2

Rada Miasta Gdańska
W głosowaniu nie przysięła

35. LIKWIDACJI PRZEDSZKOLA NR 51 W GDAŃSKU, UL. PIASTOWSKA 102. (DRUK NR 1015 - REASUMPCJA)

KRZYSZTOF MINCEWICZ – Dyrektor WEiS

Dyrektor placówki wyraziła wolę prywatyzacji placówki w 2006r. Przypomnę, że przed uruchomieniem procedury potrzebna jest najpierw likwidacja, bo inaczej nie ma obiektu o jaki można się ubiegać. Likwidację proponuje się w roku 2006. W roku szkolnym 2003/2004 do czterech oddziałów uczęszczało 98 dzieci z tego 35% korzystało z opieki przedszkolnej do 5 godzin dziennie. Proponuje się, by w sytuacji likwidacji jeden oddział przenieść do przedszkola nr 34 przy ul. Jagiellońskiej 12, jeden oddział do przedszkola nr 54 przy ul. Piastowskiej 92b, oddział zerówki do Szkoły Podstawowej nr 76 przy ul. Jagiellońskiej 14. Proponowana likwidacja uzyskała zgodę Pomorskiego Kuratora Oświaty. Proponowana sieć placówek przedszkolnych na terenie miasta Gdańska, w odniesieniu do dzielnicy Przymorza, rozpatrywana była również w kontekście szkół podstawowych. Wobec tego ta proponowana sieć i szkół podstawowych i przedszkoli wydaje się najbardziej optymalna.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Komisja Edukacji zaopiniowała wniosek pozytywnie przy 3 głosach za, 2 przeciw i 1 wstrzymującym się.

radny – JERZY ADAMSKI

Proponuję odesłanie tej uchwały do Komisji, ponieważ jest tu taka sama argumentacja co podczas omawiania przedszkola nr 59. Oba przedszkola położone stosunkowo niedaleko siebie, co potwierdził pan dyrektor. Uważam więc, że powinno się jeszcze raz przeanalizować tą sytuację i odczekać. Wnioskuje więc odesłanie wniosku do Komisji.

radny – WŁADYSŁAW ŁĘCZKOWSKI

Proponuję odrzucić ten projekt uchwały. Ponieważ przyglądamy się przedszkolom od początku do końca nie zgadzam się z uzasadnieniem pana Mincewicza. We wrześniu w tym przedszkolu było 103 dzieci, dziś jest tam ich 106 a w tym: 10 dzieci, które w przyszłym roku pójda do zerówki, 40 dzieci jest na programie, 30 dzieci to 3-latkowie. Wykazuję, że przed uchwaleniem uchwały intencyjnej pani dyrektor wyraziła zgodę na prywatyzację, jednak dziś rodzice na to się nie zgadzają, na co mam pisma. Wnioskuje o odrzucenie uchwały o likwidacji tego przedszkola.

radna – BARBARA MEYER

Zgadzam się z argumentami radnego Łęczkowskiego. Sytuacja tego przedszkola jest podobna, do tej o której mówiliśmy wcześniej. Są to rejony falowca i Osiedla Tysiąclecia, czyli dzielnice bardzo biedne i tam o prywatyzacji mowy być nie może. Wnoszę, by wniosek wrócił do komisji, by mogła go ponownie rozpatrzyć, bo moim zdaniem możemy przegrać to głosowanie i wówczas nie będzie już możliwości zmiany decyzji.

radny – ALEKSANDER ŻUBRYS

Popieram stanowisko odesłania wniosku do komisji. Czy korzystanie dzieci z opieki do 5 godzin, to w tym przedszkolu jakieś szczególne zjawisko? Wiem, że przedszkole jest przeludnione i przyjmuje wiele dzieci z innych placówek.

radna - ZOFIA GOSZCZ

Przedszkole nr 51, tak jak i przedszkole nr 59, nie powinny być likwidowane. W tym przypadku rozmawiam aż o 2006 roku, więc po co znowu straszyć rodziców i to na dwa lata do przodu. Poza tym fakt zmiany przez dziecko przedszkola, jest niekorzystne dla jego rozwoju. Na ostatniej Komisji, radni z PO zawsze głosowali za każdą likwidacją, a ponieważ w każdej Komisji radni ci mają większość, to co my na nich uzyskamy. Chyba, że radni z PO zdają sobie sprawę, że decyzje nasze dotyczą dzieci. Moim zdaniem przesyłanie tych wniosków do komisji jest bez celowe. Wnoszę i popieram głos, by odrzucić tą uchwałę, bo słowo Prezydenta musi się liczyć i nie można manipulować naszymi mieszkańcami.

radny – GRZEGORZ STRZELCZYK

Podtrzymuję swoją argumentację, jaką ogłosiłem odnośnie przedszkola nr 59 na ul. Obrońców Wybrzeża. Nie wiem jakimi przesłankami kierowała się pani dyrektor gdy zgłaszała wniosek o prywatyzację. Ja w ostatni poniedziałek rozmawiałem z przedstawicielami Rady Osiedla na ul. Piastowskiej i nie sądzę, by w tym rejonie miasta mogła się powieść prywatyzacja. Wcześniej czy później to przedszkole i tak zostanie więc zlikwidowane. Jestem zdecydowany za odrzuceniem tej uchwały w całości.

REGINA BIAŁOUSÓW – Zastępca Dyrektora WEiS

Jeśli chodzi o przedszkole nr 51, na 96 dzieci 29 to dzieci matek niepracujących i 33 na minimum programowym. Dane jakie podaję pochodzą z wniosku podpisanego przez panią dyrektor. Są to dane, które powtarzają się już przez

kilka lat. Tam jest po prostu coraz mniej dzieci, a jeśli się one pojawiają to są to dzieci matek niepracujących.

radna – AGNIESZKA POMASKA

Przychylam się do głosu, by nie odsyłać tego druku do Komisji, gdyż uważam, że Komisja już wyraziła na ten temat swoją opinię. W tej Komisji PO nie ma większości. Zapewniam, że PO pamięta o tym, że dzieci są przyszłością narodu. Pojawiły się głosy dlaczego uchwalamy coś co ma być w 2006r. a ja pamiętam, że uchwalaliśmy coś co miało być w przyszłym roku i też były głosy, że szkoła czy przedszkole nie ma czasu się przygotować. Myślę, że akurat w przypadku, w którym przedszkole chce się prywatyzować powinniśmy robić to z pewnym wyprzedzeniem, by był czas na przygotowanie się a rodzice b mogli podjąć pewne decyzje.

radny – MACIEJ LISICKI

Mam pytanie czyja jest wola prywatyzacji w przypadku tego przedszkola.

KRZYSZTOF MINCEWICZ – Dyrektor WEiS

Temat prywatyzacji jest bardzo długi. My na początku robiliśmy szkolenie dotyczące możliwości prywatyzacji i na tej podstawie każdy z dyrektorów miał odpowiedzieć na to pytanie i zgłosić się do Wydziału Edukacji. W tym przypadku dyrektor przedszkola wraziła wolę prywatyzacji.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Niezależnie czy matka pracuje czy nie dzieci są takie same. W przypadku tego przedszkola w pobliżu mamy Osiedle Tysiąclecia, o którym trudno mówić, że są to miejsca zamożne. Budynek przedszkola zbudowany czynem społecznym, czyli budowali go ludzie, którzy teraz posyłają tam swoje dzieci. Poza tym ma on prawie 100% obłożenie. Proporcje tego obłożenia typu płatne czy niepłatne ciągle się zmieniają, wręcz potwierdza, że jest coraz więcej dzieci wymagających dodatkowej opieki. Wniosek o prywatyzację złożony przez p. dyrektora jest składany w momencie, kiedy jest mowa o jego likwidacji. Jest to więc ostatni ratunek dyrektora. Problem jest tylko taki, czy my dziś mamy słuchać jednej osoby, jaką jest p. dyrektor, czy też 200 rodziców, którzy mają dzieci w tym przedszkolu. Do tego mamy tam Radę Osiedla i kilka innych organizacji, które mają jasne stanowisko. Na Komisji wniosek o prywatyzację, mocno podkreślany w chwili obecnej, został poparty przez dwóch radnych PO wspartych przez jeszcze jedną osobę, jednak dla dwóch osób sytuacja ta nie była taka jasna a jedna nie miała zdania. Głosowanie było więc ciężkie, a Komisja

miała wiele wątpliwości. Po Komisji pojawiły się te dokumenty, które mamy dziś i to jest kolejny przypadek, w którym chcieliśmy zweryfikować to co mówił Wydział i to co przedstawiają mieszkańcy tego terenu.

REGINA BIAŁOUSÓW – Zastępca Dyrektora WEiS

Nie bardzo rozumiem w tym momencie ideę przedszkola jeśli mówimy o oszczędnościach w edukacji. Gdy mówimy o tym, że stać miasto Gdańsk na to, by wszystkie dzieci chodziły do przedszkoli, to w tym momencie proponujemy całkiem inną zmianę. Proponujemy utrzymać w każdej dzielnicy jedno przedszkole socjalne, do którego będą mogły uczęszczać na minimum programowe na dwie zmiany a pozostałe przedszkola uczynić przedszkolami komercyjnymi, do których rodzice będą posyłali dzieci, jeśli będzie ich na to stać. Nie wiemy, czy pani dyrektor tego przedszkola wyraziła chęć prywatyzacji razem z załogą, czy pytała o to rodziców, ale wiem, że mamy taką wolę na piśmie.

radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Wniosek o przedszkola socjalne a nawet niekoniecznie przedszkola a jednostki zarządzane przez opiekę społeczną czyli zupełnie inaczej zorganizowane, na które możemy uzyskać dodatkowe środki, były wielokrotnie zgłaszane przez Komisję Edukacji. Jednak dopiero teraz Wydział Edukacji dojrzał, że jest to zasadne, by takie placówki socjalne istniały w dzielnicach. Dlaczego więc nie ma tego w „Gdańszczaninie” 2020 i w sieci przez państwa proponowanej. Tego brakuje nam przy wielu placówkach a tym samym nie ma alternatywy.

radny – CZESŁAW NOWAK

Mam kontakt z rodzicami z tamtego okręgu i wielu z nich ma zastrzeżenie do prywatyzacji tej placówki ze względu na niski standard życia i nie wszystkich rodziców stać by dopłacać do przedszkola. Jeśli to przedszkole zostanie sprywatyzowane utrzymanie dziecka będzie droższe i nie każdego rodzica będzie na to stać. W tym przypadku należałoby się więc bardziej liczyć ze zdaniem rodziców, a nie stanowiskiem pani dyrektor, która chce utrzymać stanowiska pracy.

radny – JERZY ADAMSKI

Składałem wniosek formalny o odrzuceniu uchwały w całości.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

To nie jest wniosek formalny daleko idący. Jeśli radni odrzucają wniosek o skierowanie druku do Komisji, to wówczas będziemy głosować.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Kto z pań i panów radnych jest za przesłaniem druku 1015 do Komisji?

za	-7
przeciw	-23
wstrzymało się	-0

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu nie przyjęła

Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem druku 1015?

za	-16
przeciw	-14
wstrzymało się	-0

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu przyjęła

radny – WŁADYSŁAW ŁĘCZKOWSKI

Zabierając głos mówiłem o odrzuceniu tej uchwały w całości. Pan powiedział, kto jest za uchwałą, więc ja myślałem, że za odrzuceniem w całości i zagłosowałem. Jest to moja pomyłka w głosowaniu i wobec tego proszę o reasumpcję tej uchwały.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Jak padł wniosek by ją odrzucić to ja ją odrzuciłem, ale pan chyba tego nie uczynił z tego wniosek. Wobec tego proponuję 5 minut dla Prezydium, by mogło się naradzić. Był wniosek formalny pana radnego Adamskiego i nie został on przegłosowany. Następnie przystąpiliśmy do głosowania nad tym wnioskiem. Ja rzeczywiście powiedziałem wniosek pana formalny i to mogło państwa zmylić w związku z tym reasumpcja głosowania.

Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem druku 1015, czyli kto jest za likwidacją przedszkola?

za	-12
przeciw	-18
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu nie przyjęła

36. LIKWIDACJI PRZEDSZKOLA NR 69 W GDAŃSKU, UL. POMORSKA 19. (DRUK NR 1016)

REGINA BIAŁOUSÓW – Zastępca Dyrektora WEiS

Likwidacja z dniem 31.08.2006r. Pani dyrektor przedszkola wyraziła wolę prywatyzacji. Dzieci, których rodzice nie wyrazi zgody na przebywanie w przedszkolu sprywatyzowanym proponujemy przeniesienie do przedszkola nr 64 i przedszkola nr 60, zerówki zaś do Szkoły Podstawowej nr 89 na ul. Szyprów. Pomorski Kurator Oświaty wyraził pozytywną opinię w sprawie likwidacji tej placówki.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Komisja Edukacji wydała opinię pozytywną. Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem druku 1016?

za	-17
przeciw	-6
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu przyjęła

UCHWAŁĘ NR XXIX/959/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

*W sprawie likwidacji Przedszkola nr 69 w Gdańsku,
ul. Pomorska 19.*

Uchwała stanowi załącznik nr 41 do niniejszego protokołu.

**36. LIKWIDACJI SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 74 W
GDAŃSKU, UL. KRZYWOUSTEGO 19.
(DRUK NR 1014)**

WALDEMAR NOCNY - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Likwidacja przewidywana jest na 31.08.2006r. Sprawa Szkoły jest Państwu znana i już niejedną raz debatowaliśmy nad tym jak tą trudną sytuację rozwiązać. Sytuacja ta wynika z tego, że Szkoła nr 74 znajduje się w budynku należącym do Uniwersytetu Gdańskiego. Uniwersytet poprosił nas byśmy w najbliższym czasie przenieśli Szkołę w inne miejsce. Proponujemy likwidację Szkoły nr 74 a klasy, które obecnie w niej są zostaną wraz z nauczycielami przeniesione do budynku Szkoły nr 60 z zachowaniem ich odrębności. Arkusz organizacyjny połączonych szkół zostanie przedstawiony do akceptacji rodziców dzieci ze Szkoły nr 74. Jest to robione po to, by nie było wątpliwości, czy żadna ze stron nie jest pokrzywdzona a szczególnie rodzice czy dzieci, które przejdą do nowego budynku. Rady Pedagogiczne obu szkół wytypują nauczycieli do wspólnego zespołu, który opracuje plan rozwoju placówki na kolejne 3 lata z uwzględnieniem doświadczeń prowadzenia oddziałów integracyjnych w Szkole 74. Urząd w czasie tych 2 lat będzie próbował dostosować szkołę do osób niepełnosprawnych. Szkoły przygotowują harmonogram imprez integrujących oba zespoły. Szkoła 74 ma bardzo ważnego patrona, kardynała Karola Wojtłę, na którego się powołuje i wzoruje a po połączeniu obie szkoły chcą posiadać tego patrona i podejmą działania zmierzające do tego celu. Współpraca dyrektorów i Rad Pedagogicznych, na tle

innych trudnych spraw jest wzorcowa. Dodam tylko, że propozycja ta zyskała aprobatę Pomorskiego Kuratora Oświaty.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Prezydium nie wyraziło zgody na wystąpienie przedstawiciela Szkoły, natomiast wyraziło zgodę na odczytanie fragmentu pisma skierowanego do Pana Prezydenta Adamowicza i Przewodniczącego Rady Miasta oraz radnych Miasta Gdańska.

„Zgodnie z otrzymanymi w kwietniu 2004r. zapewnieniami pana Prezydenta Waldemara Nocnego o zmianie jedynie siedziby szkoły a nie jej likwidacji, wyrażamy nasze rozczarowanie dalszym postępowaniem Komisji Edukacji i Rady Miasta Gdańska. Dzisiejsza uchwała niszczy tożsamość naszej Szkoły, którą budowaliśmy przez 55 lat. Nie zgadzamy się na likwidację Szkoły, jej tradycji, numeru, przenoszenie w teczce patrona do innej placówki. Tradycję Szkoły tworzy jej społeczność a nie budynek. Jeżeli nas w budynku przy Krzywoustego 19 nie chce Uniwersytet Gdański, który otrzymał od Miasta ten teren wraz z budynkiem bezpłatnie, to oczekujemy, że władze Miasta znajdą inne lokum dla Szkoły. Jeszcze raz wskazujemy argumenty przemawiające za istnieniem Szkoły Podstawowej nr 74. Szkoła integracyjna, na każdym poziomie od klasy 1 do 6 jest klasa integracyjna, do Szkoły chodzą dzieci z niesprawnością ruchową, upośledzeniem umysłowym, niedosłuchem, niedowidzeniem oraz nadpobudliwością psycho – ruchową ADHD. Szkoła w całości jest dostosowana do potrzeb dzieci niepełnosprawnych. Znajdują się tam studia podyplomowe o dwóch specjalizacjach. Kadra Szkoły przygotowana jest do pracy z dziećmi niepełnosprawnymi. Szkoła mieści się w budynku przekazanym przez Miasto Gdańsk Uniwersytetowi Gdańskiemu za darmo z zastrzeżeniem, że na terenie bezterminowo i bezpłatnie zostaje Szkoła. Szkoła ponosi niskie koszty utrzymania, które wynoszą od 2000 do 2500 tys. W szkole nie ma patologii. Posiada ona certyfikat i jest bezpieczna. Jako jedyna publiczna szkoła brała udział w Międzynarodowej Konferencji „Partnerstwo szkoły, rodziny i lokalnej społeczności w świecie różnic i zmian”. Od 2000 r. pracujemy w programie Sokrates ze szkołami w Danii, Hiszpanii i Niemczech. Przewidywane zakończenie pracy w projekcie to rok 2007.”

Komisja Edukacji wydała jednogłośnie opinię pozytywną.

radna – ZOFIA GOSZ

Odczytam list, który Pan Prezydent Nocny skierował do dyrektora i Rady Rodziców szkoły w marcu 2004r.

„Pragnę serdecznie podziękować państwu, za opinię w sprawie restrukturyzacji sieci placówek oświatowych. Zdaję sobie sprawę, że proces zmian w gdańskich

placówkach oświatowych jest długi i bolesny dla wielu uczniów, ich rodziców i pracowników szkół. Jednakże likwidacja Szkoły Podstawowej nr 74 była jedną z propozycji przedstawionych w planie restrukturyzacji sieci placówek oświatowych. W wyniku społecznej konsultacji Miasto Gdańsk wycofało się z propozycji likwidacji w/w placówki. Jednak zdecydowano o jej przeniesieniu do innej siedziby wraz z uczniami i nauczycielami w roku szkolnym 2006/2007. Nowa siedziba Szkoły Podstawowej nr 74 będzie się mieścić przy ul. Chłopskiej 64 i do 2006r. zostanie przystosowana do potrzeb dzieci niepełnosprawnych.”

Pismo to odczytałam, ponieważ w ostatnim jego akapicie mówi się nie o likwidacji a tylko o przeniesieniu szkoły. Natomiast obecnie dyskutujemy o likwidacji poprzez przeniesienie. Jest to pewna różnica. Gdy szkoła jest w całości przeniesiona to dzieci idą ze swoimi wychowawcami, klasy się nie zmieniają i wszystko jest to samo, tylko oprócz budynku. Pan Prezydent powiedział, że już rady Pedagogiczne dobrze współpracują. Każda szkoła ma jakiegoś patrona i z tą sprawą zwrócili się do mnie rodzice. W Szkole nr 74 patronem jest Karol Wojtyła. W związku z przeniesieniem mam pytanie. Czy będzie tam dwóch dyrektorów, czy każda szkoła będzie działała odrębnie i jak będzie wyglądało zarządzanie? Czy będą łączone klasy i część nauczycieli a pozostali zostaną zwolnieni? Gdzie zostanie personel pomocniczy, bo w szkole integracyjnej jest on konieczny? I co będzie z patronem, czy obie szkoły przejmą go, czy będzie to jedna, zmieszana szkoła? Koszt uczenia dziecka w Szkole nr 60 jest prawie dwukrotnie wyższy niż w Szkole nr 74. To wszystko są obawy rodziców, które popieram. Proszę Pana Prezydenta by się ustosunkował do pisma, w którym mówi o tym, że Szkoła nie będzie zlikwidowana a w tej uchwale właśnie o tym mówimy.

WALDEMAR NOCNY - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Miasto Gdańsk nie przekazało budynku i terenu, bo była to własność Skarbu Państwa. Projekt uchwały nie mówi o przeniesieniu szkół i umieszczenia dwóch placówek w jednym budynku, ale o likwidacji jednej z nich. Wszystkie warunki, jakie towarzyszą tej likwidacji zostały w projekcie uchwały opisane. Rozwiązanie jest bardzo kompromisowe. Pismo z marca zaś było jedną z wersji, do których formalnie się przygotowywaliśmy. Wersja ostateczna i najbardziej kompromisowa, wydaje się najbardziej optymalna, tym bardziej, że przyniesie ona bardzo pozytywne efekty. Gdy patrzymy, na przypadki, gdzie w jednym budynku mieszczą się dwie szkoły, to widać, że młodzież doskonale się dogadała, co prawda gorzej z nauczycielami i to stanowi pewną przeszkodę. Nie widzę więc problemów w budynku Szkoły nr 60, żeby młodzież i nauczyciele się nie dogadali, szczególnie, że Rady Pedagogiczne już dziś współpracują. W uchwale zapisane jest, że klasy będą przenoszone w całości wraz z nauczycielami i na pewno będą one pełne, bo już dziś mam informację, że część rodziców poprowadzi dzieci do nowego budynku. Jeśli zaś chodzi o klasy

integracyjne. Gdy zostanie ona przeniesiona, to oczywiście z nauczycielem prowadzącym i nauczycielem wspomagającym, bo inaczej nie mogłaby być klasą integracyjną. W tej kwestii nie może więc być zmiany, bo musielibyśmy znieść klasę integracyjną, a tego nie chcemy.

radna – ZOFIA GOSZ

Panie Prezydencie, ja pytałam konkretnie o to ile osób będzie zatrudnionych w nowej szkole a ile nie będzie miało propozycji pracy. Panie Prezydencie poza tym, jak posłał Pan w marcu pismo mówiące o przeniesieniu a nie likwidacji, a w między czasie zmienił Pan zdanie, to chyba powinien posłać Pan kolejne pismo, informujące o tej zmianie.

WALDEMAR NOCNY - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Spotykaliśmy się z rodzicami dzieci niepełnosprawnych i tłumaczyliśmy im nasze racje, spotykając się z różną reakcją. Poza tym jeśli będziemy przenosili i łączyli klasy to nauczyciele przejdą z uczniami. Natomiast, gdy nie wszyscy uczniowie przejdą do nowego budynku i zabraknie godzin dla nauczycieli, to już jest poza naszymi możliwościami. Z całą pewnością nie będziemy utrzymywać dwóch personeli administracyjno - usługowego. Przy przeniesieniu musimy pamiętać o układzie zbiorowym, jaki obowiązuje nas w mieście Gdańsku, gdzie na określoną liczbę klas przypada określona liczba personelu administracyjno - usługowego. W związku z tym z całą pewnością część osób nie będzie mogła kontynuować pracy w nowym miejscu.

radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Panie Prezydencie, gdzie jest ten kompromis. Mówił Pan, że jest porozumienie co do kadry szkół, a w pismach słyszeliśmy, że sprawa nie do końca wygląda tak jak Pan to przedstawił.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Pismo, które odczytałem, było pismem szkoły nr 74 do Pana Prezydenta.

WALDEMAR NOCNY - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Bazuję na ustaleniach, które dokonałem osobiście podczas rozmów z dyrektorkami i Radami Pedagogicznymi. Dla mnie jest to wiążące w jakim kierunku to pójdzie. Zaproponowany kompromis został przyjęty i dlatego mogliśmy napisać projekt uchwały intencyjnej i projekt uchwały likwidacyjnej. wiem, że Szkoła nr 74 może czuć się obolała po tym wszystkim, ale każdy

kompromis boli. W moim przekonaniu, w tej sytuacji jest to najlepsze rozwiązanie. Ponadto uzyskało ono pełną aprobatę Kuratorium Oświaty, które miało mnóstwo zastrzeżeń do tej sytuacji. Rozwiązanie to może w przyszłości sugerować rozwiązania, jeśli znajdziemy się w podobnej sytuacji. Rozmawiałem i działałem z formalnymi ciałami i dlatego miałem prawo to państwu przedstawić. Natomiast trudno mi jest się odnieść do pism, które będą do państwa wysyłane, bo mają pełne prawo, żeby się pojawiać.

radny – JERZY ADAMSKI

Czy po przejściu dzieci i kadr do Szkoły nr 60 będzie ogłoszony konkurs na dyrektora czy też rządzić tam będzie pani obecna pani dyrektor 60-cki? Czy to prawda, że w Szkole nr 60 nie dzieje się najlepiej – zjawisko fali itp.?

WALDEMAR NOCNY - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Zgodnie z decyzją państwa, że przy wszystkich połączeniach musi być konkurs na dyrektora szkoły, taki konkurs będzie tu rozpisany. W szkołach podstawowych coś takiego jak fala nie istnieje, zaś w szkołach zawodowych tak. Żeby zaś wykluczyć jakąkolwiek wątpliwość w tym względzie wpisaliśmy w uchwale, że obydwie Rady zarówno Pedagogiczne jak i Rodziców, spróbują stworzyć harmonogram wszelkich działań integracyjnych, bo wtedy nie ma żadnych nieporozumień. Na Sobieskiego już po 2 m-cach nauki stwierdzono, że dzieci świetnie się dogadują, byle tylko rodzice się dogadali.

radna – ZOFIA GOSZ

Chciałam dodać, że mówiłam tylko o kulturze postępowania, a nie kulturze osobistej Pana Prezydenta.

radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem druku 1014?

za	-17
przeciw	-7
wstrzymało się	-4

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/960/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

*W sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej nr 74 w Gdańsku,
ul. Krzywoustego 19.*

Uchwała stanowi załącznik nr 42 do niniejszego protokołu.

**37. UDZIELENIA PREZYDENTOWI MIASTA
GDAŃSKA PEŁNOMOCNICTWA DO
ZATWIERDZANIA PROJEKTÓW FINANSOWYCH ZE
ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU
SPOŁECZNEGO, KTÓRE NIE WYMAGAJĄ WKŁADU
WŁASNEGO MIASTA GDAŃSKA.
(DRUK NR 1019)**

WALDEMAR NOCNY - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Są to trzy uchwały dotyczące Europejskiego Funduszu Społecznego, z którego uczniowie i szkoły nasze mogą czerpać określone korzyści. By aplikować do Europejskiego Funduszu Społecznego zgodnie z instrukcją wypełniania takiego wniosku, jest tam obowiązek załączenia do każdego z wniosków odpowiedniej uchwały Rady Miasta. W tym wypadku jest to uchwała dająca Prezydentowi Miasta Gdańska pełnomocnictwa by mógł on te wnioski podpisywać i aplikować. Jeśli chodzi o ten przypadek, projekty te nie wymagają wkładu własnego Miasta Gdańska, natomiast wymagają, że pełnomocnictwa do występowania musi mieć Prezydent w imieniu Rady Miasta Gdańska.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Opinia Komisji Edukacji jest opinią pozytywną. Komisja Budżetowa także opiniowała pozytywnie.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Gdyby Pan Prezydent nie otrzymał pełnomocnictwa, to kto wówczas zatwierdzałby te projekty?

WALDEMAR NOCNY - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Gdyby taka sytuacja miała miejsce nie moglibyśmy występować z wnioskami do funduszu. Każdy projekt musiałbym stawiać tutaj a czasami terminy są wręcz naglące.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Rozumiem, że mimo tego, że udzielimy Panu Prezydentowi pełnomocnictwa, będzie nas na bieżąco informował, komu i kiedy zatwierdził projekt.

WALDEMAR NOCNY - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Myślę, że na koniec każdego roku kalendarzowego będziemy składali Państwu taką informację, jakie projekty poszły, kto je aplikował i o co zabiegamy oraz czy mamy partnerów spoza naszej gminy.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem druku 1014?

za	-21
przeciw	-2
wstrzymało się	-3

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/961/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Gdańska
pełnomocnictwa do zatwierdzania projektów finansowych ze

Środków Europejskiego Funduszu Społecznego, które nie wymagają wkładu własnego Miasta Gdańska.

Uchwała stanowi załącznik nr 43 do niniejszego protokołu.

**38. WYRAŻENIA WOLI ZAWARCIA Z MIASTEM
SOPOT POROZUMIENIA DOTYCZĄCEGO UDZIAŁU
W PROGRAMIE STYPENDIALNYM
WYRÓWNYWANIE SZANS EDUKACYJNYCH POPRZEZ
PROGRAMY STYPENDIALNE, FINANSOWANEGO ZE
ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU
SPOŁECZNEGO I BUDŻETU PAŃSTWA,
REALIZOWANEGO ZGODNIE Z PROJEKTEM
OPRACOWANYM PRZEZ MIASTO GDAŃSK.
(DRUK 1020)**

WALDEMAR NOCNY - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Druki te są ze sobą integralnie połączone. Otóż zwróciło się do nas miasto Sopot, konkretnie prezydent Karnowski, z prośbą byśmy wspólnie wystąpili w programie stypendialnym **WYRÓWNYWANIE SZANS EDUKACYJNYCH POPRZEZ PROGRAMY STYPENDIALNE**. Warunki brzegowe zapisane w programie są następujące, że projekt powinien mieć wartość większą niż 5 tys. euro, a dla organów prowadzących, są to tylko trzy szkoły ponadgimnazjalne, minimalna wartość tego projektu powinna wynosić 2 tys. euro. Miasto Sopot ani w jednym, ani w drugim przypadku temu nie podlega. Dlatego też wystąpili oni do nas, byśmy wspólnie ten projekt zrealizowali, gdzie beneficjentami będą dzieci z Sopotu i Gdańska. Gdańsk nie ponosi z tego tytułu żadnych konsekwencji finansowych, oprócz tego, że wspólnie robimy regulamin, albo występujemy wspólnie, że piszemy wniosek aplikacyjny. Dzieciaki z Gdańska lub Sopotu będą mogły chociaż otrzymać środki finansowe z europejskich źródeł.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Komisja Edukacji wydała opinie pozytywną. Komisja Budżetowa również zaopiniowała projekt pozytywnie. Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem druku 1020?

za	-24
przeciw	-1
wstrzymało się	-1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/962/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

*W sprawie wyrażenia woli zawarcia z Miastem Sopot porozumienia dotyczącego udziału w programie stypendialnym **Wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne**, finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i Budżetu Państwa, realizowanego zgodnie z projektem opracowanym przez Miasto Gdańsk.*

Uchwała stanowi załącznik nr 44 do niniejszego protokołu.

**39. WPROWADZENIA REGULAMINU
PRYZNAWANIA I PRZEKAZYWANIA
STYPENDIÓW NA WYRÓWNYWANIE SZANS
EDUKACYJNYCH DLA UCZNIÓW SZKÓŁ
PONADGIMNAZJALNYCH, MAJĄCYCH SIEDZIBĘ W
GDAŃSKU I SOPOCIE, UMOŻLIWIAJĄCYCH**

UZYSKANIE ŚWIADECTWA MATURALNEGO W ROKU SZKOLNYM 2004/2005 (DRUK 1021)

WALDEMAR NOCNY - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Uchwała ta jest jakby uzupełniająca, ale musi być zapisana w osobnym druku. Jest to regulamin przyznawania i przekazywania stypendiów na wyrównywanie szans edukacyjnych dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Jest on ustalony wspólnie z Sopotem i jeśli się Państwo go zatwierdzą możemy już ruszać z aplikowaniem, ponieważ czas nas goni.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Komisja Edukacji wydała opinie pozytywną. Komisja Budżetowa również zaopiniowała projekt pozytywnie.

Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem druku 1021?

za	-23
przeciw	-0
wstrzymało się	-2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/963/04 Rady Miasta Gdańska z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie wprowadzenia Regulaminu przyznawania i przekazywania stypendiów na wyrównywanie szans edukacyjnych dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych, mających siedzibę w Gdańsku i Sopocie, umożliwiających uzyskanie świadectwa maturalnego w roku szkolnym 2004/2005

Uchwała stanowi załącznik nr 45 do niniejszego protokołu.

39. WYODRĘBNIENIA NA 2005 R. ŚRODKÓW FINANSOWYCH NA DZIAŁALNOŚĆ STATUTOWĄ JEDNOSTEK POMOCNICZYCH. (DRUK 1032)

radny – ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG

Ustala się stawkę na jednego mieszkańca w danej jednostce pomocniczej w wysokości 2 zł. Celem wyodrębnienia w budżecie miasta na rok 2005 środków finansowych wyznaczonych na działalność statutową jednostek pomocniczych. Środki zostały wyodrębnione o czym dziś jeszcze zapewnił Skarbnik Miasta. Wnoszę o uchwalenie tej uchwały.

radny – MAREK POLASZEWKI

Mam pytanie do wnioskodawcy czyli do Przewodniczącego Komisji. Środki według zapewnienia mamy, ale są sytuacje takie, że są jednostki, które utrzymują wynajem lokali prywatnych i tam mają swoje siedziby. Czy w związku z tym ten odpis na utrzymanie tych jednostek będzie w ramach działalności statutowej, czy będzie z odrębnej kwoty i tylko na działalność? Jeżeli w budżecie jest zapewnieni opłat siedziby w lokalach prywatnych, czy to nie pomniejsza kwoty na działalność statutową tej jednostki? Jest to istotne, bo rzutuje na budżet i na środki finansowej tej jednostki. W uchwale zapisane jest, że uzgodniono to z radcą prawnym, co widzę po raz pierwszy w uchwale. A wnioskodawcą jest jedna osoba a nie komisja, więc jest to uchwała trochę dziwna.

radny – ALEKSANDER ŻUBRYS

Odpis ten będzie tylko na działalność statutową.

radna – DANUTA PUTRYCZ

Jakie to będą koszty na poszczególne jednostki pomocnicze?

radna – BARBARA MEYER

Jestem ciekawa czemu jest to 2 zł a nie 1,50 zł? Czy jest zgoda mieszkańców, bo to przecież idzie z ich podatków?

radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI

Wnoszę o głosowanie bez dyskusji.

radny – ALEKSANDER ŻUBRYS

Kwota 2 zł jest skonsultowana z jednostkami pomocniczymi, które tym się na co dzień interesują i były obecne w momencie kiedy przedkładaliśmy ten projekt.

radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem druku 1032?

za	-23
przeciw	-0
wstrzymało się	-4

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXIX/964/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 28 października 2004 roku.

W sprawie wyodrębnienia na 2005 r. środków finansowych na działalność statutową jednostek pomocniczych.

Uchwała stanowi załącznik nr 46 do niniejszego protokołu.

PUNKT 7

WNIOSKI, OŚWIADZENIA OSOBISTE

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Nie ma zgłoszeń.

PUNKT 8

ZAKOŃCZENIE OBRAD

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Zamykam obrady XXIX sesji RMG.

Obrady zakończono o godzinie 1.30.

*Przewodniczący
Rady Miasta Gdańska*

Bogdan Oleszek

Protokół sporządziła
podinspektor BRMG

Agnieszka Staniszevska